

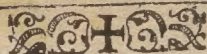
*Indonae v.
mar.*

Teol. 3588.



L. VI. 26.

XI. d. 40



NARADA, 7. KTOREY WIARY TRZYMAC SIE MAMY.

LEONARDA LESSIVSA SOC:
IESV, THEOLOGAY PROFESSORA.

*Dotego przydany ieſt Przyzzynek, ieſli každy w ſwey Wie-
rze abo Nabożeńſtwie zbauien być może teregóż Autora.*

*Przełożona z Łacińskiego iezyka na Polſki / przez LVDVI-
KAKREMERĄ Kące Krakowſkiego.*

Wrocławski

P. 9. 15.



Cum Gratia & Priuilegio S. R. M.

CRACOVIÆ, Sumptibus Burchardi Kuiky Bibliopol.

Anno Domini 1616.

3. VI.
26.

36.668.F



Zacnie Vrodzonym á Szláchetnym Pánom,

J c H M s c j o m

PP. BV RMISTRZO-
WI, Y SENATOWI

Stoleczného Miásta Korony
Polskiéy Kráková, Pánom y Collegom
moim Láskáwym služby Bráter-
skie záleca.



*Vmmá vsyſtkiégo cokolwiek iedno
dobrym názvano byď moſe, ile ſie w
tym ſmiertelnym ochędoſtwie pod ſtoń
cem zániera. Jeſt prawďiwa Wiára.
która nas prowadźi przez dróge praw-
dy do żywotá, y onéy Oyczyzny wiecznéy, dla którey
ieſteſmy ſtworzeni, oſtátek máni obłędlina, y vtra-
pienie ducha. Y áczkolwiek Wiára prawďiwa nie
ieſt tak fundována, ſeby nie miałá byď káſdemu
wiadoma, y Koſciół tákſe widomy vgruntováný ná
nieporuſzonéy ſkále, do tego goſćiniec żywotá przez
táak wiele wiekow od niernych torováný, miałby*

Przedmowa.

być dobrze znakomity. Iednak przedsię tenżniesz-
sych ostatnich czasów naszych błędliwych, tak pło-
dnych w pokusy rozlicznęj rozmaitości Wiar z któ-
rych ciemności mało nie iako z Kominą onęgo ogni-
stęgo Babilonskiego pochodzą, że zamglily poniekąd,
iesliby być mogło y samę prawdę. Także drogą ży-
wotą między takim mnożstwem fałszywych Proroków,
y wilków piekielnych, którzy taki gwałt inśszych dróg,
ścieżek, torów, pod dziwnymi tytuły naślądali, roze-
znąć się (od tych którzy z drogi powsechnęj wstąpili)
trudno może. Przeto trzeba w takim zamieszaniu,
wziąwszy tego na pomoc, który Sam iest y Drógą, y
Prawdą, y Żywotem, pilno wsytko stąranie na tym
zaśadzić, abyśmy tę drogę żywotą pewną obrąć umieli.

Bo iesliże tak wielkie stąranie czynimy, y Naradę
do wynalasku na tym marnym swietckim swiatowa-
niu naszym. Zeby kto wchoǳąc w lata obrąć sobie v-
miał pewną drogę postanowienia albo Conditią, któ-
raby porządnie doszedł pożądanęgo docześnęgo do-
bręgo mienia, na tym świećcie; w które dobre mienie,
kiedy kto zdrowym okiem weyśrzy, nie znaydzie tam
nic inśęgo, iedno tylko iakieś nádkieie y mąre lichą,
prędko miiǳąca, które goǳinką iedną watpliwą y
podobno momeńcik niepewny, stracić może káždęgo
w oczymgnienu na ono wieczne wiekowanie. Gǳie
iesli będzie z onych záprośzonych na gody, y będzie
miał

Przedmowa.

2.
miał odkienie godowné, błogo mu będzie, y trafi na we-
sele, którego ani oko nie widziało, ani ucho nie sły-
żało, lub téż západnie na lewicę na ogień, któremu ani
miary, ani końca niema; tedyć już tam tak na go-
ściach, iako na głodziech będącym, zabawić się będzie
trzeba tak długo, poki Bóstwo Bóstwem będzie. Dá-
leko więcéy żrzącego potrzeba nie tylko namysłu, ale
y zákrztwienia się ze wśytkich sił, abyśmy byli z tych
záprośonych na one gody. Bo iako wieczność dále-
ko przechodzi niepewność wćiekających godzinek ná-
szych: iako dusza nieśmiertelne przechodzi ciało skási-
telne: tak téż przewyższa nie tyle godnością, ale y po-
trebą samą obmyślanie o gościniec, który prowa-
dzi do widzenia Boga: zwłaszcza w tak obłądliwych
miar zamieszaniu, Która burza niech Pan Bóg będzie
pochwalon, w nas już się rozwiała: iednak przed kil-
kądieś lat w Krakowie w tym gniazdku Oyczy-
stym mym miłym, mało już znać było toru na zbá-
wiennéy drodze, tylko prawnie zacna Akademia Krá-
kowska zostawszy nienaruszona, gorąco się opierała.
Y tak gdyby nie było zmiłowania Páńskiego przytym
á przed inšymi, głosu náuczycielów; Jezusá miłé^o, świá-
tło świáta, osobliwym naboženstwem gorąco miłuią-
cych: y pod chorągwią imienia iego Kościołowi Bo-
żemu, y zbawieniu ludzkiemu służących; podobnoby
był gościniec żywota z kákolu nie tak śnádno mógl
być wy-

(3

Przedmowa.

być wypleniony: który iednak zaśieniek Szatański, ieszcze się iako ma być nie wykorzenił.

O tey tedy sprawie (iż do rzeczy przystąpię) często przemyślawiając, zdarzyło mi się napisać na książeczkę w Bibliotece domu mego; Wielebného Oycá Leonárdá Lesiussá Societatis Iesu, z tym tytułem: Quæ Fides est capeffanda Consultatio? Którey Wiary trzymać się mamy? Która książeczka mym zdaniem godną złotych liter, dla pożytku który w sercach ludzkich czyni, zwłaszcza szczerym sercem będąc czytana, która wzywieciek od prawdywéy drogi błędących, aby głos pasterzá swego poznawszy, z owczárnie Szatańskiey wyrwać się umieli, a na drogę prowadzącą do owczárnie Pasterzá swého dobrotliwého nastąpiły.

Dla tych przyczyn zdala mi się być rzecz pożyteczna Krákovowi Oyczyźnie mey miłey tę książeczkę na Polski ięzyk przetłumaczyć: Tym więcéy że wiem iż téż nie darmo, nározne ięzyki w Pánstwach Chrześciańskich iest przełożona, zwłaszcza dla tych którzy w Wierze swoiey słabo stoia. Dla tego téż żebym żadnéy okázyey z strony mey mimo się nie puścił do powinney wdzięczności oddania y wśłużenia Oyczyźnie tey umiłowaney Stoletcznému Miástu przesłan néy Korony téy Polskiéy, które przodkuiąc przed inszymi, w siebie Insignia Regni piástuie, y wysokimi láskami znákomicie Naiáśnieyszych Krolow Pánow swych y
Stanow

Przedmowa.

Stanow Koronnych iest vsłáhcione. Návet, które
zá zaślugámi swymi, sstáło sie godné do Rycerskiego
Stanu byđ porównáne y wcielone. To godnoścíá swá
zupełnie dosyć czyni y wierności y powołániu swemu:
nie mniéy náđiei o sobie z dawnych wiekow zánwíe
táy; w którym sie znáyduie to, że y nabożeństwem ku
Pánu Bogu: y przykładem pobożného żywotá ku bli-
źniemu, w Koronie táy, y v postronnych słynie, ná co
dalekich dowodow niepotrzebá. Znákomita láská
Naiáśnieyszego Krolá Páná nášého szczęśliwie nam
pánuiącego, tákże y przeşle láta oświadczáią. Gdzie
domow Bożych, Klastorów, şpitalów mnoştwo, w
których nieustála chwálá y ofiárá Pánśka bywa sprá-
wowána: Gdzie duchowienştwa ná służbę Bożą po-
święconého obfitość niemála: Támże osády przeştrone
Zákonné, şwiątobliwoścíá chwálebného zebránia
kвітące, w którym Bráctwá ludźi şwietckich rozli-
cznémi pocztý pokornie pokutujących, pod osobnymi
związkami, powinnościami, tákże lekárştwy zbáwien-
mi zebrane Pánu Bogu służąc, zá Páná y Pánştwo
modlitwy wylewáią. Któráż tedy onieştka błędli-
wa tym niebieşkim dárom przypátuiąc sie, ták zápá-
míetála będzie, że sie do pokuty nie wzbudźi, y do
şkruchy nie şkloni şercá swého, káiąc sie że vştapilá z
drógi zbáwienney. Których dárow Boskich áczkol-
wiek w Krákovie nie şkapo, rozumiałem byđż ieciz
potrze-

Przedmowa.

potrzebną niektórych nowo od Pana Boga wzbuć-
nych dotknąć.

Bractwo
Compassi-
onis.

Miedzy którymi iest Bractwo Compassionis Do-
mini, którego Bractwá Protectorem iest Naiásniey-
szy Władysław Krolewicz Polski; który bogoboyno-
ścią, rozumem, y dzielnością Przodków swych s. pą-
mieći Iágiellonow nie wydaie, w czym aby go P. Bog
pomnáźać y błogosławić raczył, wśyscy wobec vprze-
mie winśuiemy: á to v Zakonnikow s. Fránciśká,
náśládowncow prawdziwych Oycá swego pokorného,
które iest iáko iáka skárbnicá dárow duchownych,
z nieosáconým pożytkiem dusz pobożnych. w któ-
rym Zakonie iáko żywo było kochánie vcieśne y za-
bává Ich Mściow s. pámieći Biskupow Krákovskich,
dla tego téż tám sobie y páłac mieśkánia swego w sá-
siédztwie postánili, y Osob swych ześlych w krusgan-
kách Klastornych pámíatkę zostánąć vlubili. To
świątobliwe Bractwo Iásnie Wielebny Iego Mość
X. Marcin Sybskowski, Biskup Krákovski, wielki y
stały filar Kościoła Bożego, y Senator dośrzałey mą-
drości, y goráco Oyczyznę miluiący, przed kilkana-
ście lat założyćy nádać raczył, znák wielki zupełný
dobroci, y obmyślánia o zbáwiennéy drodze: Co
pochodziło bez wątpienia z zrádzenia Bożego, aby
było iákoby zadátkiem przysłego Pásterstvá z niebá
sobie gotowaného, którego Pásterzá náśłego day Pá-
nie Bo-

Przedmowa.

nie Boże nam z poćiechą oglądać, aby go Pan Bog przyprowodził na tę zleconą sobie Stolicę Pasterką, powołania swego prawnicą swą Boską, z przeżegnaniem błogosławieństwa swego obfitego, y niechay go vgruntuie na lata niezamierzony dobrym zdrowiem. które Bractwo przy osobnym y ozdobnym nabożeństwie swym, ma y to, że w Wielki tydzień więźniów jednego oswobodzi. Przy tym Kłasztorze jest też drugi Talent niebieski, Bractwo S. Jana narodu Włoskiego. Także y Chordy S. Francyśka, wielkiego nabożeństwa.

Bractwo
S. Jana.
Chordy S.
Francyśka.

Przymnaża też tych skarbów duchownych Iego Królewska M. Pan nasz Młciny y dobrotliwy, z swością ku chwale Bożej gorącej skłonności (któremu niech Pan Bog przy fortunnym zdrowiu, ani kopce rzeczom, ani czasom nie zamięrza) Kościół fundując wielkim nakładem, pod tytułem Filarów dwóch Kościelnych Piotra y Pawła, na szynę duchowne Oyców Societatis IESV, w których Duchą palącego, y przedsięwzięcie nieomyślnie ku posłudze pożytecznej Kościoła powszechnego, y ratunkowi bliźniego doświadczył.

Jeżeli też na osobną powinność Chrześcijańską Bractwo Miłosierdzia vs. Barbary założone, opływające w nabożne y dobre uczynki, y hojny owoc żywota dające, w którym o wybrane grono ludzi tak z Sena-

Bractwo
Miłosierdzia.

Przedmowa.

tu Koronného, iako též y inych duchownych, y świeckich Stanow nie trudno, năwet sam Pomázaniec Boży Pan naſ Młćiny, tym Bráctwem gardzić nie raczy, do którégó tak dălece ſerce przyłóżył, że nie tyle wpiſaniem ſie y oſobnym nabożeſtwe (co z ſwiątobliwégó ſercá iego cnot Pánſkich nápełnionégó pochodzi) kiedy okăzſya dozwalała nie raz ſklániał ſie naboźnie w Wielki tydzień, Wroczyſty męką Pánſką pokutnym do Grobow năwieſzaniem w pokutnym odcieniu obchodzić: y oſobę ſwą Pánſką, rzadko ſlychánym ná ſwiećcie przyklădem truǳić. To Bráctwo ieſt niepoſlednią náǳiecią, y prăwie duſzą vbogich wſtydlinych, w którym miłoſierǳie tak ſie rozſzerza, że iako ſie zánwzięło z przymnaſzania Pánſkiégó w Roku 1584. Mieſiącá Páſǳierniká, ză pówodem ſwiątobliwégó niegdy Oycá X. Piotrá Skárgi Soc: I e s v, rozſáſonáło Miłoſierǳie to iálmuſzny vbogim pod ſłoty ch pięćǳieſiát tyſięcy, iako ſie z oſtátniey liſzby Roku terăſnieyſégó zăwártéy, pokazało. Co ſie ná wiéćſzą chwałę Bożą wſpomina.

W tym Bráctwie Miłoſierǳia ieſt Mons Pietatis. Nie mnieyſza ochłoda prăgnącym w wćiſku rátunku, poſyczania pieniędzy ná zaſtaw bez żadnégo wſiátku przeciwnko lichwom przekłétych Zydow, którzy ſă Chreſćcianom iako ogień ná łonie, ábo wăż w zănădrách, (iako ieden wielki Author piſe) dla cze-

Przedmowa.

go y ci niewielką obradę odniosą czasu swego, którzy ich foretuią y bronią.

Znaydzie też w tymże Bractwie skrynkę ś. Mikołaja, dilo z szodrobliności wielkiego y przedniego Senatora, Electora naszego Młściwego pochodzące, Podporą pobożną wstydlivému w vboſtwie pánienſtwu. Tego Bractwa ſtárszy ieſt y głowa od założenia, pałaiący wſytkim ſercem miłośnik Boży, y bliſniego iako ſam ſiebie miłuiący, Iego M. X. Mikołay Taranowski, Kanonik Krako: którego w tych zeſłych lećiach iego, vbogich modlitwy, y przenikáiące niebioſá wzdychania, v oného Oycá Miłośierdžia we zdrowiu trzymáią.

Ieſt też ſtárożytné Bractwo przednieyſzych Wz-
dnikow y Mieſczan Krakowſkich, pod tytułem Pán-
ny naſnietſzey Máryey Mátki Bożey, w Koſciéle
Fárſkim tegóſ imienia w Rynku Krakowſkim, w któ-
rym nie tyle przednieyſzy obywátele tuteczni, ále też
ś. pámieci naiásnieyſzych Krolow Polſkich, Kroleni-
cow y Krolenien niemáło, od Kázmierzá Wielkiego
poczaiwſzy, imiona ſwe do niego podać, y naboženſtwo
odpráwować raczyli, które mnohem y wielkimi du-
chownymi poćiechami z ſtárodawná, y ſzodrymi Mi-
łoſciwymi láty od Stolicy Apoſtolſkiey ſwiątobliwie
ieſt obdárzone. Máiąc przytomny ſkutek nabożnego
zgromádenia, Szpital vbogich Mieſczan ná vlicy ś.
Szepana w opátrowaniu Bráckim.

Bractwo
p. Máryey
w Koſciéle
Fárſkim.

Przedmowa.

Bráctwo
Bożego
Ciála.

Przy tym Kościele Fárskim, iest téż drugie Bráctwo stárożytne Bożego Ciála, onych czasów w wielkim záleceniu y nabożeństwie, y teraz sásię zá láską Bożą odżywia sie.

Bráctwo
Lázárzowe

Przypomnieć sie téż musi Bráctwo znácznégo uwážania, vbogim bárzo potrzebne, y iálmużnikom do wielkiéy w niebie zasługi, pod imieniem onego Bogáto vbogiégo Lázárzá. A to Ich Mści P.P. Prelatow prześniétnéy Kápituły Krákov: które Bráctwo ma to, że vbogie żebraki po vlicách leżące ogarnia y wspomaga.

Rożániec

Iest téż Naświétszéy Pánny Bogárodżice Rożániec nabożeństvá wielkiégo y Bogu miłego w wielkie y cudowne láski bogátégo, w Kościele v s. Troyce.

Kálmária.

Wzbudził téż Pan Bog nie dawnymi czasý dla zupełności chwały swéy y doskonałości wspomóżenia ludzkiego, nie bárzo dáleko od Miásta po szczęśliwych págorkách Zebrzydowskich, vblagálnią iákąś, y 3130-dło serdecznéy skruchy, w vmyśle Iáśnie Wielmożnégo Iego M. P. Mikołáia Zebrzydowskiego z Zebrzydowic, Woiewody y Generalá Krákovskiego Sniaztynskiego Stárosty, etc. że wzór Miásta Hierozolimskiego wybrawszy, w północnym tym kráiu nászym wykonterfetónał włásnym mieyscá położeniem, podobną wymiárem onéy Kálmária, kedy sie odkupienie sńwiatá odpráwnowało, wystáwniszy porządkiem Swiątnice

Przedmowa.

6

tnice (iż tak rzekę) iako ocywistą pamiątkę Triumphu nad śmiercią. Z iakim to pożytkiem swoje nabożne y pobożne przedsięwzięcie I. M. wykonał, ięzyk takowého nie maś, któryby to godnie wyponiedzieć mógł. Ani sercá grzesznego tak skalistego, żeby na to ocyćieleśné y duśne obroćinśy, kruszyć sie nie miało: a zwłaszcza rozmyślając że robaczek dogodzinny chodźi za stopami cierpiącego Boga swého, tak przykra y gorzka, tak fromotna y okrutna śmierć za nas dosyć czyniącego. Niepodobna rzecz, żeby sie człowiek pokutujący prawdziwie, na ścieżkach tamtych rozmyślając, wtulić mógł, y przyśedśy k sobie, nie miał myśleć o sobie, oświadcza rzecz samą, choćby inśy glos milczał, dając znać y cuda tamże zianwione. Także onych vmartwionych y pokornych Zakonników Bernardynów trudy y prace świątobliwe, y stopy licząc Anyelką obrachowane, rzemieśla niebieskiego niemal wstawnicze: których doświadczaia, kiedy onę Rzeszę gęstą, ludzi oddających śluby Pánu, nie tyle przez spowiedź s. y tájemnice inśe Wiary náśey, z Pánem Bogiem iednaia: ale téż prowadząc przez przeciąg nie mały, nie bårzo równych mieysc: przytym rozważaniem dzieiow y przewagi Baránka ná dobrowolną ofiarę idącego, ná swych mieyscach pásą y cieśa. Ná które mieysca z roznych kráioy opodal tłumy niezliczone roznych płci y lat, y powołania pokutujących,

Przedmowa.

Ćisną się łzami grzechy swe omynając. Zkąd pociesze-
ni w duchu z przeiednania z Pánem swym odchodzą.
A częstokroć nánroceni, którzy czasem inšym du-
chem tām nánwiędają, wracają się do domon swych.

Znáydwią się też niedálekoy Zakonnicy Boni fra-

Bráctwo
ś. Michała
Archán-
yola Zoł-
nierskie.

telli Dei. Wyšlo też takżę z tegóż źródlá Bráctwo ś.
Michála Archányola Zołnierskie, które też y oso-
bne swoje Officium ma, y inše modlitwy krociuchne,
którego Bráctwá nabożeńſtvo przy Oficerze ś. ná ká-
ždy Czwartek w Kościele y Bogomyślnych Bernár-
dynon się odpráwuie.

Literaci.

Było przedtym y ś. Bárbáry Bráctwo Literaton
náznáné, teraz ieſt przenieſioné do ś. Woyciechá w
Rynku Krákowski, poſpołu y z kazániem Niemiec-
kim, to Bráctwo obrzędy y ſłuźbą Bożą ná chwale
Pánſką w Kościele zánwiáduie, y ſámo Roraty ſpie-
wa.

Camaldu-
lenſes Pu-
ſtelnicy.

Nie mnieyſym nabożeńſtwe y prágnieniem v-
ſtániczného bogomódlſtwa zá Koronę w budony ku
Pánu Bogu Iáśnie Wielmożny Iego M. P. Miko-
łay Wolſki z Podháiec, Wielki Márſzałek Koronny
zupełnéy doſkonałości Senator, Kościół y Kłaſtór
pozorny, wielkim koſtem ná Górze Srebrnéy, Zło-
tym Oycom Puſtelnikom, Zakonnikom ś. Romuál-
dą, którzy się zowią Camaldulenſes, ná vſtániczną
bogomyślność oddánym, tuż nád Krákowem záłożyć
raczył.

Nie

Przedmowa.

Nie poslední též miłośierny vczynek y przed Pá-
nem Bogiem dobroczynnością platny, nie bārzo daw-
no z szodrobliwého y spńiálního vmysłu z domu Ich
M. P. P. Wilczogorskich wyszedł, przez fundowanie y
nádanie Kościoła ś. Ursule, tudzież y Szpitala przy
nim, ná nowotny v nas Zakon Bráćiey, których zo-
wią Bonifratelli S. Ioannis Dei. których przedsię-
wzięcie iest nád v bogimi niemocnymi do swého Szpi-
tala przyiętymi, miłosierdžia dokázowác, onych opá-
truiąc we dnie y w nocy słužąc, w tak cudnym ochę-
dośtwie, że w tym Szpitalu Szpitala nie naydzie. Któ-
ry pobožny vczynek potwierdził rozsądkiem swym
chwalebny on y wieczný pámięci godny wielki Bi-
skup Krákomski, Piotr Tylicki, który odkazał do te-
go Szpitala złotych dzieńieć Tysięcy. Iest též druga
szodrobliwosc Bogumiła tychże do Szpitala Zakon-
skiego vczyniona, to iest, dárowania Słodownie muro-
wánéy przestronéy, tak že plácu przestroného, o którę
ács práwo było długie y nakládne, iednak iáko w rze-
czy niepewney, koniec wątpliny.

Nie mniéy dobrym duchem vczynił niegdy długiey
pámięci godny Pan Lorenc Iustimonti, który przy-
prowadził do Kráková Zakonniki Discalceatos ná-
zwáné, Reformowáne Carmelity, w którym Zakon-
ie též iest Bráctwo Skápliszá. Iest przytym Zakon
na Pánn y nabožne, ośtrością żywota y bogomyślnó-
ścią w

Bonifratelli
S. Ioannis Dei.

Bosacy.
Skáplisz.
Tereści.

Przedmowa.

ścia w zgromadzeniu pokutnym Panny Błogosławionéy : także ś. Teressy Pannu Bogu pilno służące.

Kongregacja P. Maryjczy

Iest nie mniej Congregacja známienita w ś. Bąrbary w Niebowzięcia Panny Przeczystéy, z osob wielkichy przednich z Prelatow, z Kąplanow, z ludzi wczonych, z Studentów, y z Dworzan.

Mieszczan.

Znaydzie tamże w ś. Bąrbary niemale Bráctwo pobożne Mieszczan Krákowskiach pobudkę płodną do serdecznéy skruchy máiące, pod osobnym nabożeństwem Národzenia Naswietśéy Panny.

Bráctwo Sakramentu ś.

Iest Bráctwo dawne gorącey ku Pannu Boga deuoty, Sakramentu Naswietśégo w Kázimierzu w Bóśégo Ciála z wielkim pożytkiem ludzkim.

Imienia P. Jezusowe.

Także w ś. Tróyce iest Bráctwo Przenaswietśégo Imienia P. IEZUSOWEGO, bárzo przykładné, przy wielkim nabożeństwie ś. Iácká Pátroná Korony tey.

Skąplirza.

Zásię Bráctwo Skąplirza iest w Panny Błogosławionéy, y Imienia iey ná Piašku.

S. Anny.

Bráctwo téż niepoślednéy deuoty ś. Anny w Kóściele Akadémickim pod Imieniem iey dedikowanym. Gdzie reliquie ś. Ianá Kántégo Doktorá y Theologá Akadémiey, w godnym są wczczeniu y wśánowaniu.

S. Anny.

Máiąt téż Oyconie Bernárdyni w siebie Bráctwo ś. Anny nabożne y Bogu miłe.

S. Anny.

Iest trzećie tegóz Imienia ś. Anny Bráctwo zrzetelne y swiątobliwne w Klastorze Zwierzynieckim.

Także

Przedmowa.

Także Augustyna s. przy tym y s. Moniki matki
iego, v s. Katarzyny. S. Augustyna y s. Moniki.

Zasię s. Ursule y Towarzysek iey v s. Szczepana. S. Ursule.

Bractwo przy tym błogosławioney Zophiey v świę-
tego Marka. S. Zophiey.

In sych Bractw y Zgromadzenia tak chwalebne go,
na świętobliwym nabożeństwie na chwale Boskiej,
na wzgardzie rzeczy świejskich, na ratunku bliźni^o za
śdżonych, nie iest y czasu, y przedsięwzięcia mego wy-
liczać, którymi Joni cie Krakow obfituie. Gdyż In do-
mo Patris wiele áwiele mieşkánia pokoiow iest, y
przybytkow przestronych, y obywatel w nich niepo-
ięcie szczęśliwi. którego mieşkánia niesácişnie zgro-
madzenie ninie dŹieć iáko gęste.

Tá taká pochwała Krakow będąc wraczoney, przy-
wabił nie máły poczet do siebie, wielkich y przednich
osob, którzy w nim mieşkánie spokojne v lubiwszy,
wczasow y duchownych, y do zdrowia słuŹących zá-
Źywáią.

Ale wracáiąc sie do rzeczy któryś teraz Chreşciá-
nin, bą dŹ zabláakány, bą dŹ téŹ do końca nie postáno-
wiony w Wierze, widząc na oko tak płodne y obfite
spiżárnie Dáron Duchownych, lekárstná tak pewne
zbáwienne, przez nymyślne miłosierne vczynki, y smá-
ku niebieskiego, nie pomysli że Pan Bog z námi? kto
spu-

Przedmowa.

Spuścić się na to będzie śmiał, że się niewiádomością drogi zbáwienný wymowi przed sedzią onym strąpnym? Zaište niech się żaden na to nie sádku, żeby przy takich szkodlách żywey wody prágnienia swégo wgaścić nie mógl, iesli o zbáwieniu myśli, żeby świecc tak iásnéy w lichtarzu postáwionéy obaczyć nie mógl, od którég y w skrytych ciemnościách nie tyle łuná ále y blásk dosiága.

A iesliby téż snadź ludziom od nas rozrośnionym duchowieństwo náše y Zakonnicy, ile do porády w Wierze, w podeyżrzeniu byli iáko stroná, tedy iest dáleko slynáca Náukámi wyzwolonými, mądrościá y inšymi wielkimi talenty zacna Akadémia Krákovska, płodna mátká nie tylko w ludzié przyrodkoná tą Philosophiá zupełnie ćwiczone: ále téż Boską Theologią doskonále, od których wważná sposobność porády y rozwiázania w wątpliwościách swych odnieść bezpiecznie będą mogli, áby się na niewiádomości wymowce nie sádkili.

Na takąowá tedy moc Boską oczy obroćinšy, iáwnie zeznać muszę, czego na sobie w podobnéy, ábo nácséy w właśnie takiéy spráwie vznánia się z błędliwéy wiáry doświadczył. Podobieństwo że tóż y inšych w tymże zamiećie będących poruśyc będzie mogło, iesliże o zbáwienie trwáią. Ze zwyżaiem w Polsce ná-

Przedmowa.

Jeze nášey wziętym wyiechałem do Włoskich krá-
ion z Kráková własnje by iáka owcá od trzody odpá-
dla y pásterzá niemáiąca, w którym iáko ony látá
Heretyckie niošty, że Kácerstwo górę wzięwšy, go-
šćiniec zbáwienny zániechány počáz był nieládáią-
ko cierniem zarášćáć, y Košćioły pušćošć. Tak že ká-
ždy zá wielkiého prostaká był miány (že gorzey nie
rzeke) który Zbór miiał. Będąc tedy w Rzymie przez
čas niemáły, y potym ná š. Roku látá Božego 1575.
áčkolwiek y w Krákovie nieinákše naboženšтво
pánuie, choć nie tak gwałtowne iálmušny y miłosier-
ne vczynki, iednák nie mniéy obfite ovoce y lekar-
štvá Dáron Duchownych, škárby nieprzebráne nie-
bieskie. Nie mniéy Káznošćieie náder wyborne, y ná-
uczyćiele známienite, widząc taką šwiatoblin ošć,
miłosierdšie, o zbáwieniu ludškim takie štaránie,
rad nierad przyznáć mušiałem, že to iešć owczárnia
oného dobrého Pásterzá: támže káiwšy sie z blášká-
nia mego, zá lášką tego który niechce šmierći grzešni-
ká, návroćilem sie do téy drógi, w którój trwáiąc do
końcá, wierzę pewnie, že sie przy obietnicy Páńškiey,
y nášćiei moiéy nieomylnéy zošćoie. W tym zabáwi-
wšy sie przy onych Sokołowskich, Hošiušách, Toletách
w cnotách vybránych, y w náuce ludšiach, gđie częšć
niemáły wieku mégo štrawiłem nie proznuiąc, nieo-

Przedmowa.

miejskając na miejscu gdzie nauka kwitnęła, nie leni-
łem się też do cudownych onego wieku Professorów,
przed insymi Belarminą sobie smakując, iako Achil-
leja przeciwko Heretykom: Nie wspominać onęgo
Oycą Benciusą drugiego Ciceroną, także Muretą, y
drugich wiele. Miedzy insymi zamilzczyć tego nie mo-
gę, że się napatrzył onęgo przyiaciela Bożego ś. Káro-
lá Boromeuś Kárdynała, Arcybiskupa Mediolan-
skiego, na świętym Roku, którego już świątobliwość
sławna być poczyniała w ludzi. Nie gani mi tego Ko-
ściół Boży że się z tego chwale, ponieważ w iego Offi-
cium przez terażniejszy Oycą ś. Pánłá V. postano-
wionym Kościół ś. śpiewa. Beati qui viderunt illum,
& in amicitia sua decorati sunt. *Anákoniec*, z tego
się słusnie pochwalić mogę, że byłem gościen z zalece-
niem Oycą Toletą dobrodzieiá mego wielkiego, po
śmierci I. M. X. Kárdynała Hofiusá, znaczney łaski
y szodroblowości Oycą ś. Grzegorzá Wielkiego XII.
Tak w iurgielcie hoynym, iako in Conuictu Collegii
Romani, nie mniéy in Palatio. *A co więtsza* podaniem
mi iednégo officium, ábo, iako tam zowią, Caualle-
rato di Giglio. *A iż mnie* tak dálece piorko wniosło,
przedsię nie sobie przypisuję, ále łásce Bożey, y nie ro-
sumiem bym mógł wpásdź w przygánę w iakięgo bącz-
ného: gdyż kto gloriatur, in Domino gloriatur. *A do*
tego

Przedmowa.

tego iest ieszcze w dobrym zdrowiu kilkã Inſułatow y wielkich oſob w Koronie, którzy o tym wiadomoſć mają. Ale za tą okazyą dälęy kaſek ſe poſtapie nie zgrzeſę. Przynwrocony potym do Oyczyzny, (a prãwie zgoła ſtamtąd gwałtem wyćiągniony, dla zgrzybiących lat ſtãruſkã ondowniałego Rodziciela mego miłego, który rady ſobie nie mogąc dąć w ſtaroſci, Curatorã y do żywnoſtki kogo potrzebował) ſłużyłem tej Oyczyźnie mey w Urzędzie zacnym W. M. za Sekre-
tarzã, około 30. lat. (Aczkolwiek iuż kilã lat iãko ie-
ſtem do Reſidentię W. M. z przyzrzenia Pãñſkie-
go, a za łaskã Iãśnie Wielmożnego I. M. Pãnã Wo-
ienody y Generalã Krakonſkiego mego M. Pãnã,
powołany) ſłużyłem podług poięcia mego ſtãtecznie,
y doſłużyłem ſie niewdzięczney ſtaroſci, miary w tym
powołaniu moim nigdy nie przebierając. Iãko pilnie
wiernie, y życzliwie czas pokazał, który nic złego ani
dobrego nie zãtãi. Aſta tẽż Mieyſkie ſzpetelnie ſwiãd-
czą. Nawet y tã doſtoyna godnoſć kołã W. M. która
Miãſto porzãdnie ſprãwue, powolnoſci mey nie ieſt
niewiadoma. Tęgo iſcie mediocritas moia rzeczą ſã-
mã doſwiãdczą. Ze zacnie ſlawni obywãtele Miãſtã
tego brãcia moi, vřzãd moy Piſãrſki przypominając,
oddãią ieszcze do tych miãſt ozdobnã pãmiatkẽ dobre-
go ſłowã, (co ſobie iãko iãki ſkarb nagrody ſãcuie)
tãkſe

Przedmowa.

także y wdzięczność. Jedną iako płodna y płatna
mnie y poćieśna tak długa służba moia była, wie to
chwalebne zebranie W. M. moich łaskawych Pánov,
do których ja mowę tę moję reuerēter obracam. Rad
będąc serdecznie téy okazyey terásnieyszych książe-
czek (ná Excitanz tymieście którzy sie obaczyć będą
chcieli) aby mógł ponowność powinności y posług mo-
ich małuczkich, wysokię godności Urzędu W. M.
Confratrom mym wielce łaskawym oświadczyć y przy-
chylną przyiaźń pozyskać. Prosząc vsilnie aby W. M.
tę iaką taką Robotę moję miał, wielką łaską swoią
ozdobić y przyiać odemnie za Kolędę raczyli. Zánie-
rając tedy, proszę gorąco ze wszytkiēy duşe y sił mo-
ich, Duchá ś. poćieśyciela napewnienieśgo, aby on ná
ten następuiący nowy Rok, y ná wiele inych fortun-
nych ogniem miłości swéy Boskiēy sercá náşe zápa-
lić raczył, y iedną wolą, y ku iednemu celowi, chwale
naprzód Bogá miłego, potym pospolitého Miásta tego
dobrégo dał powinność Urzędu náśého w zwiásku przy-
iaźni y miłości, nieoglądając sie ná prace y trudności
zágęsczone, iako nalepiey przy miłym zdrowiu zgodnie
wypelniać. Zebyśmy iako naszczęśliwszą Oyczyznę ná-
szą vmilowaną, w cáłości praw y wolności iey, nam od
onych cnych przodków nászych miłych nábytēy y zostá-
wionēy, trwającą; tudzież y w domowych wszytkich
nobec

Przedmowa.

wobec poćiechách, z potomstwem miłem w błogosławieństwie Pańskim, w pokoju świętym, pomnożenie biorąc, kwitnącą obfitymi contentezami successorom naszym zostawili. A za tę powinłą życzliwość y gárłowanie naszą na tym świecie zasłużoną pochwałę, na drugą nagrodę sowitą y wiekuiłą od onęgo otrzymáli, który sam iest merces magna nimis.
Dan w Krákovie z domu mego 26. Nouemb. Roku Pańskiego, 1616.

W. M. mym wielce láskáwym Pánom y Bráćię

Collegá powolny y służyć gotów

Ludwik Kremer
Conf: Crac.





N A R A D A

Ktorey Wiary trzymać się
mamy.

Wielka jest wielkość tego naszego
wier rozmaitych różność / także wy-
mysłne o prawdziwej wierze spórtki :
Jest gwałt takich którzy ostatecznie
w tej mierze / wątpić się chwile /
nie mogąc znaleźć co by pewnego w
siebie postanowić mieli. Z jednej
wiary w drugą właśnie iakoby z ie-
dnej domu do drugiego / na względy
się przechodzą / aby do spokojnego postanowienia / w myśli swo-
go przysść mogli. Znajądnie się też y tak ich niemato / którzy bez ro-
zmysłu y wważenia słusznego chwycą się wiary / która się im z trą-
junku nągodzi / nie mając w tej mierze przyczyny y oświecenia
żadnego / którzy spytani / czemu by te nad inſe przykładali / inatſey
sprawy o tej dać nie mogą / iedno to / że się im ta wiara nad inſe
zda być lepsz. Albo też wiec (iako często każdy z tych nowo-
wierników się zwykł chlubić) powiedzą że to jest własne / y szczę-
ste słowo Boże / za którym idzie.

Sprawa tak wielka y poważna godna jest żrzącego y wwa-
żnego rozmysłu / także statecznego rozsądku / dla tego samęgo że
na tym zbawienie nasze zawisło. Wiec niemato rzecz jest / wie-
czne zbawienie / albo y wieczne potępienie. A owsem to tak gło-

- wna rzecz iest / że inſze wſytkie rzeczy z tym porównane / lub dobre / lub zle / zgola za nic nie ſtoja. A te obiedwie rzeczy zawyſły / albo na dobrej albo na zlej wierze. Bo będzieſli miał dobrą wiarę : łączność będzie zbawienia duſznego doſtąpić : ieſliże zley wiary trzymać ſie będzieſ / niepodobna rzecz iest / abyś miał być zbawion. Gdyż przez fałszywą wiarę Boga ſie podobać żadną miarą nie będzieſ mógł. Dla tego ani odpuſzczenia grzechów ſwoich otrzymaſ / ani prawdziwego wſprawiedliwienia doſtąpiſ / ani żadnym ſposobem odkupienia Chryſtuſa Pána wceſtwnikiem nie będziesz. A owoſem trwaſ w śmierci / a gniew Boży nad tobą wiſi! Gdyż wſyſcy bez odkupienia Chryſtuſa Pána / y odżywienia tego mieſzkają w śmierci grzechu. A ſz ſynowie gniewu. A kto nie ma prawey wiary / nie iest wceſtwnikiem odkupienia / y odżywienia Pańskiego. A z tym każdy taki muſi mieſzkać w śmierci / y być ſynem gniewu / y jagwić pod palu ognia wiecznego.
- Ephes: 4.** Lecz prawdziwa wiara iest iedyna / a nie rozmaita. Gdyż iedną tylko iest prawda / iedną wiarą / ieden Chreſt / ieden Bóg / y Pan wſytkiego. Toć pewnie za tym idzie: Naprzod że wſytkie wiary / wſytkie ſekty / y wſytkie zeznania wiar: oprócz tylko iedney ſamey ſą fałszywe / ſzkodliwe / zaraźliwe / y przez ſatana który iest oćiec kłamſtwa / wprowadzone.

- Druga / Żaden który téy wiary iedney nie iest / nie może zbawienia wiecznego doſtąpić. Także wſyſcy którzy w téy wierze nie ſą / choćaby niewiedzieć takto nachwałebnię na ſwiećcie żyli / na wieki zginać muſzą. Gdyż to co Apoftoł ſ. wspomina o miłości : Si linguis hominum loquar, & Angelorum: ſi nouerim Myſteria omnia, ſi distribuero in cibos pauperum omnes facultates meas : ſi tradidero corpus meum ita ut ardeam, charitatem autem non habuero, nihil mihi prodeſt. Bym mowił ludzkimi / y Anielskimi iezykami : bym wſytkie tajemnice wiedział : bym na żywność w bogim wſytkie doſtarki moje rozſiaſował / bym wydal ciało moje tak żeby m gorzał / a miłości mieć nie bede : nic mi

to nie pomoże. Dąleko wietfzym fposobem to mowić mamy / o wierze prawdfiwey która ieft nulości / y infych cnot Chryeścián / flich gruntem.

Trzecia / Zbyt niebáczny ieft / y niŹezemny bład niektórych lefkomyfłnych z gminu ludzi / którzy to wdawáć Źmieia / że doŹyć ieft do zbáwienia cżłowiekowi ná tym / kiedy tylko wierzyć bedzie w Chryfufá Páná / że on umárl za grzechy náŹe. Chocia by też y wiele infych rzeczy nie wierzył / to ieft / tych które do Sakrámentow / y ŹwiátóŹci koŹcielnych / ábo Ofiáry Ź. bádż infych tym podobnych / należa. Lecz tym kŹŹtaltem tedy by wŹyfkie Zbory / y dzielnice kácerŹkie były zbáwione ; bo wŹyfkie Chryfufa Źie trzymaia. Bo ináczey iuż by tácy nie kácerzmi byli / ale odŹtepcámi od wiary / y wierza opioez niektórych że on umárl za grzechy náŹe : To czy żárym iŹć muŹiało / żeby y MontaniŹtowie / DonáryŹŹci / Nowácerani / Sabelliani / Arjani / Mácedoniani / Aeryani / Eurychiani / MontaniŹci / y Monotelita / y tym podobne koŹcioła powŹŹechnego żarázy / zbáwione były. A niewiedzieć dla kogo rezyby przyczyyny. koŹciol powŹŹechny / przez wŹyfkie przeŹle wieki / náprzeciwko tym kácerŹŹtom / ták mocno Źie żáŹtawiał : Czemu Apofłol : Hæreticum hominem poŹt vnam , vel alteram correptionem deuitare iubet , przeŹtrzega y roŹkazuje kácerzá po pierwfym / ábo wtórym nápomnieniu wyŹtrzegáć Źie dla czego rozmow z nimi / iákoby iákiey choroby która Cáncer zowiá / wárowáć Źie náŹazuje. Nádáremnoby tákie rzeczy mowione / y czy mione były / kiedy by w kácerŹŹwie zbáwienie otrzymáć Źie mogło. ZáŹŹe tákowe báŹni Źa przeciwko powŹŹechney wŹyfkich żgodzie. ConŹtituamus aliquem , inquit S. AuguŹtinus , caŹtum , continẽtem , non auarum , non idolis feruiẽtem , hoŹpitalem , indigentibus miniŹtrantem , non cuŹŹŹquam inimicum , non contentioŹum , patientem , quietum , nullum amulantem , nulli inuidẽtem , Źobrium , frugalem , Źed hæreticum , nulli vtiq ; dubium eŹt , propter hoc Źolum quod hæreticus eŹt , Regnum Dei non poŹŹellorum.

sefforum. Dajmy ktoregokolwiek / mowi s. Augustyn / w czy-
 stości żyjącego / wstrzymującego / nie ślaczego / nie bałwochwál-
 ce / vbogich do siebie przysnującego / vbogim nádsługującego /
 żadnemu nieprzyjacielem nie będącego / nie swarliwego / cierpli-
 wego / spokojnego / żadnemu zawisnie nie przeciwnego / nie za-
 zdrościwego / trzeźwego / nie wtrątniká / iednak że heretyká / tedyé
 o tym żaden nie wątpi / że dla tego samego takowy / że heretykiem
 iest / krolestwa niebieskiego nie dostąpi.

Bo iáko świadczy Jáakub s. Cap: 2. Qui in vno mandato,
 delinquit, factus est omnium reus. Że kto w iednym przykazá-
 niu swántkuie / ośtáie sie wszytkiego przestepcą / y wszytko vsprá-
 wiedliwienie które miał / tráci: choćby inſe rzeczy wypełniał;
 gdyż tego to samego zakonodawce / który práwo postanowił /
 znieważa y nim pogardza: Ták téż ktoby y ieden Artykuł wiary
 wpornie nie przyznawał / choćby téż y inſe zachowywał / ośtawa
 sie winien wszytkiey religiey / y przestepcą nabożeństwa wszyt-
 kiego / bo w ten czas wszytkie wiare tráci / przeto że onego który to
 postanowił / za nic nie ma znieważa. Bo táć iest napřednieysza /
 y nawyższa prawda / która nam wszytkie części wiary náſzey / ob-
 iáwiła; y nam przez kościół obľubienice swoje. Quæ est Colum-
 na & firmamentum veritatis. Która iest filarem / y twierdzą-
 prawdy / 1. ad Tim: 3. do wierzenia podála. Ktoby tedy od niey /
 by y ieden członek wpornie odrzucał / niechcąc przestác okolo te-
 go ná świádeckwie kościelnym / tym samym dáie znác / że nawyż-
 sza prawde lekce sobie waży / którey prawdy kościół powszechny
 iest opowiedáczem / tłumáczem / y práwie iáko naczyniem. Przeto
 dla tego samego wszytkie Boską wiare / bez której zbáwienie byđż
 nie może tráci / y w sobie zágaſza.

Á máło ná tym należy / by ieszcze niektóre choć przednieysze
 wiary Artykuły zdály sie sobie zachowác / y wierzyć: ponieważ że
 ie niewierzy ona wiara Boska / która ná samey tylko dostojno-
 ści y powadze Boga wszechmóggącego / przez którą nam nieo-
 mylnym

któréy Wiáry trzymać sie mamy.

5.

myślnym sposobem do wierzenia podawa y przykład / wspiera sie; Gdyżby inſe tymże sposobem podane wierzyć miał. Ale ra-
czej ten wierzy to / wiara iakąś ludzką / ponieważ ſwym właſnym
rozsądkiem / y moſgiem vznawa / że tak ma być wierzone / á nie
tak. Przywłaſzczając ſam ſobie te możność y władza / ná rozsądze-
nie y vznanie tego / co ma być wierzone á co nie. Przeto oſta-
tnia podpora wierzenia iego ieſt rozsądek właſny / ábo prywat-
ny; á zátym idzie że wſytká wiara iego ieſt ludzká / y proſna.

Ieſt tedy rzecz pewna á iſtna: Że iáko prawdziwe ſpráwies-
dliwienie ſciąga ſie / do káždého przykazania / tak teſz prawdziwa
wiara / do zbawienia potrzebna / ma ſie roſciągać do wſytkich
rzeczy od Pána Boga nam objaſwionych. Tak że te wſytkie rze-
czy / ábo potrzebá wyraźliwie wierzyć: ábo wiec być gotowemi
do wierzenia / kiedyby nam ſnádnym y przyſtoynym sposobem
przyłozone były.

Że cze^o káždy iáſnie wyrozumieć może / z iákim ſtáraniem mieć
ſie nam koniecznie do tego potrzebá / abyſmy prawdziwey wiary
doſtąpili: ponieważ oná ieſt zbawienia náſzego napewnieyſzym
gruntem; á bez niego nieomyſlnie zátrocenie czego káždého. Przeto
zdáło mi ſie niektóre krotkie wważania / przez ſie bárzo iáſne / y iá-
wne / káždemu zwołaſzć rozumem ſie ſpráwującemu / przyłożyć.
Z których bez pochyby pewna o tym naráda / może być poſta-
nowiona.

Pierwſze rozważenie wſięte od ſtárania ſie o Do- ſkonałość, do któréy Wiara Pána Chry- ſtusová prowadzi.



TA Wiara má być nád inſe przyłoſzona y poważána / ſámá wi-
która prowadzi do czystości / y doſkonałości żywota: rá powſe-
która od poſądlivoſci ziemſkich y doczeſnych rzeczy / chna doſko-
nymyſl człowieczy odwodzi / á do rozmiſłowania ſie nátości ży-
niebieſ wota rzy.

Naráda

niebieskich przywoabił. Ponieważ że ten jest naprzemniejszy cel wiary naszej / ludzie od doczesnych y marnych rzeczy odwołując: A do niebieskich / y wiekistych / aby o nich ludzie myśleli / one umiłowali / onych naśladowali / sercá ludzkie podźwigając. A tak iść jest sama wiara Kátholicka / gdyż tá sama radzi / abyśmy się powściągli od lubości / y kochania ciała / á przytym / pobudek y namietności tego świata wárowali się. Tá wezy bogáctwo y godnościámi ábo dostoienskými świeckými gárdzić: także one kiedy ie kto ma / dla Pána Chrystusa porzucić. Tá prowadzi nas do

inše wiary
znosy
sko stárá
nie y ché
do dokóná
kóssi y do-
brych y
synkow.

postow / wlościennic / spjániá n z ziemi gołey / y inšego cielesného vtrapienia / ktorém się ciáto vkraca / podobia / y duchowi poddawa
Strád niezliczony jest ludzi poczet w Kościele powszechnym / ktorzy pogárdziwszy bogáctwo / dostoienský / rostkosámi / ktorých ábo záżywali / ábo záżyć mogli / z światem się pożegnáli / y ciáto své drezac / sámemu Pánu Bogu ná službe / y rzeczom niebieským się oddali. Miedzy ktorými są y byli ludzie wielmożni / zacni / y przedni / także y ich potomstwa poczet nieobráchowany oboiey płci / ktorzy ná tym świecie hoynie wielkimi bogáctwami oplywali. Także bázgo wiele známienitých dowcipow / sílá krásomowcow / y we wsýtkich náukách doskonałości wysokiey. Lácno w tym iásná spráwe Duchá Božého poznác y prawdziwoey wiary znák nieomylny. Gdyż żadná miárá taká wiara nie moze byđ iedno niebieská / która przyrodzenie ludzkie / do tych niskich rzeczy przywiązane / rozwiązuie / y do niebieskich sposobi y záciaga / która także zámilowanie / y sflonność do rzeczy doczesnych burzy / á do zámilowania się niebieskich wznieca / y wynosi. Nákoniec przedziwne odmiány w sercách ludzkich spráwuie / Dla tego też z owocow bywa poznáne dzewo.

Przeciwnym sposobem inše wiary / á zwlászczá Luterská / Kálwínská y Nowochrześciska / o ktorých miánowicie Náráda te naše odpráwujemy / nie takiego w sobie nie máia / ktoré nie tyle aby miály wezyć / iáko się ciáto bystre drezyc ma / iáko ziemskie
mi rze

mi rzeczami gárdzić / rostkossy cielesne odcinac. Sed ieiunium
 vocant traditionem humanam: qua Deus frustra cola-
 tur. Abstinenciam carnum superstitionem; Vota Mona-
 stica dicunt esse impia, irrita, & omnino non seruanda: Ca-
 stitatem impossibilen; omnibus esse vxores ducendas, & rei
 vxoriae operam dandam Quod Luterus libro de vita coniu-
 gali dicebat, esse tam necessarium quam edere, bibere, dor-
 mire. Ale owszem post / zowia wymyslami ludzkiem / ktorémi
 Pána Boga darenno chwalimi: wstrzymieźliwość od miésa za-
 bobony / sluby Zakonne powiedaią bydź bezbożne / y prozne / któ-
 re żadnym sposobem nie máią bydź chowane. Czystosc niepodo-
 bna. Że wszytkim są żony potrzebne / y małżeństwem sie parac
 trzeba. Którą sprawę małżeństwa Luter powieda bydź tak potrze-
 bna / iako jest potrzebá iesc / pic / y spác. Ża ktorą to taką
 nauką to nastapilo potym / że ci ktorzykolwiek tych mianowa-
 nych nowych wiar sie ieli / żaden ciála swego wiecey nie dziecy /
 ani o powościagliwości mysli / ábo od małżeństwa / y cielesney
 swewoli hámui sie. Ábo máietności swych odbieżawsy / dla
 Pána Chrystusa / wbostwa sie imui. Ale owszem wszyscy sie gá-
 na do życia przesroného pospolitého / w swieckich rzeczách wto-
 pioného / zgoła cielesności skážoney y natury skłonności przy-
 zwoitego. Żaden z tych sercá swego nie skloni / áby żywot An-
 yelski na tym swiecie prowadził / przykładem bázro wiele swiętos-
 bliwych ludzi / ktorých mnostwo wielkie jest co to swiętobliwie w
 Kosćiele S po dzisidzien czynią. Pewnie z tych nowowierzcom
 żaden sie nie obrat / áby związki y węzy cielesnych namierności
 swiata rozwiklawsy / y pieczolowania swieckiego poniechawsy:
 wolnieyszym y lekszym zá Chrystusem Pánem sie puscił / y swię-
 tobliwého tego żywota násladowal / y na cieie swym smiertel-
 nym wyrażil. Abowiem wiary te nowe gania to wszytko / co-
 kolwiek iedno jest nád sposob lubego pospolitého ludzkiego życia.
 Ktoż tedy obaczyc nie moze / że żadna z tych wiar nie jest Chry-
 stusa

śluszą Páná? Bo chociaż Pan Chrystus wbośtwá/ czystości/ y żywotá bezjenného/ odzecie sie samého siebie / y inſe takowe doſtónalóſci (krewoſci ludzkiej dogadzaia) nie przykazuje/ ieſt dnak ráde daie / y do tego wielkú odpłatą wzywá. A náwet abyſmy ſie do tego mieli / przykłađ ſwoy nam podał. Tym wzywá niem y poráda niezliczony poczet ludzi pobudzony / ze wſytkich ſtanow/ lat/ płci/ narodow / powołania / doſtónalóſci y ſwizá tobliwoſci żywotá/ doſeđl. Czym ſámy m ci ludzie w wſytkiego ſwiatá w podziwieniu byli. Lecz te pomienione Wiáry ſtáránie o tey doſtónalóſci Chreſciánſkiej zgoła iáwnie gania / y odrzucaia / y iáko niepodobne/ y pełne zabobonow.

A nie tylko to czynia/ że do tey zdrowey/ y známienitey ſwizá tobliwoſci żywotá ludziom przykładaia / ale też wſytek pochoy / y chce do dobrych wczynkow gaſia / y znoſia. Albowiem wcz (Lutherus Art 3. & Art. 36. Et libro de libertate Chriſtiana. Calu, lib: 3. Inſtit. Cap: 12. §. 4. Et Cap. 14. §. 9.) Hominem in omnibus operibus ſuis peccare: quamvis hoc peccatum credentibus non imputatur. Deinde hominem per omnia ſua bona opera, nihil apud Deum mereri, nihil fieri ipſi gratior, nihil iuſtior, nihil amplius premiū habiturū ſine plurima ſiue pauca, ſiue nulla boná opera fecerit. Solam (Lutherus & Calvinus loco citato. Lutherus in aſſertione Art. 1. Calvin: lib: 3. Inſtit: Cap: 17. §. 13. & 14. Cap: 19. §. 2. 4. 7.) Fidem apud Deum aſtimari, & coronari. Że człowiek we wſytkich wczynkach ſwoich grzeſzy / chociaż te grzechy wierzącym nie bywaia poczytáne. Żaſie że człowiek wſytkiemi ſwoimi dobrymi wczynkami nie w Páná Boga nie zaſluguie / nie wiecey łáſki w niego pozyskawa / nie wiecey ſpráwiedliwym zoſtáe / nie wiec ſię zapláte otrzymawa / choćby nawiecey. choćby niewiele/ choćby żadnych dobrych wczynkow nie wczynił. Tylko ſáme wiáre ſobie Pan Bog wáży/ y koronuje,

Ktoż tedy za taką Wiárg wzbudzi ſie do dobrych wczynkow/
do mo

które Wiąre trzymać sie mamy.

do modlitwy do śluzby / do postu / do ratunku bliźnich? Bo
 iśliś w tych wszystkich rzeczach iśt zarazą grzechu / a zaślugi nie
 ani nagrody / pożytku duchownego także nie maś / cożby tedy in-
 szego do czynienia takich czynków miało nas pobudzić? Któżby
 nadaremna bez żadnego pożytku pracą podić miał / także maieś
 tności nie żalować / y wczas swoje opuścić chciał? Jest tedy pe-
 rona że ci nowowiernicy odstrychnąc vsiluią dobre czynki / iś-
 dno tylko same gola Wiąre ludzkom zostawia. Która zaleca
 tak / że sama iedną za wszystko stoi. Nie iest to rzecz do wiary po-
 dobna / żeby Pan Chrystus przez tak wielką / y stragą pracę y trudy
 swoje przez tak wiele potow y utrapienia / przez tak dźwonię roz-
 maite niebieskie swoje nąpominanie / przez kreć / krzyż / y śmierć
 swoje / tak nieplodną wiąre założyć y postanowić miał.

Żadnym też sposobem wząpić nie trzeba / że kiedy my naszym
 dobrym czynkom / moc y wagę zaślugi przypisujemy: żebyśmy
 mieli przez to cokolwiek zaślaniać / y włożyć zaślugom Pána
 Chrystusowym. Jako kacerze nam żada. A owšem zaślugi
 P. Chrystusowe bążciey objaśniamy y wynosimy / gdyż przyzna-
 wamy / y zapewne kładziemy / one bydy takiey mocy / y skutku po-
 wszechnego. Żeby nie tylko Pan Chrystus miał nam przez nie
 żywot wieczny zaśluzić y pozyskać. Ale owšem przez zaślugi swe
 moc y władzę do zaślugowania naszego nam podał. Bo iako
 ci wszechmocności Boskiej nic nie wymnia / y owšem one bą-
 żciey wynoszą / którzy twierdzą że wszechmocność Boska wszystkie
 rzeczy nie tylko sprawuje sama y wywodzi. Ale też y rzeczom przez
 sie stworzonym / moc wykonania / y siłę dać / że mogą rzeczy po-
 dobne sobie wywodzić y plodzić. Gdyż nie może sie naleść nic
 wietśzego / coby bążciey objaśniało doskonałość y wszechmocność
 pierwszego onęgo sprawce / y iedenowłayce wszystkich rzeczy / iako
 to że nie tylko może on sam czynić co sie mu podobą / ale też nąd to /
 że stworzonym rzeczom mocy dodać / do sprawowania dalszego
 własnego sobie należącego pomnożenia. Przeto kiedy my po-

Zadana od
 powiedz.

Moc zaślug
 P. Chrystu-
 sowych.

wiedany: Że Pan Chrystus nie tylko nam sam zasłużył żywot wieczny / ale też nam podał moc y sposob / do zasługowania naszego / tym więcej wynosimi moc zasług iego: anżeli czynią ci / którzy uczą. Że on sam zasłużył wszystko / a nam żadney władzy nie zostawił do społecznienia przy zasługach iego. A owszem tak kowi wielką krzywdę Panu Chrystusowi czynią / że iemu te własności y możność odejmują. Jako przedtym niektórzy Philosophowie czynili. Uczą: Że rzeczy stworzone nie mają mocy w sobie wrodzoney / do odprawowania przyrodzonego dzieła: ale to są mają niestworzona Bostka możność wszystko odprawnie. Znaczyć krzywdę wszechmocności Bostkiej czynili / iakoby Stworzyciel nie mógł rzeczom przez sie stworzonym / mocy przyrodzoney do sprawnowania z nimi dożyć. A owszem dopieroby ten Chrystusowi Panu krzywdę czynił / którzyby człowiekowi przywłaszczyć chciał iakąkolwiek moc / do własney zasługi / któraby nie pochodziła z zasług Pana Chrystusowych. Własnieby też y ten krzywdę Panu Bogu czynił / którzyby w rzeczach tych stworzonych samem onem moc własną do odprawowania przyznawał / któraby od wszechmocności Bostkiej nie płynęła. Atoli iako wszystkie dzieła które pochodzą od rzeczy stworzonych / Panu Bogu sie przyznac muszą / iako Stworecy wszystkiego / dla tego iż on możność im te pozwolił / y spolem z temi rzeczami stworzonymi / sprawnie iako Stworzyciel / albo iako przyczyna powszechnie sprawująca. Tymże sposobem wszystkie zasługi ludzi sprawiedliwych na Pana Chrystusa iako na źródło / y fundament wszystkiego ściągają sie / dla tego że on moc / y władza do wykonania im podaje / y pospolicz z nimi iako pierwszą zasług studnicą powszechną czyni. Opuścić tu dla krótkości siła rzeczy / któreby sie do tego przytoczyć mogły.

Wtóre uważanie pochodki z tego, że Kościół zágrada
wśeláką drogę do grzechu.



A też Wiara ma bydź nad inſe przekładana / iáko tá
w którey ſie Pánu Bogu wpodobáło / która żadney
wolności do grzechu nie pozwala / ále owſem roza
máitemi ſposoby od grzechu / y występkoſow odwraca
y odwodzi. Ponieważ że iáko Wiara która z Boga ieſt / do nie-
go ſámego wmyſły ludzkie / y do pochopu dobrych uczynków / y ży-
wota Chrzeſciánſkiego doſkonaloſci powabiać y prowadzić ma:
táć też od grzechu y występkoſow odwodzić. A borażni Boża w ſer-
cach ludzkich korzenie: przytym też ile bydź może nieprawoſciom
wſytkim zábiegáć.

A táká właſnie ieſt Wiara powszechna. gdyż oná rozliczne
mi ſposoby wſytkiej ſwey woli zábiega / grzechy powſciega / y
onym drogę zágradza.

A to czyni naprzód przez Sákráment pokuty: gdyż znácznie
ſilá ſie ich caſa od grzechu / wſtrzymawáiąc ſie kiedy bacza że ich
potrzebá koniecznie ná ſpowiedzi zoſobná wſytkie odkryć / wyli-
czyć / y zá nie pokutowáć. Do tego / ieſli ſie co komu ſkorzyſciło /
ábo ſzkody poczyniło / to potrzeba przywrócić ábo nágródzić. Zá
ſie w tym Sákrámentcie potrzebá / áby żáłował prawdziwie zá
grzechy ſwe / y przedſiewzięcie miał popráwić żywota ſwého. Zá
tym otrzymawa ſie łáſká Boża; przytym też pomoc do wykona-
nia tego. Potym záſie dáia ſie zdrowe nápowinánia / do dobre-
go życia. Przeto tá tájemnicá Pokuty ſ. dziwnie roſpuſte do
grzeſzenia hámuie.

Druga / hámuie przez náukę o doſć uczynieniu zá grzechy.
Táćże y o Czcú. Gdyż wcy że po odpuſzczeniu zá winy / poſpo-
lu y z karaniem wiecznym / poſpolicie záſie zoſtáie oborożek ná
niemále doczeſne karanie / które ieſli ná tym ſwiecie przez dobre
uczynki / á zwłaſczá przez modlitwy / iálmużne / poſty / y inſe tym
podobne

podobne nie odkupisz / musisz to zapłacić na drugim świecie cięż-
kimi Cyscowemi mekami. Gdyż żaden wysiłek u Pana Boga
bez karania nie wyjdzie.

Trzecia / że wszyscy Kościół iże do wiecznego zatracenia doś-
nąć na tym świecie nie znieść. A do tego że Wiara sama goła bez
prawdziwej Pokuty do odpuszczenia grzechów nie pomoże.

Czwarta / gdy Kościół s. rozmaitemi sposobami człowieka
przywodzi / y kładzie przed oczy bojaźń Bożą. Gdyż dla są-
dów skrytych jego niekiedy dać znać. Że człowiek nie może być bez
spieczny nigdy zbawienia swego. A owsem nikogo nieupewnia-
jąc / także bydy zawsze czynnym / zawsze się modlić / zawsze bydy
trzeźwym / zawsze w dobrych się uczynkach obierać / aby wiec kie-
dy przez pokusy nie wpadł / albo zdraźcą śatanę / nie był porażony /
albo żeby przez nieopatrność swą ślad nie śwankował / albo też
wiec nie będąc gotowy / nagłą śmiercią nie był wprędzony na
zatracenie. Stąd pochodzi że u dobrych Katoików / którzy po-
dług Wiary powołanej żywot swój prowadzą / czynią czynne y
pilne staranie / aby się ze wsząd grzechów wstrzymali / a jeśli w któ-
re przez słabość swą wpadną / zaraz one grzechy gorącą poku-
tą znoś / y poprawiają żywota swego.

Tac takowemu nie przynosią z sobą żadne wiary / y owsem prze-
ciwnym sposobem od bojaźni Bożej odwodzą / y wstręt czyniąc /
należą do wrot otwarcia do wszelkiej swej woli y lubości.

Znoś bo-
jaźń Bożą y
wszelką
wolność
czynią do
grzechu.

Pierwsza / że Spowiedź Sakramentalna odrzucają / przez
którą iako się wyśpiey dotknęło / ludzie się od złości wstrzymawa-
ją. A to dla tego / że wdają Spowiedź bydy wymysłami ludzkie-
mi / katorniami sumnienia / y własnymi zabobonami. Ale dziwna
rzecz / aby takie zabobony / albo wymysły sercem ludzkiego mogły
mieć w sobie taką moc / y dodać sił / do poprawienia żywota ludz-
kiego / y uspokojenia sumnienia ? Taką dziwną moc niekiedy / y
sami Luteranowie zeznawali / że ich rzecz samą doświadcza-
li.

Bo i

Bo iako Somis piše: Lib: 4. Distinct: 18. quæst. 1. art. 1. który był przy tym. Ze siedzą Karzeł V. Cesarz do Niemiec przyjechał/ było posłane do niego Poselstwo od zasnęgo Miasia Noremberku/ przez które Posły Senat tego Miasia supplikował Cesarzowi. Aby on spowiedź zausną/ powaga/ y mocą swoją Cesarstwą/ żeby w Niemście ich była zachowana nakazać raczyli: Ponieważ rzecz sama tego dosw adczyli/ że ich Rzeczposp. Niemstka po wyrzuceniu spowiedzi/ tajemnymi zbiodniami przeciwko sprawiedliwości/ y przeciwko innym cnotom im daley tym barzies sie napelnia/ których przedtym nie doznawali. Jednak to poselstwo/ iako tenże Somis piše/ do śmiechu wszystkich pobudziło. Bo iesliże z Prawa Bożego ludzie tajemnice swoje obiawiać nikomu nie powinni (iako oni powiedaią) toć ani Kapłan pogotowi od grzechow rozgrzeszyć nie może. Iakoż tedy z samego rozkazania Cesarstkiego/ to iest ludzkiego/ bez żadnego pożytku odpuszczenia grzechow/ do takiej spowiedzi przynie woleni bych y mieli?

Druga/ że nie tylo Spowiedzi/ ale też y pokuty cnotę znoszą; ponieważ że nie przyznawaią bydy potrzebna skuche/ abo żalosc za przeszle nieprawosci. Bo iako Luter w swym Artykule 6. zawarł. Contritio facit magis peccatorem. Ze skucha czyni więtszego grzesznika. Także Calu: lib: 4. Cap: 19. §. 17. Quod (inquit) Hieronymus ait Poenitentia esse secundam post naufragium tabulam. Cum plane impium sit: excusari non potest. Hieronym (prawi) zowie/ że pokuta iest druga po rozbiću okrętu deszczu. A to iż zgola iest bezbożność/ przeto nie może bydy wymowiona.

Trzecia/ Calu: lib: 3. Cap: 4. §. 38. Luterus in assertionem Art: 5. & 6. Quia negant satisfactionis necessitatem: & dicunt hanc redundare in iniuriam satisfactionis Christi. Ze nieprzyznawaią dosyćczynienie być potrzebne: y powiedaią że sie przez nie krzywdi dziecie dosyćczynieniu Panu Chrystusowemu. Iakoby to tak bylo/ iże nasze dosyćczynienie gdyby cokolwiek ważyło: dla

to: dla tegoby Pana Chrystusowe doszyczynienie nie miało
bydź dostateczne / y ważne.

Czwarta/ Luterus in Epist. ad Valdenses de Euchar. Calu.
lib: 3. Cap: 5. §. 6. Quia negant Purgatorium & omnem casti-
gationem temporalem animarum post hanc vitam. Ze nie przy-
znawają Czystą / także też że niemają żadnych męt doczesnych
dušom po tym żywocie.

Piate. Luterus supra. & in assertione Art: 5. Calvin: su-
pra & lib: 3. Cap: 4. §. 30. Quia negant remanere ullam obli-
gationem poenae temporalis, remissa culpa. Semper enim cū
culpa remitti totam poenam. Ze nie przyznawają aby miała zo-
stać taka powinność karania doczesnego; po odpuszczeniu winy.
Zawždy bowiem; winę; odpuszczone bywa wšytko karanie/
abo męta.

Szoste. Luterus in Assert: Art: 1. Calvin: lib: 3. Cap. 11.
§. 13. & 14. Et C. 19. §. 2. 4. 17. Quia docent solam Fidem suffi-
cere ad remissionem omnis culpae, & poenae; nec aliud omni-
no requiri. Iże wcz. / że sama wiara dostateczna jest na odpus-
zczenie wšytkiey winy / y karania: do czego żadna inſza rzecz nie
jest potrzebna.

Siodme. Luther: de libertate Christiana. Calvin: lib: 3.
Cap: 4. §. 28. & lib: 2. Cap. 8. §. 58. Quia tradunt habenti fi-
dem specialem, nullum peccatum imputari. Iże wcz. Ze kto
ma wiare właściwą abo osobną / takiemu żaden grzech nie by-
wa przyznany. Tey przyczyn Luter powiedział: Decalogum
non magis ad nos pertinere: quam ceremonias Legis veteris:
Sed omnem eius obligationem pariter esse sublatā per Chri-
stum; nimirum quia non magis imputatur credentibus illius
violatio, quā violatio Legis ceremonialis Ze dżiesięcioro przy-
kazanie Boże / nie więcej do nas należy / iedno iako ceremonie
Zakonu staroego. Lecz wšytek do niego obowiązek o raz był znies-
iony przez Pana Chrystusa. To jest że nie więcej bywa wierz-
cym

cym przywołaszanie zgwałcenie Przykazania Bożego. iako y Zakonu ceremonialnego. A iże takie rzeczy oni uczą: iawną rzecz jest z mierse tych które się wyżej opisały. W czym dobrze ci wiadzą / którzy cokolwiek z temi sektami mają zachowania.

Cym spo. obem rzeczy przeopisane položysz / żaden baczny wątpić nie będzie mógł / żeby się bojażni Bożej wszystka gasić / y zserc ludzkich wytorzenie nie miała: y tym kłaskiem / hámulec się odeymnie na wszystkie wobec swawola. W owšem podanie się wolność wśelaka przez takie wiary / nieinaczey iako w Pogaństwa. Albo y bezbożnych którzy mówią / że Boga nie mają / á bodaj iestże nie wieść. Bo iestliż mającemu te wiary specyjalny żaden grzech poczytany nie bywa / do winy albo karania. Dla czego by się taka wiara mający / ważyć nie śmiał na naxhniebnieyszy występki? Czego by się miał obawiać? Albo piekła / lub Czystowego płomienia? Ale wiara ta iakas specyjalna tego / to w nim sprawuje / że choćby ten grzech sam w sobie był najcięższy y naxhniebnieyszy: przecie iednak takiemu nie będzie czlowiekowi poczytany. Będzie się też podobno taki czlowiek wierny obawiał gniewu Bożego / y iasli Pánstkiey aby od niego nie była oddalona? Niczego / abowiem mu tego Pan Bóg nie przyczyna za grzech / y dla dosyć uczynienia Pána Chrystusowego gniewać / y obrażać się nam żadna miara nie może. Albo się też takowemu będzie obawiał pokuty y dosyć uczynienia doczesnego za grzechy? Albo na spowiedź będzie się oglądał? y na to bynamniemy. Bo te wszystkie rzeczy oni powiedają bydyż zniesione / iako zabobony. Czegoż się tedy takowemu obawiać będzie wiecey niż Ateus / ábo ten który Boga żadnego nie przyznawa? Albo czemu nie będzie mógł mieć tak przestronych wrot iako ten / do wszystkich grzechów y spłosności? Co Atheism / ábo bezbożność czyni to iest ludźie Boga nie przyznawający. Świadczy nam pismo / kiedy mówi: Dixit insipiens in corde suo non est Deus corrupti sunt, & abominabiles facti sunt in studiis suis, non est qui faciat bonum,

num, non est vsq; ad vnum. Rzekł głupi w sercu swoim niemáš Bogá; poprowani są y obzydlivemi stáli sie w zabawách swoich / niemáš ktoreby dobrze czynił / niemáš aże do iednego. A to wszystko spławie bezbożność: ponieważ znosi boiaźń karania Pánstiego. Którym samém ludzie smiertelni iako wedzidle iakim od grzechow sie zawściągaia. Jście te nowe wiary niemniej znoszą boiaźń karania / y pomsty Pánstiej / kiedy weza / że żaden grzech wierzącemu nie przyczta sie na wine / abo karanie / y żadną miarą pomsty za to nie odniesie.

Przydaie y to / że barziej zgola te wiary ich / boiaźń Bożą swiatobliwą wyniszczają / y gaszą z serc ludzkich / á niź samá bezbożność / która Bogá nie przyznawa. Bo nie wszyscy bezbożni Atenbowie pewnie y istotnie v siebie stánowią / żeby iakiego Bogá zgola bydz nie miało gdyż síla ich w tym wątpia / y nie są bez boiaźni żeby sie nie mylili / y pomsty nie odniesli z spraw swych. Ale te nowe wiary pewnie á nieomylnie wierzą y stánowią / że grzechy tym którzy wiare te mają osobną nie są im poczytane / ani przywlaszczane; á to mocno wierzyć każe: tak że bynajmniej obawiania sie iakiego abo wątpliwości v siebie nie zostawiają / y owsem wszystkie boiaźń / y podeyrzenie karania wygładzają. Przez co daleko więcej krewkości ludzkiej wodze popuszczają do wszystkich rozpusty niź bezbożność samá. A nie było to czyniąc iednym sposobem / ale czworakim.

Cztermi sposob
y wni-
wecz obra-
cają boiaźń
Bożą.

Pierwszym sposobem / Jże weza / iako sie wysszey opisał / iż przez te wiare nie będą grzechy im poczytane / chocia by niewieście iako cieście y mnogie byly.

Drugim sposobem wniwecz obracają boiaźń Bożą / kiedy weza: Omnes qui habent veram fidem, esse predestinatos, & id firmissime debere credere. Że ci wszyscy którzy mają prawą wiare; są przeznaczeni do chwały. A to mocno wierzyć mają. Calu lib: 3. cap: 2. de § 6. 7. 11. 12. 15. 16. & 18. Bo iesliż wszyscy którzy są tej wiary / są przeznaczeni do chwały / y to nieomylnie powinni

powinni wierzyć; o co sie daley starać mają? podobno aby dobre czynili / albo żeby sie mieli wstrzymawać od namiętności cielesnych / które Apostoł wylicza? Ponieważ sie im już obawiać nie trzeba / żeby od łaski Pańskiej nie odpadli; albo do piekła byli strąceni. Bo przeznaczenie Boskie jest nieodmienne y skuteczne / gdyż przeznaczeni do żywota wiecznego / żadną miarą zginać nie mogą: ani na meki czyscowe / o którym czyscu oni tak wiele trzymają iako o baśniach iakich. Ani wiec na pokuty / y karania tego świata; ponieważ im grzechy poczytane nie będą / oglądać sie bynajmniej nie trzeba.

Trzecim sposobem: Cum to'lunt libertatem arbitrij, & docent omnia ineuitabili necessitate fieri; hominemq; non posse vias suas bonas facere, aut malas. Luther: in Affer: Ar: 36. Calu: lib: 1. c. 16. § 8. Kiedy znoszą wolność swobody ludzkiej: wczec / że wszystkie rzeczy nieuchronionym musiem na świecie sie toczą. Że człowiek nie może spraw swoich uczynić / albo dobrych / albo złych. Bo jeśliż nie maś żadney wolności / tam też nie maś żadnego własnego grzechu / iako lew kiedy człowieka pojrze / acz szkoda czyni / jednak nie grzeszy; dla tego że nie z wolności czyni / ale pobudzony przyrodzeniem swoim zabija / y nie jest w mocy tego takowa skłonność swą miarkować. Żaden taki karania nie winien / abowiem co z powodu przyrodzonego czynić musi / na winie nie zarabia. Dla tegoby żadnego piekła nie trzeba / ani karania po tym żywocie. Abowiem byłaby to tyránśka nieznośna śrogość / ludzie na wieczne meki sadić y zdawać za te sprawy które sie oni wstecz / ani wiaćrować nie mogli. Ponieważ tedy tak / niechayże sie oni nie wariu postępować za pożydlivością miśrcą swego / y czynić co zaracza?

Czwartym sposobem: Cum tradunt omnia bona opera tam mala, quam bona ab aeterno esse à Deo prædefinira, & vt in tempore fiant, voluntates hominum ad omnia illa à Deo inclinari, incitari, impelli, determinari. Lutherus sup'a. Calu: lib: 1.

lib: 1. c. 17. § 5. & cap: 18. § 1. Gdy wczę, że wszystkie sprawy ludzkie tak dobre iako y złe / od wielu bydy od Pána Boga przewiesdżiane / y żeby na czas sie wykonały. Wole ludzkie do wszystkich tych rzeczy bywają od Pána Boga náchylone. popedzone / przy musiane / y wykonywane. Jesliże tedy Pan Bog iednostajnie rzeczy / tak złe iako y dobre w nas spráwuie / niemáš żadney przy czyny / czemu bysiny sie zlych rzeczy wárować mieli / ábo bac sie mieli za nie karania. Bo Pan Bog nie karze o te rzeczy które sam wykonywa / ani karac może / których sam iest przyczyna / y chce aby siny to czynili y sam czyni aby siny też czynili. Tochy dopiero byla rzecz haniebnieysza niż nawietse okrucienstwo y strogosć / od których rzeczy wiemy dobrze / że P. Bog daleko iest odlegly.

Z czego wszystkiego doznawamy bydy nad rzecz nad slonce iásnieysza / że te kacerstwa temi czterema gosćincami wszystkie w obec boiazi Boży z wmyslow ludzkich wykorzystają / y na wszystkie swawola zbytney wolności dodają / czego żadna bezbożność tak iawnie nie czyni / tym zarázliwy iż to spráwuia / nie pod gołą bezbożnością / ale pod płasczykiem wiary y naboženstwa / cści y chwały Boskiej ; to iest pod okázalemi tytuły wiary specyálney / ábo osobney. Dosycuczynienia Pána Chrystusowego. Wolności nowego Testamentu. Opátzności przeznáczenia Pánstkiego. Pod temi tytułmi pokrywają y czestuią nas trucizną ; która wmysly ludzkie y obyczaje zaráżają. Ktożby tedy taki był / nie tylko ale y iedne iskierke práwego baczenia mając / któryby temu wiec rzyl aby taka wiara miała od Boga pochodzic :

*Trzećie vpátrowanie od swiátobliwósci ná-
sládownow wiary.*



A wiara wszystkie inše przewyżsa / w której iest mnóstwo wielkie ludzi swiátobliwóscia żywota znaczných : gdyż to żadna miara bydy nie może / aby zla y fałszywa wiara / do swiátobliwósci prowadzić miała.

Abowięc

Albo więc żeby prawdziwa świętobliwość / z fałszywą wiarą po-
spolu stać mogła. Ale wiara powszechna przez wszystkie przeszłe
wieki wielką wielkość ludzi miała / y ma / którzy wszystkich Chrze-
ścian iednostaynym zeznaniem bårzo świętymi byli : z których
liczby że inszych niezliczonych opusze / był wielki Antoni / Zila-
ryon / Grzegorz Taumaturgus / Mikolay Nirenński Biskup / A-
thanasjus / Grzegorz Nazyanzeński / Bazyli / Symeon Stilites /
Cyprian / Zilary / Marcin / Ambroży / Hieronym / Augustyn / Be-
nedykt / Grzegorz Wielki / Wedastus / Amándus / Winokus /
Bertyn / Rumold / Willelbrod / Bonifacy / Bruno / Bernard /
Romuáld / Norbert / Dominik / Fráncisek / Tomás z Aquinu /
Bonáwentura / Fráncisek z Paule / y inszych bårzo wiele wielku
naszego. A iże ci byli Kátholickiey wiary / w tym żaden wątpić
nie może ; częścią dla tego że w Rzymstym Kościele byli / y wiare
te iawnie wyznawali / y uczyli ięzykiem / y pismy ; częścią też że má-
ło nie wszyscy mnichami byli / słubami obowiązani / zakonny ży-
wot prowadzili. Rozsem od nich Reguly y zakony mnise po-
wstały : A że oni świętymi byli / iest powszechnie zgodne zeznanie /
wszystkiego ludu Chrześcíanstkiego / przez tak wiele wiekow ile ich
iedno od czasu każdego z nich wplynelo / która rzecz żaden iesze
w wątpliwosc nie przywodzil. Co osobliwie o niektórych z tych
świętobliwości / nawet samiz Kácerze przyznawają / á nawiecey
o Bernacie / Dominiku / Fráncisku / sproszyby to był nierozum tá-
kich rzeczy przec / abó o tym wątpić / ná co wszystkiego świata wiá-
domosc zgodna przypada.

Jesliże tedy ci świętymi byli / y Kátholikami / iáko zdanie
wrazne niesie wszystkiego świata iáwne. Toć eedy bez pochyby
bydź musi / że Kátholicka powszechna Rzymaska wiara / która ci
wyznawali prawdziwa iest / y od Duchá s. pochodząca.

Tapzod / że to niepodobna iest / aby fałszywa wiara do pra-
wdziwey świętobliwości prowadzila : Bo wiara iest świętobli-
wosci y pobożności gruntem. Nie może on niebieści budunek

światowicie sie y gruntować / na rzeczy płonney y nieperenney / na
 kłamstwie żarząliwym y świętokradzistim / taki jest wopelaty / fałsz y
 obluda w wierze. Bydź to żadna miara nie może / aby fałszywa
 wiara y nabożeństwo / miała rymysły ludzkie odwoǳić od rzeczy
 ziemskich y świeckich: a prowadzić do niebieskich. Aby miłośćią
 Bożą serce zapalała na wspomnienie bliźniego do zbawienney
 drogi / przez tak wiele piac / potow / y kłopotow chęci dodawała.
 Te wszystkie rzeczy wiara prawdziwa której naśladowali w tych
 ludziach sprawowała. Skąd iasnie sie pokazuje / że to z kądzey
 miary bydź nie może / aby wiara ich miała bydź fałszywa.

Druga bez prawdziwey wiary niepodobna rzecz jest podo-
 bąć sie Panu Bogu. Ad Hebr 10. 11. Ale wszyscy to przyznawa-
 ją że sie ci ludzie podobali Panu Bogu / y przyiacielni jego byli /
 tedyć musi bydź że ich wiara była dobra. Bo takto sie nieprawo-
 dziwa wiara P. Bogu podobać ma / który jest samą prawdą.

Trzecia iesliże tych ludzi wiara nie była prawdziwa: tedyć
 musiała bydź od śataná / bo ten kłamca jest od początku / y ociec
 kłamstwa: ten prawdziwa wiare swoiemu kłamstwu / y zdrada
 zawsze wśiłowal pśować / aby tak duſe zgubil y zatracal. Jesliże
 była od śataná; iakim tedy sposobem mogli ich do świętobliwo-
 ści prowadzić: z przeciwnikow śataniskich przyiacielni Bożymi
 przerobić. Quæ enim societas lucis ad tenebras. Quæ conuen-
 tio Christi ad Belial? 2. Cor: 6. Co za towarzysztwo światłu z
 ciemnością / abo co za społeczność Chrystusa z Belialem?

Czwarta / zgola nie jest podobna do wiary. Aby P. Bog
 ludzkie w takiey niewinności / w takim rzeczy doczesnych pogar-
 dzeniu / y poniżeniu samych siebie bedące. Tak o chwale Bożą
 zapalczywe / tak miłością Bożą palące; miał dopuścić bładzić
 przez tak wiele wiekow / a zwlaszcza w tak wielkiej y glowney rze-
 czy / to jest w sprawie wiary; iako w gruncie wszystkiey pobożno-
 ści. Ktoby tak okrutnie o dobroci Pánskiej rozumieć miał? Nie
 opuścili ci ludzie z strony swey nic takiego z czego by sie Panu Bo-
 gu po-

gu podobać mogli / y tego chwale rozminąć ; niezmiernie prace dla tego podjął ; onemu zgot i wszytek żywot swoy poświęcił / y oddał. Jakożby to mogło być aby oná dobroć niefortunna / ono światło prawdziwe / każdego człowieka na ten świat przychodzącego oświecające / tak szczerym sluzom y miłośnikom swoim / prawdy / y światła swego nie udzielił / ale one w ciemnościach błądzące zanedbać chciał ? Tym sposobem fałszy to musiał być co sam Pan Bóg często á często powtarzał : przyobieczał. *Petite & dabitur vobis, Querite : & inuenietis. Pulsate : & aperietur vobis.* Omnis enim qui petit accipit ; & qui querit inueniet ; & pulsanti aperietur. *Marth. 7. Luc. 11.* Proście : á będzie wam dano. Szukajcie : á znajdziecie. Kołacie : á będzie wam otworzono. Bo każdy który prosi weźmie ; á który szuka znajdzie. A kołacacemu otworzono będzie. Lecz Gracjan / Dominik / Bernard / Benedikt / y inſe światła świętá : y prawie cudá ziemſkie / przez wszytek żywot swoy ze wszytkich sił / prosili / szukali / y kołatali ; aby do zbawienia swego potrzebne rzeczy u Pana Boga wprosił / y aby wolę tego we wszytkim poznali / y wypełnić mogli ; á przedsie (wedle nich) nic nie otrzymáli. Niemniej też y to fałsz y obłuda byłaby musiałá. Si vos cum sitis mali : nostis bona data, dare filiis vestris, quanto magis Pater vester de caelo dabit spiritum bonum petentibus se ? Jesliż wy którzyście nie dobyły / wnieście dobra dane dawać synom waszym. Daleko wiecey Ociec wasz z niebá da Duchá dobrego proszącym sie. Atoli ci wſtawicznie Duchá tego żebáli / prágneli / á nie otrzymáli ? Duch ábowiem dobry / bez dobrej wiary być nie może. Tu sie dla krótkości opuścić muszę niemáło rzeczy któreby sie do dowodu tego istotnego / przytoczyć mogły.

Jesliże jest relasne bliźnierstwo powiedzieć aby obietnice Pańskie miały być fałszywe. Tedyc iście zeznać musimy / że ludzkie rozumy miánowani / y prawdziwą wiare / y nabożenſtvo od Pana Boga mieli. A iż to iáwno jest / że byli A tary s. Ráthos
C 3 listicy

lickiey / y Kościolá Rzymstiego członkami. Do tego / że oni ká-
żdą infą wiara / któraby sie tej sprzeciwila / brzydźili sie. Nie trze-
ba wątpić w tym / że Wiara Rátholicka Rzymsta jest prawdzi-
wa / y od samego Boga pochodząca ; A zaśie wszystkie inne wiá-
ry / są fałszywe / y od sataná wynalezione.

Nakoniec / iesliby tá wiara ich prawdziwa nie była. Ale
którákolwiek z tych których sie przeciwnicy násy ieli / prawdziwa
by bydz miała. Tedy musielibysiny zeznać / że oni wszyscy Wy-
cowie święci / którym sie świát iáko świętym / dziwowal / nie
tyle że nie byli świętymi / ábo przyiaciolini Bożymi / ále owsem
byliby bezbożnymi / nieprzyiaciolini Bożymi / y dla tego potępio-
nymi / y ná wieczne meki zdánemi. Gdyż bez dobrej Wiary nie-
podobna rzecz jest / podobac sie Pánu Bogu. Trudno by im też
przecztać / że są wymowieni niewiadomością : Bowiem ácz
niewiadomość wymawia od niektórych przybytnich / y málo na-
leżących rzeczy / które tylko względem iákiego przykazania / które
pisarze Kościelni Posiúwa zowią / potrzebne są. Jednak nie w
gruntownych / y w przednieszych członkach Wiary násey. Bo
by już zá tym plynelo / żeby kto megl bydz zbáwion / bez żadney
wiadomości Boga / ábo Chrystusa / coby było przeciwko wszyst-
kiemu piśmu świętemu. Lecz ci Oycowie iesliże zbłądzili (iáko
przeciwnicy trzymają) tedyby bładzili w przednich członkach
wiary. Naprzód / że nie poznali Wiary tej osobney (którą káces
rze zowią specjalną) przez którą same bywamy vspráwiedliwie-
ni / y ieslesiny wezestnikami odkupienia / y spráwiedliwosci Pána
Chrystusowey / y dla której grzechy nie bywają przeczćtane. Já-
ko wynalásce infych wiar wez. A przez to zastarzali sie tamci
Oycowie w grzechach swoich / y odstęchnieni są od spráwiedli-
wosci Pána Chrystusowey / y co zátem idzie / są synami potępie-
nia piekielnego.

Druga że podlug tych nowowierników zdánia / w Koście-
le Bożym ci Oycowie nie byli / oprócz których zbáwienia nie má-
ją

za zdaniem wszytkich / y przystali do oney nieczystnicy Babilonu
stley. (bo oni Kościół Rzymski tak nazywają) y byli slugami
y naczyniem przednierszym Antychrystowym.

Trzecia / że byli bawochwalcy chwalcąc stworzenie miasto
Stworzyciela / to jest chleb / y wino w Sakramencie / miasto
Chrystusa Pána: Swietym cześć wyrzadzając y ich obrazom rć.
Uważasz żadney niewiádomości takiey ná świecie / ktoraby ich
z tego wymowić mogła. Toć tedy ci Dycowic ś.śbezbożnymi by
li / y dla tego zdani są ná piekielne meki. Lecz te rzeczy wszytkie
iako są mało godne do wiary / iako niepodobne y przeciwno po
wszechnemu wszech ludzi Chryścianistich rozumieniu / ktorzy do
tychmiast ná świecie żyli. Każdy baczyć może / kto sie tedno rozu
mem rzdzi. A ponieważ w tych inszych Towowiarstwach nie
wiemy o żadnym ktorzyby był zacny swiátoobliwoscia taká żywo
ta / y ktoręgoby życie y cnoty v swiata w podziwieniu byly / są to
wszytkim náder iáwne / y iásne rzeczy. Gdyż przeciwnicy nášy za
dnego takiego miánować nie mogą. Bo naprzednierszy wodzo
wie / y głowy / ktorzy te wiary wymyslili / swiata sie obiemá rek
má / y márności tego trzymáli / rostkossy sobie smakuąc / y nie ro
sobie osobnego nádzwyczaj gminu pospolitego nie mając. Ro
wsiem przeciwnym sposobem wielkimi y gwałtownemi rozp
stami byli oślawieni. Ale o tym pomżey szerzej się powie.

Wszakże y to też nie tak wiele wadzi. Ze między Katolickie
mi ludźmi sila sie takich znáduie / ktorzy nie tylko swiátoobliwie
nie żyją / ale też wielkimi występkami serca y ciała zmaszane mają.
Ktorzy acz tácy są z siebie / nie czynią iednak to / żeby im religia te
go dozwalała / ábo Wiara. Ale to czynią przeciwko iásnemu / y
śwogiemu zakazaniu iey / przeciwko groźbie potępienia wieczn
go / odwodząc ich od tego obietnicami wielkimi / y rozmaitemi
sposoby zabiegając. Tak że ich żywot skárady nie może sie przy
czytać wierze nášey. Ani przez to Wiara niedoskonała sie poká
zuie. Bo iako trzy rzeczy są które człowieka od występtu odwo
dzą

dzicie/á do dobrego obiacac mogą. Boiażni mają wielkistych. Nás
dzicia nagrody wieczney. Sliczność y ozdoba samey sprawy do-
brey. Tedy te rzeczy wszystkie Kościół nam znakomicie przed oczu
przekłada/ y wstarczenie na pamięć przyprowadzi. A iako nabarżey
może nie opuszcza nic takiego / coby mogło pomoc / ábo do w-
chronienia się grzechow tudzież do doskonałości pobożnego ży-
wota. Przeto iesliże którzy do takiej opatrności Kościelney nie
przystępują/ tedy nie Katoickiey wierze powszechney przypisać się
ma: ale wolney swobodzie czlowieczey/ która przecie kto wszystkie
mu Kościelnemu zabieganiu / y staraniu / kasac się może. Bo
iesliby Kościół boiażni pomsty / y nadszicie zapłaty znośił / także
wszystkie dobre uczynki grzechow zmaza splugawione bydy w-
czyt/ w ten czas słusnieby na wiare mogli kto składać: że jest przy-
czyną zlego. także powodem wysiepnego ludzkiego żywota: z za-
niechaniem dobrych uczynkow. Własnieby tak było / iako kiedy-
by kto odesymował podpory ábo filary na których się dom wspie-
rał/ żeby się nie obalił / byłby przyczyną upadku domu tego. Tak-
że też kto odesymuje boiażni Bożą/ ábo przysię karanie za grzechy/
czym się samym ludzie powściągaia / żeby w przepaść grzechow
nie wpadli/ jest bez pochyby przyczyną upadku ich. Tymże wła-
śnie sposobem / kto odesymuje te wszystkie rzeczy które pochop do
dobrych uczynkow czynią/ jest przyczyną pogardzenia dobrymi
uczynkami y zaniechania ich.

Skąd iasnie każdy doznać może / że zaniechanie dobrych / y
pobożnych uczynkow / y rzucenie się do nie dobrego żywota nie-
których Katoików: nie ma bydy przypisana wierze powszechney/
ale tylko swobodzie wolney ich wolei. Jednak występi które się
plodzą między Luterami / Kalwinami / y innymi kacerzmi/ mają
się przypisywać własney ich wierze. która wiara / te rzeczy / które do
dobrego miałyby y zwykły prowadzić; á od zlego hamować zgo-
lá wszystkie odrzuca / y nie przyznawa ich / także też przypisać to
wolney ich woli. ile ona się do takiej wiary wiąże. y iey nasładowie.

Czwart.

Czwarte vpátrowanie ś. Cudotworstwa
prawowiernych.

V Jaka tá w któreý po wszytkie wieki cudá wielkie by-
ły czynione/ ma byđz przykładána nad te wiary kto-
ré cud żadnych nie miały. Gdyż cudá są takoby pie-
częci takie y świadectwa niebieskie / ktorými Wi-
ara sie pieczętuje y potwierdza. Bo gdy jest niemáło rzeczy w Re-
ligiey nad przyrodzenie/ y nad poiećcie rozumu ludzkiego nie mo-
ga byđz żadná miarą rozumem przyrodzonym dowiedzione/ y w
ludzie wmonowane. Jście potrzebuia / áby były takimi dowodá-
mi nad przyrodzenie sprawionemi pokazáne / y podpárte / przez
któreby rozum ludzki do wwierzenia przywiedzion byl. A te są cu-
dá / ktorými samá Wiara powszechna po świecie iásnie slynie;
tedec musi byđz tá samá Wiara prawdziwa / która nad inše ma
byđz przykładána / iáko tá która od samego Boga świadectwo
otrzymála. A iż tá samá áże od czasów Apostolskich przez przešle
wieki wielką wielkość cudów miała/ y do rychmiała ma; rzecz jest
wszytkiemu Chrześcíanistwu nie wątpliwa / która ze wszytkich
Kronik abo z Dzieiopiśmów / náwet y z opisania Żywotów ludzi
świetobliwych iásnie sie pokázuie.

Jednáż zádaia nam przeciwnicy/ żeby te cudá nie miały byé
prawdziwe/ ale częścią zmyślone / częścią też od śátána spráwio-
ne. Caluinus in Praefat: in Instit Ale to zádańie przeciwko Ká-
tholikom/ żadnego namnięskiego podobieństwa do prawdy nie
ma / bo jest przeciwne rozsádkowi wszytkiego świata / y zgodzie
tak wiele wieków. Gdyż wszytkie narody już práwie od tak wiele
setnych lat / te takowe cudá za prawdziwe / y istonne miały. Bo
kto kiedy wątpił / o cudách Grzegorza cudotworce / Antoniego
onego wielkiego / Hilaryóna / Marcína / Mikoláia / Benedikta /
Malachiasza / Bernarda / Dominika / Fránciszka / Fránciszka z
Paule / Fránciszka Káweryusza / ze inšych nieobráchowanych
zamulce.

Cudá nie
zmyslone.

Alle że te cudá dziwne / nie są zmyslone / dowieść się wiele
wywodo do snadnie może. Naprzód że od poważnych Autorow
są napisane : Abowiem cudá Grzegorzowe / które dla tego Tau-
maturgus, to jest / cudotworec jest nazwany / spisane są od Grez-
gorz / Tyssenstiegi w tego żywocie / y od Bazelego w księgach o
Duchu S. Cap: 29. Antoniego cudá / od Athanazyusa y Hiero-
nyma. Zásie Marcinowe / opisał Severus Sulpicius : Niko-
laja / opisałi rozni Oycowie Grecy : Benediktá / pisał Grzegorz
wielki y inzy : Malachiasá / opisał Bernard. Bernardá zászie ro-
zni Oycowie wielcy / y poważni wieku onego. Cudá Franciszká
opisał Bonaventurá. Dominiká opisałi / ci znaczni pisarze / któ-
rzy od godnych wiary ludzi słyszeli. Franciszká z Paule / wysłucha-
ła Przymilecie tego Kanonizowania. Franciszká Ksaweryusá po-
wielekty inquisitcy y wywiedzieniu się pilnym / przestęga obowia-
zańcy ludzi / potwierdzone są y iawnemi świadectwy / a mianow-
icie przez Sprawce Indyjskiego Namiestnika Króla Hiszpa-
ńskiego ; Ktoby tedy taki był / Ktoby ich świadectwu / wiary nie
dal żeby ci ludzie taką swiartobliwośćią wielką żywota / taką do-
strojnośćią y godnośćią objaśnieni / mieli na zatracenie dusze
swoey / także rzeczy zmyslać : Gdyż kłamstwo w takich zwlaszcza
rzeczach / które do Wiary y do zbawienia należą jest ciężki y śko-
dliwy grzech. Zásie kiedyby te rzeczy były zmyslone barzo łatwo
mogłyby sie były przekonać / od tamtego wieku ludzi między któ-
reimi się działy / iako marné y niepewne. Ale żaden do rymniał
o nich nie wzpiał / iedno abo Pegánin / abo Żyd / abo Kácerz.
Do tego że barzo wiele tych cudow iawnemi świadectwy Bisku-
pow / także roznych Wziedow / y zwierzchności / przez postępek
osądzienia prawnego / wynalezione stanęły na placu. Jesze kto-
by takie rzeczy śmiał wdawać za zmyslone / tenby wszystkie wiara
dzieciopisow zraził / y z grun. u wniwecz obrócił wszystkie wiado-
mość o wiekach przeszłych ; Boby tak wszystkich starych wiekow
dzieie pamięci godne / w wątpliwosc / y podezrzenie zmyslenia
przywiesć.

przywleśoby kto mógł; gdyż nie żąd inąd o tym / iedno z piśm
wiara y wiadomość dochodzić się musi.

Także też że te cuda nie są sprawą szatańskiego czynione; z wieś Ze nie są
lu miar perwność doskonała się pokazuje. Pierwsza / że te czynili szatańskie
ludzie świętobliwi / y którzy się Panu Bogu oddali. Ktoby przez cuda
bog wierzył żeby Franciszek / Dominik / Bernard / Benedikt /
Marcin / y inni tym równi / żeby społec z szatanem mieli: Po
tym że cuda te bärzo wysoko moc szatańska przechodziły gdyż śa
tan nie ma mocy oświecać ślepe / napraszać chłame / wstrząsać
ymiarle / wleczać skoro paraliżem zarażone / wyschłym y zwię
dłym członkom odżywienie przywrócić / y tym podobne dżiwy /
które przyrodzoną moc natury przechodzą / czynić / iakich oni czar
noksieźnicy nie mogli mocą dyabelską dokazywać. Takie sprawy
niezliczone cudownie / oni Świeci Kościół powszechnego czyn
nili / y to narych miast / lub przez same dośknienie / lub przez znak
Krzyża ś. albo wiece na krotką modlitwę / a nawet często y na sa
me gole rozkazanie. Trzecia / że te dżiwy / które skutkami dyabel
skimi się dzieją / albo nie długo trwając przedko znikną / iako mąra /
y zmanienie oczu / iako się pokazuje z tych które czynią Czarno
ksieźnicy. Albo iesli potrwają / tedy mocą przyczyn przyrodzo
nych / nie przewyższając władzy przyrodzenia. Do tego takowe
szatańskie cuda / namniey się nie ściągają ludzic m ku pożytku / ale
bywają albo škodliwe / albo na nic nie przygodne / dla marnego
okazania tylko: Jako są / kiedy widać że ogień z niebą zstepuje / tje
dy słupy albo wyobrażenia ludzkie mówią / y tym podobne dżi
wy / które siroć będzie Antychryst / y iego Pseudopiorocy ostat
nich czasow / iako w Śiawieniu Jana ś. stoi opisano. Cap: 13.
które cuda nie sposobią człowieka / ani sprawią do poprawy żywo
tą. Przeciwonym sposobem cuda Świtych y Bogu miłych lu
dzi mają skutek trwający pewny / nie omylny. Do tego żywi
cym do znacznego pożytku / do bolężni Bożej / do zbudowania
y polepszenia żywota rozbudzające. Czwarła / że nowo okazane

cudá / nie pierwszy przyznane / y potwierdzone bywają / od Kościół powołanego / áże pierwszy przez pilne y pewne badanie sie / y wywiadowanie o pewności y nieomyślności ich / będzie do świadectwa czynione / gdyż w tej mierze dowody bywają przez świadectwa doskonałe / pod przysięgami zeznane wrzędnie / wglądając w rzecz same podobnemi środki / iesliże nie sprawa przyrodzonych przyczyn / iesliże nie ściana mocą wysły. Wpiera się wszystkie okoliczności / takim sposobem / którym porządek / z której okazy / ábo powodu / na którym miejscu / którego czasu / do którego skutku / y końca / przed którymi / y między / cud taki sie zjawil. Nie tyle ále częstokroć sie zdarza / ludzie tak zawiśni y zazdrościwi / którzyby radzi rzecz opać wdali / y kiedyby mogli / w podejrzenie przywieśli ; y dla tego nie skwapiając sie w takiej sprawie poważney : wsiłują / áby sie nie zgola niedoświadczonego y nie rozstrząsnionego nie opuściło. Przeto niepodobna rzecz iest / áby zdrada długo trwać miała / iesliby sie która znała zła ; Co też do opatrności Bostkiej należy / żeby nie dopuścił ludu swego tak miżernie mamieć / zwlaszcza za tak pilnym wsiłowaniem na dochodzenie wiadomości prawdziwey / w takowym dziele. Piąta / iesliże cudá Kościelne bywają od ściana dla zatrzymywania ludzi w fałszywey wierze : czemuż też nie czyni w innych fałszywych wiatach / to iest / między Turkami / Aryan / Nowo-chrześcianami / Libertinami / y innymi im rownemi ? Czemu te wszystkie ściana swemi cudami zaniechowa ? á same Katolickie wiare objaśnia ? Abo podobno te bierzemy miłnie niż inne ? Ale nie miałby prawie innych wiar opuszczać / z których mu przychodzi tak pełny dochód. Abo kocha sie rozmarość bledliwego nabożeństwa / áby sie wszystkim dowcipom y namiętnościom przy sposobil. Ponieważ tedy ściana iedyna powołana Wiara cudá w sobie ma ; których żadna fałszna wiara nie ma. znák tego nie pochybny iest. że cudá w Kościele Katolickim od ściana nie pochodzą. Nakoniec / coby za przyczyną była tego / iże ie zowia

zmyślonymi / albo od dyabła spráwionemi? Abo dla tego podobno to czynią / żeby te cuda bydz nie mogły? Ale Pan Bóg jest wszechmogący / y samże takich wiele przez Apostoły sprawował / iako z pisma wiemy. Abo dla tego aby miały bydz Dişinu przeciwnie? Ale Pan Bóg obiecał iáwnie łaskę do cud czynienia / y do zdrowia przywracania / gdy mówi Ioannis 14. Amen Amen dico vobis, qui credít in me, opera quæ ego facio, & ipse faciet, & maiora horum faciet: quia ego ad Patrem vado: & quocunq; petieritis Patrem in nomine meo, hoc faciam, ut glorificetur Pater in Filio. Záprawde záprawde powiedam wam / kto wierzy we mnie / uczyni które ja czynię / y on czynić będzie / y więcej nád te czynić będzie: Bo ja do Oycá idę / y o cośkolwiek prosić będziecie Oycá w imię moje / to uczynię: aby był pochwalon Ociec w Synie. Którymi słowy dáte znać / że záwždy w Kościele powszechnym / miała trwać łaska cudow. A nie tyle samiş Apostołowie / ale też ińszy Apostołsey / y znákomia tej pobożności ludzie podług czasu / miejsca / y potrzeby / cudow twórcami byli y są. Widziem iście / że tá obietnica Páńska się wypełnia: kiedy świętobliwi ludzie cuda czynią. Jesli też to co wadzi że nie przy świadkach? Tedy opioez Nauczycielow Kościelnych / wiary zewsząd godnych / mamy pewność ná to / wiáre / y zezwolenie narodow / mamy do sił ich świadectwá iásne Biskupow / albo wrzedników. po pilnym sprawy rozbiéraniu / y wywodach / przez przysięgle świadectwá záwarte. A nákoniec gwałt cudow przy obecności pospolitych ludzi iáwnie sstał się. Także niewiemy o żadnych takich starych Historyách (opioez tych które się w piśmie s. zámykają) któreby się ná toś wielu y tak zacnych świadectwach wspierały. Do tego przystępuje że práwie każdych wiekow / á snadź každého práwie roku / ná rozmaitych częściach świata / cuda rozliczne Święci / którzy z Pánem Chrystusem króluią / sprawowali. A miánowicie náświetła Panna / które iámeczym ludziom są iáwne, iako te które się przed

oczyna ich działy / których sie wszyscy napátezyć v rekoná dotýkáć
moga / które ná koniec pzez wielkie doświádeczánia / y dośkoná e
wywody oświádeczyły sie / y potwierdzone stánelý.

Calvinus Przeciwno temu zádaia przeciwnicy. Ze prawdziwe cudá
in Præfat. potwierdzáia Ewángelia / v Márta s. w ośtánnim : Ale te cu-
in Instit. dá wywracáia ná nice Ewángelia / á stánowią bálwochwal-
stwo / to iest chwaleńe kóści Swietych / obrazow / wyzywanié
Swietych. Mszá y tym podobne działa. toć také cudá muszá byé
od dyabla : Ale to iest własný niedostátek wywodu / który Laciń-
nicy zowią petitio principii : Bo kładzie sie zá pewná rzecz to /
czego pierwéy trzeba bylo dowiesdż. y o co spór idzie miedzy ná-
mi : Gdýz tu oni kładz zá rzecz dowodná y niewąppliwą / że Wiá-
rá pomóschna iest fałszywa. A tak zátd pokázac chce / że cudá
którymi sie Wiara náša szczé / sá fałszywe / y sá zmaniemia pá-
táńskie Tym własný sposobem takó Skribowie y Pharyzeusio-
wie pierwéy kładli takó zá pewná rzecz / że náuka Pána Chrystus-
sowa fałszywa iest y Mórzefowi przeciwná / y zátd wywodzili /
że cudá Pána Chrystusowe fałszywe były. Tę on pzez Belzebus-
ba Xiżjécia pátáńskiego wyrzucal dyabelstwo. Matth. 12. Tym
że křtátem Poganie pškalowali cudá Neczennikow sš. przyczy-
tając ie náuce Czárnotsiestky. Także Arýani / Eunomiani y
Wigiláncyani cudá Kátholické vdarwali. Jáko o tym świádeczy
Wiktór Viticenský w Księgach / w których de persecutione Vá-
dalica piše : A Ambroży w Kázaniu o sš. Gecwázyn / y Pro-
tázem. Hieronym przeciwno Wigilántiusowi. A my zá sie z prze-
ciwneý miáry / z prawdziwych cudow / które od wszystkich iáwnie
poznane / oczymá obaczone / y rekoná dokónione bydż moga /
przychodzimy do wiadomości prawdy / to iest / że Wiára Kátoli-
cka / o której sie rzecz toczy / iest prawdziwa / y od Boga samego
poczátek wzięta / y w nim trwa : Gdýz nigdy nie czytamy / aby
kiedy ná potwierdzenie wiáry fałszyweý / cudá dziać sie miały / iá-
kże mnożstwo ludzi sšixtych czynilo. Tędyżchana rzecz / takó ży-
wa

którey Wiary trzymać sie mamy.

21

wo / żeby Kacerze którzykolwiek umarłego kiedy wskrześli / albo ślepych wzrokiem oświecili / albo chramy naprosili / albo paralizem zarażonych wzdrowili: albo wiec dyabelstwo od ludzi odpedzili. Nigdy Luter / albo Kalwin / albo który z naśladowców ich / na potwierdzenie swey nowej wiary tego nie dokazali. Alez Lutrowi zachciało sie było z nieciałey tego zwolennice ściana wygnąć / iednak takim sie strachem nakarmił: że go mało ściana nie zadržcił. Jako o tym piśe Fridericus Staphilus który przy tym był / Cochleus in Actis Lutheri Anno 1523. Surius tak o tym piśe / którego słowa tu wpiśać nie rozumiałem bydy od rzeczy: W roku 1545. Dzieweczka iedna od ściana operana w Prowinczey Misny / przyprowadzona iest do Witembergu do Lutera / iakoby trzeciego Eliasa / z ta nadzieia / aby Luter tego ściana z niej wypedził / który z razu wiedząc co sumnienie iego znosi / trudem sie barzo do rzeczy pokazał. Aże na koniec kazał te dziewczę do Saksyjszey Kościoła Järstiego wpirować: Tam swoimi i niektórymi Luterskimi errorcsmami zaklinał dyabła / ale dyabel z iego zaklinania szedł. To widząc Luter nader sie frąsować y trwożyć poczał / y ze dziwi Saksyjszey wyrwać sie chciał. Jednak zły Dyabel tak zatarasował dziwi / że ani ze wzatrz stworzyć mogł / ani sie ludzie do niego dobydy nie mogli. Z tej rzeczy dopiero Luter strachem wielkim wzapić o sobie poczał / y iuż przedarż się do ołien / z Saksyjszey vsilował wyleźć / ale go żelazna kratą zahamowała. Aże porym na koniec kiedy mu przez kratę siekiere podano / dopiero przez wysieczone dziwi Luter wyrwać sie musiał. Znowu doświadczał na takimśi Tescnucie / który był w Rzeczce Albis wtonał / choć coś nad nim mruzczał / aby go był mogł wskresić / ale darmo pracował. Wiał sie na to y Kalwin / chcąc ożywić iednego / który z iego namowy zmyślił sie był umarłym / ale tak szesławie że z tego który sie martwym zmyślał / prawdziwie trupem uczynił. A to Pan Bog szedem swoym sprawiedliwym takimgo z świata zglądził / którego

złomę

rzekomo Kálwin ná popárctie bledu / ná śwíát przywrocić chciał;
 Te historye ze wszytkimi okolicznościami iáko sie toczyła opisuie
 Hieronýmus Bořecus, in vita Caluini Cap: 11. Którego słowá
 tu przypisuie. Która historye je iest wiadomości godna / tak sie
 działa. Ten w którego Kálwin miał był duſe przywrocić / miał
 imie Bruleus; Ofinnu. Przeprowadził sie był z Ofinnu do Ge-
 neroy dla tej Religiey tak kwiągcey. A iſe był w bogim y niedo-
 ſtátecznym / poſpolu z żoną ſwóją zabiegał taſce Kálwinowey aby
 iálmuzny wceſtnikami byli / y dochodow w bogich / które Kálwin
 w opiece ſwey miał. Kálwin obiecał im taſkawie wſytkie potrzeby
 by do pożywienia / y wspomagać ich obiecał. Jeſliby też oni
 chcieli mu ſłużyć w iedney rzeczy / która chciał ſprawic przez nie:
 to przydał je potrzebá aby byli iemu w tym wierni / y to w táie-
 mności aby mieli coby im zwierzył. Ná co oni małżonkowie che-
 tliwie ſie oſtarowali / coby iedno on chciał roſtáżać. A tak iáko
 go był náuzył Kálwin / ten nieborak Bruleus zmyſlił ſobie cho-
 robe y położył ſie ná loży: Minſtrowie záleccáją ná kázaníu á-
 by ſie zá nim modlono; á ię wboſiwo iálmuznyá podpomagano.
 Nie dlugo potym umárłym ſie zmyſlił. Tu Kálwin iáko mu
 po cictu dano znać / iedn: kátkoby o zádney rzeczy nie wiedział /
 ſiedł ná przechadzke według zwyczáiu ſwego z wielkim orpiatkiem
 przyściół / których miał ſobie mile y wietne. Gdy ná to mięſce
 przyſli góſcie glos y nárzekánie żony / która ſie wdawála zá barzo
 ſuenną / nedzną y oſierociłą. ſł: ſeć było. Spytawſzy coby to
 było wſedł w dom / y kłeknąwſzy on ſam / y wſytek lud / głoſno
 modlił ſie / proſił Boga aby ſwoie moc okázac raczył / á temu w-
 márlemu / żywor przywrócić / y chwale ſwoie tym ſpoſobem ob-
 iáſnitć / weſpoliáwną rzecz pokázáć. Ze Kálwin iest oſobliwy y
 wóſziteczny ſługá tego / y od niego ná poſługę Ewángeliey ſwoie-
 tej y nápiáwienia Koſciola oſobliwie y pra: wóſzowie wzrówany;
 Po której tákiey modlitwie przybliżył ſie do umárłego / y wóſz-
 awſzy rękę tego miżeraká / roſtáżnie aby w imie Boga y Syna ie-
 go páo

go Pána nášego Jezusa Chrystusa wyniosł sie / á tym sposobem obiaśnil łaske Bożę: Powtorzy drugi raz / y wielokroć te słowa iásmym glosem. Co sie stało? áni sięsię / áni mowi / áni sie rusza / wmarły. Za świadliwym sądem Bożym / który fałsu niechce / y kłamstwem sie bzydzi. ten który sie zmyślał wmarłym / prawdziwie wmarłym został: Ani żoná choć go trześlá / nie moglá sie ná nim słowa dobádać / bo iuż był oziębł / y strefwiał. Dopiero obaczysz żoná od prawdy plakać / y narzekáć / y ná Kálwiná złożyła wine / nazywała go zdraycę / meżoboycę / lotrem / który iej meżá zabił / wyrolájąc wielkim glosem wszystkie rzecz porządnie iako sie stała: A gdy nie moglá byđz áni nápomínániem / áni groźbą / wtulona / áby młczála: Kálwin zostáwioşy iá przy wmarłym posiedł / ogradzając narzekánie iej tym. że oná dla żalosći y boleści śmierci meżowej oszalała / y láda co mowi / y dla tego nie trzeba sie iej przeciwieć / ále iej to trzeba odpuszcic. Z którą potym wdowa zgodzono sie áby od Młásta odesłá: y wrocila sie samá do Ostrumu. Z posłá byla potym zá Ministrá / którego Mordreusen zwaño. A dla tego że sie im áni prawdziwe cudá / áni zmyślone nie powodza / vsilnia wszystkie mocą / áby ten filar cudow / który iście jest poteżny / y serce ludzkie obowiesniący / Kościółowi powsszechnemu oderwali / iednąk daremno.

Pzeto iako ci którzy cudá Pána Chrystusowe y Apóstolow wpatrowáli / y szczerym sercem / á wspołconem umysłem / y od wśeláckich namietności wolnym rozważáli / musieli radzi nie rádzi / wátpliwosć wszystkie ná strone odłożyć / przyznáć: y że náuka ich byla z nieba: iż iá Pan Bog tak iáśnemi y dziwnymi znáktami potwierdzał. Tak teraz ci / którzy ná máły czas záwzięta nie nawiśe y namietności odłożą ná strone / á pilno wważają cudá / które sie w Kościele przez święte ludzkie / lub ięsze żywujące / lub zmarłe w każdym wieku dzieją / wátpić nie mogą / że ich náuka y wiara od Boga jest / y Kościół w którym są / jest prawdziwy Boży Kościół.

Piąté vpátrowanie, z Návrocenia Pogan.



Takowey Wierze trzymać bez pochyby mamy / że
 jest prawdziwa Pána Chrystusowa / przetoż każdy
 sie iey trzymać powinien : do której záwždy Pogan-
 stwo bywało návracáne. Gdyż Pan Bóg obiecał
 to / o czym w piśmie często czytamy / że Paganie do prawdziwey
 Wiary Bożey / y chwały iego návracác sie mieli / która obietnicá
 wypełnić sie musi : Ale tá Wiara / do której po wysyćie wielki
 Poganstwo sie návracáło / y iesze czasow tych náspch sie ná-
 wraca / iest Wiara Kátholicka Rzymiska. Nie trzeba tedy wątpić
 żadnemu / żeby tá nie miała bydź Wiara Pána Chrystusowa pra-
 wdziwa.

A iże tá Wiara do której záwždy przedtym y teraz Paganie
 sie návracáją / iest powszechna Wiara Rzymiska / iásnie y iá-
 wnie każdy dowiedzieć sie może z Dzieiow / które czasow prze-
 słych y terázniejszyh sie toczą. Wiekú terázniejszyego wiemy do-
 brye / że niezliczony lud do Wiary powszechney świeżo przystáie
 w Indyách ná wschod Slonca / y w Japoniay y w onym bárzo
 przestronym krolestwie Chinenskim / tákże ná wielu Wyspách
 Indyjskiego morzá. Niemniej téż tam gdzie nowym światem
 zowią / w którym iest síla wielkich y możnych krolestw. Ci wszy-
 scy do Wiary násey powszechney przychodzą : do Kościoła Ká-
 tolickiego sie przyłączájąc / á to przez Zakonniki ná to od Papie-
 ża Rzymiskiego posłáne.

W wieku czternastym po Pánu Chrystusie / ieden s. Win-
 centy Ferrerius Zakonu Ráznodziejskiego s. Dominika / návro-
 cił ná Wiare powszechná do dwudziestu y piáci tysięcy : częścią
 Sydom / częścią Sarácenow iáko o tym piše s. Antonin / tegoż
 wieku Pisarz wżiety. Tertia part: Hist: Tit: 23. Cap: 8: 4. §. 4.

W wieku Trzynastym / wielki gwalc ludzi miedzy Tatars-
 mi ná

mi náwrocony byl do Kościolá powszechného / przez dwóch Dominikanow / od najwyższego Pasterza posłanych / ná žádání ich Cará / którego wielkim Chámem zowia / iáko pise Paulus Vencus, przez którego Chám Cárski te spíráme odpráwował.

Wieku dwunastého. Náwroceni są ludzie w Norwegiey / przez Adwáná Czwartego / przedrym niżej Papieżem został / iáko o tym pise Platiná w tego żywocie.

Wieku Jedenastého / náwroceni po wielkiej części Węgrowie / którym dáni są Biskupi od Papieżá / o co prosił y žádał s. Szczepán Krol Węgierski świeżo náwrocony. O tym pisa sámý Kácerze Mýdeburscy: Centuriatores centuria II. ca. 2.

Wieku Dziiesiątego wiele Krolestwo sie náwrocilo / zá stárániem Henryká Pierwszego Cesárzá. Także s. Woyciechá Cieskiego y Methodiusá Moráwskiego Arcybiskupow. Jáko o tym pisa Centuria: Cont: II. Cap: 2.

Wieku Dziemiatého. Náwroceni Wándálowie / Bulgárowie / Słowacy / Polacy / Duńczycy / Moráwianie y przyláczeni do Kościolá Rátholickiego Rzymskiego. Centuriatores Centu: 9. Cap: 2.

Wieku osinego. Náwrocila sie po wielkiej części Niemiecka Ziemia przez s. Bonifácjusá / ktore ná to byl posłany od Grzegorza XI. Centuriatores Cent: 8. Cap: 2.

Wieku siódmego. Náwrocil Franki s. Kilian / którego ná to Papież posłał. Cent: 7. Cap: 2.

Wieku szóstego. Náwroceni ná Wiáre powszechną Angielczycowie / przez Zakonniki które Grzegorz s. ná to náznáczyl. Centuria. 6. Cap: 2.

Nákoniec Brábánczycowie / Niderlánczycowie / Hollándowie / Fryzy / Wesiphali / Francuzowie / y zátem inšie pográniczne narody / od kogož náwroceni? Azali nie od Kościolá Rzymskiego. Jáko od s. Serwacego / Elegiusá / Romuáldá / Amánda / Medasta / Liwiná / Remigiusá / Willebránda / Swithberia

bertá Wolsframá y inszych którzy wsiyscy Kościołowi Kátholice-
kiemu byli oddáni / y poddáni. Przez które pewna á ista / że sie
Pogánstwo y Żydostwo po wielkiey części od Tysiąca zá námi
lat / do Pána Chrystusa nawrocilo / to jest / do wiary powosze-
ney Rzymstiey.

Lecz y to też między inszymi rzeczami iáwionie oznaczá / y
oświadczá / to jest Káplani / Oltarze / Wsiara / Mše s. Wcze-
nie Kości ss. ábo reliquiy : także obrazow ; wiec pielgrzymowá-
nia wyzwánie Swietych / Klastory / Mnişy / Posłuszeństwo nay
wyszeĝ Pásterzá / y insie obrzedy / Wierze powoszechney przyzwois-
te / które po przystąpieniu do Wiary / y wsiyskich onych narodow
były w powázeniu : áże tego ostátniego wieku teraz / nowotne
te kácerstwa / wsiyskie ceremonie zniosły. Ale kto táki jest / który
gdy takowe rzeczy w umysle swoym wważy / wátpić dáley mo-
że : áby Wiara Kátolicka była prawdziwa / y od Chrystu-
sa Pána záložona : w której skutkiem samym jest wypelniona /
o Narodow nawroceniu obietnica Pánsta. Do tey podeptaw-
şy báłwany : odrzuciwşy nieczystość żywota : zaniehawşy wie-
łożeństwa : obyczáitow surowość / y grubość z siebie wyrzuciwşy /
wyrzuciwşy sie z dawney w życiu swewoli : przyłączylo sie ták wiele
ludzi ; táka wielkość narodow odległych : ták wiele moźnych kro-
lestw / y w tey pod iárzmem Chrystusa Pána skromności / nabra-
wşy sie boiáźni Bożey / y náuczywşy sie wsiyskiey żywota wczci-
wości. zápalali sie do pogárdzenia swieckiey zabáwy ; á do mi-
łości rzeczy niebieskich. Wiákoż to podobna rzecz / to áby Wiá-
ra fałşywa y bezboźna byđz miała / która w sercach grubych / y
dźklich ludzi / ták odmiáne czyni ? Anákoniec / iáko to byđz
może áby opátrznóść Bożka gdy przez wiele lat / y czas ták dlu-
gi / wsiyskie práwie narody y báłwochwálstwo odrzucić y prawda-
ciwie przyić / y do Kościoła sie Chrystusowego przyłączyć
chcieli / dopuścićby miała / w ták skáracie błedy / y opusztanie przyć /
y ná

y ná nowe ná páse bálwochwálstwo? A iesze do tego przez te Oyce / którzy w Kościele Bozym y w tej winicy iego iáko włásni robotnicy pracowáli / którzy żywota swiátobliwosciá / niewinnosciá / mądrosciá / y cudámi sýgneli. Nie day tego Pánie Boże / ábysmy o dobroci Boskiej / y nieogárnionej opátzności iego / którzy on ludzkiemu zbáwieniu zábiega ; tak trzymać mieli.

A co się tyczy Lutrow / Kálwinow / y Nowochrześcicow / wiemy to dowodnie / że żadne zgólá obcych narodow y Pogánstich ; do nich nie sstáło się náwrocenie / do których żadne Pogánstie Panstwo nie przystáło. Jedno tylko ci się zwiesć dáli / którzy się imieniem Chrystusowym pieczętując / y w stárożytnej wierze porządkow swych swiátobliwych odbieżywsi / z nimi sstępnili swobode / ábo swagwólá ciárá / iáko nowinke wlubioná lápátac / odwiesć się dáli od Kościoła. Co jest oczywisty Kácerzow y Heretyków znák. Wo Kácerstwo nic nie jest inšego iedno stázá Kátholickiej náuki / y Chreścian od stárożytnej Wiary odstřęchnies / zostáwivsi przedsié dawne názwisko Chreścianiná. Jákož tá jest Kácerstich náuczycielow wszytká rzecz / nie náwracác Pogány / ále przewracác Chreściany. Stąd známienie Tertulian Libro de præscriptionibus / włásnymi farbámi ich wykonterferowál. De verbí administratione quid dicam? cum hoc sit negocium illis, non Etnicos convertendi, sed nostros evertendi, hanc magis gloriam captant, si stantibus ruinam, non si iacentibus elevationem operentur; quoniam & ipsum opus eorum non de suo proprio edificio venit, sed de veritatis destructione, nostra suffodiunt, ut suaificent. Ita fit ut ruinas facilius operentur stantium edificiorum; quam extractiones iacentium ruinarum. O słowá Bożego opowiedání co mam powiedzieć? gdyż to jest wszytko stáranie ich nie Pogány náwracác ; ále náše wywracác. Kácej te chwale lápátá / ábo stóigcym wpadek / nie leżcym poręśanie nástroili. Abowiem y to samo djáło ich pochodzi / nie z ich włásnego budowánia / ále z

prawdy zepsowania. Násze podkopywają / aby swoje stánowili.
A tak się dzieje. Żelaznicy wpadł stróż stojącym budynkom /
niż wystawienie budynku leżącym zburzonym ścianom.

*Szostę upátrowanie z imienia tego że Kościół jest po-
wsechny który Tytuł z Rzeczą się zgadza.*



Ale ta Wiara ma być pocztana za własną y szes-
ra Pana Chrystusową religią : która tak żywo mia-
no / y zwano Powsechną. to jest / Kátholicki Ko-
ściół podług Apostolskiego Kreda / abo wyznania
Wiary. Credo sanctam Ecclesiam Ca-holicā. Wierze s. Ko-
ściół Powsechny. Lecz samá Rzymśka Wiara nazywana jest
Kátholicką / to jest powsechną Wiara / także ludzie tej Wiary
wszystcy Kátholicy s. / to jest powsechni. Tedż samá Wiara
Rzymśka / jest prawdziwą Wiara P. Chrystusową. Te same tyl-
ko Kátholicką wszystkich nazywają / y przed tym zawsze tenże tytuł
sto. de no miała. Naprzód iasnie się dowodzi z samego wyrażenia po wszy-
stkich Ca-łkim świecie wsieręgo. Narec y samiz Kacerze w swych pi-
tholico. smach one powsechną nazywają / y przed tym tey to imie dawo-
& D. Au-li. A tey Wiary wyznawce Kátholikami zwali. którego imienia
gust: c. 4. żadna Sekta / abo dzielnicá kacerzka / nie była godna. Gdyż i-
contra E- to żywo ani Młecyonistowie / ani Montanistowie abo Mani-
pisto. Fun cheusowie / b. Donatysty / lub Pelagiani / abo W'g lantami /
damenti / abo Wádensowie / abo Lutrowie / abo Kalwinowie / abo Ro-
wochrzesceney Kátholikami od ludzi zwani nie byli / abo ich náu-
ka Wiara Kátholicką mianowana. Sam tylko Kościół Rzym-
ski / y ci co w społeczności tego żyją / Kościół powsechny / y Wi-
ra powsechną / nabozenstwo / nauka / religia Kátholicka powse-
chną się zowie y prawowiereni Kátholicy Powsechni.

Kátholicy Druga iże być Kátholikiem / iedno jest co y powsechnym co
po wszy- w serotności do każdego się ściągga do wszech wobec należy. A ta-
kat

Łać jest Wiara Rzymśka / która po wszystkich świecie rozpostarta / ^{kich Narodach sie roz} wylewa sie na wszystkie narody / na wszystkie królestwa / gdyż nie ^{mnożyli.} mäs żadnego narodu / żadney krainy nam wiadomey / która by tey Wiary po wszechney / albo ięsze do tychmiasz nie trzymala : albo przedym nie miała / albo wiec żeby teraz nie poczynala / tey przy mowac. Rozsem tych czasow w wszystkich narodow y ludzi na świecie jest iawne Wiary naszej opowiedanie / zwlaszcza w Jaa poniezykow / w Chiny / Indow / Persow / Tatar / Turkow / Afry kanow / w Brassy w Peru y Meksyku ic. Gdyż we wszystkich tych mieyscach / Rátholicy sie znayduia. Sa tamże Kościoly / Oltarze / Obrazy Pana Chrystusowe / y Swietych. Odprawuie sie Misa s. śasua sie Wiary naszej Sakramenta / y tajemnice : zachowuie sie Swieta / posiy : ora nakoniec naša Wiara powstec dna Rzymśka odprawuie sie wolno. Któż tedy wątpić może żeby ta Wiara nie byla prawdziwa / y prawy gościnnie zbawien nyr : Która Wiara Pan chcial / aby byla wszystkim ludziom żywica cym opowiedana y wiadoma / której po wszystkich królestwach dal czasu swego rozmnozenie / żeby owoc hojny czasu swego wy dawala. Która też / acz poniekd iat okolwiek mieyscami zatrzymawaiac / tak sprauie / że Rátholicy po wszystkich świecie sie znayduia : Aby niewiernicy przez nie do poznania prawdziwey Wiary przychodzić mogli.

Talezy też / y ściaga sie do wszystkich czasow / y lat przestlych / ściaga sie które aż od wieku Apostolskiego płynac poczely : nie znaydzie sie do wśyt żaden czas / żaden wiek / od tamtych lat / w którymby ta Wiara ^{kich wiez} powstec dna nie powstawala y kwitnela. wszystkich tych wiekow / ^{kow y czas} odprowowala sie Misa za żywe y ymarle : swiecono Swieta / po sly posazono / sluby zakonne sroym torem sly / wzywano Swie tych / także czczono łosci Swietych / y inſe našego naboženstwa obrzedy / w wzywaniu y powadze swey byly. Jako o tym wszystkim kaźdego wieku Dzieiopisowie zupełnie świadectwo daja. Także y inſy Pisarze Rátholicey.

Lecz jeśli z długiemy miarą w przeciwnie Sekty weszemy / ni-
gdy żadna z nich powszechna nie była nazwana. ani tych wiar
wynalazcy Kátholikami / ábo powszechnemi sie titulowali / tylko
to imiona biali od tych osob / którzy te wiary ná iáwiz wynurzyli /
iáko Simonianowie / Wálcintinianowie / Pelágianowie / Lute-
ranowie / Kálwinowie. Żadna z nich sekta po świecie sie nie
rozszerzylá. Jáko przedtym Kátholicka Wiara świat oświecać
poczylá / w krótkim czasie sie rozszerzylá / y rozmnożylá / y prawie
po wszystkich królestwach byyno wschodzie / owoce dáwać y rość
mnożnie poczylá. Jáko sam Apostoł o tym świadczy: Ad Ro-
manos 10. & ad Col'ossen: 1. Ale Sekta Luterska / Kálwiniska
y Nowochrześciska / iuż po 70 ábo po 80. lat / ieszcze szuplemi
granicami chodzi / y znacznie ich ubywa / w inſze nowotne Sekty
sie obracájąc / ábo też do powszechnego nabożenstwa nábládzu-
jąc sie / wracájąc. Gdyż każdy to widzi że żadna z tych wiar no-
wych od Apostolow nie poszlá / bo wszystkie od 80. ábo 70. lat
wymyslone sá. Toć musi byđ że ani względem czasu / ani wzglę-
dem miysce / ani względem narodu / nazwane byđ mogą
Kátholickie. Przydaje do tego że powszechna Wiara iedná jest
y iedná wſzedzie. Ale te kácerstwa sá między sobą náder rozni-
y rozmaite / y w przedmieszkich częściach sobie przeciwnie / z ká-
dná druga psuie y iáko kácerstwa y fałszywa osądza y potepia. Já-
koż tedy powszechne mogą byđ nazwane ?

*Siodme vpátronánie z porzadného po sobie nástępo-
wánia, którą Succesją zowia.*



Eszcze do tego / taka Wiara zá prawdziwe Chreſtu-
sowe nabożenstwo miána / y pożytkana byđ má /
którey náuczyciele / y wrzednicy wszyscy / od Aposto-
low porzadkiem swym postępuia / y sá Apostolski-
mi nástępcami y namieſtniki / ábo wice od Apostolskich ná-
cowi

cow / poświęcenie swoje y dostojenstwo otrzymáli. Bo tym sposobem pewna już rzecz będzie / że nabożenstwo to / y Kościół / który te Wiare z następku y prowadzenia porządnego trzyma jest Apostolski. A iż taka jest Wiara powszechna; tedyć bez żadnego wątpienia jest Apostolska.

A iż Nauczyciele y sprawcy Wiary naszej Kátholickiey od Apostolow zstepują: lub moc Kápláńska sie wpatruie / którą Doktoremie zowią Potestatem ordinis, lub same zwierzchność którą Jurisdictionem zwáli. iáwna rzecz jest / gdyż wszyscy powołania naszego słudzy Kościelni / iáko Káplani / Dyákonowie / Subdyákonowie bywają poświęceni od Biskupow. A Biskupi swoy porządek świecenia y ordinowania / od inszych Biskupow wzięli / y zaśie ci od inszych / że tak porządkiem nie przerywającym ku gorze idąc / áże do samych Apostolow sie ściągają / którzy te moc y wladowanie od samého Pána Chrystusa wzięli. Wlasnie tym sposobem iáko wszyscy ludzie podlug / tego żywoś tá doczesnego w cieie / sprawą mocy przyrodzoney / długim zaciąganiem rodzaínu swego / y plodu pomnożenia zstepują od Adama: Tak też wszyscy Kościelni słudzy / według oney mocy / przyrodzenie wszystko przechodzący / przez Pána Chrystusa dány / długim rzędem poświęcania / y ordinowania zstepują od Chrystusa Pána / który jest drugim Adamem. Tak iż niemáż żadnego pástierzá / wředniká y slugi Kościelného / któryby władzy swey przez którą poświęca / przez którą ofiaruie / przez którą rozgrzeża / y insze swiátości / y tátemnice Chrześciáńskie odprawuie: y ludowi Chrześciáńskiemu błogosłáwienstwo dáie / nie mogli wymiesć y pokazać / że to ma od pierwszego źródlá / y sprawce wszystkiego Jezusa Chrystusa / przez co wszystkie postępk y sprawy które tą mocą odprawuie / przywołają sie y przypisują Pánu Chrystusowi / iáko pierwszemu sprawcy y iedyńowłácy / który tą władzą niewidomie kieruie / y jest przytomnym: którego człowiek jest tylko naczyniem / przez które on samże to wszystko

wystonywa. Jako o tym známiénicie s. Augustyn Tractatu 5. in Ioan: Chrysostomus Homil. 60. Ad populum Antiochenum. Ambrosius Lib: 4. de Sacrament. Cap: 4. & 5. y in sy Oycowie Kościelni piśz.

Tymże sposobem własnیه wśytká moc y władza / która ius rísdictiá zowiá wrzędnikow / y slug Kościelnych / przez którą lud Chreścíanstwi rzádzić / Slovo Boże opowiedáć / y inśe powinności Pásterstie obchodźić / y zawiádomáć mogą: od sá- mego Pána Chrystusa pochodzi / y zásie do niego sámeo sie ściągá. Bo Plebani máią swoje władzã / y wrząd od Biskupow / Biskupi zásie / od náywyszégo Pásterzá Rzymstkiego. A náywyszý Pásterz poniewáż iest S. Piórrá ná teyże Stolicy nástepnikiem / y ná Wrząd rzádzénia Kościóła porósechného / po nim wśiadł; nie może byđz ináczey / iedno że też nástepnie ná moc y władzã którą Jurisdictiá zowiá / ná te własnیه / którą samże przez sie Pan Chrystus s. Piótrowi oblicznie podał: á w nim pogotowiu wśytkim też tym podał / który porzádnie ná iego mieyscu zásiadáią. A ci którzy w Kościele iesze nie máią mocy porzádney / którą zowiá ordinariám: iedno tylko powierzóná te ábo od Plebanow / ábo od Biskupow / ábo od sámeo náywyszégo Pásterzá otrzymáli. Tym sposobem że nie znaydźie żadného slugi ábo wrzędniká Kościelného Bázho- lictiego / żadného Bázmodźieie słowá Bożego / ábo náuczycie- la / któryby posłánia swéá otrzymánie pokázáć iáwnie nie miał / y dowieść że od Pána Chrystusa pochodzi. A zásiť kiedyby tego pokázáć iáwnie nie mogli / nie miałoby im byđz wcho- dá- ne / ále w podexyżzeniu by byli miáni iáko wilcy / poniewáż że nie dzwíánii do owczárniey wchodzą. Ale ztąd inąd potáiem- nie wkrádájąc sie przeláżá.

Ná tym dowodźie wielce polegáli stárzy ss. Oycowie / ná znieśienie wśytkich Rácerstw. Ireneus Lib: 3. Ca: 3. Tertul- lianus de Præscription August. Epištola 165. Opiatus lib. 2.

contra Parmenianum. Bowiem przez taki dowód iáwnie sie pokázuie postepet nie rozzerwáneý Wiary násey / przez wszytkie wieki poczynwszy / áże od czasów Apostolskich. Tenet me, inquit Augustinus (Cap: 4. contra Epist: Fundamenti) in Ecclesia, ab ipsa sede Petri Apostoli, cui pascendas oues suas Dominus commendauit; vsque ad præsentem Episcopatum successio Sacerdotum. Trzyma mnie / prawí / s. Augustyn w Kościele / od sameý Stolicy s. Piotra Apostoła / któremu Pasterstwo owiec swych Pan polecił: áże do ninieyszego Biskupstwa następowanie Káplánskie. Temu podobny dowód wspomina s. Hieronym w Dyalogu przeciwko Luciferianom iáko o tym nie długo będzie.

Tego żaden z Nowowierników Minister dokázac nie może. A zwołaszá władzey Káplánsztwa (który zowią Ordinis) Przez którą aby Sakramenta sprawowali / y lud poświęcali / nie mogą żadnym sposobem wywieść / iáko to od Apostolów y od Pána Chrystusa mają. Gdyż to następowanie wniwecz obrocili / z których żadnego nie znaydzie / któryby był ábo Biskupią / ábo Káplánską dostojnością / y stopniem ozdobiony (chybáby iákiego Apostata / ábo od Kościoła powszechného zmiennika / y zbiega / pokázac / któremu stopień godności takiej / między nimi wiecey do niczego przygodzić sie nie może.) á Kościół Chrystusów nigdy bez tych stopniów nie był. y owszem zawsze przez nie sprawowan był. Tymże też sposobem / Kościół nie był bez władzey tej / którą Iurisdictionis zowią / mocą której słowo Boże iáko prawdziwi Pasterze opowiadają / Chrześc odprawiają / y lud Boży w Duchownych pociechách y chwale Bożey rządzą. Bo pytam ja od tego Luter / od tego Kalwin te władza miał / od tego obádwaý posłáni byli / do opowiadania nowéý Ewangeliey y ludu przekształtowania? Bo nie byli posłáni od pozórnych Kościelnych Pasterzów / iáko o tym żaden nie wątpi / toć pewno musieli sami od siebie pytać od ża-

dnego nie posłani będąc. A coż może być za pewniejszy znak na to / aby ich nie słuchać / y owsem sie ich strzedz? Bo iako s. Paweł mowi. Ad Rom: 10. Quomodo enim pradicabunt nisi mittantur. Et Ioannis 10. Qui enim non intrat per ostium in Ouile ouium, sed ascendit aliunde, ille fur est, & latro: Qui autem intrat per ostium, pastor est Ouium. Jakoż maia kazać kiedy nie są posłani? Kto nie wchodzi przez drzwi do Owczarnie owiec / ale włazi skąd inąd / złodziey jest / y zbójca: Ale kto wchodzi dzwiami: ten jest Pasterz owiec. Tacy przez drzwi nie wchodzi; którzy bez własnego sobie służącego zlecenia od zwierzchności / wrząd Pasterzki odprawiają / y sobie przywołają.

Jeśli Kacérze od Pána Chrystusa posłani.

Alle podobno wymawiać sie będą / że są od P. Chrystusa posłani / y władzą przekształtowania Kościoła od niego wzięli. Jednak nie dosyć na tym słowy to tylko twierdzić: Bo takos waz przyczynę wszyscy co ich było / y jest / Kacermistrzowie o sobie dawali. A owsem dla tego potrzeba aby pokazali znaki / albo listy świadecznymi / przez któreby parli / y nas pokonali w tym / że są od P. Chrystusa posłani. Jako Apostołowie wielkimi cudami dowodzili swego poselstwa. Bo inaczej nie powinniśmy ich naprawowania Wiary / y reformowania przyjąć / y owsem powinni ie iako fałbierze odrzucić. Zásie iako to może być podobna rzecz / żeby byli ci Sektarze od Pána Chrystusa posłani / którzy tak różne / y przeciwne sobie rzeczy wczą: Jeśli Luter był posłany od Pána Chrystusa. Tedyć pewna że nie może być posłany Kalwin od Boga / który Lutrowa naukę w wielu wyrzucił / y iako Kacerstwa potepia. Zásie z przeciwney strony. Jeśli Kalwin od Pána Boga posłany / tedyć pewna że nie może być Luter od Boga posłany / bo Pan Bog nie może sam sobie być przeciwnym / gdyż też ani duchowie Priorycy wzajem jeden drugiego nie psunie. Wpuszczam inšie rzeczy dla krótkości / któreby temu miejscu służyć mogły.

Ośme upátrowanie bierze sie od zezwolenia starych
 Nauczycielow Kościelnych, także z rozrządze-
 nia trudności w Wierze, y iże indziej nie
 mäß nic stałego.



A Wiara ma być przypisana Panu Chrystusowi/
 y nad inſe wſzytki przelożona/ w której ieſt Nauczycielow
 Króży po przeſie wieki po wſzym ſwiecie
 ſłyneli/ w rzeczach de Wiary należących iednoſtayı
 ne zezwolenie: w której wſzytkich wątpliwości ſnadne ſtano-
 wienie/ od której odſłapiemy/ nie perwonego ani iednoſtąynego
 mieć nie bedzieſ/ gdziebyſ ſie wdał. A takac ieſt Wiara naſza
 powszechna/ tedyc perwie ta ſamą ieſt właſna Chryſtuſowa
 Wiara.

A naprzod o iednoſtąynym zezwoleniu y zgodliwym Na-
 uczycielow Rátholickich ſtárożytnych/ o częſciách Wiary iá-
 ſnie z piſmá ich każdy obaczyć może. Bo ile Doktorow piſało w
 Gracyey/ w Azey. w Egipcie/ w Afryce/ w Hiſpániey/ we
 Wloſech/ we Fránczey/ w Niemcech/ w Angliey/ o tájemni-
 cách Wiary naſzey; wſzyſcy ſie zgadzają. O wolney ſwobodzie/
 o zaſługách dobrych czynkow/ o Ofierze Miſey & zázymie y záz-
 umárle/ o ſlubách Zakonnych/ o Poſtách/ o Swietách/ o wy-
 waniu Swietych/ y o inſzych tym podobnych/ które nowowier-
 nicy gánia. A nie przy tego Lutrowie/ y Kálwinowie/ iedno
 powiedają że to bliżny ſtarych/ którzy ſie już ſklániali do zabo-
 bonow/ y wymyſłow ludzkich náchyláli. Calvinus lib: 2. Ca:
 2. 3. 14. & 16. Libro 3. Cap: 4. & 5. Libro 4. Cap: 12. Centuri-
 atores Cent: 2. 3. 4. 5. Cap: 4. A teſz oni w tey mierze do ſło-
 wá Bożego ſie odwoływają/ które według ſwego mozgu wy-
 kládają. Jednak iáko to ieſt rzecz máło podobna do wiary/
 wſzytkie ſtárożytnoſć ná rożnych częſciách ſwiátá/ o Wierze
 piſząca

pisać tak zgobliwie / zdac / y oszdzic na to / że sprośnię bładzi-
 ła : Gdyż zgodą iednostayna / wiela y roznych ludzi / á zwla-
 szcá któzy przedtym o tych rzeczách do Wiary należących z soba
 sie nie porozumiewali / ani ná iedne náuke y wykład sie nie zma-
 wiáli. Nie może bydz znák wietszy prawdy / która wymysly z nie-
 bá oświecone do siebie ciągnie / y złącza do iedności. Bo pra-
 wda gdyż iest iedná / łączniuchno wśytkie rzeczy ku iedności łą-
 czy ná zezwolenie ; Zásie fałs który iest w rozmaítosci / rospiera
 ná rozmaíte zdánia y błedy. Stąd pochodzi że kácerze ná roznych
 mieyscách / o iedney rzeczy piszący / nigdy sie ábo rzadko w czym
 zgadzają / ale sie ná rozne inniemánia rozrywają ; dla tego iż iuż
 raz od prawdy odstapili. Jesze też y to / że nie znaydzie żadney
 náuki w Wierze porośsechney / o któreyby powiedziec kto mogł /
 że iest świeżo stánowiona od kogokolwiek w Kościele. Czeg iest
 znaczny znák / że tak iako żywo w Kościele s. było od Apostola-
 stkich czasow náuczano. Gdyż iesliby co takiego świeżo iuż po
 Apostolách náprzeciwo náuce Apostolstiey od nas wniesiono
 bylo / łącznoby sie odkryc mogło / którego czasu to wrośło / ná
 którym mieyscu / y przez kogo : wiedziechy też bylo y o tych / któ-
 rzyby sie nowo wynurzających náuce przeciwwili ; gdyż żadna
 nowa náuka bez wielkiego poruśenia y przeciwwienstwa powstac
 nie może. Może sie to pokázac ná każdym nowo wynurzonym
 Kácerstwie / których lat / ná którym mieyscu / y przez kogo po-
 wstalo / y któzy to kácerstwo zbitáli / y co zá rozruchy / y zamie-
 śanie z soba przyniosło : á ná koniec od którego Papieży / y ná
 którym Soborze ábo Concilium bylo zdáne. Co iesli o każdym
 wymysle kácerstwu może sie pokázac dalekoby sie śladniey po-
 kázac mogło tu / á zwlaszcá w przednich y głownieyszych Wiá-
 ry násey czesciach / iesliby iakie ponowienie w nich nastąpiło :
 przeto iáwna y doświadczona rzecz iest. że náša Wiara porośse-
 chna / nie zle z wyezáym porządkiem náuczycielow po f. bie
 ná epulących. ale też y náuki iednostaynym ziednoczeniem /
 y pra-

y práwie / iáko Terulian porciáda / lib: de Præcrip: spowino-
wáceniem / z stárożytną Apostolską Wiárą złącza ie / y stosuje.

A iże świeżo tá nowowierników ná swiát wypuszczona
náuka / nie zgadza sie z stárożytną náuką / oniż sámiz tego nie tá-
ia / gdyż w pomienionych wálnych Wiáry częścicach stáre Do-
który gánia y potepiáiz / iáko zabobonow y wymysłow ludz-
kich násládownce : dokládáizc y tego že wymowieni bydż nie
mogz od bledow / iáko sie to niżej szerzey rozwiedzie.

Druhá o wátpliwosciách które pod czás sie wynurzáiz ; že
láčne w Kościele / y snáдне iest rozeznanie y rostrzygnié.
Swiádczy to wstáwiczný Kościelny zwyczaj. Bo Kościol Ká-
tholicki ma nieomylného sedziego / nád roznicami / nawyszšiego
Papieża / y tej Sobor ; przez których rozsádek / láčno wšytkie
wátpliwosci roziete bywáiz / przez które tej wšytkie Kácerstwa /
zá roznyimi láty / powstále / są zrážone : á lud Kátholicki w zie-
dnoczeniu iedney Wiáry / w iednym nabożeństwie / y náuce po
wšytkim swiećie iest zátzymány. Tym sposobem potepione
Kácerstwo Aryánskie przez Synod Nicénski / pod Sylwestrem.
Mácedonskie / przez Synod Constántynopolitánski pierwszy /
pod Dámásém. Nestoryánski bład / przez Epheski / pod Ce-
lestynem. Eutichjánskie / przez Chálcedonski / pod Leonem.
Iconomácheńskie ábo Obrazoborcow / od Nicénskiego wto-
régo Soboru pod Adryanem pierwszym. A iże dla przedłuże-
nia inše opuszcze. Berengériusowá zlá náuka o Eucharystiey /
ábo Bozym cieie / przez Synod Rzymiski / y Wercellienski pod
Leonem IX. przez Turonencki Sobor pod Wiktozem I. Táka
že tej przez Rzymiski pod Mikoláiem II. nákoniec przez drugi
Rzymiski pod Grzegorzem VII.

Sam to rozum pokázuie / že wšytkié sprawy które sie tka-
wiáry / gdyż tá obchodzi wšytkie społeczność Kościolá / y do
wšytkich náleży / nie má bydż rozsádzona przez szeregulne osoby /
które żadného dostroieństwa y rzędu w Kościele nie máiz / ale
przez

przez samego pasterza kościoła powszechnego / p[ó]spolu z innymi osobnymi kościołami przedniemi i pasterzmi / którym rząd kościelny jest zlecony / y którzy iako głowy noszą na sobie w społeczności wyobrażenie kościoła powszechnego. Tak też różnice o prawach y przywilejach królestwa / nie przez tego innego iedno przez króla y przez przedniejszych głowy / którzy wszystko królestwo reprezentują y wyrażają / bywają rozdzone: Bo którym należy rzadzić takim państwem albo królestwem / lub w duchownych / lub w świeckich rzeczach / tymże też należy rozsadzić sprawy między ludźmi / y rozstrzygnąć / a zwłaszcza te które należą do rzadu władze ich. Zagrodiwszy drogę na potym innym wzaplnościom co spory y rozewrania czynią. Zaisie kiedyby kościół tej władzy albo mocy nie miał / b[ar]zoby miał postanowienie swe niedostonalé / y niżerniejszé nad inne państwa świeckie / boby tak nigdy miary ani końca nie było kłopotom y mieszaninie: o członkach wiary glówniejszych / tak żeby w krótkie rada nie rada musiała sie rozproć y rozprościć / na tym się różnic albo sekt / iako teraz właśnie widzimy / że sie isci w Zborach kacerstkich.

Zgad pochodzi / że w kościele powszechnym wszystkie członki wiary nasze są pewne / y opisane dostatecznie / że żadna w nich nie bywa odmiana / y owsem iednostajnie o nich w wszystkich rozumienie: z których rzeczy trzecia plynie / że iesli od katolickiej wiary odspis / nie pewniejszego / iż indziej nie znajdziez miejsca pewnego / y w pokoju / gdziebyś dobrym sumieniem wsieść mógł / y uspokoić sie / albo wiec komubys bezprzeznie zbawienia dusze swej powierzył: Jesliże Luterstiej wierze czemu nie Kalwinstiej / albo Tomochrzeństiej: czemu Luterstia nad inśe przykładas? ponieważ tak dobrze Kalwinowie iako y Tomochrzeńcy pismem sie sezyca / y po sobie bydź wdają / tak dobrze iako y Lutowie. Zaisie iesliże na Luterstką wiare przypadnieś / prośe którejże dziełnice trzymać sie bedzieś / iesliże tej /

której

Która Mollein zowią / to jest Młotek / czyli wiec Rigidam, to
jest Surowa / przeczyśconą one Którę wzywał Prorok on Nies-
miecki Luter / Która Puram zowią; albo zaś one / Która Philip
Melanch-ton przediabował? Ale y tá rozmáita iuż jest / bo wie-
lekoć Augustancka Confessio albo zeznání / jest odmienné.
Jesli też obierzysz sobie wiare Kalwinstká / czemuż też nie Lu-
terstká / ponieważ że Luter byl naprzędniejszy w tych Wycem / y
Który napzód ná świat to światło nowes Ewangelies przy-
niósł? Zasie iesliż sobie Kalwinstká wlubisz / Któręże pize Bogi
iesli też Która Purystancka zowią / to jest czysćcioná / albo też Pro-
testántów? Bo té dwie miedzy sobą máią glówną waltę y spór /
o czym Anglikowie dobrze wiedzą. Ale opuścić musie wyliczanie
tak nierządnych różnic / ná Które té sekty są rozróznioné.
Własnie tak się dzieie w Tomochrzestianów. Nie obierze się ja-
kna przyczyná / albo ráda tak zdrowá / dla Któręsby odłożywszy
insze ná strone / Która z nich obróć sobie mogł za pewną: ponie-
waż że wszytkie iednostáynie wprawiają / że máią po sobie sło-
wo Boże / że máią Duchá Bożego; iże też wyklad y wyrozu-
mienie Pisma s. jest po ich náuce: do tego że insze wiary y nas
bożensktwa przeciwne im są fałszywe / y przeciwko Pismu s. Cze-
go dowodzą nie czym innym / iedno pertrádając że to są snadné
y łatné rzeczy do wyrozumienia temu / Który ma Duchá swiętę-
go. A tak się dż eie że wszyscy ile ich jest / swoiey náuti iedne rze-
ko przyczynie y obrone przynoszą / y ná iednym granicie się budują:
Tym spos. bierze tedy albo się wszytkich iac musi albo żadney.

Dáło różnię swęy náuti Wiara powszechna dowodzi:
to jest z Pisma wedlug pospolitéj Wycem starych Kościelnych
wykladu: z náuczycielow Który po wszytkie wieki byli znáczni
świątobliwoscia / cudami / duchem Prorockim / y tych Który
tę wiary będąc cslonkami / stáiecznoscia y iednostáynoscia
wiary pize tak wiele lat kwitneli w czysćsci y niewinności ży-
wota Ktore rzeczy wiara tá w nich spráwuie / od náwrócenia po-
ganswa do tej náuti.

*Dziwiątę rozmyślanie. Dla wielu różnych przyczyn
dla których te nowe Wiary w podczyżeniu by dę
mają, których chronić się trzeba.*

Szytkie inſe Wiary oprócz Powſechnę / a mianowicie
Luterſka / Kalwinſka / Nowochrzeſzcenſka / (o
których trzech Wiarach / albo rączey kacerſtwach
rzecz naſze prowadzimy) ſłuſnie mają bydź nam
podeyżżane / y iako zarazy kacerſkie y ſekry precz odzycane dla
wielu przyczyn / które ſie krótko przytoczę.

Pierniſa przyczyna dla Nowości ich.

Kżda rzecz nowo wniesiona *καινοτομία* to ieſt po
nowieniu: iako Grzegorz Nazyjanſki piſze w
każdey Rzeczypoſp: a daleko więcej w Kościele
albo w ſprawie Wiary / ieſt taka / że ſie iej trzeba
bardzo chronić y wyſtrzegać / ale wiara Chreſciana
ſta ieſt nabożeństwo ſtarożytne / nieodmiennie / gwarantowane
takie które ma trwać aż do ſkończenia ſwiata / gdyż ieſt Kościo
ła Chryſtufowego kſtaltem / mocą / y iakoby duſzą: Bo iako
przez duſze ciało odżywione bywa w czołowieka żywiącego: tak
przez wiare zebranie wiernych / które przez ſie ogulem wziete cę
koſpolne ciało / kſtaltuje ſie w Chryſtufow Kościół / w duchow
ne króieſtwo. Jako tedy Kościół y króieſtwo Chryſtuſa Pán
ieſt rzecz ſtarożytna / y która ſie znieſć nie moſza. Math: 16. Ad
versus quam portæ inferi non prævalēbunt: Przeciwno kró
bany piekielne nie przemoſza. Matt: ult. Cui Chriſtus prom
ſit ſe ad futurum vſque ad conſumationem ſæculi. A które
P Chryſtus przybiecał bydź przytomnym / aż do ſkończenia
ſwiata: tymſe ſposobem Wiara / przez którę Kościół y króieſtwo
Chry

któreý Wiary trzymać sie mamy.

51

Chrystusowé mocno stoi. Toć tedy nowinki przeciwiła; sie wierze Páná Chrystusowéy.

Alże té wiary są nowe iásna rzecz iest. Naprzód że możemy wyliczyć / y pokazać prawié y pálcem tych Wiar piérwsze rodzi- ciele / mieysca / czasy / y z iákich miary sie wyslegly; y pokazać té ludzie / którzy sie naprzód przeciwno nim ozywali / y im sprzeci- wili: Tákże iákiedla tych nowych Wiar po Chryścianstwie poussenia / powstania / y zámieszánia byly: Táwet od kogo / y z iákich miary byly osádzoné y potepioné: nie mogą záiśié wiérśé znáti byđż nowości. Tymże sposobem wszytkie kácérśwa z po- nowienia samého przeciwno náuce Apostolskiéy wniesioné by- waia pokonané / gdyż o wszytkich pokazać sie może / kórego sie roku y czasu zaczęly / y przez kogo forytowane byly: tákże kto sie przeciwno nim opárł / y kto ie iáko kácérśkie osádził y potepił.

Druhá przed rokiem Pánstím 1517. wiára Luterska nie była ná świecie / tákże y Kálwínska / y Nowod rzczenśka / które dwie ostatnie włásné potomśtwo Luterskiéy wiary / gdyż wie- my dowodnie z dzieiopisów támtych lat / kiedy Luter naprzód głowe wynurzył / ná ten czas opioez wiary Żydowskiey / Ma- thomeckiey y Pogániskiey nie bylo żadney inśey wiary iedno Ká- tholicka / á Żusowa.

Trzecia rzeczé kto że z tych wiar którakolwiek bądż Lute- ska / bądż téż Kálwínska przedtym była / iednak w zátáieniu y niewiadomości zátvryta. Prośe niech pokażá ná którym wđdy mieyscu była / w których Królestwách ábo Míastách: którzy byli w tych ciemnościách forytarze y obrońcy? Potym zład ro- wieśś że przedtym była? gdyż takowey rzeczy wiadomośé nie mó- że byđż iedno z písmá. Ale wiemy że o tym písmá żadného nie- masi / y owśem przeciwné iey rzeczy sie znázdúia: Zásie wiemy że wśedzie bywali Inkwizitorowie Heretyckiey niepiáwosti: iakimże sposobem podobnym moglá sie zátáić tá wiára Lute- ska przez ták wiele set lat / że sie nie wynurzyła? iákoż w rece ich

nie przyszedł który zwolennik albo naśladowca tej wiary Luter-
stey / aby karanie odniósł : Jako żywo żadna sekta Heretycka
styc / y zataić sie tak nie mogła ; żeby kiedy odkryta nie była / y
na probie wzięta. Jeszcze / iesliże przed Lutrem iego Wiara by-
ła na świecie / iako tej wiary ludzie / którzy sie tak długo kry-
li / kiedy Luter począł ogłaszać / kazać / y Wiare rozperzać /
na iawię nie wysli / y nie przyieli swej wiary Proroła / y do ie-
dności wiary swej ozwawszy sie / nie przystapili / żeby głowę y
obronę nabożenstwa swego przyieli ; którzyby te wiare w skryto-
ści zatlumioną na iawię wolnego opowiedania / przywiodeł.
Jednak niewiemy o żadnych takich / którzyby przedtym te wiara
trzymali. Lecz wiemy dowodnie / że ci którzy do Lutra przy-
stapili / przedtym Rákholicy byli : iako y sam Luter przedtym
Rákholikiem y Mníchem był y Wzśś. przez piernasćcie lat mie-
wał nabożnie y szczerze / iako sam o sobie piše / Libro de Missa
angulari, & lib: 2 contra Zuinglium.

Z których rzeczy iásniey niż Słońce pokázuić sie / że wiara
Lutrowa iest nowa / y przed nim nie była na świecie / ani schaa-
dzka albo Zbór taki : ani też podobno osoba iaka szegulina
przed nim nie była / któraby tej iego wiary polozenia trzymała
y naukę wyznawała / chociaż niektóre błędy / od starych onych /
pokonałych wybrał Heretykow / nie zátym ieszcze idzie / żeby ie-
dną była Luterska wiara / y onych starych kacerzow : iedno po-
branie w iedność wszystkich części / które do wiary takowey przy-
należą. Ale żaden przed nim takiej zupełnie nauki y wyznania
nie uczył. To sie też koniecznie dowodzi / drugim istotnym do-
wodem. Bo wiemy dobrze / że staryy Oycowie y nauczyciele
Kościelni / którzy piáwcie każdego wieku kwitneli / nie byli Lu-
terstey wiary. Bo oni przyznawali wolność swobodną / wcz-
że sa potrzebne dobre uczynki / y zasługuią żywot wieczny / iże
Zakon Pánstki podobny iest ludziom do wytkonania : Wcz-
że

Którę Wiary trzymać się mamy.

53

trzeba Świętych wyzwać / czcić kości Świętych / y obiaży. Nauczają potrzebna bydyć Nfisz. za żywe y umiarte / poświęcenie Wzrednikow y slug Kościelnych / słubow Zakonnych / Porady Ewangelickie / zwyczaj postu czterdziestnego / y inſze rzeczy tym podobne ; które wſytkie rzeczy Luterſka wiara iako bálwochwałſkie zabobony / Boga krzywdę czyniące / y bezbożne / odrzuca. A iſe ſtárzy náuczyciele wſytkie te rzeczy wyznawáli / y iako chwalebne y zdrowe trzymáli. Jáſna rzecz ieſt z piſmá ich / co ſamiż ci nowowiernicy Luter y Kalwin zeznawáli / że ſie z nimi nie zgadzáli / iedno wymawiali ich / że to ſá ſtárych owcow bliſny. Jáſte nie ládá to bliſny / bálwochwałſtwo / zabobony / bezbożnoſć. A ieſtliż przeſtłych wiekow Wycowie Kościelni tey ich nowej wiary nie trzymáli / y owſem gánili : znáć to pewnie że nie ieſt tá ich Wiara ſtára / ále nowa. Abowiem w Koſciele nie był iako żywo żaden Zakon miány zá wlaſciwoſć Chryſtuſową Wiare ; oprócz tey którę ſtárzy Kościelni Wycowie wſe wzyli.

Z tych tedy przeopiſánych przyczyn iáwicie tego dochodzić że Luterſka wiara / nie ieſt wiara Chryſtuſa Pána. Bo Wiara Pána Chryſtuſowa nie ieſt nowa ále ſtára. Lecz Lutrowá wiara ieſt nowa / á nie ſtára / iako ſie doſć iáwicie dowodziło. A Chryſtuſa Pána Wiara ieſcie od czáſow Apoſtołſkich zárózdy była ná ſwiecie : lecz Lutrowá wiara nie záwždy była ná ſwiecie / ále poczeła ſie przed dziewiedzieſiáty m rokiem / która przedtym nie była iako ſie pokazało y dokazało. Dáſley / ieſtliż Lutrowá wiara ieſt prawdziwa wiara Chryſtuſa Pána / tedyć Zbow Luterſkiego zgromádenie / to ieſt ci wſeſey Krózy w tey wierze ſá / muſzá bydyć w prawdziwym Koſciele P. Chryſtuſowym ; tedyć to prawdziwie iedź muſi / że Koſciól Chryſtuſa Pána przed Lutrem nie był / bo też nie była ieſcie Lutrowá wiara / która ſtánowi Koſciól. Moga powiedzieć że była czáſow Apoſtołſkich y przeſtłych peronych wiekow ; że

go trzeba dowodzić / żeby którzy tacy byli czasow Apostolskich / którzyby te nauke / która w sobie / te wszystkie polozenia wiary Luterskiej zawierała / wierzyli. Jście my przeciwną rzecz bårzo iasno pokazemy: gdyż iawną to jest rzecz że Osiara Nise i. za żywe y umarłe / poświęcanie na dostojenstwa Kościelne / śluby Zakonne / y inne takie kościelne obrzędy / które Zbor Luterski za bałwochwałstwo poczyta / za czasow Apostolskich / y lat potym po sobie idących w kościele bywały odprawowane y zachowane.

Ale dajmy to im (bez pozwolenia iednak) niechay czasow Apostolskich y nieco potym wiara Luterska była: wskazuje trzeciego albo czwartego wieku po Paniu Chryście zagaśła. W czym też właśnie Luterscy Ministrowie powiadają: Jako iasno napisano stoi w księgach Centuriatorum od nich wydanych / w Century 2. 3. 4. 5. 6. 7. 8. 9. 10. Cap: 4. Tedy stało dochodzić im że przez trzynaście set lat / Kościół Chryśtuszow zgaśnięt był y wrócić się obrócił. Bo niemal tak długo Luterska wiara iako wszystkim iawną nie świeciła: y owszem iey zgasiła przeciwna wiara kwitnęła na świecie. Toć tedy musi być że zgaśła była y zgaśnięła wszystka Chryśtuszowa wiara przez tak długą przeciag wiekow / Ewangelia w ciemnościach była / wyrósł z gruntu Kościół Pania Chryśtuszow / tak długo ażę Piorok ten Niemiecki się zjawił; który tak zaraźliwe ciemności odpędził y świat refsy iek Ewangelię iasnością oświecił / y Kościół upadłość obaloną podźwignął znowu / y pobudował. Świadczy o tym na wielu miejscach Lutrowie / w niektórych Niemieckich Miastach / którzy wielkimi literami na domiach swych takie tytuły opisywali. Anno tali: Illuxit huic Urbilumen verum Euangelii Christi, superstitione depulsa. Roku tego Oświeciło się w tym Mieście światło prawdziwey Ewangelię Chryśtuszowej: zabobony wypędzwszy. Jesliż tedy tak było / że Kościół Pania Chryśtuszow / przez tak wiele lat zgaśnięt

niał był y zagał; iakoż to może bydy prawda / że iest zbudowa-
ny na skale - a nie rączęs na piasku słabym. Jakoż brany Pie- Matth: 16.
cielne przeciwko temu nie przemogły: Jakoż Kościół może 1. Tim: 3.
bydy Domem Bożym / Silarzem / y vgruntowaniem prawdy: Daniel. 2.
Jakoż Królestwo Pána Chrystusowe / (które iest Kościół) iest
stałe / mocne y wieczne / które sie obalić nie może na wieki?

Alieśliżebysy to iesze powiedzieć chcieli / że wiara Luter-
ska przed nami / to iest wszytkich przeszłych lat aże od czasow Al- Kościół Pa-
postolskich była / wsłatkę tajemna y niewiadoma: opioz tego na Chrystu-
żebys sie to darmo twierdziło tylko; bez namnięsfego dowodu y sow nie mo-
gólni słowy / tedy nie ma w sobie namnięsfego podobień- że bydy t-
stwa / iako sie przedym to iuż dowodnie pokazało. Jednak y to mny.
chochysiny im pozwolili / że była ich wiara tajemna / skryta: te-
dy nie mogła bydy żadna miara Kościołem Pána Chrystus-
wym / który iest Właściciel na Górze założone / które sie zataić nie
może: Matth: 5: Iśaie 2. Płal: 71. Daniel: 2. Ta iest Góra Do-
mu Pańskiego nągotowana na wierzchu gór / y podniesiona
nad pagórki / wsyrtim na widoku / do którego sie zbieży wszy-
scy narodowie: Ta iest Królestwem Chrystusa Pána rozkre-
wionym od Mezja do morza / y od Rzeki aże do granic ziemie.
Ta iest ona góra wielka napełniaiąca wszytkę ziemie. Bo Ko-
ściół Boży ma bydy / y żrzelny y pozorny / aby swoia spaniálos-
ćia y obyczajni powierzech nemi / do siebie przyciągał narody
wsytkie / y dla tego / aby ci krozy prągną bydy Chrześciani /
wiedzieli dotąd sie wdąć / których słuchać: y od których nauke y
sprawę wziąć. Tudzież też dla tego / aby Kościółu tego nau-
ka y wiara / iáwna każdemu była: boby tak Kościół żadna
miara nie był pożyteczny światu / y nieby po nim nie bylo: bo
bybył niemógl skryty będąc Pogan nąwrócić. Szad też pocho-
dziło / że w onych ciężkich y stogich prześladowaniach Kościoła
nych / przed tyrannii okrutnymi / nigdy sie Wiara y Kościół nie
krył ani tál. aby nie był poznany; co sie iáwnie w Kościelných

Dzieliopisach pokazuje / a ztąd sie narodziła ona zbytnia wielo-
kość Niekzemników. Dla tego / że przez tak wiele wiekow
sie krył / pewnie nie godzilen baktęgo imienia. Bo takim spo-
sobem mogli bydy nazwany kościołem Chrystusowym. Pro-
cz Paná Chrystusowey zdrowey nanki iawnie opowiedac nie
smie? Który tak jest niezemny y szupł / go vmysłu / y tak lekko-
cy sie smierci że sie w ciemnościach zarać musiał / y przez tak
wiele set lat na iawia sie baktęzając. A nie tyle to / że ten ko-
ściół przez tak dlugi przeciąg czasu sie pokrywał / y swoje tak cys-
ła wiara / y iey wyznanie rai / ale co gorsha / wyznawał wiara
fałszywa to jest Papiestwa chwali baktany / pokalał sie wielo-
zabobonów / y swietokradziwy / gdyz przed Lutrem wshyscy
Chrześcianie jęć musieli powier chorowie / y sprawować sie iá-
ko Rákholicy; gdyz bez pochysy zarázby byli posłakowani od
Inkwizitorów y Biskupow / potym byliby iako kácerze karáni.
Tym sposobem pewnie Kościół Chrystusa Pána mizerniecy
ly był y skradmiescy / nad zburzoną Synágogę / ábo Zakon
Sydomski ktore záwzdy swoje Synágogi / y bledu opowieda-
nie dobrowolne miał v wielu narodow / y nie był przyniewola-
ny od Pogánstwa iedno czásem powierchorowie. Bylby zá-
wie Kościół Chrystusow w wiersey niewoli / y gorshy nád wshy-
tkie sekty heretyckie / gdyz nie była żadna sekta Rákerczka iakie-
go taki go poseru ktoby nie miała swych Zborow ábo Bro-
gor do sed adzet dla bliźnierstwa swego / takze swoje przełożo-
nie y sposób opowiedania naboženstwa swego / tak żeby mogli
bydy z ogłosenia smego poznani od wshyskich.

Ztąd sie iawnie pokazuje; iż nád to nie nie greeczniejsza
go / y glupstego powiedziec sie nie moze / żeby Kościół Chry-
sta Paná przez tak wiele set lat sie ukrywawshy / táć miał. Pzeto-
rym sposobem záwieram. Abo wiara Lutrowá y Kalwinow-
rá pierrey byla niż oni sami iey rodziciele. Abo nie była / iestli
nie była / tedy zgola iest nowa / y dla tego wiara Chrystusowa
bydy

będz nie może / która iest starodawna : zaś iestli wiara Luterowska przedtem była ; tedy była skryta y tajemna : y dla tego wiara Chrystusa Pána bydz nie może / która zawsze była iawną. A co sie o Wierze Luterskiej mowi / rozumieć siema też o Kálawinskiej / y Nowochrześcijańskiej / gdyż iednaká wszystkich trzech iest nowość y sposob tenże / iednak dla lepszego objaśnienia / y żeby nie na każdym miejscu te troie imiona nie bez przyrość tak często powtarzane były / tylko iedno z nich miánowaliśmy.

Zawieram tedy iuz słowy s Hieronymá. In Dialogo contra Luciferianos, który tak piše : Breuem tibi apertamq; animi mei sententiam proferam ; in illa Ecclesia esse permanendū, quae ab Apostolis fundata vsque ad diem hanc durat. Sicubi audieris eos, qui dicuntur Christi, non à Domino Iesu Christo, sed à quopiam alio nuncupari, ut puta Marcionistas, Valentinianos, Montenses siue Campitas, scito non Ecclesiam Christi ; sed Antichristi esse Synagogam. Ex hoc enim ipso, quod postea instituti sunt, eos, se esse indicant, quos futuros Apostolus prae-nunciauit. Nec sibi blandiantur, si de scripturarum capitulis videntur sibi affirmare, quod dicunt : Cum & Diabolus de scripturis aliqua sit locutus, & scripturae non in legendo consistunt, sed in intelligendo. Krotkie tobie y orworzyste wmyślu mego zdanie przeloże : w tym Kościele pozostać trzeba / który od Apostolow założony / aż do dnia dzisiejszego trwa. Jestliże kiedy uslyszysz o tych którzy sie zowią Chrystusowemi : a nie od Pána Jezusa Chrystusa : ale od kogo innego sie miánują / iakoby to Marcionistami / Walentynianami / Montensiami / abo Campitami ; wiedz o tym pewnie że to nie Kościół Chrystusow ale Synagoga Antychrystowa. Z tego bowiem samego / że potym postanowienisa / tymi sie bydz oznaczają / o których że miał przysdz / Apostol przestrze-gl. Ani sobie niech nie pochtebiuiz / iestliż z położenia pisma / zdadza sie sobie dowodzie / to co mowi ; wpatż też y patan z pisma co

Kolwiek przywodził. A pismo nie na czytaniu należy / ale na wyrozumieniu. Zostaje tedy że sama nowość / jest znak Racetstwa od Apostoła opowiedziana; Także tytuł przedrym męstwa chany / albo przez wiśko świeże jest znak nowości: Przywożenie z pisma; Śatanowi y Kacerzom pospolite jest.

Wtóra przyczyna z tego, że porządnego następowania nie mają.



Kuga przyczyna / czemu te Wiary nowe nie mają bydy przycięte / jest: że im nie dostaie porządnego następowania po sobie wrzędników / aże od Apostołów iednostajnie nieprzerwany trybem prowadzonego / który tór następowania jest potrzebny /

aby który Kościół lub Wiara miała bydy za Apostolską poczyniana: Bo bez tego następowania nie może się żaden Kościół prowadzić od Apostołów / y do nich się ściągac: Dlatego pospolicie wczę Oycowie starzy / że ci którzy się prawdziwym Kościołem szycę / powinni są porządne następowanie swych Biskupów pokazać / a to nazad się wzgórę obróciwszy ku przeszłym przodkom naszym / dostadz wiadomym torem y nieprzerwanyim którego kolwiek z Apostołów. Czego iesli iaka sekta / albo Zbor dokazać nie będzie mógł / iasnie się sam wyda / że nie jest Chrystusowym Kościołem. Tak Optatus Milevitanus lib: 2. contra Parmenianum, chcąc pokonać Donatystów / że v nich Kościół nie mając tak mówi: Vestra Cathedra originem ostendite, qui vobis vulnis sanctam Ecclesiam vendicare. Wąsę Katedry początek wkazcie / którzy sobie chcecie przywołaścć Kościół święty. Tertulianus de prescriptione aduersus Hæreticos. Cedant Hæretici origines Ecclesiarum suarum. Euoluant ordinem Episcoporum suorum, ita per successionem ab initio decurrentem, vt primus ille Episcopus aliquem ex

Apo-

Apostolis, vel Apostolicis viris, habuerit autorem & antecessorem Niech każda kćerze początek Kościołów swoich / wywioda porządek Biskupów swoich / że tak przez następowanie od początku onego swojego pochodzi; iakoby pierwszy ich Biskup / od którego albo Apostoła / albo Apostolskich meżow miał przodka swego / albo postanowiciela. Tymże dowodem idą inſy Dycowie ss. Ireneus lib: 3. Cap: 3. Epiph: Har: 27. Hieronymus contra Luciferianos. Augustinus Cap: 4. contra Epistolam Fundamenti. &c.

Stoi tedy na swym miejscu doświadczana prawda / że ani Luterowie / ani Kalwinowie / ani Nowochrzesceny tego następowania sukcesyey w siebie / by w namniemy podobny znakiem dowiedź nie mogą: Bo na którego ślad Luter nastąpił przodka swęg: gdyż wiemy że on sam iako pierwszy rodziciel Nauke tych terażniejszych Zborów rozmnożonych albo kćerstwo założył. Czyli Katedrze albo dostojność osiadł: Ktoż przed nim Luterskiej wiary głowa albo Biskupem był: Kto przed Kalwinem albo Zwingliussem był Kalwinstkiej wiary przodkiem? Jesliże tedy żadnego miánować y pokazać nie mogą / znak niewątpliwy iest / że nie mają tego pochodzenia y następowania / którego Dycowie ss. potrzebnym bydź miánują / y rzecz samą po nich wciąga / aby tym sposobem wiara ich z Apostolską się wiązać mogła.

Nad to nie tyle nie mają następowania / (które sukcesją zowią) Stolicy y powagi dostojenstwa / ale też daleko mniej / nie mają mocy poświęcania stopniów Kapłanskich od Apostołow pochodzącego / (które zowią ordinationem gradus) Bo dwoiaka władza / y prawo do slug Kościelnych należy / oboie od Apostołow porządnym zaciąganiem przez rece podane / iako się w śiódniym wrażeniu pokazało / to iest moc Kapłanska / która potestatem ordinis zowią przez którą Ofiara się dzieje / y odprawowanie Sakramentow na poświęcenie wiernych.

Do tego władza albo zwierzchność sądowa / która się nazywa Potestas Iurisdictionis przez którą podaje się moc y władza do rządzenia / y pasterstwa w Kościele słowem Bożym. A toż za bnego z tych praw zwierzchności Kacerze nie mają: Nie mają abowiem mocy do zwierzchności / bo następowania żadnego nie mają / tak się wyżej powiedziało. Do tego ani Kapłanstwa nie mają / które Ordo nazywają. Bo kto prosię ordinował / albo świecił Lutra / kto Kalwiną na Biskupstwo Kościoła swego? Jeśli powiedzą / nie potrzebą tego poświęcenia albo ordynacji / tedy tym kłamstwem / przodkiem przeciwieć się będą wszystkim starożytności / y staną na czele przeciwko ustawicznemu w Kościele Bożym zwyczajowi. Gdyż niesłychana rzecz jest w Kościele / aby kto był przyięty za Biskupa / y aby powinność Wzędu swego odpirował / któryby nie był od drugiego Biskupa poświęcony / przy którym Biskupie podług ustawy Apostolskiej / dudy dwaj Biskupi bydy oblicznie mają. Jako mianowicie jest Kanon pierwszy Apostolski / dla czego Apostoł ś. pisał do Biskupa Tymoteusza: 1. ad T. moc: 4. y napomina: Noli negligere gratiam quae in te est, quae data est tibi per prophetiam, cum impositione manuum Presbyteris. Niechciey zaniechać łaski która w tobie jest / która dana tobie jest przez Proroctwo / z włożeniem rąk Kapłanstwa: to jest zebrania Biskupów / którzy pospolu z tym Biskupem / który poświęca / rece swe / na tego którego świecił włożyli. Tak wszystkim starzy Oycowie wykładają to miejsce.

Tedyż stać iasna prawda się dochodzi / że Lutrowie y Kalwinowie żadney z tych dwu władzy y mocy / albo zwierzchności od Apostołów pochodzący nie mają / y według żadney z tych od Apostołów nie zstępują / y pewnie przez żadną z tych do Apostołów odwoływać się nie mogą. Dla tego też prawdziwey wiary Chrystusowej ani Kościoła nie mają. Abowiem nie się dotycze zwierzchności Kościelney obojczy / która od Apostołów
plynie /

płynie / y od nich sie zaciągac / nie przerwanie ma ; iako sie to uż
pokazalo / iże wszytká wladza duchowna y zwierzchnosc od Pá-
ná Chrystusa przez Apostoly y ich nastepce / przeciagiem iedno-
stáynym nastepowania y uczestnictwa / ná nádchodzące slugi
Koscielne płynac ma / y sciagac sie. Wlasnie iako żywor ten
doczesny w cieie iednostáynym pochodzeniem od piérwszego
czlowieka przez sřednie ludzic sciaga sie y podáie / áże do osta-
tnich : Játo w stárym Zákonie żaden inšy Káplaniem nie mógł
bydż / iedno potomkowie Lewi y Aaroná. Nie ináczey w No-
wym Testamencie / żaden Káplaniem bydż nie moze ábo Bi-
skupem : iedno ten ktory zstepuie z Káplánstwá / y z zwierzchno-
sci Jurisdictioney / od Chrystusa nawyzšiego Káplaná / przez A-
postoly / ábo ich nastepce pochodzacy. Játo tedy Sinágo-
ga stárego Zákonu nie moglá bydż bez Káplanow / ábo Bi-
skupow iednostáynym pochodzeniem potomkow Aarono-
wych : wlasnie tak Kosciol / nie moze bydż bez Káplanow ábo
Biskupow iednostáynym spadkiem od Apostolow ábo ich na-
stepcow po sobie następujacych. Ale Lutersti y Kálowinsti
Zbór iako żywo tákich urzednikow áni miał / áni mógł miec nie-
gdy v nich nie byli Biskupi wlasčiwym Káplánstwá porzad-
kiem / y wladz z zwierzchnosci od Apostolow / ábo ich namie-
stnikow poprowadzeni / ktorzyby pzełożenstwo nád ludem mie-
li. Jáwna przeto rzecz iest / y iasna / że v nich Kosciola Chry-
stusowego nie znaydzie.

Trećcia przyczyna że nie są od nikogo posłani.



Rzecz wywod z tego pochodzi : że te Kácerstwa wy-
lagnely sie od tych osob / ktorzy od żadnego dostoa-
ienstwa nie byli posłani / ále sami swá wolá przy-
šli. To sumo ma ich podezrzánymi fałszu wzy-
nie / y tego áby suadż nie byli onymi wilkami /
zwoďteielimi / ktorzy tę Wiare záložyli. Bo żaden w Koscie-
le nie

le nie ma mocy / y do n'uczania / ábo kazania / áz kiedy będzie
 powaga własciwego dóstojenstwa / ábo zwierzchności posła-
 ny: według onégo takó Apostoł piše: Quomodo prädica-
 bunt nisi mittantur? Jáko kazac mogą kiedy nie będą posłani?
 Boby takim sposobem zamieszanie wielkie w Kościele wrosło,
 ponieważby każdy wrząd Raznodziestki także tej władzy y rzą-
 dzenie w Kościele sobie przywłaszczał / á błędy takieby mu się po-
 dobaly szepił. Bo iesliże w Rzeczypospol: tej doczesney ludz-
 kiej / ábo takó zowią Polityckiej / żaden sam się ná wrzedy wtrą-
 cąc nie może / aby sobie władowanie y rządzenie w krolestwach
 do tego biednego doczesnego żywota należących przywłaszczać
 miał: áz żeby był od zwierzchności ná to wezwany y wizzany.
 Daleko mniej w Kościele Páná Chrystusowym / Duchowa-
 nym godzi się lada komu wrząd pástercki przywłaszczać / rzadze-
 nia ludem / w rzeczách do dusznego zbawienia należących / ná-
 czym prawie wszyscy zawisło. Przeto takowy ma byđz obrany
 y postanowiony / od najwyższego Rządźce / w rzeczách Ducho-
 wnych przelożonego / gdyż nie równo wiecey przestrzegac się
 ma zamieszanie rzadu Duchownego / y pokoiu w Kościele Bo-
 żym / aniż w doczesnym Páństwie / y Poliney swietkiej / bo-
 wiem ona prowadzi dusze ná wieczne zátracenie / á tu zaśie za-
 chodzi škoda materności ábo ciała.

Zaśie: Qui non intrat per ostium in Ouile ouium, sed
 ascendit aliunde hic fur est & latro. Ioannis 10. Kto nie wcho-
 dzi przez dziwi do Owczarnie owiec / ale wślepnie żąd inąd:
 ten złodziej iest y zbójca. Mowi Pan. A też tak który bez wła-
 sniego posłania y powagi zwierzchności / przywłaszcza sobie
 wrząd Pastercki w Kościele Bożym: ten nie wchodzi dziwiami /
 ale włazi żąd inąd. Oycowie ss. wszyscy to wykladaia / y samá
 przez siebie mowi: Bo coś inšego ma byđz Intrare per osti-
 um, wnieść dziwiami / iedno wejście prawą drogą y własná
 zwierzchność. Bo wrótá są do wchodzenia własná drogá ná
 to wczys

to wezwioną / aby przez nie było wejście do owczarnie / przez co oznacza się ona powagą y authoritas, przez którą pasterze wchodzi do Owczarnie Pana Chrystusowey / do rządzenia y pascenia owiec Pasterskich.

Mówi ieszcze Pan y Janá s. Qui à semetipso loquitur, gloriam propriam quærit, qui autem quærit gloriam eius, qui misit eum; hic verax est, & iniustitia in eo non est. Ioannis 7. Kto sam od siebie mówi / chwaly swojej szuka. ale kto szuka chwaly tego który go posłał; ten prawdziwy iest / y niesprawiedliwości w nim niemają. Którymi słowy znać dacie / że nie mamy wiary dawać tym / którzy porządnie y słusnie posłani nie są / ale sami od siebie przychodzą: iże chwaly własney szukają. Dla tego nie do prawdy / ale do czci własney / y pożytku prowadzą mowę swoją y naukę.

A nawet Apostoł s. w liście do Żydów / tak dalece to posłanie potrzebne bydy udacie; że go też y w Chrystusie Panie potrzebuie. Ad Hebr. 4. Nec quisquam sumit sibi honorē, sed qui vocatur à Deo tanquam Aaron. Sic & Christus non semetipsum clarificavit, ut Pontifex fieret, sed qui locutus est ad eum. filius meus es tu, ego hodie genui te. Aniżadenie bierze sobie cześć / iedno ten który iest wezwany od Boga / iako Aaron. Tak też Chrystus nie sam siebie obiaśnił / aby Biskupem był / ale ten który mówił do niego: Synem moim iesłeś ty / iam ciebie dziś vrodził. Dla tego Pan tak często á gęsto Żydom przyprowadzi na pamięć swoje posłanie / to iest że sam od siebie nie przypieł / ale od Ojca iest posłany; toż na silu mieyscach rozmaicie wywodzi.

Skąd się iáwnie tego dochodzi / że żadną miarą nie mamy słuchać Lutrá / Kálwiná / y im podobnych / nowych nauczycielow / ale trzeba się ich nauki środze wystrzegać. W których wiemy pewnie / że od nikogo prawdziwie posłani nie byli / ale sami od siebie przyprowadzili się. Dochodzi się też y to / pewną wiadom.

wiádomośćią. Ze oni sami sobie zwierzychność / wrzód / y przełożenstwo Pasterstie / y prawo do przekształtowania Kościoła Bożego przywłaszczyli / y dziwiami nie wesli / ábo prawym gościńcem / ále niewiedząc króćedy do owczarnie weszli. Żąd sie koniecznie zawiera / podług słow Pánstich / że są własni złodzieje y zbóycy.

Nie są pośláni od Pána Chrystusa.

Podobno powiedzą że są pośláni od Pána Chrystusa samého / oblicznie żwierzonym poselstwem / które nazywają im-mediaté, tak iáko dawnych lat bywali pośláni Prorocy od Boga samého nie zwykłym sposobem / do naprawowania ludu Żydowskiego. Ábo więc iáko Chrystus Pan Apostoly swe posłał sam / aby nawracáli świat / którzy także po swym w Niebo wstąpieniu posłał Páwła / który od ludzi nie był poslány / áni od ludzi Ewángelią wziął / ále przytomnie od samego Chrystusa Pána.

Jednak nie dosyć ná tym słowy to tylko powiedzieć / y twierdzić / by y namocniey / ále tego dowiesdz potrzeba / y iasnie potazac / że to tak jest / á nie inaczej. Aby słusne przyczyney mieć w Przednicy Kościołui / onych iáko śalbiarzow przez odegnac. Gdyż Prorocy y Apostołowie nie tylko porzeczali że byli od Boga posláni / ále iez te mowé swoje dostatecznymi znákami swymi wtwierdzáli.

Druga / że wśyscy ile było Arcybáczow / y falszywych Prorokow po przeszle wieki / tym sie także chlúbili / to jest że od Boga posláni byli / y swoje powage od niego otrzymali : ábo tedy wśyscy wobec przyieci bydz musi / ábo żaden z nich. Bo co zá przyezyna jest wierze / że iá raczej wierzyć mam / że Kalwin jest poslány od Boga / á nie Luter / ábo Memnon / ábo Muncerus / ábo Arius / ábo iaki inny Arcybácz / gdyż Luter nie ma wietszych dowodow poslánia swego nád inje.

Porzecie iesli Kalwin od Boga poslány / tedy pogotowi Luter nie jest poslány od Boga. Co sie też przeciwnym

sposo-

spůsobem powiedzieć może. Bo iesliże dway przeciwné sobie rzeczy prorokują / y ieden ná drugiego náuke iáko fałszywą nástępuie / ieden drugiego wiare káží / y porepia / przeto iesliby obá dway posláni byli od Boga; tedyby iáwnie Duch Boży był sobie przeciwny / y samby ná sie szurmował ; burząc przez iednégo / co przez drugiego zbudował. Jednák miedzy Proroki od Pána Boga poslányimi / bylá zewszád iednostáyná náuka.

Czwarta / iesli Luter ábo Kálwin od Boga posláni są / áby Kościół reformowali. Trzeba wiedzieć którego czasu / ná którym miejscu Pan Bog im ten vřząd zlecał / y zwierzchność té podał : którym słowy : y iesliże zewnatřz do fercá tylko ná tchnieniem rořkázował : czyli iáwnie y otworzyście to przyřtaltorwanie Kościóła onym zlecał : iákim porządkiem spráwe nápráwowania tego rozřadził / y opisał : Ábo w iákiey posláci to im obiaówil : czyli powierzchoronie spôsobem widomyim : czyli weronetřznie przez widzenie wřstaltorwane w záchwyceniu iákim : iesli iáko s. Páwłowi / iáko Prorokom / y s. Janowi Ewángeliście w Obiaówieniu : Gdyž przez iákowe posłepki Pan Bog z tymi których posyłał / zwył sie obchodźie. W czym samiz Prorocy ná poczátku opowiedánia poselsřwa swego zwyłli to oglašáć ; áby lud pospolity wyrozumiał / od kogo poselsřwo do nich mieli y czyie rořkázanie przynosiłi. Jáko tego iesť wizerunek w Proroctwie Izáiasowym / Cap: 1 6. y inszych. V Jeremiasá Cap: 1. 2. 3. y dáley w inszym wřsytkim položeniu. V Ezechielá w 1. y dáley. V Dánielá w 2. y 9. Nákoniec / wřsyřcy práwie Prorocy ná pierwszym wřstęptu spráwy swey / od tego poczynáli / co w ich proroctwach láčno pobaczře. Tákže též láčno wiedzieć którego czasu iáкими słowy Pan Chryřtus Asposłoty swe posyłał / y co im rořkázował.

Áci nowi nářy Prorocy tak málo o strožni byli / že nie posřzegli sie / iže potrzebá im bylo co iákiego zmyřlić / iesliże od Boga przyřtonniez tego nářcháienia poselsřwo swoie / do ludzi

wdać chcieli. O czym żadney zmiánki w pismách ich niemáš / która rzecz iest iásny znát falsu iáwnego; to iest że oni potrzeba iakás naglá przyćśnieni/ teraz zmyślać muszą to/ że są od Páná Bogá posláncami. Ponieważ o tym żaden wópieć nie będzie/ że kiedyby namniemy znáček tego poselstwa Pánstieğ v siebie poculi / tedyby byli z nim ná iáwiá wyłecieli w swych pismách/ y zarázby byli wśytkiemu świátu ogłosili / wyrażiwşy czas i miejsce/ y okoliczności roztázania Pánstiego :

Piąta/ przystępuje y to / że iesli ci nowowierney byli od Bogá posláni : tedy nie tylko byli posláni / iáko nápráwiciéle y przekształtownicy obyćśaiów; ná co Priorycy bywali posláni : ále ráczey iáko ci którzy zgola wśytké wiáre y náuke / y Kościół sam przerobić mieli. Dla tego dáleko więcej dobyze potrzebá było dostáteczniéjszego / y doskonálszego Poselstwa ich opisánia / y wymienienia tych części wiáry / które Pan Bog chciał aby przekształtowane były. które wśytkié rzeczy słowy Bóstmi / y imieniem iego / Kościółowi przelożyć było potrzebá / ták iáko Priorycy czynić byli zwykli; którzy iáko posláncy / y imieniem Bóstmi ludowi mándaty Pánstie opowiedáli. Lecz nie tym kształtem ci nowoinni Priorycy náşy sobie postąpili / ále z przypádku / zá okázyami / iáko sie im pogodniéy rzeczy podawały / z iesdnéy náuki ná drugá nápadáiąc / iáko wiec bywa w swarze / kiedy sie vmysły im bázniéy tym więcej záigrzáją przeciwo sobie. A iáko sámym doświádczeniem dochodzili / czymby iedno mogli rzeczo m swym y potrzebie przedśiewiętey dogodzić / ták czynili / nie zániechájąc naywyszşego Pásterzá powadze co nabázniéy škodzić / który ich potępiał. A krótko mówiąc / to co wiádzili żeby przeciwo dostóyności naywyszşego Pásterzá czynili / to samo zá Atrykul wiáry stánowili / y práwie iákoby zá iádra słowá Bożego kładli / iáko sie niżej pókaże serzey.

Szosta / w swięckim rzádzie / ábo Policzey doczesney / do przelożnistwá y Trzedu sprawowania / nie dosć iest twierdzić

temu że jest od Króla ábo Książęcia iakiego (przez niebytność iaką odległą od Pánstwa) ná vrząd iaki poslány / ále též Oni werset listowny pokázác mu trzeba / pieczęcia y reka Pánstvá wtwierdzony. Cemu sie pilno przypátruia / ktorým to wieść dzieć należy / aby iakie oszukánie pod tym nie bylo ; w czym iesliby sie znát iakiey niepewności / y podezřzenia pokázal ; takowoy przyiety nie bywa. A tož trzeba dořonále dowiesdž aby byla wiára dána ich powieřci. Tož baczym że sie zachowýwa w Stolicie Apostolskiej kiedy Legaty / ábo Nunciusi posla / ktorzy pokázuią listy otworzyřte sobie słužące / w ktorých poselřtvo / y zlecenie im sie zámyřka podáne / bo bez tego nie bywáią przyieci ani powagi žádnéy nie máią. Niewiedzieć coby to zářadřtvo bylo / w Kořciele y Kroleřtwie Pána Chřystusowym / przypuřcić nowotnych nie tyle Pářterzow / ále též přeřformátorow wiary / y naboženřtwa wřytkiego / y řádonu řtárožyného / tylko wzgledem tego řámého / že ři odnowiciele powieřdáiř / že řich Pan Bog posla / y Duchá Božého im da / nie dowodząc řadněmi znákami / ábo cudami / ktorémiby teř řwey powieřci dowiesć mogli ?

Siódma / Sámá řpráwa y bieg časow / y lat bárzo řich wydáie / y přeciwo nim iest / Poniewaž že Kořciol Boží (iáko oni powieřdáiř) od řeřeřerného Roku wpadl byl y zřinál / y přewieřzgnál sie w Synágoę Antychřystowe. Cemuž áže do řich nářpyřch ořtátnich wiekow odložono bylo řich poslánie do tego nářpráwowánia ? Cemuž Pan Bog přez cále řdiewieć wiekow / ábo řdiewieć řet lat Kořciol řwoy w tym záwaleniu / y wpadku w zabobonách y bářwochwálřtwie / (wlařnie iákoby Kořciol do Pána Boga nie náležal) tak opuřcił / dopiero po tak wielkim přeciřgu lat / y dlugim czasie řich nowých budowaniczych / y nářpráwicieľow zeslał ? A takáž to iest miľořć Chřystusa Pána přeciwo Kořciolowi řwemu / řtóry řrwiá řwoomyl / řtóry Duchem řwoim ożywił / řtóry sobie zá Oblubienice

posłubil. Dálekto lástáwíeý sie stáwíl přecíwko služebnícý / to iest Synágodze Žydowskéý / do kteréý ták wiele Prorokow zesláł / ktorá do báłwochwálstwá y bezbožności często występuięca / áże do sámego iey wygládzienia nie opuścił ; ále wstáwicez nie posylájąc slugi swe / odwrócić iá od tego vsiłował. Přeto iestli ci Nowowierńicy chćieli sie zá reformatory wdáć / potrzebá im było zmyślic / že Kościół dobrye poznięý wpađł á nie přez ták niepodobný čas / y wiele wiekow w wpáđłosci y záwáleniu swym butiał. Bo ináčey sámá přewolá ták dlugich wiekow poselswo ich stráca / y zmyśloné byđž pokázuie.

O sına / do tego přystępuia inše znáti y přyczyny pewne / y niepochybne które dáti znáć / že ci od Boga posláni nie sá / to iest / skárady żywot tych Arcyśácerzow / pychá y hárdosć / pogárdá Oycow śś. błedy y kłámstwá rozmaíte / w których sá ználežieni / ták že nieśtátecznosť náuti / y owšem wstáwicezna odmítá ná / o czym sie powie w přyczynách niżej opísány ch.

Takónie / wczá ciz že nie powinien žaden wierzyć / iedno to co sie w Piśmie znáýduie. Niecházje tedy to pokáże w piśmie / že sá od Pána Boga posláni / do napiáwy Kościołá Chrystusowého. Niech pokáże to mięysce y kćiómi słowy písma s. mowi : Že Pan Bog zlecił Lutrówi y Kálwinowi práwe Kościołá swoiego. Bo ináčey zá ich že rozsádkiem sáámych ; wierzyć im nie potrzebá / y zá odnowiciele Kościołá přyznáć.

Lutrowie iednáł poslánie tego swego Proroká domiesěđž sie kuřá / z písma / to iest Proroctwem śś. Ambrožego y Augustyná / z tego wierszéká wyczerpnionym. Tibi Cherubin & Seraphin incessabili voce proclamant. Tobie Cherubin y Seraphin nieustáłym głosem śpiewáją. Gdyž přez kłtciem lat obiaz Lutrow widáli ná miedži wřęsty z tym napisem. Divinum atq a mirabile varicinium D. Ambrosii & Augustini, de tempore & aduentu S. Lutheri; qui contra Antichristum

Roma.

Romanum scribere coepit, vt in literis huius versiculi numerum Anni representantibus, continetur; quod est apud Christi fideles admiratione & notatu dignum.

Tibi CherVbin & SeraphIn InCessabILI VoCe proClamant.

Świete y Bostie Proroctwo śś. Ambrożego / y Augustyná / o czasie y przyszciu świetego Lutra / kiedy przecimko Antychristowi Rzymskiemu / pisać poczał; iako w literách tego wierszka liczba rok wyrażająca / zawiera sie: która rzecz jest w wierszych Chrystusowych podziwieniu y pamięci godna.

Krórego wierszka liter y kościelna liczba pokazuje; wyraża 1517. Krórego Roku Luter kazać y broić poczał.

Jednak ten wiersz nie wiele do sprawy Lutrowey pomaga. Bo naprzód z tych liter liczbe czyniących / nie pewnego zamknąć sie nie może; iako przez wiele przykładów przeszłych lat / o porowdzeniu rzeczy snadnie pokazało sie. Do tego / choćbyśmy im pozwolili: że to jest proroctwo literami liczby o Lutrze / przecieby przez nie nie znamionowało to / że niebiescy Duchowie weselili sie y radowali z kazania Lutrowego / iako Lutrowie sobie pochlebił. Ale daleko wiecey znaczyćloby sie zaslepienie Lutrowe: także tych wszystkich / którzy sie do iego bledu przywiązali. Iako y Izaiasz w 6. Gdzie Seraphinowie także że też wołają: Sanctus, Sanctus, Sanctus, Dominus Deus Sabaoth, plena est omnis terra gloria eius. Świete / Świete / Świete Pan Bog Zastepow / pełna jest ziemia wszystkich chwale y iego / z którego miecscá Izaiaszowego ten wiersz jest wzjęty / przez śś. Ambrożego y Augustyná / który znaczy zaslepienie y dorostie / iako to każdy z poslednich słow wyrozumieć może. Bóziem tam pobudza sie Pan Bog / aby on wzgle dem swe y wielkiej swiatobliwosci / dla króci on wszelkim grzedem na podziw sie bzydzi / takie nieprawosci / grzed y y bezbozność / godną winą karał. Tymże sposobem beda pomysłi rościć na

skoniecznieniu świata / Apocalip. 4. 8. Do tego / jeśli byśmy chcieli
li pisać one imiona według Żydowskiego pisma przez M. nie
przez N. to jest / Cherubim y Seraphim, iako właśnie pisané
bydź mają: tedy tym sposobem będzie lat 3 5 1 7. które lata cho-
cia się wypełnia / przedsie woląc będą Cherubim & Seraphim
Sanctus, Sanctus, Sanctus, Święty / Święty / Święty / ie-
dnak to spiewanie nie będzie na pociechę y radość o pożytku
Lutrowey Ewangelii / ale będzie pochwałą sprawiedliwego
sądu y karania Pańskiego / którym Luter ze wszystkimi swymi
zwolennikami y naśladownikami na wieczną wieczność będzie kara-
ny.

Czwarta przyczyna że cudow żadnych nie mają.



Lusnie w podejrzeniu bydź mają te wiary nowoa-
tne: pospolu z nowowierzcami swóimi; dla tego że
bez żadnych znakow / abo cudow / są w Kościele wa-
żączone ponieważ że było ich zgola potrzeba do tłu-
szenia sprawy.

*Cudā po-
trzebnē.*

Naprzód aby przez środków inie tych cudow pokazali / że
nie są machlerzami. Ale że są sprawiedliwymi Pasterzami od Bo-
gā posłanymi. Tuzież też żeby iawnio uczynili Kościołowi / że
by byli przyeci / y pozwolono na ich naukę (Matth 2 1. Marci
13. 1. ad Timot: 4. 2. Ad Timot: 3. 2. Petri 3.) Bo ponieważ
z pisma s. iawną przestrożę mamy / że ostatnich czasow siła
pseudoporożkow przyjdzie / ma / którzy się chlubie będą że są od
Bogā posłani / których Pan (Matth: 2. & 24.) kazał się spodz-
wyszeżać / y zakazał aby żaden przyięty nie był / któryby swego
posłania *πληροφoριαν* to jest dostatecznego dowodu do wiary
czynienia doskonałego nie wywiódł / y owsem tacy podejrza-
ni słusnie bydź mają. Jednak ci nie mogą żadnym sposobem
też *πληροφoριαν* dowiesdź / aże znaki Boskimi / które są cuda o-
powiedzenie przybyłych rzeczy / obławienie tajemnic skrytych ić.

Gdyż

Gdyż cudá takowe / iſe ſtworzonych rzeczy moc y ſiłę przenoſi /
 znák dawá iſe od Boga idą. Dla tego ſą iákoby liſty / abo
 uniwerſały / pieczęcia Boſka zápieczętowane / przez które ſie po-
 ſeſtwo od Boga znáczy. Ztąd ſie iáwnie zámýka / że krótyſzko-
 wiek od Boga poſeſtwo roſkázane mieli / zwaſeſzą przeſtłych
 czáſow / aby lud náuczáli / bywali od niego opátrzeni cudámi /
 ábo iákimiſekwiek nád przyrodzenie znáti. którymi cudámi ſwe
 poſeſtwo do wiadomości y wiary ludziom podawali. Tak
 Mozyſz który ſny Izráelſkie z Egiptu miał wybáwić / y onym
 práwá takſze Zákon ſtánowić / z wielką y zupełną mocą ná cu-
 dotwoſtwo przyſzedł poſłány który niezliczone znáti ábo ſam
 uczynił / ábo Pan Bog przy nim / tak częſto ſie mu widocznie
 pokázuje. Tymſze ſpoſobem wſyſcy Prorocy lub cudámi / lub
 tájennie odkrywaniem ſwego poſeſtwa wiare czynili. Tóſ
 uczynił ſam Pan Prorokow / który áczſekwiek iáſne piſmo y do-
 ſtateczne ſwiadectwa z Prorokow miał / że on był Meſſyáſem /
 co teſ ſwiadectwo s. Janá iáwnie potwierdzało ; wſátſze ie-
 dnákrótyſzymi cudámi ná początku kazania ſwego / dowo-
 dził tego że ieſt od Boga Dycá poſłány / dla zbáwienia ludſkie-
 go ; opowiedájąc to w glos Pháryzeuſom / którzy z nienawiſci
 wóć wierzyć mechęli. Ze ieſliſzeby dla niego wierzyć mechę-
 li / przedſie iedná iego wielkoſcią cudow zwycięzeni / aby wódy
 wiare dali. Tymſze ſpoſobem wſyſcy Apoſtolowie u Żydow /
 y Pogan / przez wiele cudow / poſłanie ſwe dowodzili. Náko-
 niec / toſ czynili rożnych narodow piérwſzy náuczyciele : którzy
 ono Pogańſtwo ná wiare Chryſtuſá Pána náwrócili. Dla cze-
 góſz ci nowi Prorocy / poniewáſ ſie wdáją poſłani bydſz oblicznie
 od ſámego Boga / ieſliſzeby tego znáti ábo cudámi / któreby przy-
 rodzenie przewyſzały / nie pokáſz y potwierdſz. (przykładem
 onych od Pána Boga poſłanych) nie máją bydſz żadną miarą
 ſłucháni.

A to bynamniey nie wádzi / iſe s. Jan Chryſcićiel cudow
 nie czy-
 nie czy-

nie czynił. Boreiem Pan Bog sam przy nim / wielkie znaki / y
nad wszerko przyrodzenie wiersze cuda sprawował / które dosyć
mogły pokazać iego posłanie. A samą tylko obyczajow iego
ostrość y światobliwość żywota / nie mnieysze cuda były / które
go iasnie sławiły / że był od Boga posłany.

Powtóre / Cuda potrzebne są; aby sie obiaowali ci / że nie
tylko są posłani / iako ci którzy mieli naprawować y prostować
obyczaje ludzkie. Ale też iako ci którzy mieli prawie przeformo-
wać y przedziałac wszystkie Wiare; y Kościół Boży w swoim
zawaleniu leżący na nogi podnieść / y nowy budunek postawić.
y tak Królestwo Chrystusowe zginióne znowu wskresić: a
nawet wszystkie zgoła rzeczy wystawić. Dla Boga iak wielkich
cudow y dziwow potrzeba było / aby nimi świat był zniewolo-
ny / do powinności do tak poważnych y gwałtownych rzeczy
wierzenia. przysym też / aby same te osoby za takie iakimi sie
popisowali przyznane były: Prawdziwie choćby tysiąc umar-
łych wskresili / y tysiąc chromych naprostowali / ślepych / y pa-
ralizem zarażonych ieszcze więcej uzdrowili / snadzyby nie dosyć
było aby kto tak głównym y gwałtownym odmianom wiare
dać mógł. Napzed dla tego że nas Apostoł przestrzega: Licet
nos aut Angelus de celo Euangeliset vobis, praterquā quod
euangelizauimus vobis, anathema sit. Choćby też y Anioł z
nieba ewangelizował wam / nad to cosiny wam ewangelizo-
wali / niech aby będzie zaklęty. A tenże ieszcze powtarzając / dla
wiersze o potwierdzenia przykład: Sicut praediximus, & nūc
iterum dico; si quis vobis Euangelizauerit prater id quod
accepistis, anathema sit. Jakosiny wam przepowiedzieli y te-
raz druga raz powiadam / iesliby wam ewangelizował kto nad
to coscie już wzięli / niech będzie zaklęty. Jeslibysiny tedy An-
yolowi; niebá wierzyć nie powinni, którzyby cokolwiek takiego
opowiedał y wnosil: co by raz przietey Wierze sie sprzeciwia-
ło. Jakichżebys tu potrzeba znako w cudow / że y esio wiekow
profemu

prostemu / nie Aniołowi / o tak ważnych rzeczach powieǳa-
 cem: wiara była dana. Zwłaszcza któryby udawał / że Kościół
 y Królestwo Chrystusa Pána / tak dawno upadłe leży: Bógwo-
 chwáłstwo przemogło / y one opánowało / wiara zgaśła / do te-
 go że wszyscy oślep błędzą / y na drodze są potepienia wieczné-
 go: przeto naprzędniejsze Wiary naszej czonki / potrzebá
 aby były przekształtowane / y pzerobione: á ná takie pzerobie-
 nie że jest posłany od samého Pána Boga Luter y Kálwin.
 Azaby ná ten czas nie potrzebá było / aby wszyscy cudá Chry-
 stusa Pána / wszyscy cudá Apostolskie / w takowym przekształ-
 towaniu były ponowione y powtórzone: Do tego iże Wiara
 powszechna / która teraz stoi / y ná pultorá tysiąć lat daley /
 w osiadłości swej trwa / co nam stroná nie przy / y świat sam
 nie wątpi / aby nie miała być prawdziwa Chrystusowa Wiara /
 także ci / co się od niej odłączają / są poczytáni kácerzmi: Te-
 dy pewnie bez wielkich y iásnych cudow z niebá / przez któreby
 się istotnie pokazać miało / że takowa bytność w osiadłości sta-
 rożytney Kościoła Bożego / była niespráwiedliwa y fałszywa /
 nie może być Kościół powszechny zepchniony. Lecz takowe
 znaki być mają tak żywe / y tak przewyższające umysły ludz-
 kie / do prawdy y wiary / żeby miejsce nie zostawało do namniey-
 szej wątpliwości. Bo kiedyby inaczej było / tedyby żaden slu-
 szyć nie wierzyć nie był powinien. A owšem nie pewniejszego / że
 każdy powinien jest tak dawney osady / y starożytności nie prze-
 konanéj bronić y oney nie odstępować / teśliby chciał duszę swo-
 zbawic. Do tego y to przystępuje: Iż Wiara nasza powszechna /
 po wszystkie wieki iako nastala / przedśiwnych cudow sławo-
 chwalebna / mądrością y światobliwością / żywota w owiecz-
 nych swych slynęła / y podziśdzien slynie. Przeto do poruszenia
 iey / potrzeba jest wierszego pocztu cudow / y iásniejszych / do te-
 go / aby Kościół powszechny právem spráwiedliwym odstry-
 chiony y zdany być miał. Przytym wierszej mądrości świat-

roblowości żywota / także pospolitey pod wałę / y sławy dobiecy-
potrzebąby mieć przeciwnikom naszym / y nasładowców tych
nowych wiar / a boday ięsze nie wierzeć niż v Rachiłkow.

Takomiec / kiedy wiara starego Zakonu v Żydom odmiąs-
ne wziąć miała / to test od cienia na iasność przyedy / od wieze-
runku na rzecz oznaczoną y figurowaną przechodzić; chociaż
Pan Chrystus o sobie iawnie z Pismą s. pokazywał / że ta od-
miąną peronie nastąpić miała; y że on sam na to był zesłany /
iednak przedsie tóż iasnymi y wielkimi cudami raczył to potwier-
dzać / aby Żydom nie zostawił żadney przyczyny do wątpienia.
Coż tedy rozumieć mamy / iakoby tu była potrzeba znakami y
cudami dziwnego rozrodu / kiedy sie rzecz toczy o Wierze no-
wego Testamentu. O której pismo iawnie świadczy: że sie na-
wieki wieczne wiecéy odmienić nie ma; której Pan przyrzekł / y
ślubował / że ię nie odstąpi / ale będzie przytomnym / aże do
skontczenia świata. Do tego / że biamy piekielne przeciwko nię
nie przemoga: któryż tedy człowiek mądry y baczny; rzecz tak
wielką tak nową / tak ludzki rozum / y poiećie przechodzącą / tak
pismu / y rozsądkowi wszystkich Oycow starych y młodszych prze-
ciwną / będzie wierzył bez wielkich znakow? Rozsem którzyby
cudą na świecie to przemoc mogły? y komu dosyć uczynić / żeby
ie kto byle powierchownie tylko wierzyć miał?

Żąd tedy każdy iasnie domagać sie może / że Kościół słu-
śnie y nie bez wielkiey przyczyny cudów od nich sie domaga.
Wzajem zaśie oni niesłusznie czynią / że w tak głównych rze-
czach / na których wszystko należy / chcą koniecznie abyśmy na go-
le słowa ich przyzwolili / wmykając znaków y dowodów / y ow-
sem tych krozy ich powieściom wierzyć niechcąc / główne prze-
śladowania pobudzając.

Powiadają iednak / że my wiare naszą wywodzimy z pism: tak
iest / ale wykładem z mozgu swego pociągnionym / nie według
wyrozumienia Oycow ss. y zezwolenia starożytnych Kościel-
nych

nych nauczycielow / którzy dobrze przedrym niż te różnice zaśli /
y trudności takie / na świecie żyli / y dla tego sirona być nie mo-
gły żadnym sposobem.

Do tego te dowody ich y przyczyny / na których sie sądowia /
bárzo śnádnie / nie inaczej iáko páteczny znosia sie od Kátho-
lickich Doktorów. Przykłáda sie do tego iáka gromada od osm-
dziesiąt ábo dziewięćdziesiąt lat wysła nowych przekształto-
wników y odnowicielow rozmáloného Kościoła pomśechnés-
go / táki gwałt téy zgásley Wiary wstrzęsicielow; którzy cho-
ciaż nád wszytko podobieństwo sobie samym / y między soba sa
przeciwni y niezgodni / y wzajem ieden ná drugiego strumiz-
cy / y mali sie prawda rzec: to co ieden zbuduje / drugi zepsuje:
Wszakże wszyscy swoje wymysły z pismá podpierają / wszyscy ná
pismá samého świádecwie sie stánowią y zászadzają: wszyscy
budynkowi swému pismo za fundáment kładą: musi tedy byđ
że ábo wszytkich ogulem z Pismá dowody / ábo wíec żadného
z nich nie sa ważné.

Nakoniec według nich / nic inśého nie ma byđ wierz-
no nád to / co sie w pismie znáyduie. Ná którym miescu pismo
opiewa / ábys ty miał byđ od Boga dla Wiary / y Kościoła tegó
rozwałoného / wybudowania znówu y wystáwienia posłany?

Powiedzą podobno o sobie / że téż oni cudá czynią / gdyż
powiedają to byđ cudem nád cudami / że tak w krótkim czasie ^{Jeśli to sa}
taká niezmierna wielkość ludzi za soba pociągneli / którzy sie téy ^{cudá że siła}
nowey Ewángeliéy chwyćili. Podobnoby tá przyczyna iákie ^{máją nasla}
kolwiek podobieństwo miała / y pozor; kiedyby Wiara ich ábo ^{dowcow.}
sektá ostrzeysza / ciásniersza / y ciálu surowsza byla / ániżeli Wiara
Kátholicka. Jednak kiedy wszytki Wiary Kátholickiéy ostrość
ciála precz odcznca / ciálu wszytki lubość y swawola dopuszcza /
coż to za dziwowisko że siła za nimi sie puscilo? Coż to za cud
że rzeczy ciężkie od wáliwśy / zawady pedem wielkim ná dól sie
wala; y rzeki przerwawszy groble / do morza wćiekają? zepsowa-
né przy-

nie przyrodzenie ludzkie iáko nabórziéy do sweywoli słónné jest /
która w tych wiarách naydzie gotowz. A dla tych przyczyn co
żywo sie ich chwyta / nie przez to / áby przez baczenie wważné do
lepszého byli prowadzeni: ale że w nich nayduiz czego prágne-
li / mniemáiz to bydz dobrze; y przeto áby bezpiecznie / pod pla-
szyćkiem wczciwym wiary / y naboženstwa zżywać mogli / trzyna-
máiz sie iey.

Przydam téz y ten cud / który tym wszystkim wiárom służyć
może / bo nie tyle ten dziw do Kálwinow / ale téz y do Lutrów /
y do Nowochrzcenicow należy. Jże sie do wszystkich siła zbies-
gło ludzi przeto tedy wszystkie te sekty będą święte / y z Bożego
rozkazania pochodzące / y cuda czyniące. Jednakże Pan Bóg
sam siebie zaprzeć nie może / y sam co kiedy zbudował / y sprawił
wniwecz nie obróci: dla tego ani tak przeciwnych / y z sobą bo-
jujących sekt; przyczyną y sprawcą bydz nie może.

Piąta przyczyna z żywota ich y z obyczajow pośtanowienia.



Piąta przyczyna. Że te wiary są wprowadzone ná
świat / przez ludzi swowolného żywota; chąbą
y zelżywością zmázané / także pychą / nádetością /
zazdrością / y ięzykiem ná złe rozpuszczonym / osła-
wioné: y nic inniéy po sobie nie pokazujące / ná
Duchá Apostolskiego. Bo co sie dorycze Lutrowego żywota;
wiemy że był Mnichem zakonnym / y máło nie piętnásćie lat
kóplanem; y dla tego dwórákim sposobem / slubem czystości /
y wstrzymiezliwości obowiazanym; wiemy téz to / że wtiekłszy z
Klasztorá / porzuciłszy kápice / y powołanie swe; wrócił sie ná
zad do żywota świeckiego / y Mniske slubem zakonnym obo-
wiązana z Klasztorá zwiodłszy / z nią sie oddał / y mieszkał aż do
śmierci / w którym dziwie za rozsádkiem prawie światá wszy-
stkiego



tego Chrześcianańskiego, dwoiakié swietokradztwo popelnil / y tak czesto to swietokradztwo powtarzal / y dopuszczał się; ileż kroć z nią sprawę miewiał. Coż tedy może być nad takowy sposób życia większym powodem do zgorśzenia / y złego przykładu ludziom? Wiemy nie mniej y to / iako był bzucho-
wy, y psoćcie poddany: że się wstawnie bántierami / y pełną bawil, á tak był powściągliwy, że lib: de vita coniugali iáwnie wzył. Vsum feminae magis esse necessarium quam edere, bi-
bere, dormire. Sprawę białogłowską bárziej być potrzebna niż pokarm, picie, spanie. Et iermone de Matrimonio, lici-
tum est ut ancilla, si vxor debitum recuset. Iż wolno vzy-
wać służebnicę, kiedy się żoná powinności zbrania.

Zywot Kálwinow opisał Hieronymus Bolsecus, Iulius Brigerus, y insey: skądych y hániebných niecnót pełny w któ-
rym się znáyduie fałszywych potwarzy nie mało / meżoboystwo /
kradzieży, nieczystości plugawey pełno / o takich rzeczách nie ie-
den piše. Al co dziwniejsza / żaden się nie obrał z iego słuchá-
czow, któryby obmowę ná to uczynić miał.

O zlec sławie Lutrowey wśyskim práwie iáwno ná świe-
cie Chrześcianańskim / że on będąc tak długo Mníchem ślubem
obowiązany, do tego kapłanem / z Mnišką poświęconą się
pokumał: która rzecz rozsądkiem wśyskich Doktorów w pi-
śmie nauczonych / iest wielką hánbą y zelżywością. Bo iestli w
Práwie Cesarńskim piśanym / każdy iest bezecny który w cudzolo-
stwie iest przewiedziány. Lege Palam § qui in adulterio de ri-
tu nuptiarum: Jáko daleko więcej bez porównania / który
dwoiste razem / y swietokradzkie złączenie popelnia / y w blo-
cie swietokradzkiey nieczystości wstawnie się walca? Hanie-
bniejsza to pfoćta iest nád pomyslenie ludzkie być cudzolożni-
kiem Chrystusa Pána: niżeli meżá abo żonę.

Jáko Kálwin był bezecnym, oświadczaiaż Księgi sądowe
Wzędu Nowotodunskiego przed którym sądem Kálwin był po-
imany /

imány / oskarżony / sprząwał sie wrzędnie / potym pokonany będąc / był przez Dekret osądzony / y skazany / o psotę przeciwno przyrodzeniu / którego sie y wymienić nie godzi / na śmierć ognia. *Bolescus in vita Caluini Cap: 5. Iulius Brigerius pag: 59.* Aże Biskup na gorące przyczyny rozmaitych ludzi / którzy sie za Kalwinem przyczyniali / karanie / co miał być spalony podług Dekretu / odmienił kają / to jest / że był chlustrany miotłami / do tego żelazem ognistym cechą albo piętą na grzbiecie jego wypalona była. Stąd każdy wiedzieć ma że Kalwin y prawem y rzeczą był bezecny / y pieczętowany na ciele L. i. De his qui notantur infamia. Et lege. Quid ergo. Ex compromisso. De his qui notantur infamia.

O nadetey chardości y zlorzeczenstwie ięzyka Lutrowego / i równe rzeczy są. A naprzód iego nauka ztąd początek wzięła / tędno ztąd. Iż kiedy pewne odpusty po Niemieckiej Ziemi miały być obwołane. Te praca minąwszy Kościół Augustyniański / gdzie Luter był Mnichem / bo im zdawna ta praca odpustów podawana bywała / zlecono Oycom Dominikanom / czego zagniewany Luter / cierpieć nie mogąc bo był Augustynianinem : naprzód na kazaniach swych począł kazać przeciwko odpustom. Z czego kiedy był napominany y karany / powoli począł kazać o wierszych rzeczach / to jest o poważności y dostoiensztwie najwyższego Pasterza / tudzież też y przeciwko innym przednim wiary naszej członkom. Stąd wielkie rozruchy po Niemieckiej Ziemi wstąpiły / o czym szeroko piše Ioannes Cochleus : który sie tym rzeczom dobrze przypatrzyl / in Actis Lutheri 15 17. Ten przypych y zagniewanie iego / jest źródłem wszystkich nauki Luterskiej. Z czego kiedyby nie było / tedybyśmy też podobno Luterskiej wiary nie mieli byli / y nie mielibyśmy byli y drugich wiar różnych tak wiele / których ona náplodziła.

Drugą Luter w liście ad Argentinenses scribit se libenter negaturum fuisse realem praesentiam Christi in Eucharistia.

flia, vt Papatui incommo daret, niſi ſcripturæ in contrarium
tam eſſent claræ. Piſe żeby był bårzo rad nie przyznał iſtorney
bytnoſci Chryſtuſa Pána w Sakramencie Eucharystiey / aby
był Papieżowi wieſzſzą złoſć wyrzadzil / by było piſino przeciw
to temu tak iårwne nie było.

Ná drugim mieyſcu tak powieſza Libro de formula Miſ-
ſſendi: Si quod Concilium ſtatueret, aut permitteret vtramq;
ſpeciem, Nos nequaquam vtraq; vti vellemus: ſed in deſpe-
ctum Concilii, eiufque ſtatuti aut vna, aut neutra vti velle-
mus, maledicturi vniuerſos, qui ex Statuto Concilii vtraq;
vterentur. Jeſliby który Sobor poſtånowił / ábo dopuſcił /
pod oboiż oſobą wżwania: mybyſmy żadnym ſpoſobem pod
oboiz wżwać niechcieli; ále ná deſpekt Soborowi / y tego w
chwale ábo pod iedną oſobą ábo pod żadną nie wżywałibyſmy:
y przeklinábbyſmy wſzytkich takowych / którzyby za poſtånowie-
niem Soboru pod oboiż wżwali. Tu ná deſpekt y zelżywoſć
Soborom rzeczy do zbawienia potrzebnych zaniechác wcy:
Gdyż y tyrána gdy co ſłuſznie^o rozkazuie ſłuchác moſzeny y częſto
powiniſiny. Z czego każdy rozſadzić moſze / co za Duch Lu-
trá poganiał? A coż takiemu furcyatowi przyrownano bydź mo-
ſze? Toż w księgách przeciwko Krolowi Angielskiemu piſe:
Ze Krolowie / Ksiąſzeta / Papieſze nie ſą godni / aby od tego trze-
wikow rzemyczek odwiazáli. Chce też to mieć aby go za ſwie-
tego meſzà czczono / lubby chcieli / lub niechcieli ludzie. Tãmſe
ſie też chlubi że mało ſobie waſzy tyſiąc Cypryanow / tyſiąc Au-
guſtynow. Ná tymſe mieyſcu, Item Principes, Reges, & Im-
peratores Chriſtianos, vocat tyrannos, moriones, ſtultos,
ſaturos, ſeras beſtias, carnifices, lendes capitis, bul'as, Dei ini-
micos, nequiſſimos nebulones; & ſcurrilia cantica, in illos
commiſſicitur. Zowie Krole / Ksiąſzeta / Ceſárze Chreſciani-
ſkie / okrutnikami / blaſzny / ſalonymi / głupimi / dſikim bytem /
kary / guidami / bankami / ná wodzie / Boſzymi nieprzyiacioly /
niecios

mecnotliwymi lotry; przeciwko którym plugawo wierze sła-
dal / y zelżywe.

O Kalwinowey naderości y plugawym y niewstydlwym
iezyku / gwałt tego kładzie Bolsecus / y dosyć obżernie tego w
księgach Kalwinowych sie znayduie lib: 2. Institut: Cap. 14.
Bo wszystkich wobec gardzi starymi / y świętymi Oycami / y to
dzieroga śmiałością czyni: iakoby bładzące potępiając. Taus
czyciele kościelne które Scolasticos zowią / zowie Sophistami
to jest co sie łapaczkami bawia y wykrętami.

Częstokroć y na kazaniu tak o sobie powiadał: Ego Pro-
pheta sum. Ego Dei spiritum habeo. Ego si erro tu es Deus
qui me propter peccata populi in errorē mittis, & decipis, &c.
Jam jest Prorok. Ja Duchą Bożego mam: Jesli ja bładze /
tedyś ty jest Boże który mnie dla ludzkich grzechow do błedu
przewodziś / y zwodziś. Tenże listy y księgi nie iedne swoje w
krochach swoje chluby y godności opisywał / y zasługi przeciwko
Zborowi rościł: imieniem cudzym / y pod innych tytuły do
druku pedawał / iako Bolseus y inszy o tym piszą. Mogłoby sie
gwałt takich sprawek iego przytoczyć na plac / tak naprzeciwko
tem iako też przeciwko innym tego wieku nowych wiar rozsies-
waczom y obiorcom / ale sie w wyliczaniu takich rzeczy nie ko-
ci am bynamniej. Jednak koby chciał o takich rzeczach wie-
dzieć / niech czyta żywot Bezzy / przez Bolse'a pisany. Także
Iulu Brigeri flores. Surii Commentarios, y inszych.

Aż toż tedy takowe sprawy wważymy / przewiedzie to na
siebie / aby rozumiał że Jan Bog przez takie ludzkie krozy nie ty-
le prawem sąnym na iawi / ale rozsądkiem wszystkiego niemal
świata Chrześcijańskiego byli nieprawymi / y bezecnymi / kros-
zech żywot starady iezyk bez hamulca / złościwoy / wniysł nader-
ty / chwały pragnący / iadowity / pełen ządności / miałby
przekształtowanie kościoła swego sprawować: kto dla Boga o
takich obyczajach y Apostolow / abo Prorokow słyszał: Aż
kolwiek

Polwiek było siła między Apostoły mały kondicyę / iednák że by dla takich niecnót mieli być w niesławie / Boże tego nie day / także chociaż byli nieukowie y prostacy / wsółże iednák sstali się żaraz mądrością / żywota niewinnością / świętobliwością / y cudami znamięci. Także nader pokorą w nich dziwna / dziwna skromność / dziwna rzeczy świetkich / doczesney chwały / rostkossy tego świata pogarda / dziwna przeciwko bliźniemu miłość / dziwna w mowie wczciwość. Tym podobne obyczaje poznawamy po wszystkich tych ludziach / których Pan Bog używał do nawrocenia Pogan : albo też do obyczajów ludu Chrześciańskiego naprawy. To jest w s. Augustynie który był Anglikow Apostolem / w s. Bonifacyusie / który był Niemieckim Apostolem : w ss. Wojciechu / Othonie / Willerbrardzie / Eligiusie / y w inszych rozmaitych Narodow Apostolech. w ss. Benedyktcie / Bernárdzie / Romualdzie / Dominiku / Franciszku / także y w inszych których przykładem y nauką wielkość niezliczona ludzi / od pogardy ziemskich / y doczesnych rzeczy / do rozmyślowania się niebieskich są pobudzeni.

Jesliże tedy do nawrocenia takiego Państwa / albo Kráinstwa / jesliże tylko dla naprawienia pewnych obyczajów w takim Narodzie Pan Bog takich Niezow używał / których postępek y żywot / w światą były w podziwieniu / którzy nie wstnie ábo obliczenie od Boga / ale przez Papieże posłani byli : Jakimiż trzeba bydy takim którzy prosto wstnie od Boga poselsstwo wziesli : A to iesze do naprawienia główniejszych wiary násey części : y owsiem do wszystkiego wobec Kościola Bożego / y krolstwa Chrystusowego zburzonego podźwignienia / y wyśławienia. Na ten czas chociażby wszystka świętobliwość / godność / y cnoty co ich jest / y wszystkie dary duchowne / które się znáydowały w s. Janie Chrzcicielu ; y we wszystkich wespól Apostolách / w iedne zebrana zupełność im dane były / tedyby iednák te ziednoczone dary snadź niedoskonale się zdaly ; aby Lu
trowi y

trówi y Kalkwinowi do tak wielkiej powagi y do tak ważnych y wysokich záciągów. wiare ziednać mogły. A my Kátholicy bedziemy tak nieczemnymi / że bedziemy wierzyli / aby nas dóść Bóža ona do rzeczy tak wielkich; które są nad wszystko podziwienie / wzywála tákich osob / którzyby nie tylko żywota świętobliwości iáka y cnótami w Kościele s. záleceni nie byli / ale iesze którzy w háńbie y zelżywości wśelakiej / żywota nieczystości żyli / sławy świeckiej prágnieniu / pomsty zlego y niepowściągliwego ięzyka / á nátomiec bezecnych. Cóżby to innego było. iedno wszystkim ludzkom / by y namniejszego baczania podać przyczynę / do niesłuchania ich / y rozgárdzenia nimi / iáko zwodźcielni obzydlivymi? Bo iesli ci którzy zárabiali ná fromotę y bezecność / nie mogą bydź przypuszczeni do żadnych godności / nie tyle Przedów świeckich / ale daleko więcej Duchownych. Náwet ani ná żadného stáżyć o swą krzywdę / ani przeciwko žádnému práwem czynić nie mogą. Jákož ci przypuszczeni będą iáko by iácy do przekształtowania y naprawowania Wiary / y Kościoła Chrystusowego / zacięli náprawnicy Wiary / budownicy Kościoła / y iáko iácy Sedziowie / Biskupow / Papiežow / y Soborów oekumenicznych.

Cap: Infamibus
L. 6. L. qui
accusare
π. De accusat. L. 1.
π. De postulando.

Szosta przyczyna od błędow y niedostoyności náuki ich.



Szosta przyczyna. Ze wynálezcy tych nowych Zborów: mają w sobie gwałtownych błędow síla / odmienności w náuce / która táka w wierze nieustá- wieczność y rozzerwianie / iest nieomyślnym znakiem / że oni nie mają w tym swym przedsięwzięciu sprá- wce Duchá s. y dla tego samego / od Boga nie są posláni; y ztąd też ani im wiara nie ma bydź dána.

Abowiem ile było tych którzy od Pána Boga posláni byli / aby

li / aby lud nauczałi / tak Pan Bog ich sprawował / że w swym
kazaniu y pismach w niczym pobrazić nie mogli / ztądże pobra-
dzenie w nauce Apostolskiej / abo Proroctkiej nie nalażło się;
O czym też Pan Bog znać dacie kiedy mowi Matth: 5. Iota v-
num aut vnus apex non prateribit à lege donec omnia fiāt.
Jota iedno / abo iedną kropką nie przeminie z Zakonu aże się
wszystko sstanie. O tym też szeroko mowi s. Augustyn w liście
19. do s. Hieronyma gdzie piše: Si in aliquo scriptore sacrae
vel vnum mendacium inueniretur, ruituram totam illius scri-
ptoris auctoritatem. Qui enim in vno deceptus est, in aliis
quoque decipi potuit; vnde firmiter coniti non possumus.
Jeśli by w takim pisarzu Kościelnym / by iedno kłamstwo się
znalazło / wrzecwiby się obaliło o tym pisarzu mniemanie. Bo
kto się w iednym osukał / y w drugim się też może osukać; prze-
to na takim pisarzu nie możemy się mocno sadować / y nań się
spuszczać, Tóż też na wielu mieyscach wzy Luter / którego te są
słowa lib: contra Eusebium. Si semel deprehenderer ita men-
titus, falsus, & crasse stolidus, iam tota mea doctrina & ho-
nor, & fidelitas finem penitus haberet: vnusquisque me pro
nequam, & infamē nebulo (vt æquum est) habiturus esset.
Et alibi in Assert: Theuto: Art: 25. Qui semel mentitur, hic
certissime ex Deo non esset; & suspectus ab omnibus ha-
betur. Jeśli bym był raz doświadczony w kłamstwie / w omysła-
ce abo głupie zbłądził / już by wszystka moia nauka / y wzięcie / y
wierność zgoła koniec miały; każdy by mnie za niecnote / beze-
cnego lotra / iakoby słusina był / miał mieć. A na drugim mieys-
cu. Który raz sstama: ten rzecz pewną od Boga nie jest / y we
wszystkim jest miąany za podejrzanego. Tóż na różnych ssećci
mieyscach w swych pismach powtarza. A co wietsza / sam Pan
w pismie s. ten znać nam podał. Ze jeśli bysiny którego Proroka
doznali w iakiej rzeczy / że fałsz opowiedział / pewnie wiedzieć
trzeba / że nie jest od Boga posłany.

Taki fundament iako rzecz pewna y niewzrastliwa poloz
 zywszy; taki discurs czynie. Ktorykolwiek bladzi w swey nauce/
 by y w iednym: ten nie jest poslany od Boga: Ale Luter y Kal
 win w wielu rzeczach bladza w swey nauce; te dyć szczerza prawos
 da bydz musi, ze nie sa od Boga poslani. Maior. Wyzsze po
 lozenie tego iuz jest dosc doskonale dowiedzione / y przez same
 przeciwniki przyznane / to jest kto bladzi w nauce swey / nie jest
 od Boga poslany. Minor. Mnieysze abo poslednie polozenie/
 ktore z pierwszego plynie dowodziec bede. to jest / Luter y Kal
 win bladza. Ale przydzie mi opuscic sila rzeczy falszywych /
 ktore Katholikom przypisuią / takze nie wspomnie inszych ktore
 na nas klada omylnie. Ze w powszechny Nauce sa rzeczy no
 we; o ktorych Przodkowie nasi niewiedzieli. Ze zaniecham sila
 falsow Historycznych / y opisania Kronikarzow / ktore przecia
 wko nam przywodza. Poloze tylko dwa glowne punkty ktore
 tak Lutrom / iako y Kalwinom spolem sluzą. Pierwszy jest.
 Nullam esse arbitrii nostri libertatem, sed omnia inevitabili
 necessitate euenire. Alter est. Deum non minus esse aucto
 rem, & impulsorem operum malorum, quam bonorum.
 Pierwsze jest polozenie. Ze nie mamy zadney w nas swobodney
 woli; ale wszystkie rzeczy / nieuchronionym musiem pochodza.
 Bo tak Luter mowi in Assert: Art. 36. co na to mieysce nie wa
 dzi wlozyc / bo przywodzi to Belarmin z wlasnych ksiąg Lutro
 wych y Kalwinowych. Liberum arbitrium est figmentum in
 rebus, & titulus sine re, quia nulli est in manu sua quippiam
 cogitare boni, vel mali; sed omnia (vti Vicleffi articulus
 Constantiae damnatus recte docet) de necessitate absoluta
 eueniunt, quod & Poeta voluit, quando dixit, Certa stant
 omnia lege. Et infra. Non est dubium Satana Magistro in
 Ecclesiam venisse hoc nomen. Liberum arbitrium. Et in li
 bro contra Regem Angliae confirmat. Adeo se certum esse
 de sua doctrina, vt si quis aliter doceret, aut damnaret, quæ
 ipse

ipse scripsit de fide, de operibus, de libero arbitrio, &c. is damnaret Deum; & oporteret cum manere filium inferni. **N**ie inaczey piśe Philip: in locis Anno, 1521. & 22 edicētis vno loco dicit: Vsurpata est vox liberj arbitrij, à diuinis literis, ex sensu & iudicio spiritus alienissima. Additum est ex Platonis Philosophia vocabulum rationis æque perniciosum. **D**osyć bedzie to iedno śwótadectwo z wiela. **T**ak sie na Polstie wykłada. **W**olna swoboda ludzka / własne bayki w rzeczy są / mey / y tytuł bez rzeczy / ábowiem w żadnėj nie iest w rektu swych cokolwiek pomyslić dobrego / ábo złego / ále wszytkie rzeczy (iako to Artykuł Witleffow na Soborze Constancyenskim potepiony dobrej wcy) z nieuchronnej potrzeby pochodzą. **C**o y Rympis pokazać chciał. **P**ewnym stoja rzeczy prawem. **P**otym zaśie kśesć niżej piśe: **N**iemasć wątpliwosci żadnej / że przez mistrowanie dyabelskie do Kościola weszło to imię / **W**olna swoboda. **Ż**asie w księgach przeciwko Krolowi Angielskiemu potwierdza to. **J**ż on iest tak wysoce pewnym o swej nauce / że iesliby kto chciał inaczey wcyć / ábo ganić to co on piśał: **O** Wierze / o czynkach / o wolnej swobodzie; tenby **B**oga ganił / y musiałby zostać synem piekielnym. **N**ie inaczey piśe Philip: in locis, które sie wżgóre opisały. **J**est w zwyczaju słowo / wolnej swobody / od Pijmá świętego / y od wyrozumienia / y rozsądku ducha bårzo odległe. **D**rugie połozenie / ábo punkt. **J**e Pan **B**óg nie mniej iest sprawcą / y przymusićcielem do wczynkow dobrych / iako y do złych. **T**e błedy iako są zaráźliwe / każdy przypátrzeć sie może. **A**bowiem te wnirecz obiacią wszytkie potoczne sprawy miedzy ludźmi / które do Polityki ábo rzadu pospolitego należą / znoszą wszytkie ku dobremu pobudki / znoszą práwa / porządki / **S**edzie / **T**rybunały / znoszą wrzedy wszytkie / gdyż po tych rzeczách nic / iesliże wolnej swobody w nas niemasć. **N**iespráwiedliwe też bedzie wszytkich występnych ludźi karanie. **B**o to co nie iest w naszej dobrej woli / y

mocy / y to co z przymuſzenia / y z przymuſzania Bożego czynić
musiemy / żadney winy / pewnie y karania ponosić nie mamy.
Bnoſi ſie náwet tym kſtatem piekło / y karania ná drugim ſwie-
cie. A ná koniec otwarzają ſie wielkie wrota y wolność nieo-
grániczona do złoſci / y wſelkiej ſwezwoli / iáko wyſſzey w wpa-
trowaniu wtórym powiedziało ſie.

Te dwie náuce zbyt wielom ludziom przyczyńa były / y
práwie náwiódły z drogi Kalwiſtów / ná wiárę Turecká y bez-
bożność którá Ateizm zowią Flores Caluini pa. 69. Gdyż máto
nie lepięć nie mieć żadného Boga / niżli mieć takowego / który
ieſt powodem do wſytkich złoſci.

Tuż záſie nieſtáteczność náuki / y odmienność wiáry we
wſytkich przednich wiáry Artystákách niepodobna / od pocza-
tku ſwiátá nie było náuczyciela tak nieſtáteczného ſámemu ná-
ſie nie pámietającego / przytym y ſobie przeciwniká. A co wieta-
ſza ſwoie wzátem náukę burzającego / iáko był Luter / który nie
innięć ſam ſobie / tak y Oycóm ſwietym / iáko y Soboróm po-
wſechnym ieſt opáczny y przeciwny. Te iego odmiany ſeroko
opisał miedzy inſzymi Doktor Cochleus In opere inſcripto
Lutherus ſepticeps. który taká trzyma ſtáteczność / w nieſtátku /
po wſetkich práwie przedniejszych członkách Wiáry. O ſámych
tylko używaniu ábo Communies Ciála Pánſkiego / z iego piſmá
znalázło ſie powieſci przeciwnych / ábo zdánia odmienného
trzydzieſci y ſieſć / które opisał Kaſpár Quechamer láik Sáſki.
In tabula contradictionum Lutheri. y wydal do druku z hánie-
bnym Lutrowym zároſtydzeniem / także wmnieszeniem iego
wzietości v ludzi. Záſie o używaniu pod obiema oſobomá /
przeciwnomowności iego ſiedm Doktor Cochleus wyliczył y
wydal. Ná koniec / wſytká księgá Cochleuſá názwána Luter
ſiedmięlowny / nie práwie w ſobie nie ma inſzego / iedno przeci-
wności Lutrowey náuki zſobá walczące / nie tylko niezgodne /
ale práwie ſamy ſiebie z gruntu wywracające po wſytkiej ná-

nice tego. A niemając żadnego któryby tego niewiedział / że zaś
wždy między dwiema stronami przeciwnymi jedna strona mu-
si być fałszywa.

Kalwinowcy zaśie nauki przeciwieństwa opisuie Coccinus
tegoż słowy / dwadzieścia y cztery / minie tylko dosyć będzie dwie
przeciwieństwa na płac przywiesdż. O wszechmocności Bo-
skiej na iednym miejscu ad Cap: 1. Lucę tak mowit: Verbo
Dei nulla est impossibilitas obicienda. alibi in Cap: 23. Isaia
dicit: Illud tomniū de potestate absoluta in Deo, quam Sco-
lastici introduxerunt execranda blasphemia est. Item, de
prædestinatione. Ego detestor hanc doctrinam, qua Papi-
stici Theologi sibi placent, fingentes in Deo potestatem quan-
dam absolutam. Które słowa tak się wykładają. Słowu Bo-
żemu nie ma być żadana żadna niepodobność. Zaśie na dwa-
gim miejscu. On sen o władzy doskonałej w Bogu / która nia-
uczyciele szkółki wniesli: przetlecie bliźnierstwo iest. Zaśie.
Wzydże się ta nauka / w której się sobie Papiescy Doktorowie
wpodobali / zmyślając w Bogu wszechmocność iakżs zupełną
y doskonałą. O Bóstwie Chrystusa Pana na iednym miejscu
piše: Ad Cap: 1 Ioan: 5. Christum esse verum Deum eius-
dem cum Patre essentia. Alibi dixit contra Gentilem Re-
futatione 10. Nomen Dei per excellentiam ad solum Patrē
pertinere; hunc solum, ac propriē celi & terræ creatorem
esse: imò & Patri subiectam, Filium etiam secundum Diui-
nitatem: Ibidem. Impropriam & duram locutionem esse
Symboli Niceni, Deum de Deo lumen de lumine. Episto-
la 2. ad Polonos, Afferit. Christum secundum naturam, eti-
am diuinam Patre esse minorem. To iest / że Chrystus iest
Bóg iedneyz Wycem istności. Zaśie na drugim miejscu piše:
Imie Boże sposobem przednięszym y celniejszym do samęgo.
Wycy należy: ten sam y własnio niebá / y ziemię stworzycielem:
iest: y owęm y Wycowi poddany. Syn też według Bóstwa.

Tamże.

Tamże: Nie własna / y twarđa to mowa iest wyznania Wiary Soboru Niceńskiego / które Symbolum Nicenum zowia. Boga z Bogą / Swiatło z Swiatłości. Także y wieście do Polakow wtorym mowi: De Christus według natury też Boskiey niż Ociec iest mnieyszym. Obaczże tu każdy dotąd te nowinki przychodzą.

Wzwyż miánowane rzeczy tak polożywszy / który baczny człowiek zasadzi wmyśl swoy na tym aby wierzył / że takowi nauczyciele byli od Boga posłani / tu podźwignienin y stanowieniu Kościoła ięgo. Bo takim sposobem tacy ludzie Rosciół (iako oni mowia) wpadły podźwignąć mogą; którzy wolą sja nauce swoje tak sprosnie obalać: którzy tak o male lub nauce / lub baczenia / lub ostrożności mają / w tak przednich sprawach zbawiennych / żeby sie mogli Antilogias, to iest przeciwnomowności wstrzedz: Żaiste kto sam sobie przeciwnym iest / że co teraz postawi iutro obali: perwie że taki z Duchą Bożego nie mowi Jasnieszja rzecz iest niż słonce południowe: Ad Galat: 3. Si enim quæ destruxi (inquit Apostolus) iterum hæc ædifico, præuaticatorem me constiuo. Jesli tedy te rzeczy krórem pokázil (mowi Apostol) znouu ie buduje / przestepca sie bydz osadzam. Nie może żadna miera Duch Boży sobie bydz przeciwnym / y nie może sam siebie zaprzec.

Przystępuje ieszcze do tego: iż chociaż w wielu rzeczach są miś sobie przeciwne rzeczy wnosić / y co sie im raz zdalo / znouu gania. A przedsie smietia bezpiecznie twierdzić / y chlubić sie / że są pewni o swej nauce nie wątpliwie / że iest na rosem prawdziwa / y własciwa nauka Chrystusa Pána. Gdyż Luter tak mowi: Contra Regem Angliæ: Certus sum quod doctrinam meam de cælo habeam. Item. Certissimus sum quod doctrina mea, non sit mea sed Christi; & quod doctrina mea, non possit sibi esse contraria, cum sit doctrina Christi. Et alio loco dicit contra statum Ecclesiæ: Se ita esse certum ut doctrinam

doctrinam

doctrinam suam à nemine, ne ab Angelis quidem iudicari velit, & neminem saluum esse posse, qui doctrinam eius non receperit: **To jest / Wperwiony jestem / że naukę moję mam z niebá. Zásie: Perwieniem jest / że nauka moja nie jest moja / ale Chrystusowa / y to że nauka moja nie może sobie bydy przeciwna gdyż jest nauka Chrystusowa. Potym ná inszym mieyscu powieda: Ze jest tak perwien / żeby swej nauki niechciał aby była ani od Anyolow posadzona / y żaden zbawion bydy nie może / Któryby nauki iego nie przyjął.**

Tym sposobem Kalwin częstokroć będąc ná kázalnicy ogłaszał. Se Prophetam esse: Se decipi non posse, nisi Deus ipsum deciperet. Ze on jest Prorokiem / że oszukany bydy nie może; chybaby go Pan Bog osukał; o tym się serzey w piątę przyczy nie opowiedziało.

Z których takowych rzeczy iásnie obaczyć każdy może / że ci nie tylko Duchem Bożym nie mówili / gdy iásne błędy / y przeciwności się sobie nauki wnośili: ale owsem zwodzićielmi się bydy pokázuia. Którzy ná to się wdáli / aby lud pospolity osukali. Bo kto powieda że jest wperwionym w nauce swej / (w której się wielkie błędy / y przeciwności nauki znáduia) żeby miała bydy od Boga / każdy domyslić się może / że takowy niewiernie się obchodzi / y mówi przeciwko samemu sobie; a ztąd zwiesdy y osukac myśli lud pospolity. Bo to jest rzecz doświadczona / y nieomylna / że ten który jest taki náuczyciel / nie ma żadnego wnes trznego od Pána Boga obiańwienia / y náchnienia iego s. Ktoreby go o prawdzie nauki iego / albo oświadczeniu Bożym wperwinić mogło: Ponieważ P. Bog przeciwnych rzeczy oświadczać albo obiańwiać nie może. Jákoż się tedy nie wstydy tak be spiecznie twierdzić że nauka ich jest od Boga; że nauka ich jest Chrystusowa: Tym samym znac dáia że się niewiernie w spiasie wiary z nami obchodzą / ale zwodzić y swiat osukac się kasia

znáduia się niektórzy / którzy ich tak obmawiają / że oni Niektórzy ich wyma

tylko z przyobtu błędzili / potłiesze Duchá s. zupełnie byli nie
 przystali ale potym nie błędzili ani náuti swej odmieniali. Lec
 ta odpowiedz nie ma żadného podobieństwa do prawdy. Bo
 któżykolwiek iedno od P. Boga samego / nie przez iakie szodo
 ki ludzkie posłani bywali / dla náuczania ludu / iako ci o sobie
 powiedaią / záraz ná początku posłania swego nieomylna Bo
 ská obecność przy sobie mieli / która ich prowadziła y spławowa
 ła / tak / że w náuce swej błędzić / bynamniej nie mogli : o czym
 wiadomość mamy pewną w Piorokách y Apostolách. Wo
 rosem ná początku potrzeba náderwszko / spławow y náuti Pán
 skiej aby ie prowadziła ; ponieważ że zrazu nabórziej spławom
 sie przypátruia y śáciuá / y ná ten czas trzeba iednać sobie dobre
 w ludzi mniemanie / y porage tak samym sobie náuczycielom /
 iako y náuce swej / bo iesliżby sie był błęd iaki / także niezgodá y
 przeciwnosć w náuce odkryłá / wszýtko trzymánie o nich y po
 roga wpádłaby bylá : á słusnie iako máchlerze y zmysłone so
 bie od Boga poselstwo przywołaszaiący / pohánbieni y odrzu
 ceni bydz mogli. Tymże sposobem / iesliże to prawda / żeby Lu
 ter y Kálwin posłani byli od Boga dla podźwignienia y na
 práwy Kościolá / koniecznie tego potrzebá bylo : aby ná po
 czátku kazania swego sstáwili sie z náuká swojá cáz / omyłki w
 sobie y przeciwnomowienstwa nie máiący : aby iako zwoźdżicie
 lom nie kazano forá.

Potym / radbym wtédział którego czasu Kálwin y Luter
 te zupełnosć Duchá Páńskiego otrzymali / że inż daley błędzić y
 omylnie przeciwnych sobie w Dierze rzeczy pisać nie mieli / iako
 by to świátu do wiadomości przysdz miało / aby mógl o tej po
 sledniej pewnosći w náuce wiadomosć wźiáć / aby potym inż
 wiara im bylá moglá bydz dána : á nie oney obledliwej pier
 rosey náuce : Bo iesli sie o tym dowiedzieć nie bedzie mogło /
 nie peremiersego że náuka ich dotychmiast w podczytaniu be
 dzie musiała bydz / w tymże iako ná początku błędzili / tak też y
 napotym błędzić będą.

Jednak

Jednak wiadomo ieſt ſwiātu / że oni iako żywo / iako na poczęciu / tak na końcu błędzili w nauce ſwoey ſobie przeciwney y nieſtateczney / którzy zamieſzane piſma ſwe / raz na iednym mieyſcu popiawotali / na drugim mieyſcu pociągali ſpóćili częſcią po różnych księgach / częſcią też y w iednych / różnemi mieyſcy. Jawną rzecz ieſt z tych kilką mieyſc wzwyż dotknionych / częſcią też wielu inych które Cochleus Coccius y inſzy tém iż ichże ſłowy opisuia. Gdyż im daley w piſmo ſie ſerzyl / tym iadowniſzymi ſie pokazałi ; y to co poczynając lekko kładli / y gładzey powiedali / to potym daley poſtepując / abo zaofirzyl goryczy / abo w przeciwne wyrozumienia przewierzgneli.

*Siodma przyczyna dla nienviary ich y zrad,
których zażywają.*



LA Wiara podeyżrzana ſłuſnie być ma / kiedy ci któſy iſz wylegli / y oney bronią aby iſz rozmnożyli / naraabiaią fałſzem / zdradą y chytrością gdyż prawdziſwa Wiara takich forystarzow nie potrzebuie / iedno fałſzſwa ; która gdy prawdziſwych y iſtotnych obronić ma / muſi nadzieie ſwoie w fałſzu y nieprawdziu poſtawiać. A iſe ci którzy wynaleſzli wiare Luterſką y Kalwińſką / zbył naraabiaią kłamſtwem y fortelmi / zdobywając y wdając ſwoie wiare / którzy ſplodzili : tedyć iſcie ma bydź ta wiara w podeyżrzaniu.

A iſe oni zdradą y obludną przewrotnoſcią ſie obchodzą / z tego poznać / Naprzód / że Katholiki potwarzają omylnie / w ſilu rzeczach / aby ich tym łatwiey poſtawić mogli / y ich wiare obrzydzić. Wdają / Papieſtas adorare ſtatuas, ligna, truncos, ſaxa, ſicut Ethnici idola ſua. że Papieżnicy chwala ſłupy / obrazy / dzewo / pniałki / kamienie / iako Pogańie ſwe bawiany : y tak cokolwiek iedno ieſt w piſmie napisano przeciwko bawochowalſtwu / przywodzą na Katholiki / poſadzając / iſe oni bawiany
 NI 2 Chwala /

chwała / y część im wyrządza / w czym nie szczyje się z nami obchodzą / wiedzą bowiem dobrze / y wiedzieć mogą chęli / że iako żywo w Kościele słupów / obrazów Świętych / iako Bogów nie chwalono / to jest ta chwala y cześć / która samemu Bogu jest powinna / tak iako Pogańskie chwała swe bálwany. Ani też tym sposobem / aby ona część / y chwala zostawała w obrazach / albo się w nich zamyslała / tak iakoby w obrazie była iaka godność ; ale tym sposobem aby ona część wszytką / wylewała się y zostawała na tym / którego wyraża obraz / y którego jest podobieństwem : To jest do tych Świętych / którzy z Panem Chrystusem królują w chwale wiecznej : gdyż on znał powierchniey wieczności / który się przed obrazem odprawił / ściąga się tu podobieństwu y wieczności / tego Świętego którego obraz jest znakiem. Właśnie kiedyby kto dał wrzeszcząc Królowi posąg albo statuę / a przed nim czapkę zdiął / tedy to nie jest wczeczenie tego posągu / tylko powierchnie y materialnie / ale należy część ona Królowi samemu / którego obraz wydać.

A iże część ona która się Świętym wyrządza / nie jest ta chwala która Bogu jest powinna / która Grekowie Λατρία zowią / pewna y ista rzecz jest ; że nie dajemy chwały iakiemu Stworzeniu / iako najwyższemu Panu y Stworzycielowi wszytkich rzeczy / ale tylko iako przyziacielowi tego / który naprzedniejszy jest Panem : Bowiem tak bázro sobie Pána Boga poważamy / że y tych których on osobliwie podwyższył / poczytamy godnych powiey wieczności / która rzecz iasne / nie na żadną zelżywość ani krzywdę Bożą / ale się ściąga na chwale jego. Jako też y to na wielką chwałę Królowi wychodzi / kiedy dworzanom tego wieczność czynimy / względem onego respektu / który mają do Króla / że ie sobie za przyziacioly y domownik obiał. A to się dla prostych ludzi przywodzi / których się tu wiele myli.

Drużga / żądać że Papieżnicy chwalą chleb za Bogą / y zowią ich Greckim słowem Artolattras, iakoby rzekli chlebochwałce. Jaa

ce. Jako często á gęsto Kálwin Kátholiki przezywa. Ale y tu niewiernie y nieszczerze przyganiáią ábo potwarzáią / gdyż do-
bze wiedzą / iże Kátholicy wierzą iże w Eucharystiey chleb już
nie zostawa wiecey. Ale tam jest istotnie prawdziwie / y rzecz-
sámą Ciátó Páńskie pospolu z dušą / y Bóstwem. A ták Ká-
tholicy nie myślą o tym / áby mieli chleb chwalić / ále Chrystus
sowi zupełnému tam obecnému chwale oddáią.

Trzecia / że Papieżnicy nádzienie swoje y dufanie pokládá-
ią / nie w zasługách Chrystusa Pána / ále w swoich zasługách.
Tákże y w Swietych.

Czwarta / Jż Papieżnicy wezą / że człowiek nie bywa wspiás-
wiedliwiány przez wiare w Pána Chrystusa : ále przez własne
zasługi / y inſe tákowe wymysły : które nic inſzego nie są / tylko
potwarzy y oszukańia / zmyślone ná to : żeby podeſzcząną wez-
nili do ludzi Wiare Kátholicką : Mogłyby nie przytoczyć ná to
miejsce wiecey niź sto potwarzy tákowych / fałszywie ták ná wszy-
tek Kościół Kátholicki ; iáko wiec ná Kátholickie náuczyciele
włożonych. Któżby tedy dla Boga rzekł / że w tákich ludziách
miejska Duch Chrystusow / ábo żeby oni szczerze się w ták wiel-
kich rzeczách / ná których wszystko záwiſło obchodzili / ábo żeby
nie ná co inſzego niź ná prawdy ſtánowienie się náſádzili :

Powtóre. Nie tylko náuče Kátholicką fałszywie potwa-
rzáią ; ále téż y wyſtepti z prawdą się miáiące niewoſtydliwie zá-
dáią / tym / o których wiedzą ; że ich zamysłem záſtepują / y prze-
ſtadzáią. Alzolaſzczá zádáią mordy / zdiády / przeciwko Pzelo-
żonym y Książetom : y gwałt dziwnych ſproſnoſci ná nie wy-
myſlájąc. Jáko wiele moy Boże od Lutrow wyſło Książek / y
Kálwinow ná iáwią wydaných do druku ; ábo y co rok wycho-
dzi / w których ludziom Zákonnym y Duchownym / hániebne y
szelżywe wyſtepti przypisują / których oni namniey niewinni są.
Ale tedná łatwie się nápiete ſidla odkrywáią / y zdiády ; które

częścią przez listy świadeczne wrzędowe / y zwierchności do
świadczone: obiawiałą niewinność / z których fałsz wytknio-
ny bywa: częścią też z samey tychże potwarcom zmyśloney po-
wiesci/ także spraw okoliczności/ sam sie fałsz wymurza/ y za czas
sem objaśnia: Gdyż w niektórych ksiązkach wiecey niż pięćdzies-
ciąt fałszow sie znayduie / y potwarzy / w długich po kłkunasci
wymyślonych. Slepą bowiem nad podżiw iest nienawiść / y
złość zapalczywa/ kto sie na nie raz rospáse/ że niewiele wpátus-
ie / iákim sposobem zmysla / y iákim podobienstwem / byle ie-
dno zaszkodzic moglá. Jednak nie długo trwale iest to zaszkod-
zenie / y wkrótce odkryte potwarzy / ona niewstydlivóść / wy-
chódzila tu wielkiemu záleceniu y pochwale tym którzy potwarz
niewinnie odnosili / ná znákomitse pohánbienie zlosliwym y
fałszywym potwarcom.

Nakoniec/ nie máley zdiády zázywáią w rdaniu y forysto-
waniu swych náuk z Pisma s. także y z Oycow Boscielných
pism/ y sentenciy / do których częstokroć przydái / wymui / o-
mieniaią / y nicuiá wykladáni z mozgu swego. Abo opuścić
wsy pisma iásne / wybieráią iáko kółwiec gluche / y trudnięsię /
aby ie tácniey do swey náuki stosowác mogli. Dla tego Luter
aby swoie zdanie o vspráwiedliwieniu przez same y gola wiare
zasádzil / y vmocnil / w liście do Rzymian w 3. Gdzie Apostol
mowi: Arbitramur hominem iustificari per fidem. addit. So-
lá. Rozumiemy że czlowiek vspráwiedliwiony bywa przez Wiá-
re. przydái Luter. Same. A gdy go pytano czemu tak uczynil.
Odpowiedziat: (Epistola ad amicum de voce Sola.) w te
słowá. Si tuus Papista morosum & difficilem se prabere
volet de voce (sola) statim dic; Papista & Asinus eadem res
est: Sic volo sic iubeo, sit pro ratione voluntas. Nolumus
enim Papistarum esse discipuli, sed Praeceptores. Semel e-
nim superbiendo gloriabimur, aduersus huiusmodi Asinos.
Et infra. Rogo te ne quid aliud huiusmodi Asellis repon-
deas

deas de voce (sola) sed tantum dicas: Lutherus sic vult, ille Doctor est omnium Doctorum in Papatu, &c. To jest. Jesliby twoy Papięnik nieobyczajnym y trudnym się chciał stać: wie/ o słowie (sámá) zaraz mu powiedz/ że Papięnik y osieł iedną to rzecz jest. Tak chce/ tak roztázuie/ niechay wola zá rozum stánie. Gdyż niechcemy v Papięnikow byđz vczniámi / ále ich náuczycielmi. Aby raz pysniąc się / chwalić się bedziem przeciwko takim osłom. A potym niżej. Proszę cie abyś nie insięgo tym osiełkom nie odpowiedał / o słowie (sámá) iedno to powiedz / Luter tak chce / ten jest náuczyciel wszystkich náuczycielow w Papięstwie. To macie skromność ná rákiey zdiadę obmowę tego Proročia.

Tenże Luter/ 2. Petr. 1. wykládáiąc one sententię. Quapropter fratres magis satagite, vt per bona opera certam vestram vocationem & electionem faciatis Omittit illa verba (per bona opera) Przeto bráćia dosyć czynćcie / ábyście przez dobre uczynki pewnie wáśse wezwánie y obhánie uczynili. opuścza one słowá (przez dobre uczynki) bo te słowá iáwnie się przeciwu tego náuce. Gdyż tego Wiárá to stánowi mocno/ że dobre uczynki do zbáwienia nie pomagáją.

W Psalmie 75. w wierszu 12. Vouete & reddite Domino Deo vestro. Słubuyćcie y oddayćcie Pánu Bogu wáśsemu. Luter táńże ná kráiu przegłózuwał przyczynę ten/ troiáká zdiáde w sobie máiący. Quod pro Deo vestro illum habere velitis, quemadmodum requirit primum Præceptum: & nolite vouere Sanctis, & alia vota. To jest/ że zá Bogá wáśsego oneń chcećcie mieć / iáko wyciąga piérwsze przykáźanie Boże: iedná nie słubuyćcie Swietym/ táńże inszych słubow nie czynćcie. Proverbiorum 31. Mulierem fortem quis inueniet. Białagłowe mocná kto znaydzie. Luter do tego piosłkę miłosną wysłusł/ po Niemiecku / ná takie wyrozumienie. że nie niemáś

potie

Narada

poćiesniefszego na ziemi / nad miłość białogłowską / komu się to zdarzyć może.

I. Corinthiorum 9. Nunquid non habemus potestatem mulierem sororem circumducendi? Luter z swoiemy głowy przydaje (in uxorem) Czyli nie mamy tej mocy / białogłowe siostry z sobą prowadzić. Luter przydał (za żonę) Jakoby Apłostolowie za sobą wodzili żony swoje / zwłaszcza do sprawy małżeńskiey.

Zwinglius miasto onych słów: Hoc est corpus meum. To jest ciało moje. Przeciwno wszystkim księgom Gręckim / y Łacińskim ięzykiem pisanym / w księgach które po Niemiecku wydał / położył: To znaczy ciało moje.

Actorum 2. v. 27. Non derelinques animam meam in inferno. Nie opuścisz dusze moiej w piekle: Po Gręcku: *ὅχι εγκατα, λειψεις τὸ ψυχὴν μου εἰς ἄδην.* Bez wykładu. Non relinques cadaver meum in sepulchro. Nie zostawisz trupą moiego w grobie / *ψυχὴν* miasto dusze kładzie trupą / *ἄδην*. Orcum, Piekło to wyłożył. Grób. albo to nie jest psować y spociec pisano s.

Kalwin wszystkie prawie miejsca w piśmie s. któremi Oycowie ss. dowodzą święta Trójce osób: Bostwo Syna / także y Duchá świętego tak wyklada / że prawie moc wszystkie y siła tych słów zagasza: w czym nie pomalu Żydom / Sabellianom / Arianom / y Macedonianom dogadza.

Cale położenie 53. Jzaiasza / w którym o mece Chrystusa Pana / o śmierci y dosyćczynieniu tego / iawnie opowiada / wyklada przez zamianné wyrozumienie / które Łacinnicy Metaphora zowią / to jest o niewczasiech / które lud Żydowski przez grzech p. Bogu zadziałal: któraż na świecie wierza spácznicá nieziemniejsza bydy może: co niewierności Żydowskiey bärzicy na ręce?

W Matthęusza w 19. w Wierszu 17. Si vis ad vitam ingredi, ser

di, serua mandata. Jeśli chcesz do żywota wnieść / zachowa przykazanie. Kalwin powiada / że to żartem P. Chrystus powiedział / iako Łacinnicy zowią Ironice.

Do Żydów w 5. 7. Exauditus est pro sua reuerentia. Wysłuchany jest dla swojej wziętości. Po Grecku / Εἰσακουθεὶς ἀπὸ τῆς εὐλαβείας. Kalwin εὐλαβέαν. Wyklada bojaźń / albo wargliwość / y powiada że to znaczy: Jż P. Chrystus był tak wielce strachem ziety śmierci / że prawie w rozpácz wpadł był zbawienia wiecznego. Wpuszczam mnostwo y inszych wykładów tych nowych Proroków / których grozą y słuchać.

D. De Bleis Kalwinisła w książce swojej / o Wieczery Pánstiej wiecey nád sto świadectw Dyców ss. y nauczycielów w Kościele wziętych / częścią wcinając / częścią przydawając / pisiná ich posalsował. Także niektóre dowody / które Dycowie świeci do rzeczy przytaczają przeciwników swych / dla rozwiązania ich y pokazania że niepewné (iako to s. Thomas y inszy Szkolni Doktorowie zwykli czynić) to on przywodzi ná plac tak iakoby to onych Doktorów własné zdanie było. W czym iáwnie przy wielkim zgromádeniu ludzi / przy bytności Francuskiego Króla / od Doktorá De Eux, (który teraz jest Kardynałem) zawstrzydzony y pokonány był / iáwne to są rzeczy wszystkie Francuskiej ziemi. Téżże skutki zázywają wszyscy tego Zboru zwolennicy / kiedy się swęj nowęj náuki z Dyców starych dowodzie podęyma.

Żasie opuściliśmy Pisiná iáwne y iásné / ná których pismo święte abo Dycowie otworzyście y ná vrząd rzecz wykládają / y opisują zdanie své: To oni gdzie indziej szukają y chwytają się mięysc głuchych / y do wyrozumienia twárdych / w których Dycowie piszą / rzecz kiedy z trafunku przypádnie / powierzchnie dorykają. Nie inakšym oni sposobem wiele świadectw przywodzą / nie tylko przeciw istotnéj bytności Ciála Pánstiego w Sakramencie Eucharystiej / ale téż przeciwko inszym wiary ná-

Lápája się
trudnych
mieysc y głu-
cha powie-
dzianych.

fey iasnym członkom. Nie mniey przeciwko swobodney nasey wolności przeciwko wnetrzney sprawiedliwości przeciwko zasłudze dobrych czynkow / przeciwko powadze Soborow Katotholickich. Poniewaz ze niemasz nic tak iasnego w Wierze nasey / zeby sie nie moglo pozornie ; z mieszc drugich zatrudnionych Pisma s. y Oycow inaczej wykladac / y wyspocac. Nie mniey tez z drugiey strony niemasz nic tak przeciwko rozumowi / zeby sie nie moglo powierzychownie bionic. Bo co moze bydz glupszego / iako twierdzic / ze Ciało Panstie jest wshedzie / iako y Bosiro ? A przedsie sila ich jest ktoryz te rzecz swiadectwy mieszc z Pisma s. y Oycow Kościelnych bionic sie wazja. tak przeciwko baczaniu / iako wezyc ze Pan Bog jest przyczyna wshyskiego zlego ? Co bezrozumniejszego iako twierdzic ze czlowiek nie ma w sobie swobodney woli ? A przedsie sila mieszc w pisminie gluchych / y zatrudnionych / takze y z Oycow ss. do poparcia tych bledow / przywodzić sie nie wstydiaja.

Jesli ze tak jest ze prawdy szukamy / dla czego minzwosj iasne swiadectwa w pisminie / wcietać sie mamy do zawirnych y trudnych ? A to tez czemu w wykladaniu tych trudnych mieszc / nie przedstawia na wykladzie / y wyrozumieniu starych Oycow / y na rozsadku Kościelnych Doktorow / ktoryz przed naszymi wieki y swiatobliwoscia y nauka slyneli ; a nie na swoim mozgu wola przedstawac. Gdy Oycow ss. iakie mieszc trudniejsze zdadza sie bydz po ich plecach / te z pilnoscia przywodzi y swoje nauke Oycow ss. powaznoscia chca bionic. A gdy zasie Katotholicy swiadectwy z Oycow ss. przeciwko nim ida / ktorymi te nowotna nauke z gruntu burza : odpowiada nam ze Oycow te tez byli podlegli bledom / iako y oni / bo tez byli ludzmi. A o sobie to sami Kacerze twierdza / ze sie wspieraia na slowie Bozym / ktore bladzic nie moze.

A kiedy sie im tez na to odpor daie. Ze Oycow te ss. nie na czym innym sie sadowia y gruntuija / iedno na slowie Bozemu.

Odpow.

Odpowiadają: Że Oycowie zamysłu słowa Bożego nie dosięgli / y dla tego się też omylili y oszukali. Żasie kiedy się od nich dowiadauię / zładby to wiedzieli że Oycowie ss. nie dosli praw-
dziwego wyrozumienia słowa Bożego: a oni ie tak dobrze po-
teli: Odpowiadają że się to iasnie pokazuje z słowa Bożego. A
iakoż to ma bydź iasne słowo Boże / kiedy tak rozne odnosi na
sobie wykłady / y wszyscy Oycowie ss. inaczey wykládają niżeli
oni. Luteranowie inaczey wykládają niż Kálwinowie / abo
Nowochrześceny. Żasie powiedają / że iasne iest pismo ale te-
mu który ma Duchá / a inszym pismo nie iest iacné. Tym ksta-
tem wszystkich Kácerstw Arcykácerze odpowiadają; tak że osta-
tni koniee rozszdku o pismo / w kládają na ducha iakiegoś. Któ-
regó osobnego z nich każdy ma mieć.

Tak tedy powiádają Kálwinowie. Że wszyscy Oycowie /
wszyscy Doktorowie Kościelni / wszystkie Sobory powsiechne /
Duchá wyrozumienia pisiná nie mieli. Tego też Duchá nie
mają Lutrowie y Nowochrześceny; ale tylko Kálwinowie /
oniego sami posiadli; y samym tylko Kálwinistom iest z niebá
zesłany y dla tego onym samym obiąwiono iest to same przeczys-
cie y szczeré słowo Boże: Toż własnie mówią Luteranowie o
Soborach / Oycach y Doktorach Kátholickich: Także też mó-
wią o Kálwinach y Nowochrześceniach to iest / że oni Duchá
tego nie mają który Duch onym samym tylko od Boga wzię-
iony iest. A dla tego onym iest iawno / że ich náuka iest według
słowa Bożego. Żasie Nowochrześceny tego Duchá inszym ja-
dnym sposobem nie przyznawają / tylko go sobie iako własnego
przywłaszczają.

Jednak iako lárzo te rzeczy są nie grzeczne / y przeciwo-
rozumowi: iako to rzecz iest niepodobna do wierzenia / żeby
wszyscy Doktorowie Kátholickcy y Náuczyciele starzy Kościoła
ni nie mieli Duchá do wyrozumienia pisiná: który iedynym
tylko Kálwinistom na skonczeniu prawie świata iest zesłany.

albo wleć samym Lutheranom? albo samym Tawochrze-
 com? Jako to są głupie bąbie bawki: że każda sekta y Kacera-
 stwo własn timer sobie takowego Du. ha przywołacza. a nie potia-
 znia tego ani dowodzą niczym innym iedno tym / że pismo iest
 iasne mairacemu tego Duchá: a że ten ktorému tá rzecz nie iest
 iasna / nie ma tego Duchá. Azali to nie iest wokolo krzących
 zawrot / y tu początkowi sie niazad wracających / iako Philozo-
 phowie zowia. Petere principium Chcieć spór rosztyć / y rze-
 czy wątpliwosc / o ktorą idzie / rozwiązać / y rozsądkiem objaśnić
 przez te rzeczy / która iesze barziesze iest trudniejsza / y żadnemu nie
 wiadoma? Bo dla Boga sz. d. ia moze wziąć wiadomosc ze
 ty masz tego Duchá? Jako żywo Nauczyciele Kátholicey tym
 sposobem nauki swey nie dowodzili. Bo każdy dowod y przy-
 czyná ma sie prowadzić przez takowá rzecz / y twierdzić / która
 iest przez sie iáwna y iasna / y ná ktorą przeciwná strona iáwno
 pozwala. Alle ten dowod ich ná ktorym wszystkie nauki swoje
 buduią / pochodzi z tej rzeczy / która iest rownie im / iako y nam
 niewiadoma / y wątpliwa / y náwet która sie tylko sádzi / y grun-
 tnie ná goley powiesci / y swiádecztwie samego szczegulnego czlo-
 wieka; ktorý czlowiek w tejze sprawie iest stroną y powodem?
 Poniewaz nie mozesz mi tego dowiesć niczym innym / ani potia-
 zác ze masz tego Duchá / iedno twym własn timer swiádecztwem /
 które swiádecztwo sam o sobie dáiesz. A wiemy też o tym Ioan:?.
 At qui de seipso testimonium perhibet: testimonium eius
 non est verum. A kto o sobie samym swiádecztwo wydáie:
 swiádecztwo iego nie iest prawdziwe; to iest nie ma bydy przy-
 ietę za prawdziwe; ale potrzeba iest aby z insey miary dowo-
 dzili. Jednak Kálowin y iego potomstwo / z Lutrą splodzone /
 nie moga żadną miarą innym sposobem tego Duchá własn timer
 swego pokázac / ze go máia / zgola tylko chcą aby im wierzo-
 na ich goley słowá / kiedy powiadaia ze o nim pewnie wiedza.
 Przeto żadney by namnieyszey przyczyny nie widzimy; abyśmy
 im wie-

im wierzyć byli powinni. Rozumem zbyt wielką potęgę mamy / żebyśmy żadnemu z nich wiary nie dawali. Gdyż Duch Boży nie może sobie być przeciwny / ponieważ ci ludzie y sami między sobą y nawet sami sobie są przeciwnymi y niezgodnymi. Toć tedy jest prawy y iasny dowód / że tych ludzi Duch Boży nie rzadzi.

Przyłożyc to trzeba do takiej zdiaby y obludy / że oni odstąpili od Wiary starożytney / która tak wiele wieków kwitowała y do nowych wiar przywiązali się / których kiedy Monarchowie y Książęta podług dawnego zwyczaju Kościoła Rákholickiego (który zwyczaj prawie aż od czasów Konstántyna Cezarza trwa) zádziejczć y przypędzić chcą / aby do swej starożytney wiary / która od przodków swych wzięta y trzymała / przywrócili się ; a od nowo wymysłonych wiar odstąpili. Oto oni wskazała się na Rákholickie Pány / one okrutnikami y tyranami nazywając / za nieprzyjaciół główne Ewángelicy ie wdając / po wszytkim świecie im nienawiść czyniąc / nieinaczej iedno iako by oni sumnieniu ich przeciwko zbawieniu wiecznemu gwałt czynili : a nakoniec pod płaszczykiem takowey wolności wojny y rozruchy przeciwko nim pobudzała. Wzáiem zaśie kiedy oni (za dopuszczeniem Bożym / y za grzechy nasze /) płac nad Rákholikami otrzymala / y góre. namnieyszej wolności Rákholikom nie dopuszczała / ale okrutné y scogie przesládowania przeciwko nim rościagała : Przymuszała przez wielkie meki pod máietności utraceniem / aby starożytney wiary odstąpili / a przystąpili do noworney / o której sie im przedtym iako żywo nie sniało / y której sie nigdy nie nauczyli / y do której iako niewiadomey nie powinni / y która nie baczła być żadnymi słusznymi dowody potwierdzoną : a nawet która widza być z głównych y poważnych przyczyn od Kościoła Rákholickiego / y od wszytkiego świata pobánbiona. Jestliże to jest wierne y szersze się obcho-
dzić z Rákholikami / y rownym prawem : niech każdy sędzi.

Ażaj to nie jest Lwie albo wilcze towarzystwo: których wszystko prawo w siłach y mocy zawisło; którzy podają / y zaśie psują prawo kiedy im potrzeba / podług swego pożytku: Izaliż może bydyż więcej okrucieństwo y tyranstwo na sumnienie iako to?

Żaden nie był przymuszony y niewolony do wiary Rákho-
lickiej w Kościele iako żywo; iedno ci którzy Rákholikami przed-
tem byli / y to za doskonałą perwonością y wiadomością / którzy
by sie ci zbiegowie przeciwieć nie mogli. Ale ci nasz Nowowiera-
nce przymuszają tych / którzy iako żywo do ich nowomnych wy-
myśłow przymierzani nie byli / y nigdy im nie podlegali. A co
więcej, pierwey ich przyniewalają a niżeli ich w bledzie (iako
mowią) przekonają / w czym też iasnie y iawnie na przeciwko
nauce swej bioją: Do czego / że człowiek nie ma swobodney
swęy woli / ale wszystkie rzeczy toczą sie z wyroku y przymuszenia
Pánstkiego / czemu sie żaden sprzeciwić nie może / a oni sie prze-
cie przeciwia. Do tego czego / że Wiara dar Boży: Pan Bóg
samym wybranym swoim wiare wlewa (iako oni chcą) Jás-
kimże prawnem Rákholików do wiary przymuszają która nie jest
w ich mocy. Żasie ieszcze kiedy wyszyte sposoby wierzenia ich (po-
dług ichże nauki) na oświadczeniu y oświeceniu ducha wne-
trznego zawisł. Wieszliście záprawde czynią / y przeciwko su-
mmieniu swému / że Rákholiki przyniewalają aby onym wierzy-
li / nie tylko to czynią przeciwko onemu świadectwu ducha wne-
trznego sobie szczególnego / ale też przeciwko świadectwu iaw-
nému Ducha Kościoła powszechnego. Gdeż v nas niewygod-
na rzecz jest z Pismá s. że Kościołem powszechnym Duch Bo-
ży rzadzi przeto Kościół błądzić nie może / iednak to nie jest pe-
rowina v szczególnych ludzi w osobności.

Ośma przyczyna, iż znośą dobre uczynki.



Azda Wiara/ która gubi y gási chce/ y pochop do
dobrych uczynków/ nie ma bydz Pánu Chrystusowi
przypisowána / który często á gesto w piśmie s.
pobożné uczynki / pospolu z zachowaniem przyka-
zańia swęgo zaleca: Al że tak iest / że Wiara Lu-
tersta y Kalwińska wszystkie dobre uczynki znosi piecz- to pewna
musi bydz / że żadna z tych wiar / ábo sekt / nie iest Chrystusa Pá-
ná. Wiec że te dwie sekcie gubisz z gruntu przychylnosc y po-
chop do dobrych uczynków. Tę omylną rzecz iest / naprzyb że
obie uczą: Hominem omnibus suis operibus bonis nihilo
fieri iustiores coram Deo. Nihil promereri mercedis eter-
nae, nihil minus vel amplius in caelo habiturum praemii, siue
pauca, siue plurima, siue nulla bona opera fecerit: solam e-
nim fidem altissimi apud Deum; sola fide omnium iustitiam
contineri. Że człowiek we wszystkich uczynkach swoich dobrych
przed Bogiem niebywa wiecéý wspráwiedliwiony / bynámniéý
sobie nie zasługuie zapłatę wiekúistęý. Ani mniej ani wiecéý w
niebie nie będzie miał nagrody / choćby mało / choćby nawiecéý
choćby żadnych zgółá uczynków dobrych nie czynił / gdyż sama
tylko Wiara Pan Bóg sobie poważa: w sameý Wierze wsprá-
wiedliwiedliwienie wszystkich sie zamyśla: Ták bowiem Luter
sie chwali. Ego pro meritis S. Petri ne vnum quidem obu-
lum darem, vt me adiuuaret, quia seipsum iuuare non potest,
sed quidquid habet; á Deo habet, per fidem in Christum:
De X. Praeceptis; Cap. I. Ja zá zasługi s. Piotrá nie dalbym
y iednéý pieniądzą / żeby mnie ratował: gdyż sam sobie po-
moc nie może; ále cołkolwiek ma / od Boga ma przez Wiare w
Pána Chrystusa. Ná tym mieyscu táronie uczę że s. Piotr dla
swych uczynków nie był wiecéý wspráwiedliwionym / ábo żeby
wiecéý nagrody wziął w niebie; tylko samá Wiara iego była
koronowana. Ná drugim mieyscu. De captiu: Babilonica:
Cap: de Baptismo mówi: Ita vides quam diues sit homo
Christi-

Christianus, siue Baptisatus, qui etiam volens nō potest perdere salutem suam; quantiscunq; peccatis, nisi nolit credere. Nulla enim peccata possunt eum damnare, nisi sola incredulitas cetera omnia; si redeat, vel stet fides in promissionem diuinam, in momento absorbentur per eandem fidem. Rursus in alio loco. Opus bonum non potest docere nisi laeas fidem, cum fides, & opera: in re iustificationis extreme aduersentur: ita fit vt doctrina operum necessario sit doctrina Dæmoniorū, & discessio à fide. De votis Monasticis. To iest. A toż baczyś iako iest bogaty cýlowiek Chryściánski / ábo Chryżóny: ktrdy by też chcial / nie może zgubić zbawienia swego / iakimikolwiek ciężkimi grzechami; chybaby wiece wiece niechcial. Żadne bowiem grzechy nie mogą go potępić oproc samey niewierności: Inśe zaś wszytkie / byle sie wracała / ábo stała Wiara w obietnicy Bóżej / we mgnieniu oka po grażają sie przez Wiare. Na drugim zaśie miejscu: Vczynku dobrego nie możesz wiece chybabyś naruszył wiary: gdyż wiara y czynki w sprawie vsprawiedliwienia / prawie przez miare sobie sie sprzeciwiają. A tak sie ssta wa że nauka o czynkach to mocznie iest nauka dyabelska y odstąpienie od Wiary. Nie inas czezy też Kalwin czy iako to każdy obaczyć może z tego ksiąg które Institutiones nazywał. Lib: 3. Cap: 11. §. 13. Lib: 3. Cap: 15. §. 2. Et sequentibus. Et Cap 19. §. 2. 4. & 7. kedy tak piśe: Cum iustitia fidei nullo modo sociari posse, operum iustitiam: Nec solum opera quæ sunt solis naturæ viribus, sed omnia alia quouis ornentur titulo, excludi per iustitiam fidei. Pospolu z sprawiedliwością Wiary / żadną miarą łączyć sie nie może / czynkow sprawiedliwość: á nie tylko czynki / które sie dzieją samą mocą przyrodzoną; ale y wszytkie inśe / którymbykolwiek regulem ozdobione były / wyłączone bywają przez sprawiedliwość Wiary. Tóż naucza Kalwin na wielu innych miejscach. Jesliże tedy niemasz żadney zasługi w dobrych czynach; y

Fach : y iesli uczynki dobrze nie czynią nas Bogu miłszymi / ani przez nie żadney zaśluzgi ani nagrody w niebie nie odziszemy / czemu byśmy sie nimi mieli mordować? Dla czego byśmy miał ietności nasze na dobre uczynki / y miłosierne na porátowanie w bogich / rozsławować mieć? Czemu byśmy mieli na modlitwach czas trawić? Dla czego pościć ábo ciało trapić? Glupia rzecz iest / w takowych rzeczách pracować / y o nich stáranie mieć / które żadnego nam pożytku uczynić nie mogą. Któż tedy takowy iest / któryby niewiedział / że przez te náuke gáśnie w nas y wmarza sie wszytká chęć / y skłonność do dobrych uczynków?

Druhá / obá te Sbozy tak ieden iáko y drugi wierzą że wszytki nasze dobre uczynki / nie tylko nam nie nie zaśluzują w Bogá / ale owšem też są grzechami / á ieszcze przez sie śmiertelnymi / chociaź dla Wiary nie poczytają sie wierzącym. Ná wielu mieyscach to uczu Luter. In resolutione contra Ekkium. Et in Asserti: Art: 31. Iustus omni bono opere peccat. Alio in loco. In Asserti: Art: 32. Opus bonum optime factum, veniale peccatum est secundum misericordiam Dei, sed mortale peccatum secundum Iudicium. Rursus alio loco in Asserti: Art 29. Optimum opus nostrum, quo à Deo gratiam, auxilium, & consolationem obtinere nitimur, nobis in peccatum reputatum est. Sicut ait Propheta Psál: 108. Et oratio eius fiat in peccatum. Spráwiedliwy człowiek w każdym dobrym uczynku grzeszy. Ná drugim mieyscu pisze: Uczynek dobry nalepiey uczyniony / powszechnym iest grzechem / według miłosierdzia Bożego / á zaśie iest grzechem śmiertelnym / podług Sądu Bożego. Zásie najlepszy uczynek nasz przez który od Boga łaski / pomocy / y pocieszenia otrzymać sie stáramy / nam na grzech sie poczyta / Jáko Prorok mówi w Psál: 108. A modlitwa iego niech będzie na grzech. Tóž mówi y ná sílách inšych mieyscach. Jáko Bellármín z iego mieysc dowodzi. In sermone de Piscatione Petri. Luter pisze: Quanto sceleratior es, tanto citius

tius Deus gratiam infundit. Ibidem. Debemus cum solo Isaac venire, id est cum fide, seruos & Asinos, hoc est opera deorsum dimittere oportet. Item in sermone. Sic Deus dilexit mundum. Ego dico tibi quia angusta est via, oportet te fieri tenuem, si vis per eam venire. Ceterum qui operibus onerati sunt (sicut conchilibus onustos videmus Iacobi Peregrinos) ij non poterunt penetrare. Deinde in Colloquio Altemburgensi, Lutheri discipuli ex hoc fonte stabilerunt. Opera bona Legis, & noua obedientia, non ad Regnum Christi, sed ad mundum pertinent. Ad Satanam spectant Christiani, cum omnibus suis bonis operibus. Precari vero oportet, vt in fide sine bonis operibus omnibus, ad finem vsq; constanter perseueremus. Adeo necessaria illa non sunt, vt etiam ad salutem incommodent; sintque perniciofa. Po Polsku tak sie rozumie. Jaks nazlosliwym iest; tym rychley Pan Bog laske swa wlewa. Tamze zasie: Mamys z samym Ja zaakiem przychodzie / to iest / z Wiara / a slugi y osly / to iest / wezynki na dole zostawic potrzeba. Takze. Ja tobie powiadam / ze ciasna droga iest / potrzeba abyś sie sztal szuplym iesti chceś przez nie przysdż. Abowiem ktory sie wezynkami obciżyli (iako zabircami Morstimi widzimy bydż byzmienne Jankubowe pielgrzymy) ci nie beda mogli sie przecisnac. Z zasie / In Colloq: Alemb: Zwolennicy Lutrowi z tego zrodla tak postanowili: Dobrze wezynki Zatonne y nowe posluszenstwo / nie należa do Krolestwa niebieskiego: ale do swiata. Do szatanana przysluchaja Chresciani / ze wszytkimi dobrymi wezynkami. Modlic sie trzeba abyśmy w Wierze bez zadnych dobrych wezynkow do konca statecznie wytrwali. Bo nie tyle one nie są potrzebne: ale iesze do zbawienia są przeszkadzajace / y nas zarażajace.

Też nauke Kalwin podaje / bo w 3. księgach Instit. Cap: 12, S. 4. tak wzy: Omnia opera hominum, si sua dignitate cense.

cenſeantur, nihil niſi inquinamenta, & ſordes ſunt; Nec vl-
lum à Sanctis exire poteſt opus, quod non mereatur iuſtam
opprobrii mercedem. Wſzytkie wczynki ludzkie / kiedyby po-
dług godnoſci ich miały bydy wważane / nie inſzego nie ſą iedno
plugawſtwa y ſmrody: A nie może żadna ſprawa od Swietych
wynieſć któraby nie była godna zapłaty ſprawiedliwego z hań-
bienia. Toteż wczę Cap: 14. y na inſzych rożnych mieyſcach.

Jeſliże tedy prawda ieſt / że dżila y ſprawy naſze dobre ſą
ſmrodem y plugawſtwem: które gniew Boży / y kaźń iego zaſlu-
guie / tedye každy iawnie baczyć może: że daleko lepiej dać im
połoy / a niżeli w nich pracowac: Bo kiedy ich zaniechamy nie
grzeſzymy / a wypełniając ie grzeſzymy: bo daleko lepiej ieſt nie
grzeſzyć: aniżeli grzeſzyć. Potrzeba tedy tego abyſmy iawnuż
nie dawali / y inſzych wczynkow miłoſiernych nie czynili / y o-
roſem / y od modlitwy ſie wſtrzymawali / ponieważ że te rzeczy /
ile iako od nas pochodzą / grzechami ſą. Niewiedzieć inż iakiem
ſpoſobem innym baczey z gruntu / mogłaby ſie wyglądzic wſy-
tką przychylnoſć / do dobrych wczynkow: iedno tż ſamą ſprawą
która nas nowi nauczyciele wczę: że nie tylko nas dobre wczynki
przed Bogiem nie czynią ſprawiedliwymi / albo lepiſzymi / ale też
że poczytane bywają za plugawſtwa ſmrody y grzechy ſmiertelne

A mało na tym należę: co zaśie do obmowy przydawają.
Że Bog od nas potrzebuie dobrych wczynkow: na znak / albo na
ſwiadectwo Wiary: Jednak to tylko dla tego powiedają / aby
ſie ludziom nie zdali wczynkow dobrych zgoła przez odſtry-
chnięcie. Wſzakże darmo te rzeczy ſarbią. Bo iako Pan Bog
ma tego potrzebowac: kiedy te rzeczy ſą grzechami: które kie-
dyby on z miłoſierdzia ſwego przyczytać nie raczył / ſłuſnie by
ie karać ſrodze miał wiecznymi mekami. Ażaj tego Pan Bog
po nas potrzebuie / abyſmy na znak y ſwiadectwo Wiary grze-
ſzyli: A z iakiey miary tych rzeczy po nas potrzebuie na ſwiadec-
two bymoſci w nas wiary: które raczey oſwiadczać niedoſta-

tek wiary. Bo ci którzy dobrymi uczynkami sie bawia / y czynia
ie / tym samym oswiadczaia / y daia znać ze na Wierze nie do-
fyc maia. Bo iesliby im wiara dosyc czynila (iako oni wca) a
dobrze uczynki nas nie nie ratuia ; iakoz tedy dla Boga dobre uc-
zynki moga bydz znakiem Wiary? Tedyć pewnie obieranie
sie w dobrych uczynkach nie iest znakiem wiary osobney czlo-
wieczey / ktory oni zowia signum fidei specialis, o ktorey wie-
rze oni mowia ; y ktorey wierze oni wszystko przyznawia. Jes-
dnak sa znakiem naszey Wiary Kátholickiey / ktora wierzymy ze
wiara nie iest na to doskonala ; ale iesze potrzebuie uczynkow /
ktoreby w sobie miały zaslugę do żywota wiecznego ; ktora tá-
kowg wiare oni odrzucaia.

Z tych tedy przyczyn wszystkie opisanych kázdy na oko ba-
czyć może / ze przez takowg ich wiare wytorzeniaia pocho-
p do
dobrych uczynkow.

*Dziwniata przyczyn. Ze sweynoli w życiu
poznawiaia.*



Alie Wiary nie maia bydz Chrystusowi Pánu / iá-
foby on ich stanowie miał / przypisowane / ktore z-
serc ludzkich boiazn Boza z gruntu wytorzeniaia ;
y wrota nasciezay otwieria do wszelkich grze-
chow / y do wszystkiey rozpusty. Abowiem na tá-
zdy m i e x s c u Pismo święte nam boiazn Boza przetlada przed
oczy. A niewiem by co innego bylo / coby tak czesto nam zále-
cáło Pismo y nakazywáło : gdyz na tym samym wszelka sprá-
wa żywota nášiego / y pobożność záwisła. Poniewaz tedy te
wiary Luterska y Kálowinska boiazn Boza z wmysłu ludzkiego
wytorzeniaia do tego też z drugiej strony wolność wszelką co
dusza záraczy / do złości podniecá ; wlasnie iako bezbożność
czyni ktora o Boga wiedziec nie chce. Toć bez podryby te wi-
ry z Pá-

ry z Páná Chrystusa nie posły. A iże te Wiary to sprawują w
ludziach: nie tyle jednym sposobem / ale czteremá; iásnie sie to
dowiodło / w wpátrowaniu wtórym. Też rzecz krotciuchno ie-
scze pokáže z tych przyczyn. Piérwsza / ponieważ Lutersta wi-
rá wcy: że Dziesięcioro Przykazanie Boże / nie należy nic do
wiernych Páná Chrystusowych / włásnie tym sposobem / iáko
Práwa Ceremoniałne / ábo Sądowe stárego Zakonu. Bo
wiem ták piše Luter / In Sermon de Moyse. Ex textu cla-
re patet, quod etiam Decem Præcepta ad nos nō pertinent:
non enim nos, sed solum Iudæos Dominus ex Ægypto edu-
xit. In nouo Testamento Moyses non tenetur: Si cum in
vno articulo: obseruarem, debitor fierem vniuersæ Legis
obseruandæ. Z tego pisaná słow iásnie sie pokázuie (práwy
Luter) że téż Dziesięcioro Przykazanie do nas nie należy; gdyż
nie nas / ale tylko Żydy Pan z Egiptu wywiódł. Nowy Testá-
ment do Moysesá nie powinien. Bo ieslibym go w ie-
dnym Artýkule zachowywał / winienbym był zupełnie Zakon
wypełnić. Tóž szeroko wcy in Cap: 4. Epist: ad Galat. Et in
Cap: 10. Exodi. Ponieważ tedy Dziesięcioro Przykazanie / nie
wiecey nas wiąże niżli Zakon ceremoniałny / iáko iáwnie wcy
in Cap: 4. Epist. ad Galatas. tedyć pewno iákom nie powin-
nien zachować Práwa Ceremoniałnego / to iest / cbrzezować
ciála / pożywać Barántá Wielkonocnego / ábo Paś halem.
Sobory świecić /c. Táktéż téż y Zakonu moralnego / iáko Dzię-
sieciorgá Przykazania. Iesliże tedy iestem wolnym od Dzię-
sieciorgá Przykazania / y nie powinienem do niego. Coż mi
tedy czynić nie będzie wolno? Tedyć iuż moge y bálwany po-
wierzchownie chwalić / rodzice y Wzadw porádzaniu mieć /
zabiáć / cudzolożyć / krádeż / falszywe świadectwa dáwać / y tym
podobne czynić rzeczy / które Dziesięcioro Przykazanie zákázuie.
Jáko téż to czynić wolno będzie / co sie przeciwi Zakonowi Ce-
rimoniałnemu.

A chociaż Kalwin te nauki o Dziesięciorgu przykazaniu / nie otworzyście wcz / iednak ią skrycie zaciągają w nosi. Nas przod kiedy nauca. Legem Dei etiam Sanctis esse impossibile. Ze Zakon Boży y samym Swietym nie jest podobny do wykonania. Lib: 2. Instit: Cap: 7. §. 3. A jeśli jest niepodobny / tedyc obowiązać nie może / bo żaden nie jest powinien do rzeczy niepodobnej / której zdołać nie może. Gdyż nawet żaden okrutnik albo Tyran nie był taki / aby poddane swe do nie podobnych rzeczy obowiązać miał. A miałby to sam Pan Bóg czynić? Boże tego nie daj / aby kto miał pomyśleć / żeby w Pańmu Bogu miała się należeć tak okrutna / y gruba nieludzkość. Toć tedy tym samym którym Dziesięcioro Przykazanie poczęło bydyć niepodobne / wstała też do niego powinność y obowiązek / y dla tego do ich Nści nic nie należy. Do tego / że Kalwin wcz / iż wszystkie nasze wczynki są plugaństwem / y smrodem / y grzechem przed Panem Bogiem: a zaś żaden człowiek nie może bydyć obowiązany na grzech: toć tedy nie sąsiny powinni / a bysiny mieli / albo chcieć Przykazanie Boże samo / albo czasliwiego wypełnić. Tak sprawa wielę insemi przyczynami y wodę mogłaby się pokazać / ale to dla krótkości co się powie dżiałło niech będzie dosyć. Z których rzeczy każdy obaczyć może / że podług nauki Kalwinowej / Dziesięcioro Przykazanie do nas nie należy.

Druż / że te dwoie Kacerstwo nie czynią żadney rozności między wczynkami dobrymi y złymi przed Panem Bogiem / tylko przed ludźmi. Bo iako sprawy które zowią złymi / iawna złość mają w sobie. Tak też sprawom dobrym sprawiedliwych ludzi / przypisują złość tajemną / dla poządliwosci wewnętrzney / Dla której złości powiedają / żeby te grzechy były główne / y śmiertelne przed Panem Bogiem. Co jest iże tak jest / dla której tedy przyczyną ią mam sobie łamać głowę dla dobrych wczynków / y dla nich siebie dziezyć / y dostatków swych wszerbiać /
aniż

aniżeli żążyć rośkoſſy y luboſci cielesney / która y pocieſſa / y pod-
czas bywa pożyteczna: Bo gdy oboie to ieſt / tak dobrze iako y
zle uczyni / ſz grzechem y złoſcią przed Pánem Bogiem: cze-
muż nie ráczy ſie tych chwyćć mam / które rośkoſſy / pociechy /
y pożytek za ſobą doczeſny prowadzą: á tym dáć poſoy / które
praca / trudnoſć / kłopot / y ſkoda: za ſobą ciągną.

Trzecia. Bowiem tak to / iako y owo Kácerſtwo wcy. Ze
człowiek przez te właſciwoſci ſwoie wiare / która oni ſpecialem
mianuie / bywa wſpráwiedliwiony przed Bógiem / choćby nie
miał żadnych dobrych ſpraw / y temu człowiekowi który takową
oſobną wiare ma żaden grzech nie bywa przypisany / tak wcy
Luter ná wielu mieſcách / iako ſie wyzſzey poſkazało. Lib: de
libert: Ch: iſtiana. Et de Captiu: Babil. Z którę ſwey náuki
to wnoſi. Solam incredulitatem eſſe peccatum, & ſolos in-
credulos damnandos: cum autem qui fidem retineat da-
mnari non poſſe. Sámá niewiernoſć ieſt grzechem / y ſámí
niewierni będą potepieni. á ten który te wiare zachowuywa /
potepiony byđz nie może. Tóž wcy Kálowin kiedy piſe: Lib:
2. Inſtit: Cap: 8. §. 58. Et lib: 3. Cap: 4. §. 28. Omnia peccata
ſunt mortalia infidelibus; fidelibus omnia venialia. Wſzy-
tkie grzechy ſą śmiertelne niewierzącym: á wierzącym powſe-
chne. Powſechné zowie dla tego / że ie Pan Bog nie poczyta /
ále tym ſámym ſkoro ſie popelnią odpuszcza / y dáruie / która ná-
uka iako każdy ſnádnie obaczyć może / że wypływa z onęgo źrzo-
dła / y z oney ich uchwały kiedy ſtánowią. Ze ſámá tylko tá wiá-
rá oſobna która ſpecialem zowia / każdemu ieſt przyczyną do
wſpráwiedliwienia. To ieſt / że człowiek ieſt ſpráwiedliwym przed
Pánem Bogiem / tym tylko ſámym / iż mocno wierzy / że Chry-
ſtus Pan doſtátecznie uczynił doſyć / za iego grzechy; Bo przez
takową wiare przywołá ſie / takiemu doſyć uczynienie Pána
Chryſtuſowe; y oſtawá ſie mu iakoby iego właſna ſpráwiedli-
woſć; tak że przez nie bywa poczytany za ſpráwiedliwego przed
Bogiem:

Bogiem: chociażby tego woła przedsię sie nie odmieniał wewnątrz. Także po tej wiara zostaje; żaden grzech temu służyć nie może: abowiem miejsca w sprawiedliwości p. Chrystusowej / y one przez te wiary mocno zatrzymawa. Która nasuka kiedyby prawdziwa była / nie trzeba by sie tego wystrzegać / abyśmy sie nie mieli / by y naszkadniewszymi grzechami mazać / bo za nie żadnego karania / żadnej pomsty / od p. Boga nie trzeba sie obawiać. Ponieważ Pan Bog grzechu nie poczyta za winę: dla dosyćczynienia Pana Chrystusowego / nam przez wiary danego.

Mozeli proste bezbożność / która Boga nie przyznawa / to jest Ateizm / większą wolność do wszelkiej rozpusty / y do wszystkich na świecie niecznot podać? Oświadczają te słowa doświadczenia niektórych Kalwinscy w Anglii / którzy z onego artykułu Kalwinowego / o sprawiedliwieniu wiary niedzy innymi wywodzą y uchwalają także stanowienia w Wierze / abo

Refert ea Conclufio. 1. Conclufio. Omnes illi errant qui putant se fal-
Foxo: uandos: cum multa bona opera fecerint. 2. Non est neces-
Guil: Re- se laborare quo bonis operibus vitam consequamur æter-
ginaldus nam; iam nunc enim eam tenemus. 3. Est hic vnus ex præ-
Lib: 4. cipuis erroribus, qui versantur in Orbe Christiano, arbitrari
pag: 18. 20 quod bona opera quidquam profint ad Salutem. 4. Peccata nostra nihil minuunt de gloria Dei, totum damnum peccati positum est in scandalo proximi. 5. Christus suo sanguine redemit & liberauit nos ab omnibus peccatis & legibus, vt deinceps nulla lex nos obliget in conscientia (His aperte liberabimur à Decalogo & ab omnibus præceptis Sacramentorum.) 6. Nihil debes Deo nisi fidem, vt confitearis Christum Iesum, & credas eum surrexisse à mortuis, sic enim saluus eris, in reliquis omnibus Deus liberum tibi facit, vt sequaris voluntatem tuam, omnia enim facere potes: absque scrupulo conscientie. Neq; enim perire vel damna-
ri po-

ri potes, quicquid externe vel feceris vel infestum relinque-
ris. To iest. 1. zawnarcie. Wszysey ci bledza ktory mniemaja
ze beda zbawieni / kiedy sila dobrych uczynkow naczynia. 2.
Nie trzeba nam pracowac abyśmy przez dobre uczynki / żywota
dostapili wiecznego : iuz go bowiem teraz trzymamy. 3. Jest
ten ieden z przednieyszych bledow / ktore pluza na swiecie Chrze-
scianstwu : rozumiejac ze dobre uczynki cokolwiek pomagaja do
zbawienia. 4. Grzechy nasze nie nie vmnieysza z chwały Bo-
zey / wszytká szkoda grzechow / polożona iest w zgorzeniu bli-
źnię. (Alle co zjad za szkoda kiedy y ten co zgorzenie daie / iako y
ten co sie zgorzy / grzechu nie maja :) 5. Chrystus swoia krew
wykupil / y wybawil nas od wszytkich grzechow / y od Prawa /
aby napotym zadne prawo nas nieobowiezowało na sum-
nieniu / (tu własnie wolnymi stawamy sie od Dziesięciorgá
Przykazania Bożego / y od kazdego przykazania Sakramentow)
6. Nie powinienes Bogu iedno Wiare / abyś wyznawal Jezusa
Chrystusa / y wierzył ze on zmartwychwstal / bo tak bedziesz zbá-
wiony ; w inszych wszytkich rzeczach Bog cie wolnym czyni /
abyś siedl za wolą twoia / wszytko bowiem czynic mozesz bez
obrazy sumnienia. Bo ani zginac / ani potepion bydż nie mo-
zesz / cokolwiek iedno powierzchownie uczynisz : abo nie doczy-
mionego zostawisz. Te rzeczy wszytkie oni wywodza (y to pra-
wie dobrze) z onego fundamentu o wsprawiedliwieniu przez
wiare one osobliwa / od Lutrá y Kálwiná wymyslonego : w
których téz ich pismiech iawnie to y wyrażnie sie zamyka. A któż
wietsza lub wolność / lub swawolę zmyslic sobie może do czynie-
nia wśelákich złości. Czego ichże świadectwo y slowy / ze to
prawda dowiesdż możemy.

A żeby to prawda była. Lutherus in Postilla domestica
Ienæ impressa, Concione 2. Primæ Dominicæ Aduentus
Mundus ex hac nostra doctrina quotidie redditur deterior:
iam homines singuli septenis diabolis obsidentur. **Świat**

3 tey nasey nauki s tawa sie im daley tym goršem: iaz kazy
 3 nich siedmiz dyablow iest operany. Ibidem Mundus in di-
 es fit deterior, sunt nunc homines magis vindictæ cupidi,
 magis avari, magis ab omni misericordia remoti, magis im-
 modesti, & indisciplinati, multo que deteriores, quam fue-
 rint in Papatu. Swiat im daley tym goršy. Sz teraz ludzie
 baržiey na pomste zapalczymi/ baržiey łakom/ baržiey dalecy od
 miłosierdzia/ baržiey niewsydlowi/ y rospuſtni: daleko goršy
 niſz byli w Papiestwie. Iacobus Smidelinus qui primas tenet
 inter Luteranos Concione 4. super Cap. 21. Luce. Vt to-
 tus mundus agnoſcat, eos non eſſe Papistas, nec bonis ope-
 ribus quicquam fidere; illorum operum nullum exercent
 penitus. Ieiunii loco comestationibus, & perpotationibus
 nocte dieq; vacant: ubi pauperibus benigne facere oportebat,
 eos deglubunt, & excoriant; precatones vertunt in iu-
 ramenta, blasphemias, & diuini nominis execrationes, idq;
 tam perditè, vt Christus ne ab ipsis quidem Turcis hodie ran-
 toperè blasphemetur. Demum pro humilitate, regnat pas-
 sim superbia, fastus, elatio, atque hoc vniuerſum vitæ genus
 ab ipsis Euangelicum dicitur institutum. Aby wſytek swiat
 widzial ze oni nie ſa Papięznikami/ ani na dobre uczynki byna-
 mnicy ſie nie ſpuſzczaia/ dla tego wſytekich onych uczynkow zgo-
 łazaniechali; Miasto poſtu na bankietach/ y piatſtwie we
 dnie y w nocy trawia. Miasto tego kiedy w bogim dobrze czy-
 nie trzeba/ ich dia/ y lupia. Modlitwy obiacia/ w przyſiegi/
 bluźnierstwa/ y imienia Pańskiego obraze; a to tak haniebnie
 czynia/ ze imie Chryſtuſowe/ y od ſamych Turkow po dziś dzien
 nie bywa tak bluźnione. Tudzież miasto pokory/ pamię wſpe-
 dzie pycha/ hardość/ nadetość. A zasje ten wſytek ſpoſob ży-
 wota nazywaia Ewangelickiego Zboru poſtawowienie. Cal-
 uinus in Cap: 11. Danielis v. 34. Testatur his verbis. In exi-
 guo illorum numero, qui teſe ab idolatriis Papæ ſubdu-
 xerunt,

xerunt; maior pars plena est perfidia, & dolis, præclarum
 quidem zelum simulant, si tamen intus excutias, reperies
 plenos esse fraudibus. Kalwin to sam powieda temi słowy
 w małym pocztcie tych ludzi którzy sie od bálwochwálstwa Pa-
 pieſkiego odłaczylí: wietſza część pełna iest zdraǳy y fałſu/znás-
 mienią oni żarliwość zmyſłaią / iednak kiedy wewnatrz ro-
 strząśniesz/naydzieſz ie pełne zdraǳy. Ale o tym aż názbýt. Tá to
 mieysce przyłóżyć ſie może co wyſſey w wważeniu wtórym ſie
 powiedziało / ná którym mieyscu trzy inſze ſposoby przytoczylí
 ſie/ przez które właſnie táż ſie ſwawola pozwała. Opuſzczam téż
 y one ſerokie otworzyſcie wrotá do ſweywolí / Któré Kalwin o-
 tworzył náſcieżay kiedy wczyl. lib:3. Cap: 25. §. 12. Poenam da-
 mnatorum, nihil eſſe aliud quam ſentire Deum aduerſum,
 & ab eo terreri: etſi nobis per res corporeas, ea poena figu-
 retur: ut per tenebras, fletum, ſtridorem dentium, ignem
 inextinguibilem. Młeti potępionych nic inſzego nie ſa: iedno
 czuć Boga ſobie przeciwnego / y byǳ od niego ſtráſionym.
 Chociaż nam to karanie przez rzeczy cielesne iest oſtaltowane /
 iáko to przez ciemnoſci / pláč / zgrzytanie zębów / ogień nieu-
 gaſiony. Którymi ſłowy doſyć otworzyſcie dáte znác / że pietło
 nic inſzego nie iest iedno prozne ſtráchy. Bo ieſli Pan Bog nic
 zlego ná nie nie kładzie: iedno tylko ſtráſy potępionych: pra-
 wodziwie mární iest / takowe ſtráſzenie y niſzemne: pietielne ka-
 ſni liché y prozne.

*Dſieſiąta przyczyńá z tego, że ſtáré Kácerſtwá
 wſkrzeſiaią.*



Kżdemu takiey Wiary ſtrzedz ſie ſroǳe potrzebá/
 która w ſobie zamyka Kácerſtwá dawne / od Ko-
 ſciółá powszechnego potępione / które iáko żywo-
 zá Kácerſkie były oſáđzone y zdáne. A ponie-

ważte nowe wiary w sobie zamykają takowe Kacerstwa: y os
rosem nie inszego nie są iedno rozmaitych Kacerstw/ od rozma
itych Arcykacerzow/ różnych wiekow przez Kościół Kátholicki
potępionych iátiś ścieł y wysłowi: y dla tego potrzeba się ich
łomecznie strzedz. Mnieysze części tego podania nášego do
wiesdz potrzebá. Przeto wważać przyjdzie przednieysze tych
wiar náuki.

1. Obádwáy Arcykacerze/ to iest / Luter y Kálwin / wczá.
Nullam esse arbitrii libertatem. Że nie mamy w sobie żadney
woli swobodney. A Luter in Art: 36. twierdzi / że to iest ná
przednieyszy iego wiary grunt. A tóż to Kacerstwo było pier
wey Symoná Mágá/ y Wálintiná / teste August: Heref: II.
Et Manichæorum. Augustinus Heref: 46. Hieron: in Pro
logo contra Pelagianos. było też to Kacerstwo Witleffá. In
Concilio Constantiensi 8.

2. Obádwáy náuczają. Deum esse impulsorem omnium
scelerum, & omnia mala fieri ex vi Decreti Diuini. Że Bóg
iest przymusićielem do wszytkich złosci: że y wszytkie złe rzeczy
się dzieją mocą wyroku Bożego. A to Kacerstwo przedym
było Simoná Mágá. Vincentius Lyreus. A Florinusá.
Eusebius lib: 5. C. 20.

3. Obádwáy náuczają. Non esse necessaria ad salutem bo
na opera, sed sufficere fidem. Że nie są potrzebne do zbawie
nia dobre uczynki/ ále dosyć ná wierze samey. A to też było Kaca
stwo Symoná Mágá. Et Eunomianorum circa Annū Do
mini 360. August: Heref: 4.

4. Wczá obádwáy. Habenti fidem nihil obesse peccata;
quantumlibet multa & magna. Horum enim malitiam non
imputari credenti. Mágacemu wiara nie zaszkodzą grzechy iá
Kófolwiek mnohe y wielkie: gdyż ich niepiáwość nie przyczyna
się wierzącemu. To Kacerstwo niegdy było Eunomianow.
August: Heref: 54. Była y Basildefá / y Karpocrata / o czym
Irenæus lib. 1. C. 24. 25.

5. Caluinus negat praesentiam realem Corporis Christi in Eucharistia. Kálwin nieprzyznawa istotney bytności Ciała Chrystusowego w Eucharystiey. A to Kácerstwo przedrym było Berengáryusowe/ około roku Páńskiego/ 1051. Do czego trzeba obaczyć/ naprzód chociaż niektórzy pokutnie/ przed Berengáryusem ieszcz ten árttykul wiary násczerbiali/ y o nim spór miewáli. Jednakżaden tego nie śmiał iáwnie wzyć. Jáko o tym świádeczy Hugo Lingonienſis y Adelmanus Brixienſis. obá y w liście do Berengáriusa. Tákże Paschasius lib: de verbis Instit: huius Sacramenti. Była tedy státeczna o tym y nie náruszoná náuká Kościoła powszechného/ od żadnych Heretyków iáwnie nie gániona/ áże do czasu tego Berengáriusa. Druga iże to zdanie Berengáriusowe / ná piáci Soborách zá ięg ieszcz żywotá zniesione / y pokonáne bylo. Náwet y sam Berengárius trzy rázy swoy błąd odprzysiegał y odwoływał / y ná koniec w Wierze Kátholickiey w wielkiey pokucie z siedl z tego świátá. Po którego śmierci zgásło bylo to kácerstwo / máło nie przez dwie ście lat/ áże do Lolárdow/ którzy ie rostrzesili / iáko o tym piše Tritemius w Kronice Hirsagienſki / ná Rok 1315. Tęgo błędu iáł sie był záśie Wítklew/ iáko piše w Artykule swym 3. Po którego záśie śmierci / wstála była tá náuká przez sto lat/ áże do tąd kiedy iá Zwinglius wzniecił; od którego Kálwin/ y inni dzy inſy wziali. Stąd sie iáwnie pokázuie że tá náuká záwždy w Kościele była zá iáwne kácerstwo zgániona. A ták bez wątpienia byđż musi/ że ábo Kościół powszechny w celnieyszym tym Artykule Wiary záwždy błádził; á zá tym téż błádzac Kościołem Chrystusowym nie byl: ábo wiec táka náuká/ która obecności istotney Ciała Chrystusowego w Sakramencie nie przyznawa: stárádym Kácerstwem byđż musi.

6. Vterque tollit omnes traditiones, & solis scripturis omnia vult contineri. Obádway odrzucaia wszytkie podánia Kościelne/ ábo trádicyę/ y wczę że sie wszytko w Piśmie zámyka.

To było kacerstwo Aryanow / iako s. Augustyn o tym piše / Lib: 1. contra Maximinum Ca: 2. & vltimo. Było też Nestor-
ynusowe / Diosfora / y Eutiches: Jako o tym piše In Sino-
do 7. Act: 1.

7. Vterque negat Sacramentum poenitentiae & Confir-
mationis. Obadwáy odrzucaia Sacrament Pokuty y Bierz-
mowania. Tego kacerstwa przedym vczyli Nowatianowie.
O czym świadczy Cyprian Lib: 4. Epist: 2. Tąże Theodoret.
lib: 3. Hereticarum fabularum.

8. Vterque docet. Ecclesiam solis bonis constare. Et Ec-
clesiam olim visibilem multis saeculis peruisse: hoc vero tem-
pore in suo tantum catu existere. Obadwáy nauczaia / że Ko-
ściół z samych tylko dobrych sie składa / y stanowi / który Ko-
ściół przedym widomy będąc / przed wielą wieków zaginał: a
tych czasow Kościół w samym tylko ich Zborze sie znayduie.
Podobne to Kacerstwo też / błedowi Donatystow / iako o tym
piše s. Augustyn w księgach de vnitate Ecclesiae Cap: 12.

9. Vterque docet. Non esse orandum pro defunctis. Nō
esse seruadum Ieiunium Quadragesimale, aut alia stata Ieiu-
nia; sed cum cuique visum fuerit ieiunandum. Obadwáy
iednako vcza. Że sie niegodzi modlić za umarłe: Nie trzeba po-
ścić postu Czerdziesciodniowego / y inszych naznaczonych Wi-
giliy / ale kiedy sie komu będzie zdało może pościć. Tegoż też
vczyli Ariani. Jako Epiphanius vczy Hareti 75. y August:
lib: de Haresibus Cap: 33.

10. Vterque negat Venerationem SS. Reliquiarum, Ima-
ginum Christi, & Sanctorum, & vocant Idolatriam. Obad-
wáy nieche / aby były w vcztowości miáne Kości ss. Tąże o-
brázky Chrystusa Pána / y Swietych / które rzeczy zowią bálwo-
chwałstwem. Tóž czynil kiedyś Vigilantius iako świadczy o
tym Hieronym s. Tóž czynili Obrazoborcy / iako świadczy Do-
natas / Cedienus / Nicephor o Obrazoborcach.

3 których

Z których takowych rzeczy iasniey niżli południowe słońce pokazuie się. Że naprzędaiemy się nauki z których Luterka / y Kalwinsta wiara zlepiena jest / są kacerstwa stare / y dawnych lat od Kościoła potępione / y zgładzone / którymi się zawždy Kościół poroścechny iako sprośnymi kacerstwami / y bluźnierstwami bzydził. Tóż też o innych częściach nauki ich iacno się dowiesdzi może. Skąd dowodnie pochodzi / że te wiary świeże nic innego nie są / iedno stare y dawno zburzonych kacerstwo wysławia. Vide Belarm : de Notis Eccles : Cap: 9. & Coccin. de signis Ecclesiae lib: 8. Art: 3.

Iedenasta przyczyna. Z niedostátku prawidła, abo reguły stateczney w Wierze.

Tę Wiary nowoświeckie nie mają żadney pewney w sobie reguły / abo prawidła iednostaynego wierzenia swego / którego by się trzymać mieli / dla tego nie mają bydyż przyięte : Ponieważ że przedniejszą część wiary naszej / trzeba aby były oznaczone / pewne y nieodmienné. Jawną to y niewątpliwą rzecz jest / iż żadnego wiary swej prawidła nie mają / z którego by się postanowić mogło / co koniecznie wierzyć trzeba a co nie. Naprzód / iż oni podania Kościelnego / abo tradicyi się nie trzymają / ani powagi Soborów Oekumenicznych przyznawają / ani starożytnych Kościelnych Doktorów : y tych którzy przed tymi naszymi swarami żyli / rozsądku przypuszczają.

Wszystkie podania Kościelne odzuca precz Luter Cap: 1. ad Galat. Et Calvin : lib: 4 Instit: cap 2. § 6 7. 8. Et in Antidoto ad 4. Sess: Concil: Trident. A tak nauczają nie zgola wierzyć nie trzeba / ani przyjmować mamy : czego by w piśmie ś. nie było wyraźliwie napisano.

Sobory poroścechne wszystkiego prawie świata Chrześcijańskiego

ánštíego oekumenicznými po Grécku názvané / ktoré áže do tých časów w przednim powažení były / (bo są iáko Semy iákie Kizjat / y przednich przelożonych w Królestwie Chrystusowym.) Lutherus ita contemnit, vt quicquid illa definierit, id omne cuiusvis priuati hominis iudicio subiectam esse velit. Imò dicit esse rem insanam, quod Concilia concludere velint, quod sic credendum. Ibidem docet: Quid credendum sit quid non, id relinquendum iudicio cuiusvis viri spiritualis. Luter tak dálece pogardza / że cokolwiek Sobory vchwała / to wszystko pod rozsadek któregokolwiek szczególnego człowieka poddano bydy ma / y owsem tak mowi: Ze iest rzecz bezrozumna / aby Sobory zamykac miały to / co ma bydy wierzone. A ieszcze nie dosyc na tym / znou przydaie: Co sie wierzyć ma / a co nie; to zostawic trzeba na rozsadek każdego człowieka duchownego. Art: 15. & sequent.

Tóz téz Kálwin náucza kiedy mowi: Non esse Ecclesie iudicare, qui libri sint Canonici: sed hoc ad spiritum internum pertinet. Lib: 1. Cap: 7. §. 1. 2 4. Nie iest to rzecz Kościółowi należąca: rozsądzać które księgi Kanoniczne (to iest szereg Słowo Boże) ale to należy do ducha wnetrznego.

Ná koniec / co sie Oycow Kościelnych dotyczy. Lutherus non curat Mille Augustinos, Mille Cyprianos. Lib: contra Regem Angliæ. Caluinus etiam plurimis in locis eos contemnit, & errasse affirmat: Luter lekce sobie wazy tysiąc Augustynow / tysiąc Cyprianow. Kálwin tymże sposobem na wielu mieyscach Oycza nic nie ma / v pewniając że błądzili.

Tóc tedy pewna bydy musi / że v nich żadna wzwyż pomienionych rzeczy nie iest wierzenia prawidłem: Jednak powie daia / że im iest prawidłem samo pismo do wierzenia: bo pismo nie moze błądzić. Ale że to ich prawidło w tym nie iest dosko nale / barzo snadno pokazac sie moze. Naprzyód że przez te Regule to iest pismo / nie mozem rozsądzić o pismie samym / y tak y sam

y same pismo / y samo prawidło / zostają oboie wzapliwé y nieperwne / które prawidło nade wszystko miałoby bydź naperwniejszy. Bo o Piśmie wiedzieć perwne nie możemy / że ta Księga jest własne Pismo święte / że nie jest podrzucona : że nie jest zmyślona od iakiego śalbierza : że to ábo inſe połozenie w Piśmie / lub ſententia / nie jest odmieniona / ábo zfałſzowana : Nákonic / że tam niemáſz nic przydaného ábo odierého : coby do rzeczy ábo iſtoty náuki należało. O tym wſzystkim z ſamego Piſma wiadomoſci y náuki wziąć nie możemy / tylko domyſlem niejakim ludzkim domyſlić ſie též ſlábo możemy / kiedy odſłapic będziemy chcieli od podania Koſciółá powszechného : Tákże z tej miary wſzystek Wiary náſzey grunt / záwiſłby na niepewnym domyſle. Do tego ſilá piſmá jest / którego wagá y mce nie należą ná dźwięku ſłow powierzchownych / ale ná wyrozumieniu / które jest ożywienie piſmá / y Duchá. Ale mogą bédź różnie rożnić o wyrozumieniu piſmá / które též z ſamego piſma odłożę wy ná ſtrónę podanie Koſciółné y Wyſow wykładę rozſadzić ſie żadną miarą nie mogą / iako ſie codzién doſwiadcza. Gdyż o wyrozumieniu tych ſłow : Hoc eſt Corpus meum To jest Ciało moje y inſzych / cowiedzieć iako wiele oſtrannech wyweſtów / ſórtalnych wykładów / wſpieraia ſie miedzy ſobą / y ſich ráż Luterowie / tákże y Kálwinowie.

Juſzby kto chciał z Kálwinem powiedzieć. Że rozſadek o Piſmie y tego wyrozumieniu / należy do ducha wnetrznego / á ten nie inſzego nie jest ; iedno náchnienie Duchá wnetrznego / które jest rozſadek właſny ábo ſzczegulny każdego zoſobná. A ten ma przednieſſe prawidło / ábo ſmur wiary ſtanowić. Bo każdy to powiedzić może / że ma ducha / y podług náchnienia tego ducha oſadza / że tá część jest Piſmó ſwięte y Słowo Boże / á ta nie jest : tákże że takowé jest właſne piſmá wyrozumienie / á nie támo. Nie ináčey Luter według ſwego ducha vzwawa / Epistolam S. Iacobi eſſe ſtraniſſimam. Że liſt Jakubá ſ. jest

flomiany. Z Apocalipsis, to jest obciaczenie Jana s jest wals
plire. Z Kalwinisazasie wedlug swego ducha przyznawa ze
y listy Obiawienie s. Jana / oboie jest Slowo Boie. Takze
Luter podlug swego ducha sadzi tak: Abolendam esse fal-
sam opinionem, quod sint Quatuor Evangelia, Nam Evan-
gelium Ioannis esse vnicum, pulchrum, verum, ac princi-
pale, aliisque tribus longe, & longe anteponendum. Simi-
liter Pauli Epistola, ac Petri longe pracedunt (inquit) tria
Evangelia, Matthaei, Marci, Lucae (in Prologo noui Testa-
menti) Wykorzenie potrzeba mniemanie falszywe o tym zeby
mialy bydz cztery Ewangelia: Gdyz Ewangelia s. Jana jest
iedyna / chedoga / prawdziwa / przedniejsza / ktora nad inze trzy
daleko / a daleko ma bydz przykladana. Tymze sposobem Pa-
wlowe listy y Piotrowe daleko przechodza (pawli) dngie trzy
Ewangeliu / Mattheusza / Marka / Lukasa. Wazoby byl rad
y te pisma odrzucil / bowiem maza w sobie y chwala zaslugi y
potrzebe dobrych uczynkow / zachowanie Przykazania y Man-
datow. Przytym tez zalecacia czystosc y wostwo: Jednak gdy
nie smial zgola precz odrzucic / ato mu sie podobalo przedsie
naruszyc zganiemieniem dostoinosc Pisma s.

Tymze obyczaiem Kalwin z swego rozsady sadzi / o
onych slowach. Hoc est Corpus meum. To jest Ciało moje.
Ize tak sie rozumiec maza. Hic panis est figura corporis mei.
Ten chleb jest znakiem ciála mego. Azasie Luter inaczej sa-
dzi: Hic panis est vere corpus meum. Ten chleb jest praw-
dziwie ciało moje. Opuszczam niezliczonych takich miejsc / z
których sie daie iaronie znac / ze ten rozsadek osobny kazdego
czlowieka postanawia w nich miare y prawidło wierzenia. Jas-
koby toz chcial powiedziec: Ze pismo wedlug kazdego z osobna
ich glowy / y rozsady wykladane bydz ma.

Powtorze. Takowe nie moze bydz prawe / y sposobne pra-
widło do wiary / ktore rozny y przeciwnym wiaroni moze sie
przygos

przygodzić. Ale Piśmo rozmaitym wiarom y naukom może się przystosować: gdyż wszystkie sekty y kacerstwa co ich było / y jest / tego naszego wieku / chociaż w wielu przednieyszych częściach wiary / między sobą nieublaganie walczą: Przedsie tej reguły y prawidła po sobie używają / y do swych wynalazków naciągają. Luteranowie bowiem tym się chlubią / że się na piśmie są. Tak też właśnie Kalwinowie / nie inaczej też Nowo-chrześciany czynią. A nie trzeba się temu dziwować / ponieważ każdy z nich piśmo bierze / nie wedle pospolitego wyrozumienia Kościoła powszechnego / albo wykładu Ojców starożytnych Katołickich / iako Katołicy czynią / ale według osobnego kądzi z nich ducha pojęcia. Którym sposobem także piśmo wszystko się kacerstwom przydać może. Z czego każdy na oko widzi / że to prawidło do Wiary / albo śluz tym sposobem pojęty / na nic się dobrego nie przyda: a nawet tylko tam mierzy y skazuje: gdzie go rozszedł własny z mózgu każdego szegulnego człowieka pochodzący naciąg.

Trzecia: kiedyby się zjawiał taki Sedzia / któryby taki wyrok zwykł skazywać między stronami prawującemi się / w każdej sprawie: żeby żadna strona nie mogła rozemnieć za tym skazaniem: albo komu sprawę wygrana przyśadził / ale każda strona ciągnęłaby za sobą wygraną / y opierałaby się / że Dekret Sedziego ma po sobie: takowy sedzia wszystkich ludzi na świecie zdaniem / nie byłby sedzia nazwanym: gdyżby żadne prawo / y sprawa przez jego Dekret nigdy nie była rozstrzygnięta y skończona: boby po Dekrecie tenże spór y swar / iaki był y przed Dekretem został zupełny na płacu / nawet y o samym Dekrecie byłaby takowa plimność / komu by właśnie służył / nie inaczej iako y przed zaczęciem sprawy między stronami. Alóż takim sedzią jest Piśmo święte (kiedyby kto odrzucić chciał na stronę wykładu Kościoła powszechnego / y Ojców ss.) które Piśmo zawsze tak i Dekret daie / że żadna strona pewnie wiedzieć nie może / po

tim stązuie: ale tak tá stroná / iako y owá po sobie spore trzymá
 iá o wygránę / przywłaszczájac iá sobie. Stądby sło / żeby swa
 rom y kłopotom nigdy nie było miary ani koncá. Przeto iest to
 własnę snyderstwo chcieć mieć Pismo sedzim. Ale prawy sedzia /
 ma sie stáwić w każdéy sprawie / która sie przed nim toczy / aby
 przypátrzywszy sie sprawie takí wyrok dal / żeby stroná była wiás
 domá za którą stázał / y objaśnil wygráną sprawę : bo kiedyby
 inaczéy / tedyby sie tak strony do śmierci ściérac miedzy sobą y
 prawować nie przestáli. Atóž ci którzy Pismo samo sedziem stá
 nowią / tym samym otworzyscie dáią znáć / że niechcą przypu
 ścić żadného sedzięgo / żeby sie sprawa y spórtá rozeznáć mogli.
 oprócz tego iakięgos rozsadku swęgo szegulného. Nie inaczéy
 bowiem czynić chcą / iakoby kiedyś oni dwá Titius y Caius /
 sprawę rozną miedzy sobą mający / niechcieli żadného sedzięgo
 przypuścić inęgo / iedno księgi Práwné Césarsá Justynianá /
 którę zowią Codicem z Pándektami / niechcąc przypuścić do
 sprawy wykładow práwnych Doktorow. Tedy Titius z i swo
 iá sprawą y sprawiedliwością / piérwszy przywoził ná plác prá
 wo po sobie do sprawy słužące / y wypráwiwszy sie żadał vsilnie /
 aby mu iego sprawa była przysądzoná. Z drugiéy miary Caius
 przeciwná stroná ná tym nie przestájąc / wywoził takžę Práwo
 do swey sprawy słužące / pokázując swoje rzec słužną y práwną /
 y prosząc też aby był przy swey sprawiedliwości zostáwiony. A
 tak obádwy náprawowawszy sie y nágadawszy sprawy nie skon
 czywszy / odeszł od takięgo sedzięgo musieli. Nie bytožby to
 smiechowisko własnę / y każdby z tych coby sie temu przypátro
 wał pomysłil sobie / że ci ludzie niedbáiá nie o skonczenie spra
 wy swey / y żaden z nich nie przypuszcza sedzięgo inęgo tylko wła
 sny rozum / y zdánie swoje. Takžę tu własnę idzie tymžę torem
 w tym samym / iże ci Torowiernicy niechcą mieć żadného in
 šęgo sedzięgo / tylko pismo samo / z któręgo każdy z nich swym
 duchem przysnawa sobie wyrozumienie / y wykład. Dáią po so
 bie znáć /

bie znąć/ że niechcąc aby ta sprawa była własnym y porządnym
swoym torem sądzona prawnie: Przytym że inšęgo sędzięgo nie
przypuszczają/ iedno ich własne zdanie.

Czwarta / iako iest niedoskonałe prawidło abo snur wiá-
ry ich/ oświadcza samá probá doświadczona w rzeczách. Bo
tásnie widzimy ná oko/ że między nimi niemáß żadného końca
roznicom / y spórom: chociaß o gwałtownych y przednich wiá-
ry członkách rzecz idzie. Abowiem rozniá sie y dzieła Luteran-
nowie/ Kálwinistowie/ y Anábaptiści w wielu celnicyszych rze-
czách / ieden drugiemu nie występują / kácerstwá sobie wzáiem
zadają. Nie zgadzają się ieszcze Luteranowie / nie tylko sami
między sobą w rozmaitych Artykułách/ ale téß y z Lutrem rodzi-
cielem y Apostołem swoim/ ná Strych idą/ y ták się dálece za-
wodby/ że téß czasu ráchują trzynásćie Luterskich sekt/ y názwie-
skámi pewnymi roznych / y itakámi sobie przeciwnych. Nie
zgadzają się téß między sobą y Kálwinowie/ á miánowicie o glo-
wie y przelożonym Kościelnym. Których niemáły poczet przy-
znawa te zwierzchność Książetom abo Pánom świętým /
choćby téß nim y białagłowá bylá/ w swych Pánstwach. A tá-
cy się miánują Protestántami. A duudzy zaś mówią Boże tego
nie daj/ boby to było bluźnierstwo: á ci się nazywają Puritani.
Zásie Anábaptiści / abo Nowochrzesciecy rozniá sie y dwóiz
w wielu rzeczách/ ták iß ich policzono czternásćie dziełnic: y ná-
zwiskámi/ y mniemánien między sobą podobionych.

Náosťátek ná to przysło/ że káßdy z nich gdy pewnie rozu-
mie / że tego snuru abo prawidła tym křstátem dosięgi / y ná
nim się sádzi/ tedy ták wiele kácerstwo się náplodzi / málo nie ile
głow abo kácerzow: Silá bowiem z nich tákich iest/ ázwłaszcá
prostakow/ Którzy wdają że ich to nie obchodzi / y málo im do te-
go co uczyl Luter abo Kálwin/ gdyß oni się trzymają Pisma ś.
y Słowá Bożęgo / w którym žádn błád bytć nie moße: y tym
křstátem mniemają / że práwie są ná bezpieczoney zbáwieńney

brodze. A ono pismo każdy z nich według swego pojęcia rozumie y wyklada. Zgad pochodzi iż kiedy mniemają że Pismo s. prawidłem wiary swej / miasto pisma. mają swe widzenia / y mniemania własne. Bo co się im w fantazji ich zda że słowa Pisma s. znaczą: pojmują za właściwe wyrozumienie Pisma s. y za wykład iego. A tak bywa / że ile jest rozmaitych ludzkich w głowie wizerunkow albo imaginacji tak wiele bywa osobnych prawidł wierzzenia.

Ale zgod to pochodzi / że każdemu z osobną własnie iego mniemanie / które sobie przypisze w głowie / zda się być własną prawdą / y szczerym Pisma wyrozumieniem: Pochodzi to częścią z niezmiernej iaktis samęg siebie miłości y poważania / którą Grekowie Philaphia zowią. Bo kto sam o sobie siłą trzyma / łatwo sobie pochlebi / że wszystkie iego pojęty / y wynalazki znamienite się mu zdadzą y napewnięsze. Częścią też z poduszenia satanśkiego / który wnetrzną ludzką fantazję łatwo zmianą y przewierzgnie / także to wszystko co w głowie swej postanowi / zaraz mocno za lichą iaktą przyczyna / albo rację / za własną prawdę wchwyty y trzyma. Bo gdy niektórzy ludzie sfekstniefszy sobie z starożytną wiarszą prawdę odzucili / y vszy do nowinek nastawiając / one łapali. Pan Bog przez sprawiedliwy sąd swój dopuszcza / aby byli od satana zwiedzeni. Który kiedy zmysłami ich kieruje: rozumieją że ich Duch Boży oświeca. Przeto wszystkie rozsadki o wierze y nauce swej na tego ducha składają. Ztym idzie / że każdy dzielnicy albo Zborowi / a nawet każdemu z osobną szcogulnému człowiekowi kacerśkiemu to co sobie w głowie wbił / to mu się zda iaktne y własne Słowo Boże. Ani dba na żadne przyczyny albo racje / któreby naprzeciwko temu iego widzeniu czyniły. W tym dacie znać Apostoł kiedy mówi: Eo quod charitatem veritatis non receperunt, ut salui fierent: ideo mittet illis Deus operationem erroris, ut credant mendacio. Dla tego że miłości prawdy nie przyjęli / aby

byli zbawieni: przeto posle im Bog sprawie bledu: aby wolerzyli klamstwo. Posle nierozstrząsując / ale Czartowi władczy pospuszczając. Aby te ludzkie którzy prawdę mając o nią pogardzili / to jest starożytną Wiarę / mógł zwieszczyć / y w błędy wepchnąć rozmaite.

Jednak na to powiedzieli niektórzy / iż zwłaszcza prostacy / że Pan Bog niedopuszcza zwodzić takich którzy są pokornego serca / y szukają prawdy; bo on obiecał że da Ducha dobrego tym / którzy go o to proszą; Alż toż ja tak czynię Pana Boga goręco proszę / aby mnie oświecił / y Pismaś. prawdziwy wykład / y wyrozumienie dał poznać; z którym też wstawnie w Pismie wartam.

Niemala to jest dyabelska obluda. Jakim kształtem bowiem pokornym sercem prawdy szukają / którzy rozsądkiem Doktorów Kościelnych / zdaniem Ojcówśś. y wznaniem Soborów Wecumenicznych pogardzają: którzy prawdy gościniec zdawna postanowidny od Pana Boga / y pokazany / odrzucają / a na to miejsce objaśnienia iściegoś y Ducha natchnienia nie potrzebnego szukają; mogąc prawdy się od nich dowiedzieć / y tego zbłądzenia się uchronić: Lecz oni nie chcą być ościłowi powolnymi / y owsem wpierci są w tę mniemaniu że pewney swym dowcipem / swoim mozgiem / swym duchem z pismą gołego / prawdy dojdą. Jakoby snadź Ojcowie starzy / Doktorowie Kościoła y przełożeni / albo w pismie nie szukali: albo Duchem Bożym / y zdrowym rozsądkiem od Pana Boga nie byli obdarzeni / y nie mieli wyrozumienia prawdziwego dostąpić? Jaka może być na świecie pycha większa wymysłona / że człowiek po prostu sam iedyny / a częstoć prostaczek / y nieuk. głębokiej starożytności nie świadomy / który o naukach wyzwolonych nie ma wiadomości: iednak samęgo siebie przykładac smie nad taką mądrość / taką godność / y wielebność swiętobliwą / takich nauczycielów Kościelnych niezliczoną liczbę? Niechajże tedy sobie nie obiecują potę w tę dumę stoć / żeby mieli cokolwiek

kolwiek v Pána Boga vprosiť: ponieważ źle prośa / z pycha / y nadetością prośa; a ráczey od ducha hárdości y kłamstwa osu-
kání zostáa: Krórego ná nie Pan Bog spíráviedlivým sadem
svým dopusze. Ten to iest wlasny on duch / Krórego wšyřey
Kácerze choćay sie zřobą pzećivnā roznōścią wíary y náut ká-
řaia / pzedřie go doznawáa / y nim sie chlubá / y od Krórego
oswíecenia / tuřa sobie prawdy dořlác. Z Krórey říce rzeczy / ielli
Kro ślepy nie iest lácno widzieć moře: že Duch Boży roznyř
sobie rzeczy / y pzećivnyř nie objařnia.

Prystępuie do tego / že nigdyřie sie nie znáydzie żeby Pi-
řmo ś do luďří prywatnyř / z řirony rzeczy wářpliwyř w
Wierze / y do báďania řie y řukáia w piřmie prawdy odsyřalo /
ale do Kořćiolá y do tych Krczy řa w Kořćiele pzeřořonymi.
Tak Deuteron : 17. Sę odestani w wářpliwōřćiach do Ká-
řplanow / Krózy podług cřářu řząd Kořćielny prowáďa. Króř
rym kieďby nieć Ąiel byďř posłusni / ná gářle Kářác rořřázuie.
Dla tego w Kořćiele řwym Pan Bog pořřánōwřl Pářterze /
náučyřiele / dla tego chćiał Kořćiol swoy mieć wřřyřćiemu řwíá
tu widomy / řilar y vgruntōwane prawdy: aby wřřyřey luďřie
lácno prystápić / y porady řie do pyřác mogli / y ná náuce y po-
ráďřie řch pzeřřlác bezpiećnie y pewnie. Nie wřřyřćim dány iest
Duch wyrozumienia piřmá / iako Ápeřřol powieďa: 1 Corint.
10. 1. Ioannis 4. Non omni spiritui credendum, řed proban-
di spiritus, si ex Deo sunt. Nie Káďdemu duchōwři trzeďa wíe-
řyć / ale dořřwíáďeďać duchōw ielliřie z Boga řa. A tak choćby
tebie duch cořkolwiek do vřhá řieptal / y nářřećal / ieřze nie iest
řřeř bezpiećny: bo ieřze nie iest řeř pewien ielli z Boga iest.
Wimy to bowiem pewnie že nieřliczeni byři osuřćani: bo wřřyřey
Kácerze řym sie duchem řeřyřa. Transfiguratur se frequen-
ter Angelus Satanę, in Angelum lucis. Přemienia řie cřeř
řokroć Ányřol řátářiřři w Ányřolá řwíarłōřći. A tak tego iář
wnie dořoďořřimy že ten řch duch ořebny ábo řpecyřalny nie mo-
ře byďř řnuřem / prawíblem / ábo regulá wíary. Dru

*Dwunasta przyczyna ex absurdo, to jest
dla niegrzeczności.*



Lślijebym którakolwiek z tych wiar nowotnych bądź
Kálwinista miała bądź wiara Chrystusowa praw-
dziwa / tedy mimo inszych niegrzeczności wiele
wzrosty położonych / ztymby było / żeby wszyscy Ká-
tholicy którzy od czasow Apostolskich aż do tych
lat przeszłych / na wieczne są meki skazani / y na ogniowych mę-
karanie zdani: dla tego iż według nauki Kálwinowey / naprze-
dnieszego Artystu / nie mieli wiary vspráwiedliwizacy / y
przez to nie mieli vspráwiedliwości przed Bogiem: y tak zostá-
li w grzechách swych / y w nich zesli z tego świata. Bo tá wiá-
ra jest potrzebna do vspráwiedliwienia / podług nauki ich / bez
którey vspráwiedliwiony bądź nie może: To jest tá która czlo-
wiek mocno wierzy / że jest spráwiedliwym przed Bogiem / dla
Pána Chrystusowego doszczętnienia / które doszczętnienie
takim wierzącym / przez te wiare sie przykláda y przywlaszcza:

Aże tá wiara przed przysięciem Lutrowym była światu nie-
wiadoma / iasna rzecz jest: Ani też tego oni tája / y owsem sie
znacznie chwala. Quod veram rationem iustificationis, à ve-
teribus obscuratam mundo patefecerunt. Że oni prawdziwy
vspráwiedliwienia sposób / od starych zaciemiony światu otwo-
rzyli. To też jest pewna z Pism / y ksiąg wszystkich starych náu-
czycielow powszechney wiary / że oprócz wiary w Pána Chry-
stusa / wczá bądź potrzebna wnetrzna wolej ludzkiej odmiana /
y pewne postanowienie zachowania wszystkiego Zakonu: Nád-
to / że ciż Oycowie ss. ganią zbynię vbezpieczenie o zbawieniu /
y chcą aby czlowiek z boiaźnią y ze dziżemem zbawienie swe sprá-
wował / y záwždy był nie bez stárania. Zgad one wiare ich oso-
bna albo specyálna / przez którą każdy z nich w sobie wierzy pe-

woncie, że jest sprawiedliwym / wszyscy stary Doctrowie odezwa
ca / iako nabyt upewnienia o zbawieniu bezpiecznie / ktory
presumptis Lacinnicy nazywaja. Bo aczkolwiek to nam po
trzeba pewnie mocno wierzyć : że Pan Chrystus z strony swej
za nas zupełnie y doskonałe dosyćczynił. Jednak przedsie my
wiedzieć pewnie nie możemy / iesliśmy uczynili z strony naszej
dosyć / w tych wszystkich rzeczach / które nam byly potrzebne ; a
bysmy tego dosyćczynienia Pana Chrystusowego stali sie
uczestnikami. Abo też ieslibysmy kiedy od tego dosyćczynie
nia odpasć nie mogli.

Pewna tedy to rzecz jest / y niewątpliwa / że wszyscy stary
przodkowie nasi / bez tej ich wiary byli / y dla tego szazani by
mili bydz na potepienie / wszyscy oni cni y świeci Oycowie / tak
wiele Meczennikow / tak wiele Pánienek. Posedł na zatráca
nie on Trencus / Justinus / Grzegorz cudotworca / Nazaryen /
Básił / Chryzostom / Dámascen / Zilary / Ambroży / Hiero
nym / Augustyn / Marcin / Mikolay / Antoni / Benedikt / Ber
nárd / Dominik / Fráncisek. Posli takze na zatrácenie / Wá
wrszniec / Wincenty / Sebástyan / Kátháryná / Cecylia / Agnie
ska / y inszych poczet niezliczony : ktory lub swiętobliwoscia / y
cudami / lub chwalebna mecenista Korona w swiata byli to
podziwieniu. Nákoniec zatrácení sa wszyscy stary przodkowie
nasi / ktory pozad od nas áze ku czasom Apostolskim na swie
cie żyli. Już mi tu przýdzie zázywac słow Tertullianowych.
Perperam tot saecula Euangelisatum, perperam creditum,
tot millia millium perperam tincta, tot opera fidei perperam
administrata, tot virtutes, tot Charismata, perperam opera
ta, tot sacerdotia, tot ministeria perperam functa, tot deniq;
Martyria perperam coronata. Lib: de Praescript: aduersus
Haereticos. Nieprawie przez tak wiele wiele wiekow Ewán
gelia opowiedána / nie prawie wierżono : tak wiele tysiąc tysie
cy nie prawie Chrystem emyto. Tak wiele dzieł wiary opózo
nie spra

nie sprawowane / tak wiele cnot / tak wiele Dárow Duchá s.
opacznie odprawowanych / tak wiele Kapłanstw / tak wiele po-
winnosci Kapłanstkich / y posług opacznie wykonanych. Nás-
ostatek tak wiele mecenstw opacznie koronowanych.

O iáko takowe rzeczy są niepodobné do wiary / nie trefnie /
y prawie bliźnierstwie : Jako wszystkiego prawie świata / y wszy-
stkich wieków rozsądkowi przeciwne :

Nie może się też to powiedzieć / żeby tá starożytność wszy-
tká była wymowiona niewiádomością. Ponieważ żaden bez
wiary / bez spráwieblivosti Chrystusa Pána / bez odkupienia
iego wczesnictwá / bez odpuszczenia grzechów zbáwion byđż
nie może. O czym prawie wsędzie Piśmo / á zwłasczá w nowym
testámencie oświádezza. Żadney niewiádomości ná świecie tá-
kiey nie máś / áby to spráwić moglá żeby kto bez tych námiienio-
nych rzeczy / zbáwienia dostąpić mogł. Nie máś tedy żadney
dziwuy z nad wśścia / i edito : ábo oni wszyscy posłli ná wiekiwstę
żárácenie : ábo wiárá Lutrowá y Kálwinowá w celnicyesey
części swey / o wspráwiedliwieniu falszywa / y bezbożna iest.

Tec są dwánaście przyczyn / przez które iásnie się pokázuie /
że się potrzebá tych wiar nowych wyszérzyc / okrutnie iáko fał-
szywych y zaráźliwych.

*Zátym idźcie Vważanie dśięiątę zámwárćie
tę Narády.*



Akoniec / tá Wiárá ma byđż ná świecie mocno
trzymána / w którejbyśmy ná śmiertelney pościeli /
przy skonaniu náśym byđż sobie życzli : y o któ-
rebyśmy słuszną spráwe / y o sobie ráchunek /
kiedy przed Trybunalem Chrystusa Pána Se-
dzącego spráwiedliwego staniemy / oddać mogli. Gdyż orze-
czách takich nie może byđż lepsza / Naráda czyniona : iest

dnio z wpatrowania ostatniego kresu śmierci: y niemniej też z onego strasliwego dnia Sadnego rozmyślenia: to jest/ abyśmy tu żyjąc/ w tym się kochali/ co by nam oney godziny pomoc/ y nas ratować mogło: wzajem zaśie abyśmy się tego wystrzegali/ co by nam pewną zgubę/ abo wiec niebezpieczeństwo iakie przynieść mogło. Alóż taka jest Wiara porośeczna. Która że na śmiertelney poscieli nadsie przelożemy zgrad się wywodzi.

Trzeci przykładem bierzemy wiele ludzi/ którzy chociażby żywot prowadzili herezycki/ iednak przed sie kiedy nadchodzi ostatnia godzina/ pragną vmrzeć iako Katoolicy/ znaydując to bowiem w onym razie/ że to onym bezpieczniej.

Druży/ iż na ten czas każdyby sobie życzył aby co naywiecej bydy może dobrych uczynków naczynił/ y żeby się był ze wszystkich sił swoich/ wystrzegal grzechow y występów wszystkich/ do których obojga bierzemy prowadzi Kościół Katolicki. Zaśie przeciwnym sposobem nie takowego nie czyni wiara Lutercka y Kalwińska: A owsem do pogardy dobrych uczynków/ y do swowolnego życia sposabia.

Trzecia/ że Wiara Katoicka bogata jest w lekarstwa/ którymi w naystrasliwszym zepsieciu ludzkim/ y zegnaniem się z światem gardzić nie potrzeba. Jako Pokuta za grzechy/ Rozgrzeszenie Kapłanski/ Sakrament Ostatniego pomazania/ y Ciała Panskiego/ które ratunki wielką potieche y duszność wiernym przynosi: Bo przez nie dosięwczynienia Chrystusa Pána bywamy uczestnikami. Przeciwnym obyczajem wiara ona ich rzecz jest licha/ czerza y nieczemna/ pod taki czas ostatniej rozprawy z tym światem. Bo iako ty mozesz pewnie y mocno w siebie postanowić/ żeś jest w łasce Pána Chrystusowej/ tak że y to żeś jest sprawiedliwym/ y że cie P. Chrystus zbawić ma/ kiedy lekarstwo od niego postanowionymi pogardzasz/ y w społeczności Kościoła Katoickiego vmrzeć niechcesz.

Wszystkie

Wszystkie kacerstwie Zbory wielu tego naszego / wiara ta sie po-
pisuiz / a przede nie wszystkie zbawione beda. Albowiem tylko
jedna jest Chrystusa Pana Wiara / oprocz której niemasz zbawie-
nienia : o czym wczę nie tylko Kátholicy : ale y Luteranowie / y
Kálwinistowie sami / także y Nowochrześciany przyznawają.
Zaisze niepomozec nie na on czas ona tworzą Wiara osobna / i es-
sliże Wiary Chrystusowey prawey miec nie bedziesz.

Jest też y to / że łączniejszy spráwe y rachunek z uczynkow
swoich Sedziemu onemu stráśliwemu dádza niektórzy w Ká-
tholickiem Kościele byli : ani przez to onym żadne niebespie-
czeństwo przysdz nie będzie mogło / iásnie sie stąd pokázuie.
Daj mi to aby m ja sam stágnął przed Trybunałem onego Ses-
dżiego sprawiedliwego / kiedy będzie chciał odemnie wiedzieć :
dla czego m ja w Wierze Kátholickiej / abo iáko oni powieda-
ją Papiestwej był do końca ? Czemum nie ráczey tą pogárdzi-
wszy / do Wiary nowey przekształtowáney przez Kálwiná nie
przystal ? Odpowiem mu bezpiecznie. Dla tej przyczyny byłem
Kátholikiem. Bo tá Wiara wczę / od ziemskich rzeczy odwró-
cać wymyśl : a obróć go ku rozmyślowaniu sie niebieskich : Wczę
ciało umartwiać / a one boiaźnią Bożą przenikac : dobrymi
uczynkami sie bawic / zwierzchności bydz poslušnym / w Mo-
dlitwie trwac / a wszystkie wolność do grzechu odcinac. Dla te-
gom Kátholickiej wiary sie trzymał. bo wiem w tej wierze nie-
zliczonych ludzi mądrością / swiátobliwoscia / cudami / duchem
Prorockim / widze bydz / w swiatach wszystkicho w podziwies-
niu / o których rozumialem bydz rzecz niepodobną / aby oni
zwolascz w tak główney y wielkiej spráwie wiary bládzic / y osu-
tac sie mieli : Jesze iże widze że Pan Bog przez wszystkie prze-
stę wielki Kátholickiej Wierze cudami rozmáitrymi z niebá /
swiádecstwo dawal doskonałe : Do tego też że widze iże sie w
niej obietnice Boskie iszły y pełniły / bo tá jest Wiara rozlaná
po wszystkicho świecie : Do tej samej stáło sie do tych miast / y

Co Kátholik
ná ostatnim
sądzie odo-
powie.

sztawa ieszcze Pogan nawrocenie wsta wieczne: w tej samej zgo
da pluzi o czlonkach Wiary / y iednostajne trzymanie nauczycielow / y Pasterzow / ktorzy po te wszystkie wielki zyli: w tej tylko samej nastepowanie porzadne Stolicy / abo successia nieprzerwana: przystym Urzednikow y slug Koscielnich od Apostolow aze zlaczenie porzadne: w tej wszystkich roznice w Wierze przedkie y pewne rozsadzenie. Ta sama przez tak dlugie czasy przeciwko wszystkim Kacerstwom / y prześladowaniu Tyrannow okrutnych stanela na czolo nieporuszona: przeciwko ktorzy bramy piekielne przemoc nie mogly. A zasie w tych nowych Zbozrach / wszystkich prawie na tych przeciwne rzeczy obaczylem. Dla tego nie mialem zadney przyczyny / abym sie mial od tej Wiary odstychnac / abo wiece o niej wazpic.

Jednak abym inz tych rzeczy / ktore sie rozwysz przypomniały / zamilczal: Azali nie dosyc mam do wszelkiego bezpieczenia swa mego / ze sumnienie mam czyste y zem sie do tej Wiary oddal / ktorzy widzialem bycludzie wielce swiatobliwe / y cudami przestawne: to jest Malachiasza / Bernarda / Dominika / Franciszka / y inszych wszystkich / ktorzy od piazci set lat niebieskim prawie zyciem y Anielskim obcowaniem na tym swiecie / y prawie niepodobnymi czynkami sluzac v swiatata w podziwieniu byly: Jawnia bowiem rzecz jest / ze to zadna miara bydz nie moglo / aby one niebieskie duszyczki / tu p. Bogu gorczym nabozenstwem podniesione / iemu oddane / y w lasce jego obficiuace / w tak wielkiey rzeczy osutac sie y bladzic mialy. Bezpiecznie tedy ia takowe wodze w sprawie wiary nasladuie.

Co Heretyk
powie.

Lecz ty ktory takozkolwiek wiary insey sie trzymasz: taki prosze cie rachunek y sprawe czynkow twych oddac bedziesz mogl / kiedy na onym straszliwym sadzie pytany bedziesz: Abo podobno tak odpowiedziec bedziesz chcial temu Sedziesmu: Dla tego odstepil od Wiary powszechney / zem mnie mial / ize ona byla pełna balwochwalstwa / zabobnow / podla

nia wy.

nia wymysłów ludzkich: Rozumiałem że tego Kościoła jest głowa Antychryst; mniemałem że Rątholicy sądzą się na swych zasługach tylko / a nie na odkupieniu krwie twoięy.

Jakoż tedy / kiedy się na onym stopniu odkrycie zmamienia śatanśkie. które teraz wymysł y rozum twóy opánowało / obaczysz / wśy dopiero żeś zwiedziony / żeś bledliwy / co sobie daś za radę? Bo już tam więcej nie będzie pokucie y karaniu się miewać. Będzieś się podobno niewiadoscią bronił: ale cie tá nie wymówi: ani w tym zastąpi: boś łączno mogli prawdę poznać / kiedybyś był chciał tej pilności przyłożyć / iakiey rzecz potrzebowala. A co wierśa / siła przyczyn słusnych y okoliczności miasześ do wątpienia w tę twoięy nowę Wierze / które cie pobudzając mogły / abys się był w zbawieniu dusie swęy poczuwał. Jako tedy Żydów to nie wymówi: że za niewiadoscią grzeszyli: abowiem prawdę poznać mogli bázro śnádno: wtąś y ciebie nie wymówi: bo iśliż rozumiał / żeć bez występu od Wiary odstąpić było wolno: Trzeba było tobie nie tylko mnić / y dla podeyszerzenia lekkiego rozumieć: ale miales pewną wiadomość mieć / y odłożyć wśy wśytkie affekty na stos nieomyślnie doświadczyc: że té wśytkie bledy / y nieprawości w Wierze powszechnę się znayduią; tak żeby żaden więcej w wymysle twym nie zostawał skrupuł / żadna słusna do wątpienia przyczyna. Gdyż nie tylko żebyś miał taką pewność mieć o bledach Kościelnych: ale owśem y pozorna przyczyna pokázac się nie mogła. Abowiem iakim prawdy podobieństwem / lub też zwierzchownym pozorem / tylko mogles do serca przypuszcic y na to przypasc / iakoby w téy Wierze Rątholickiey było bálwochwałstwo / y iakie bledy? Kiedyś widział od tak wielu mądrych / wczonych / y świątobliwoscią żyworá wielbnych / y wśiętych ludzi / Kościół powszechny napelniony / którzy po tak wiele set wieków onemu słuźeli: kiedyś widział tak wielkimi cudami y maczeiśtwy potwierdzony: kiedyś widział

po wśy

po wszytkim świecie rozszerzony: w którym wdziałeś wielką y zgodę w Wierze y iednostąną wolą: y następowanie Pasterzom ystawicznie y porządne. Przytym żrzetelny od Apostolow aże otrzymaný zwiażet: A podobnażby to rzecz była / żeby przez tak wiele set lat żaden z tak wielkiego orszaku nauczycielow / żaden z tak wiele ludzi świętych / tego bálwochwałstwa wyiny słow ludzkich / y zabobonow posłaćować nie mogli.

Nádto iakós tak mógl ná sobie przemiesdż ábys wwierzył / że to była prawdziwa wiara Pána Chrystusowá / która wcy że Bog jest sprawca y przymusićielem do wszytkich złości: która ludziom wolność / swobode odeymuie? która chć do dobrych wcyńkow piecz znośi: która wrota náścieżay wszytkim niecnosťom y grzechom otwiera / nie mniej własnje iakó bezbożność sáma: która poddáné od posłuszeństwa Pánorow / Práwá / y własnjej zwierzchności rozwiązuie / pod płaszczykiem wolności Chrześcíanstiej: która stáre ony y potępione kácerstwa z piekła wstřezesa: która wiara swoie rodzicele / którzy iá ná świat podali / żadną żywotá surowościá / żadną obyczáitow święto- bliwosciá / nie miała zalecone y wzięte: żadnemi cudámi zná- komite. Ale miała takie ludzje / którzy sie rostopom cielesnym y zbytkom oddali / którzy kochánie swe w rzeczách ziemstkich y do- czesnych pokládali / prágnaćy chwały / obmowcy / zlorzeczacy / zámieśániá y rozzerwánia czyniący: Zmiennicy / ábo Apostá- towie / świetokradzstkiemi małżeństwy / y psocą nie przyrodzoną bezecni / w niestátku wiary náder státeczni.

Nákoniec / kiedyby która z tych nowych wiar miała bydż prawdziwa: tedyby przez tak wiele wieków musiał Kościół Chrystusow upásdż / krolestwo iego zginić / obietnice Bostie o stáłości Kościóla swego musiałyby bydż wyniszczone: iużby przemogły przeciwno niey brany piekielne: iużby po prożnicy przez tak wiele set lat Ewángelia opowiedána była: Prożnieby wierzono / prożna tak niezliczona rzecz Pogan od bálwochwał-
stwa ná

Stoś nąwrocona / prozno Chryst / y inſe tajemnice Sătra-
mentow wiary ſăfowane / nădăremno poſty odpărowowane /
tăkſe dziezenia poſutné ciałă / dăremnie męczeńſtwă podieré /
dărmo tăk wiele tyſiecy krew ſwă dla wyznania Chryſtuſa Pă-
nă wylało. Toć tedy zgineli oni przodkowie năſzy mili: Sătra-
centi Oycowie ſſ: Zginęło tăk wiele milionow Nęczennikow y
Wyznawcow / zginęł tăk wielki gwałt Bogu oddanych duſz /
ſwiztobliwoſciă / cudami / y duchem Proroctw ſnakomitych.
Gdyż ci wſyſcy prawdziwey wiary / y prawdziwego wſprawie-
dliwienia nie mieli / y owſemby podług nich ieſze bătwoſ-
chwălcami byli.

Jeſliſe tedy te wzwyż pomientone rzeczy ſă falſzywé / opă-
czné / y bluźnierſkie / á năwet ku pomysłeniu okrutné / iakôż to
może byđz abyſ obaczyć nie mógł: ſe te wiary z ktorých tăk hăz
niebné y niepodobné rzeczy iawnie ſie pokăzuią / nie miałyby
byđz falſzywé: ábo wiec przynamniéy abyſ o nich powăzpier-
wăc nie miał? A ieſliſe wăzpil: czemuſe ſie nie ſtăral / abyſ
ſie o prawdzie dowiedziawſzy / one poznał / nă którę zbăwier
nie twoie wſyſtko zăwiſło?

Upominał Pan Bog Matth: 7. Vt attente nobis cave-
amus à falſis Prophetis, qui veniunt ad nos in veſtimentis
ouium, intrinſecus autem ſunt lupi rapaces. Abyſmy ſie pil-
no nă baczeniu mieli / y ſtrzegli od falſzywych Prorokow / ktorzy
przychodzą do nas w odzieniu owczym: á wewnătrz ſă wilkă
mi diapieżnymi. Iakôż ci kiedy ſerce twoie nie ſeptăło abyſ o
tym myſlił / y czuł o ſobie: ſeby ſnadſz Luter / Kălwin / y Ne-
mno / y tym podobni / nie byli z pocztu / y liczby tych wilkow o
ktorých nas Pan Bog upomina / abyſmy ſie ich wyſtrzegali?
Abowiem ci pod pieknyim płaczykiem ſłowă Boſzego / y iſney
Ewăngelies przyſkręci bedąc / przywed:owali iakoby od Boga
poſłani / nie nă zbăwienie owiec / ktorzy zătym ſameſ owieczki
iădowitą y zărăźliwă truciźnă păſtwiſkă ſwego gubią. A fru-

tribus eorum (inquit) cognoscetis eos. Z owocowich (piaw) poznacie je. A co to prosze za owoce? Zwady / wojny / lupieństwa / plandrowanie y zburzenie Kościołow y Klastorow / Miaszt spustoszenie / zaciemnienie starożytnego nabożeństwa / y pobożności. A na wszystkie byty y nieciote wolność bez wędzidla.

Wiemy to dobrze z Apostolskiej przestrogi y nauki, że wiele Kacerstwo ostatnich czasow powstanie / także sila fałszywych Prorokow y zwodźcielow / z katanstkiego poduszczenia roznida na iawia. A przetoż ilekroć nowa taka y niesłychana nauka Kościołowi przeciwna powstanie: takowa w nas przynamniemy w podeyszeniu bydy ma pospolu z swym nauczycielem.

Zawręcie
tey Narady.

Przeto wszystkich wobec / którzy nie są w iedności Kościoła Chrześcijańskiego / dla dobrociwości Bostkiej przez ktorąsmy są stworzeni / przez Krew Pana Chrystusowa / przez ktorąsmy są odkupieni: przez wieczne ono dziedzictwo nasze / ktoriego w niebie oczekiwamy: przez strumienie onych pociech y radości Bostkich / ktorými ci którzy prawdę y sprawiedliwość miłowali / nápoieni będą; Osiłnie prosze y oświadczam sie / aby sprawa ta takó nabarżiey w sercu swym rozbiierając wważali / aby doświadczali iesliże na statym y mocnym gruncie sie sadowia / iesliże bezpiecznie w Wierze w one godzinie śmierci swej stając mogą / przed sadem Chrystusa Pana / w ten czas kiedy im przydzie wiesznego onego / y wiecéy nieodmiennego Dekretu słuchać. Aby statecznie rozbierali sobie te nasze Narade / ktorąsmy ku temu koncowi y celowi spisali. Niechay zgola nie wstaia / aże słusnie y takó ma bydy / te rzeczy wszystkie przewiedza. A *παραφρασ* to iest / wperwienia pewnego w tak wielkiej sprawie dody.

Prosze niech rozmyslaia co za meki takich czekaia. Iesliże wiara ta za ktorą ida Kacerstwo iest / nie pewniemyzego że y oni kacerzmi są. A iże takie są záperwne heretyckie Zbory / y záczaiżliwie / wszyscy wobec Doktorowie Kátholicey / wszystkie Akade-

mie / y

Którey Wiary trzymać sie mamy.

138

mie / y wszytek świat Chrześcijański (oprócz tych co iey niasła-
duia / których liczba względem Kościoła powszechnego / iest
sczupla y nauka miálka) ma za rzecz pewną / istotną y niewsta-
pliwą / tak dalece że znayduie sie w Kościele niezliczony poczet
takich: którzy gotowi są to swe wiary wyznanie / gárdlem za-
pieczetować / y górzeby tego potrzeba było / dla rozmnożenia
Wiary wiecznego zbawienia dusznego postrádać.

Niezmierny záiste grzech iest kácerstwo. Naprzód dla
tego / że sprawuie to / iż czlowiek swoy rozsádek własny przeklá-
da / y wynosi nád vznéanie y rozsádek wszystkich Oycow / y stáro-
żytnych w Kościele náuczycielow / wszystkich Seborow / y wszy-
tkiego świata Chrześcijańskiego Biskupow. Abowiem gárdzi
wszystkimi tymi / iakoby Duch Boży nie był z nimi: á sam so-
bie y towarzysystwu swemu tego Duchá przywołacza. w której
sprawie nierozmowna y hániebna pycha pánuie. Druga / O blu-
bieniey Chrystusa Pána / która iest Kościół święty nágane dale /
iakoby była cudzołożnicą sáćánstwą / y corák zátrocenia. Trzecia /
przypisúie iey wyszepet báłwochwałstwą / y rozmaitych zaboba-
now. Czwarta / ná Sákráment Ciała Pánstiego / także ná
wszystkie Swiete náwala gwałt bluźnierstwá. Piąta / że wszy-
tkich Kościelnych swiátosci / y Sákrámentow niegodnie sie
wraga. Szosta / Namieśtniká Chrystusa Pána przezywa
Antychrystem / onému niepodobną rzecz skárádych przygan /
potwarzy y zlorzeczenstw / bez żadney prawdy zárywając. Tóž
czyni przeciwno wszystkim Stanom y dostoiensstwom Kościel-
nym. A nakoniec / każdy kácerz rádbý widział iakoby z gruntu
Kościół wszytek pospolu y z Wiarą powszechną był wywrocony

Zámýka tedy w sobie kácerstwo wieku nášego / práwie
przez głowę sroga pyche y hárdosć: niezliczone y hániebne blu-
źnierstwá / wiele háńby / zlorzeczenstw / y bezmiernie swieto-
kradztwá / także wielką y škodliwą nienawisć przeciwno Ko-
ściółowi Chrystusa Pána. Bo te wszystkie rzeczy zepowietrznie

wo Kácerstwie sie legna / tákże práwie z nálogu do tego sie sklá-
niáiz iák nabárziez / á im dáley tym wiecey poganíiz y przy-
máiz.

W ten sposób wszyscy Kátholiccy náuczyciele o Kácerstwie
y iego przyrodzeniu rozumieiz / á náwet rzecz samá dosyć żez-
telnie oświádeza. Jest tedy Kácerstwo pospolu z swoim potoma-
stwem / hániebniejszy grzech / niżeli niezliczone występti Ká-
tholikow.

Przeto vsilnie prosze / niech sobie rozważá iáká bedzie tea-
go grzechu nagroda / ábo karanie : Bo ieslije za ieden kradziez /
za ieden nieczysty grzech / iesli lekárstwem pokuty nie bedzie
ná tym świecie zleczone / ognia wieczného náznáczone czeka
karanie. Jáko o tym Pismo s. iáwnie wcy : Ad Galat. 5. Co-
lossen. 3. 1. Corint. 6. 1. Timot. 1. O iáké karanie bedzie za
grzech Kácerstki zlosliwy / który nád tysíac kradziezy / nád tysíac
nieczystych grzechow / dáleko iest cieższy ? Day to kiedyby b-
leś y meká króiz ten náš ogien ziemski / z przyrodzenia swégo
dáie / wo tysíac nasob sie bárziez silil / y zostrzył / o iákó stroga y
do wymowienia nieznośna / y niepoietaby to byla meká ? Niech
sobie żaden nie pochlebuie / że tam nie bedzie meki ogniowey /
iedno tylko niewiedzieć iáké stráśydá / zágniewánego Boga /
iákó Kálwin wymysla co zbyt iáwnie sie s. Pismu sprzeciwia.
Ite (inquit) in ignem æternum. Vermis eorum non morie-
tur, & ignis non extinguetur. Pluet super peccatores laque-
os ignis & sulphur, & spiritus procellarum, pars Calicis eo-
rum. Pones eos ut clibanum ignis in tempore vultus tui.
Dominus in ira cõturbabit eos, & deuorabit eos ignis. Mis-
sus est pseudopropheta in stagnũ ignis, & sulphuris. Matt. 15.
Marcí 9. Psalm. 10. Psal. 20. Apocalip. 20. Józcie (prawi)
wo ogien wieczny. Chrobał ich nie zdechnie / y ogien ich nie
zgaśnie : Puscí desz ná grzeszniki z sídel : Ogien y siárka y
Duch barzliwy / część kielichá ich. Połozż ie iákó piec ognisty /

czasu oblicza twęgo: Pan w gniewie stworzył ie / y pojrze ie
ogień: Wzrucony jest fałszywy prorok w ieżoro ogniste y siar-
czane. także y inſe tym podobne piſmo ſwiadczy. Tęż ieſt zgo-
bne roſſytkich Doktorow y Oycow Koſcielnych zdanie.

Nie potrzeba o tym myſlić / bo naperonieſſa to ieſt / że
tám będzie ogień prawdziwy ſtożſzy daleko y oſiſſzy / bez żadne-
go porownania / nád roſſytkie náſze ognie / w którym roſſyſcy ká-
cerze gorzeć y palić ſie będą / we dnie y w nocy / ná roſſytkie wie-
kuſtoſć / poſi piekła ſtawac będzie / poſi niebo trwać będzie /
poſi Boſtwo żyć będzie. Et aſcendet fumus tormentorum
ipſorum à conſpectu Domini in ſæcula ſæculorum. A będzie
roſchodził dym mąk ich / od oblicza Pánſkieg ná wieki wiekow.
Te ſłowa wſerne ſą y prawdziwe.

Ná ten czás będą zlorzeczyć / y przeklinac zw odſzczicelow
ſwoich y Miſtrzow / przez które w te meſi y niewola wpirowa-
dzeni ſą. Będą przeklinac dyabla który ich zaślepił / y rozma-
itym nagrawaniem pod płaszczykiem bogoboſnoſci zmanil.
Będą przeklinac y ſámi ſiebie / że ich ſłuchali / że náuſe nowo-
tną ich tak głupie y ſtroápliwie / bez pilnégo dozoru / przyſieli-
także iſz w rzeczy tak wielkiey doſwiadczeniu / tak ſlepymi / y tak
nikczemnymi ſie ſtawili.

A ióſz tak aby w to gębokie morze nedzy / y miſerney wie-
czney nie wpádli / roſſytkie te o Wierze Naráde náſe z chęci
wielką rozbierac y wwaſzac máią: Dolożywoſy ſie w tym bieglých
y ſzczliwych w tey mierze porádnikow.

1. Lecz iedná rzecz ieſt która nawiecéy ſezeréy téy náſey Na-
rádſie zaſtkadzac zwykła / to ieſt wprzód záwſiete mniemanie /
które wiele ludzi opánowało / iákoby w Koſciele powszechnym
miało byđ balwochwálstwo / miały byđ zabobony / y wyſtro-
centie z kluby w ſiłu rzeczách. Wprzód tedy niechay ná ſtronę
odłoża troſſe / ten ſwoy ſtroápliwie przygoſadzony myſł. á nie-
chay ſobie pomysła / że w tym omyle ſie megą. Gdyſz nie zda-
ſie byđ

Rzeczy po-
trzebne ná
dobadanie
ſie prawdy.

sie bydy rzecz do wierzenia podobna / aby Oycowie oni swiata-
blisci / naucezeni / miedzcy / iakowych Kosciol powsechny zas
wzdy wielki poczet mial y ma : takowego bawochwalstwa (ie-
slize iakie jest) nie postrzegli : abo posladowawszy zaraz nie po-
rzucili : ale owszem wszyscy pilno z nabozenstwem zadbierzywa-
li y dotrzymali. Lecz to starodawna jest Mlachimetyzkow / y
obrazoborcow potwarz y nagrawanie. Nawet nie byl zadem
Zbor abo sekta Heretycka / ktoraby sie zainfonym sercem od Ko-
sciola nie stroniac / stogich bledow onemu nie przypisowala bo
pod tym plaszczykiem musz sie wdawac / aby sie ludzioru zdali /
ze nie bez przyczyny od Kosciola powsechnego zbiegli.

2. Zasi niechay od Pana Boga wstawicznie swiatlosci pro-
sz / aby iasnie przysdz mogli do poznania wlasney Wiary Pa-
na Chrystusowey / takze prawdziwego Kosciola tego / a niechay
sie stawiaz gotowymi do przyjecia tej prawdy / gdyz Wiara jest
dar Bozy. Ioan: 6. Nemo potest venire ad me nisi Pater tra-
xerit eum. Zaden nie moze przysdz do mnie: aze go Ociec po-
ciagnie. Matth: 12. & 16. Luce 10. Zaden bez oswiecenia O-
ca niebieskiego / do Pana Chrystusa przez prawdziwa Wiara
przysdz nie moze. Przeto to oswiecenie abo pociagnięcie przez
Modlitwy wstawiczne: / aby otrzymali / starac sie potrzeba.
Niech mowia z Priorkiem Psal: 12. Illumina oculos meos
ne vnquam obdormiam in morte, ne (quando ex hac vita
discedam,) dicat inimicus meus praelui aduersus eum. Psal:
41. Emitte lucem tuam & veritatem tuam, ipsa me deducet
& adducet, in montem sanctum tuum, & in Tabernacula
tua. Notam fac mihi viam in qua ambulem, quia ad te leua-
ui animam meam. Eripe me de inimicis salutis meae Domi-
ne ad te confugi, doce me facere voluntatem tuam, quia De-
us meus es tu. Et similia. Oswiec oczy moje abym nigdy nie
zasnagl w snierci / aby mi kiedy z tego swiata zeyde / nie rzekl nie-
przyjaciel moy / przemoglem przeciwko niemu. Wypusc swia-
tlo twoje.

ślo twoie/ y prawde twoie / one mnie poprowadzą / y zaprowadzą na gore swietą twoie / y do przybytkow twoich. Wiadoma mi uczyni drogę po którejbyś chodził / bom do ciebie podniosł dusze moie. Wyrwi mnie od nieprzyjaciół zbawienia mego/ Panie do ciebie sie wcielam / naucz mnie czynić wolę twoją/ bos Bogiem moim jest ty. A inſe tym podobné.

3. Do modlitwy niech przyſtąpi Jalmużná / y przeciwko wrogom dobroczynność. Bo iako wielką te dwie rzeczy moc mają y wagę / na objaśnienie prawdziweý Wiary y wproſzenie od Boga wszechmogącego ; Pokazuje przykład Korneliuſá Setniká/ któremu Anioł tak powiedział: Acto: 10, Corneli, Orationes tuæ & Eleemoſinæ tuæ, ascenderunt in memoriam in conſpectu Dei. Et nunc mitte viros in Toppem, & accerſi Simonem quendam, qui cognominatur Petrus, hic dicet tibi, quid te oporteat facere. Korneliuſie / Modlitwy twoje y Jalmużny twoie/ wſtąpiły w pamięć przed obliczność Boga. Atoż teraz poſli meze do Toppem / á wezwi do ſiebie Simona nieiakiego / którego nazywają Piotrem / ten ci opowie coć potrzeba czynić. Tego tedy przykładu takowym naśladować potrzebá / którzy pragną aby ich Pan Bog do poznania prawdziweý Wiary przyprowadził.

4. Tym czasem z pilnością y góracym pragnieniem poznania prawdy / niechay wważają te rzeczy / które w tę Naradzie przykładają / á ieſliże iaka wazpliwość zoſtala : ábo wiece ſie doſkonale wyrozumienie nie poielo / niech ſie dolożą nauczycielow Kátholickich / którzy im we wſytkim doſyćczynią : tak że ich wmyſł na oſwieceniu poznania prawdziweý Wiary wſpokoic ſie będzie mógł.

Ciebie o ſwiatło prawdziwe / ſwiatło wiekniſte wmiſionym ſercem ze wſytekich ſil y pragnąceý dusze proſimy do ciebie proſbami y modlitwami naſeimi wolamy / który nie tylko ludzkie wſytkie / ale y Anioły niebieſkie oſwiecaſ. Bądź to tak ieſt że za

Modlitwa
gorąca za
Heretyki.

wsiedle.

osioleniem ławnym dyabelskim / y osiutaniem iego zwiedzieni
 bedac / od ciebie y od Kościoła twego oderwali sie / twoie przecie
 stworzenie sz / Dzieło rąk twoich na wyobrażenie y podobień
 two twoie sprawieni / zaplata krwie twęj odkupieni / do niebie
 ścięgo dziedziectwa stworzeni / także do obcowania w Króles
 twie twoim uczynieni y powołani. Uciechay nie ginie tak
 znamięnité dzieło twoie / które cie tak wiele kosztuje / które tobie
 wieczną chwałę y wiekuiście dzieła oddawać będzie / poznawszy
 prawdę / które tam ku chwałę y czci twojej błyszczyć będzie / sły
 nąc na wiekuiście wieczności. Rozpędź przez te zagęszczone mgły
 która wmyśl ich opánowała / odzien zamięnieniem dyabelstie / przez
 które oczy ich serdecznie zaślepione będąc / przeżyć nie mogą /
 y śantazy baczenia opak obiacią: Przepuść na nie postrach
 na wielki ogień nieugaszonego y podpalu wiecznego / tym na
 gotowanego / którzy prawdziwej wiary nie mają: Spraw pa
 lające pragnienie do poznania prawdy / y prawdziwą miłość do
 zbawiania: Obiśni nad nimi światło miłosierdzia twego /
 aby poznali owczarnię twoją / a obaczyli owczarnię w której
 przedtę byli / że nie jest owczarnia twoja / ale śatanstia / w której
 ilekolwiek się ich znajduje / że tam do Kościoła się zostają; sz / iako
 zachowane owce nie do żywota wiecznego / ale na wiekuiście zaś
 trącenie / aby byli podpalą ogniowi gorącemu / na nieśkoń
 czone czasy / a obrokiem śmierci. Pal: 48. Mors depascet eos.
 Śmierć je pożrze. Kącz ich zgromadzić do owczarni twojej /
 aby w niej zbawienym pokarmem nauki twojej / także y dzie
 łnych tajemnic Sakramentów twoich nasyceni byli / a wzdio
 rzeni od starych śatanstich ran. Aby pomnażali się w Duchu
 twoim / Duchu pokory / y bojaźni Bożej / Duchu cichości y mi
 łości / y byli posileni do żywota wiecznego; w którymby znami
 pospolu / po krótko mijającej tej smutności; uczestnikami
 będąc chwały y błogosławieństwa twego / ciebie chwalili / cie
 bie wielbili / ciebie błogosławili na wieki wieków.

Teraz mi przychodzi króciuchno napomnieć Kátholikow. ^{Nápomnie}
 Aby sobie rozważali takó wielkie iest dobrodziejstwo Pánstie ^{nie do Ka}
 Wiary prawdziwéy / które sie im przed niezliczonymi inszymi lu ^{tholikow.}
 dzmi dostało z łaski Pánstiey dożycone. A takó wielkim obo
 wiązkiem zá to Máiestatowi tego zostáiz powinni. Nie wie
 lom tákiego dárú wdzieleno / ile względem ták srogiey / y nieob
 ráchowaney liczby / tych którzy ábo zgola błądzą / ábo wzaplá
 wosćiami takimiśi od Kościółá sironiz : á przetóż dla tego po
 trzeba nie lekce sobie wáżyć. Niechay o tym pomyslá / że w rze
 czách ludzkich nie znaydzie nic takowégo opoda / coby sie z tym
 porównáć miáło / nie rostkossy żadné / nie wysokie dostojności /
 nie stebia áni złotá Miliony / nie berlá / y światem włádanie :
 dáleko nád te wszystkie rzeczy / oná kosztowná Perlá prawdziwéy
 Wiary / iest doskonáliszá y droższá. Tákże koby téy perly dostał /
 ten iście bogáтым iest : chociaśby téż w tych rzeczách docześ
 nych nauboższym zebakiem był : bo sie sstawa spółmieszání
 nem Swietych / synem Bożym / dziedzicem Królestwa / y spół
 dziedzicem Chrystusowym : byle iedno chciał podług niéy pro
 wódzić żywot swoy. Przeciwnym obyczáiem / kto iey nie ma /
 takowoy práwie ná trzy zbyty najmizerniejszym iest / chociaśby
 więc ná tym świecie wszystkim ile ich iest dobrámi tego żywota
 oplywał. A táć iest napewniejszá / y iedyna do wiecznéy chwa
 ly drogá : od której iesli kto zabládzi / ten niech wie że koniecznie
 wiecznym zátráceniem západnie. Bezbożnych ábo Ateistow
 tá iest náuka / że każdy czlowiek w swoim prywatnym nabożeń
 stwie : ábo religiey która sobie w głowie vpředzie / zbáwion być
 moze. Ale takó iest Bog ieden / ieden Chrystus / iedná praw
 dá / iedná prostosc / iedná spráwiedliwość : tak téż iest iedná
 Wiará / iedno nabożeństwo / tákże ieden Boży y Chrystusow
 Kościół / ábo społeczności / oprocz której zbáwienie byđz nie
 moze. Niechayże sie tedy każdy co napilniey wystrzega / żeby
 ábo dlażbyniego dworstwa w czytáníu y słucháníu / ábo nie
 of. ro

ostróżnym z Heretyki obcowaniem: lub z chęci w podobania się
 króćm ukołowiek śmiertelnemu / lub dla wwarowania się skody /
 lub dla ochrony żywota doczesnego / lub w nadziei zysku y
 bogactw: lub z pobudki włodowania / y dostojenstw / abo też
 dla takich innych pomysłnych rzeczy / tak wielkiego dobra nie
 utraci. Quid prodest homini si vniuersum mundum lucre-
 tur, animæ verò suæ detrimentum patiatur? Aut quam da-
 bit homo cōmutationem pro anima sua? Co pomoże czo-
 wiekowi choćby w sytek świat pozyskał / a duszy swej skode cier-
 piał? Abo iaką da zamiarę człowiek za duszę swoją? Wiec kto
 w Wierze swej swantk podeymie: zaraz zaraz na duszy swej
 utracie cierpi. Niechay się tedy nie obawia żaden puszcic na
 śantę w sytkie inne rzeczy cokolwiek ma / aby to samo zatrzymać
 wcale mógł / którego zgubą jest żywota wiecznego postradanie.
 Wieszelsiwe one dusze y nazwiska Chrześciańskiego niegodne /
 które sobie lekce wazą królestwo niebieskiego strate / aby tylko
 pokoju doczesnego / do nabierania / abo zatrzymywania caczek / y
 smieci tego żywota zażyć mogli. Lecz przypłaca sordicie tego
 swego niebaczenia / y niewważenia tak nieoszacowanego dobra /
 skoro przedkolony żywot w czynguitemu zniknąwszy / wlot
 do niestoniezonego wiekowania zapadnie.

Wysła barzo wiele zwodźcicielow na świat: którzy pod
 siercią y postawą owczą / pod łagodnym słowem Bożego kłata-
 tem / odkrywają wilczą iadowitość / na zgube owieczek Chrystu-
 sowych. Napominał Pan nie raz / abyśmy się ich z wielką pil-
 nością wystrzegali / wystawieźnie napominali Apostołowie / y
 świeci Oycowie Kościołni: Eccles. 13. & Eccl. 3. Qui teige-
 rit pi cem coinquinabitur ab ea. Qui amat periculum, peribit
 in illo. Kto się dotyka smoly / vsinoli się od niej. Kto się kocha
 w niebezpieczeństwie / zginie w nim. Jako żywo ieszcze nie były
 czasy tak niebezpieczne / w którychby zbawienie ludzkie wiec-
 szel y zbiad pokrytych nie wstąpiło. Nigdy nie było wiec-
 szego

zmamienia świątynskiego / ani zmocnionego ducha wicheru : i tak
to żywo obledliwości wietszego skutku / y strasznieszego zmy
słow ludzkich zaślepienia nie maś. Które skutki słusnie opamię
wały rozumy ludzi tych / Który dar on nieosławomany Wiary
powiechney lekko wają / nad nie te marné y doczesné rzeczy
śmiatując / przykładają.

Komu tedy zbawienie tego własne jest miłe / niech sie słus
śnie kocha w téy niebieskiej Perle y z pilnością iey strzeże : Bo
perwie o tym wiedzieć ma / że z niey żywot pochodzi. Alże ten
niebieski dar jest nad przyrodzenie wszystko / Który bez pomocy
Boskiej y ratunku / ani otrzymany / ani zatrzymany bydy moa
że / dla wielkich zerząd niebezpieczeństw / y nieprzyjaciół nam
okoliezných / przeto ratunku od Pána Boga sobie / działkom
swoim / y czeladce wszystkim ku temu celowi ustawicznie niechay
w modlitwach swych o to proszą : Jalmużnami y inšymi wezry
kami miłosierdnymi Pána Boga błagają. Bona enim est ora
tio cum ieiunio & eleemosina, magis quam thesauros Auri
recondere. Tobia 12. Dobry bowiem jest Modlitwa z po
stem y jalmużną / wiecey niż skarby złota zatrzymać. Żywot do
tego sposobny Wierze swej / y stanowi swemu przystojny nie
chay prowadzi. Także ono pragnienie rzeczy ziemskich w so
bie oczekiwaniem niebieskich y wiekistych dobr gąsią : mając
na pamięci one Apostolską przestroge : 1. Timot. 6. Qui vo
lunt diuites fieri, incidunt in tentationem, & in laqueum
diaboli, & desideria multa inutilia, & nociua, quæ nergunt
homines in interitum & perditionem. Radix enim omnium
malorum est cupiditas, quam quidam appetentes errave
runt à fide, & inferuerunt se doloribus multis. To jest : Kto
rzy pragną bogatymi bydy / wpadają w pokuszenia / y siódla świą
tynskie / y w pożądliwości wiele niepotrzebnych y škodliwych /
które tepią ludzie na zaginienie y zatracenie. Albowiem forze
wszystkiego zlego jest pożądliwość / ktorey niektozy naśladować /

147. *Narada ktorey Wiary trzymac sie mamy.*

zabiedzili od Wiary / y w platali sie w boleści wiele. Przy takię
tedy obronie / w porzeczodku niebezpieczeństw tych czasow /
bezpiecznie posiepowac / y przetrzym tedyney y prawdziwey Wiary
ry powszechney dar niebieski wcale / y nienaruszenie zachowac /
potym przesić do żywota wiecznego wmsodz
śladnie będz mogli.



Krolowi wiekow nieśmiertel-
nemu, y niewidziałemu, śame-
mu Bogu, Cześć y Chwała na
wieki wiekow.

A M E N.

N A R A D Y 8



WIERZE PRZYDATEK.

Jesli każdy w swej Wierze, y nabożeństwie iakie sobie upodoba może być zbawiony?

Owiedzieliśmy wyższej: że jest nie-
których ludzi głupi błąd / którzy mniemają że
dosyć jest do otrzymania zbawienia dusznej
go / wierzyć tylko w Páná Chrystusa / y że on
za grzechy nasze wciérpiał y umarł: który błąd
któciuchnosimy kilka przyczyn wyższej pokazá-
li. Jedną / że tá omyłka / y wada w Wierze / seroko sie rościła
gnęła / y wiele ludzkich umysłów opánowała / bylem do tego
wzywány / aby m te rzecz szerzej rozpostárł / y wywódił. Aroz z
strony tego dwoie Pytania poloże / y wywody z obu stron przy-
wiode.

Pierwsze pytanie. Jesliże jest dosyć do zbawienia człowie-
kowi wierzyć w Boga / a żadnému krzywdy nie czynić: to jest /
Jesliże ktokolwiek w swojej Wierze zbawiony bydy może; byle
przyym wciérpy żywot prowadził?

Dругie jest. Jesliże Wiara w Chrystusa Páná jest potrze-
bna / y sama przez sie jest dostateczna / czyli do tego co inšego
wierzyć nam potrzeba.

Pierwsze Pytanie.

Ile sie dotyczy pierwszego pytania / siła takich sie znayduje / *Fundament*
czasów tych naszych / którzy rozumieją / że każdy w swojej *edania Prze*
Wierze *ciwnikow.*

Wierze zbawienia dusznego dostąpić może. A przyczyna która ich do tego wiedzie / jest ta / że sie im niepodobna rzecz zda / że aby wszyscy Żydzi y Turcy / z których wiele jest / którzy pobożnie Pána Boga chwala / y z blizniemi sprawiedliwie sie obchodzą / żeby tacy ludzie mieli na wieczne zatrącenie idź / dla tego samego tylko / że w Pána Chrystusa nie wierzyl: Ponieważ y w tym tacy ludzie nie bázno zdadzą sie bydź krzywi / gdyż od samej młodości nie inakże wychowanie wzięli. Bo dla czego P. Bog który chce aby wszyscy byli zbawieni / tak ciążko długie zbawienia im uczynił: Dla czego one niebożerá / którzy podług swego pojęcia Pánu Bogu sie podobac vsilują / żadnemu krzywdy nie czyniąc / sprawiedliwy y pobożny żywot prowadzą / na wiekiście meki skazani bydź mają / dla samej tylko niewiado-
mości téj rzeczy / w której nie byli nauczeni.

Zbiła sie ten
błąd cyrr-
ma przycz-
nami.
1. Przyczyna
mł.

Jednak to zdanie / chociaż tylko z samego przyrodzonego baczenia / zda sie mieć pozorność sprawiedliwości / y nieaktów prawdy: wsakże przedsie wpatrzyć te rzeczy. Które nam od Pána Boga w Pismiech są objawione / jest rzecz do wierzenia nie podobna: Bo iesliż każdy lub Żyd lub Turczyn w swojej wierze zbawiony bydź może: tedyć nádarémno Apostołowie / y Oycowie ss. dla Wiary Pána Chrystusowej rozmnożenia / tak dalece pracowali: Dármo tak wielka wielkość Męczenników przez roznych mąk wynalazli / za Wiare krew / y żywot wydali. Moglić bowiem poniechać téj nauki / y powołania swego / á przy zdrowiu na tym świecie zostać / á przestać na wyznaniu y wierze iednego Boga pospolu z Żydami. Do tego przydaje / że nie bylo po tym / że Pan Chrystus szłał sie człowiekiem / nie było po tak wiele cudach present uczynionych / aby ludzie wierzyć mieli że on jest onym Messyasem / y Zbawicielem świata: przy tym y nádarémno użyjowan y umarł: tym sposobem bowiem żadna z tych rzeczy / do zbawienia ludzkiego nie byłaby potrzebna: Rozsem doszłoby było na tym po świecie każda

dziecie

dżicie rozestlać / którzyby Wiare iednego Boga ludzkom pokázali. Tym sposobem Apostól s. Páwel do Galátow w liście swym 2. wywodzi. Si per legem iustitia: ergo gratis Christus mortuus est. Jesli przez Zakon sprawiedliwość: toć darmo Chrystus umarł. To jest / iesliże sprawiedliwość może sie dostąpić / y otrzymać przez wiadomość iednego Boga / y wypełnienia Zakonu / tedyć prozno Pan Chrystus umarł: dla tego zwłasczą / że do zbawienia naszego śmierć iego nie była potrzebna.

Zásie / y wszystko Pismo nie prawdziwe będzie / które rzeczy 1. Przycy-
że Chrystus jest naszym posrzednikiem / naszym Odkupicielem / ná.
naszym Zbawicielem / które Pismo Pána Chrystusa nam bydz Rom: 3.
wblagalnikiem / przez Wiare we krwi iego oświadcza / przez Apo: 1. &
którego Ofiare sie z Pánem Bogiem iednamy / którego krwi 7.
grzechy nasze omywamy / którego Wiara vsprawiedliwieni by- Actor: 4.
wamy / dostatecznie nam wywodzi: ani nie masz inszego imie-
nia pod niebem danego ludzkom / przez które mielibysmy bydz
zbawieni. Te wszystkie rzeczy márne / y falszywe będą: iesliże ká-
żdy w swej iakięsi wierze zbawion bydz może.

Alle powie kto. że Chrystus jest i on naszym Odkupicielem. Zádanie.
lem y wszystko dobre co iedno mamy od niego pochodzi: iednak
wiara weni nie jest doskonałe potrzebna: Dostć bowiem jest /
iż wierzymy że wszystko dobre od łaski y dobrociwości Bostiey
ná nas pochodzi; á málo potrzeba wiedzieć iakimi szodkami
nam bywa podané.

Jednak y to jest przeciwko Pismu swietemu / y do tego roz- Odpowiedz
sumowi przeciwi sie samemu / także Pismu s. Borem ono iá-
wnie naucza / że Pána Chrystusowe odkupienie nam sie nie
przytada / iedno przez Wiare weni; także wszyscy którzy wiary
w Chrystusa Pána nie mają / nie mają y vsprawiedliwienia ále
w grzechu mieszkają / y są synowie gniewu / y ná drodze potę-
pienia. Przeciwia sie rozumowi / dla tego żebyysmy byli uczest-
nikami

nikami i takiego wielkiego y niezwykłego dobrodziejstwa / sam rozum potrzebuie / abyśmy poznali nie tylko dobrodziejstwo / ale y dobrodzieia / iescze abyśmy go iako na to przyslusza / wśelali / kim dziekczynieniem czcili / wazyli / gdyż takiego wdzięczności / nie tylko samego dobrodziejstwa sprawi / ale y dobrodzieia po nas potrzebuie. Al przeto gdyż dobrodziejstwo odkupienia naszego / iest tak wielkie y nieścychane / tak że ten który go nam dożyycz / y darował / tak iest wysoki y znamienny / y sposob którym to dobrodziejstwo uczynił / iest wielce dziwny / przeto słuszną y godną abyśmy to wszystko wważywszy poznali żebyśmy po tym zaście niewdzięcznymi przeciwko tak wielkiemu dobrodziejcowi na tym świecie nie żyli / y umarli / ani żebyśmy miało błogosławienstwa / złorzeczeństwo / miało dziekczynienia / oluźnienstwo : iemu oddawali / iako żydowie. Głupstwo to iasne iest / żeby ci którzy w Pana Chrystusa nie wierzą / mieli bydź zbawienia / przez Pana Chrystusa nam zgotowanego / uczestnikami. Skąd też potwierdzić sie może : że żaden nie może bydź zbawiony / który nie zna Pana Boga / y niewie o dobrodziejstwie tym / że go stworzył : Bo iesliby tak bylo / tedyby wszyscy Poganie y białwochwalczy mogli bydź zbawieni. Tote pierwsze za tym idzie / że ani ten który o dobrodziejstwie odkupienia niewie / zbawiony bydź może. Albowiem dobrodziejstwo odkupienia naszego / iest bez porównania wielkie y dziwne / y które wiecéy do chwały Pana Boga należy. Al z tym też daleko wietśey od nas chwały / czci / służby / y dziekczynienia potrzebuie.

5. Przycięż
na.

Ani też dosyć na tym ogulem powierzechownie poznać / że wszystko dobre na nas od Pana Boga pochodzi : gdyż to nie iest dosyć / do powinney wdzięczności / y dziekczynienia / y wdzięczności / ale trzeba dowiedzieć sie / iakie / y iako wielkie są tego dobrodziejstwa / y iakim sposobem / iaką drogą y kłaktem onych nam dożyycz / a zwlaszcza że od grzechu / od wielkiej śmierci nas wybawił. Iże do wiecznego żywota przysięp nam stworzył / y to

tak

taka sprawa swoją / na którąby się zdumiewać trzeba / to jest / że
nature nasze na sie wziął / y w niej smierć haniebną za nas pod
iał : gdyż to naybarzciey przed inszymi Pánstwi spráwami / tego
przeciwko nam miłość / miłosierdzie / y spráwiedliwość záleca :
Bo tá rzecz wszytkie wobec nasze posługi / cześć y chwale / ro-
stawienie y dziełczynienie wyćiąga / te tedy przed inszymi rze-
czami potrzebne są / ábsesary je poznali.

Jesliby każdy w swej osobnej Wierze zbawion bydy mógł /
tedy pierwsze do zbawienia dosię będzie czyniła ona Wiara /
która nie jest darem na nas od Pána Boga wolany / y owsem
tylko ludzka namowa prywatny rozsądek poeta / na ludz-
kiey poradz się sadząca / na nieperwym y zdiablwym gruncie
zbudowana. Bo Turcy chociaż wierzą iednego Boga swo-
rzyciela nieba y ziemi / dobrych y złych spraw nágrodziciela :
iednak tá ich wiara nie pochodzi od Ducha s. lecz od rozsądku
każdego z nich / ábo ráczey od dyabla. Gdyż oni tak niewierzą /
żeby Pan Bog miał to przez takiego prawdziwego Proroka lu-
dziom przepowiedzieć : ale iże to Máchomet którego za Bo-
skiego Proroka / y za naczynie iego mniemają bydy / do náuki y
náwracania ludzioru danego / w Alkoranie swym itápiśal / y o-
nym podał. Z tej miary chociaż to co oni wierzą prawda jest :
iednak fundament y wszytek sposób tej wiary fałszywy jest / y zá-
rázliwy / to jest / żeby Máchomet miał bydy Prorokiem Bozym /
tedy tá wiara która wierzą fałszywa jest / y względem gruntu na
którym sie tá wiara sady / jest škodliwa zbawieniu / która na
wszytkie zárázliwe błedy tej sekty / wmyśl ludzki sfilania y przynus-
sa. Jakóż tedy może kto powiedzieć że ona wiara dosię im czy-
ni do zbawienia : ábo żeby oni mogli przez te wiary bydy zbá-
wieni : Jakim sposobem tá rzecz która jest nieperwa / zdiabli-
wa / zárázliwa / może sie stánowieć za fundament spráwiedliwo-
ści przed Pánem Bogiem na dostápienie wiecznego żywota :

Tymże sposobem Żydowie / chociaż toż y więcej ieszcze

wierzą / co się zgadza z prawdą / : iedną wiara tą przez którą to-
oni wierzą / fałszywa jest / y od Duchá świętego rozna. Gdyż w
Żydów wszytká przyczyna wierzenia jest / iże ich Rábinowie y w
Bożnicy náuczyciele tak powiedáią / y wykład czynią / bo ci są w
nich prawidłem ábo Regula wierzenia : ábo też śnadź (co tóż
á nie ináčey jest) Pismo święte ile pod ich wyrozumienie y
wykład podpada. Jedną ten sposób wierzenia obledliwy / y
zdrádlivy jest / y nie mniej škodliwy / iáko on Turecki / ponie-
waż nie mniej rólasnie zaráżliwa rzecz jest / wierzyć że Rábino-
wie Żydowscy przez Duchá s. wykládáią Pismo święte. Jáko
to że Máchomet jest Piorok Boży : którzy nie mniej w grubše
bledy z oného ich pierwéy pzeietégo poczatku wpadáją. Jákoż
tedy taka wiara bydy może drogi zbáwiennéy fundámentem ?

4. Przyczyna.
ná.

A nákoniec tych ludzi takowé zdánie / nie czyni żadnéy ro-
żności między Turecką / Żydowską / y Chreścianką Wiarą /
tylko w niektórych rzeczách oboietnych / y máło do zbáwienia
potrzebnych : tak że nie máś żadnéy rozności w której wierze z
tych żyjesz / gdyż we wszytkich tych wiarách iedną zbáwioną
bydy mozesz. Co nie jest nic inšégo iedno dróge otworzyć do
Alkoranu / y Máchometá z Pánem Chrystusem porównać /
ábo śnadź iáwnie Ateizm ábo bezbożność chcieć wpirowadzić.
Gdyż pochwalác wszytkie wiary : nie inšégo nie jest / iedno
znosić y gubić wszytkie Wiary / żadnéy nie mieć za potrzebną /
gdyż prawdziwa Wiara nie może bydy tylko iedną.

Druhá przyczyna gruntowna / ná której się ich powiesć
wspiera / nie stoiżá nic.

Naprzód bowiem. Jesli to nie jest rzecz niepodobna do
wiary / iże Pan Bog przez táká tysięcy lat. (oprocz narodu Ży-
dowskiego / który jest światá máluczka czasiká) tak świat za-
niechal pod bálwochwálstwem / y dopuścił mu iśdź ná zginié-
nie / chociaż między nimi tak wiele było známiennych dowó-
dów / tak wiele niebieskiey y ludzkiey sprawiedliwosci / y dobro-
ci pias

ci prawdziwych naśladowców / nie ma się też niepodobna rzecz zdać / że teraz powiadamy / że Turcy y Żydowie na zastraszenie nie idą.

Drużę wieśću tego naszego mniej są wymowieni Turcy y Żydowie / że nie wierzą w Pána Chrystusa : niż przedtym pooganie / którzy niewiedzieli o iednym Bogu stworzycielu Nieba y ziemi. Czego ta przyczyna jest / że na on czas wszytek prawie świat był poddany bálwochwałstwu ; náwálność oná wšech wóbecného ná ten czas zwoycáiu / zárwálá wšytkich zá sobą : Do tego / ludziem prywatnym nie podawálá się żadná przyczyna tak znaczna / aby wiáre swą do wátpliwóści przywozić mieli / áni też chooby się bylá náležlá iákatolwiek do wáptienia przyczyna / nie byl nigdzie ná doredziu siádný sposób do bádnia y dowiedzenia się prawdy. Jedná teraz poniewáz Wiárá y Religia Chrystusowá przeslá wšytek świat / y málo nie po wšytkim świecie znáydujá się Chrześcíanie ; nie moze byđ žádným sposobem / aby się nie podálá rozmáta Żydom y Turkom o swej wierze do wáptienia okázá. Přeto oni powinni tákowá rzecz y wátpliwóść rozbierác / y z Chrześcíaný znosić się / ktorých po bliž májá : Czego iesli czynić nie zechcá : ale w mysl swoj / dla nienawisći przeciwo Wierze Chrześcíanstkiej / odwodzá / ábo wíec z iákieýtolwiek przyczyny odwracájá ; z tego sámego czynjá się przed Pánem Bogiem niewymowiony mi : Gdyž tak wiele náleží ná správie Wiáry y zbáwienia / iže náđ wšytkié inše překládána / y powážána byđ má / y ze wšytkých síl mamy stáranie o niey czynić / žebýsmý się bádlí / y dowiádovalí / kiedy ná nas wátpliwóść iáka přypádní / chooby též y nádaléy potrebá bylo pielgrzymowác.

Náosťáték / iesliže ktorý tácy się znáydujá / ktorý nic nie slycháli o P. Chrystusowéj Wierze / ábo wíec že im nic takiego do sercá nie přichodí / czemu by się slušnie porušíe měli do dalšiego się o tym pytánia / tedy tácy potepieni nie bedá / dla grzechu.

grzechu niewierności / ábo że nie wierzyli w Páná Chrystusa ; ále zdáni będą dla inšych grzechow / które przeciwko práwu przyrodzonému / ábo contra legem naturæ , wytkócili : którzyby oni za pomocą Bożą / wstrzedzby sie byli mogli : gdyż Pan Bóg nie tak ich swoią opátrnością y rátunkiem opuścił y zántiechał ; żeby sie byli nie mogli wstrzedz grzechow / y występków które czynią / kiedyby według możności swej / y powinności / nátechnienia Pánstkie pełnili / ábo tak głównę y wielką rzecz w sercu swym wważali. Przeto żaden z nich potepienia swego Pánu Bogu przyczynać nie może / chociaż ciásna jest droga do zbawienia. Ale owšem sobie to ma przypisować / swemu mowie nie dbałstwu / swoięj złości / przez którą Bostkie nátechnienie zanieś dbał / zdrowe nápomínania pogárdził ; także chce y wiedząc / choć go własné sumnienie odwodziło / w grzechowe záginito nie wpadł.

Drugie Pytanie.



Drugie pytanie było. Jesliże dosyć jest do zbawienia wierzyć w Páná Chrystusa / tje on za grzechy náśe umárt : choćaby wiec siła inšych rzeczy nieś chęćliśmy wierzyć ?

Jest gwałt takich / zwłaszcza z pospolitého człowieka / którzy rozumieją że dosyć ná tym / byle iedno to wszystko co jest w Kredoście ábo Símbolum Apostolskim wierzył. Inśe rzeczy rozumieją bydy ani złe ani dobre / y kto chce wierzyć może o nich / tak iáko sie mu dobrým vmysłem zda wierzyć : A o Símbolum Apostolskim / to jest zeznániu Wiáry Apostolskiey / rozumieją aby każdy wierzył tym wyrozumieniem y wytkładem / taki sie komu zda nalepszy. A také z tego postanowienie gruntuia : że każdy który Páná Chrystusa zeznáwa w swej Wierze / zbawion bydy może / lubby był Papieżnikiem / lub Luteranem / lub Kalwinistą / bądź też y Nowochrzcizcem / ábo też iákimkolwiek odszepieńcem

pięncem wiary. Ponieważ że ci wszyscy mają iedną głowę / która jest Pan Chrystus / wszyscy na iednym sie sądzą fundament / który jest / Chrystus Jezus: przeto też od zbawienia odpasdż nie mogą / chociażby sie w innych rzeczach nie zgadzali. Skąd niektórzy Potentaci znaczni / którzy sie do tych nowych wiar wdali / żeby mogli vmocnić y rozszerzyć Państwo swe / z wielką pilnością w tym pracują / żeby z Luteranow y Kalwinow ieden Kościół uczynili / chcąc y vsilując ich przywiesdż do tego namowami swymi / że miedzy nimi nie ma żadney różnicy / tylko w niektórych wierzecholtach proznych / y rzeczach na których mało z obu stron należy.

Jednak ta nauka wiele za sobą ciągnie błędow.

Pierwsza. Jże wszystkie przestę Heretyki co ich było zbawia. Bo mało nie wszyscy wyznawali Pana Chrystusa / y po dług swego wyrozumienia y zdania trzymają Symbolum Apostolskie / to jest wyznanie Wiary naszej. Tedyć pewnie za tym idzie że zbawieni bydż mogli w swym królestwie Ariani / którzy nie przyznawali / żeby Syn miał bydż z Oycem iedney istności. także Macedoniani / którzy uczyli że Duch święty mnieyszy jest niżli Syn. Nestorianowie którzy dwie osobie w Panu Chrystusie kładli. Eunichiani / którzy Ciało Pana Chrystusowe uczą że sie w Bóstwo obróciło: Apolinarystowie / którzy słowo wieczne miasto dusze rozumney z ciałem złazzone w Chrystusie Panu bydż wierzyli. Monotelite / którzy iedyną tylko wolą y sprawowanie w Panu Chrystusie stanowili. Pelagiani / którzy grzech pierworodny nie przyznawali / y że człowiek z mocy swej przyrodzoney / może lastkę Bożą pozyskać / y zbawienie swe zasłużyć / uczyli: Donatystowie / którzy że Kościół Chrystusow zginał: tylko z strony Donatowey nie twierdzili: Novatianowie / którzy ludzkom wpadłym pokuty nie pozwalali: Montanistowie / którzy Montanę za Duchą abo Paráclerą mieli. Ci wszyscy tedy / iesliż prawdziwe to jest ich mniemanie / w swojej wierze y

odszepieństwie zbawioni zostali / bo w Chrystusi wierzyli / y nie mniej Credo ábo Symbolum Apostolskie; iáko teraz Kálwinowie / ábo Luteranowie czynią / trzymáli. Ale dla Boga / coż głupszego / co bázniej poteci ludzkiemu przeciwniejszego w Kościele powiedziano byđż może ? Bo iesliże przez taką wiátę duszną zbawienie otrzymáne byđż może ? Dla czego tak wiele Soborów / tak piac / y nakładem zwolawszy / ze wszytkiego świata Biskupy / zgromádzeni przeciwko onym Kácerstwom byli ? Dla czego tak często te Kácerstwa były zátłete y potępione ? Dla czego Oycowie stárzy / y Doktorowie święci / tak bázno pracowáli / áby były piecz wygládzóné ? Dla czego Kátholikowie społeczności y towarzysstwa wiesdż z nimi zdrygáli sie ? Dla czego było tak wiele takich / którzy ráczey obróc woleli wywołanie z ziemie / śmierć / y wyseláké meki ponosić : niżeliby byli mieli ná taki bład tych Kácerstw podpisác sie / y przestác z nimi ? Jáiste te wszystkie rzeczy iáko sie powiedziáło / dárzmoby sie stáły / y głupie / y zkrzywdz / iesliby sie w támtych odszepieństwach duszną zbawienie otrzymác mogło. Czego iże perwónie mądry nie powie ; zeznáć perwónie musimy / że tánte Kácerstwa są zátrocenia duszné / y żadnym sposobem zbawienie przy nich zostác sie nie może.

Przyczyna.

Wtóre / że przyczyna bład wszystkich stárożytności ná świecie / które záwždy mocno trzymáło / że żaden Kácerz ábo Herezyl / żadná miárą zbawion byđż nie może : y dla tego z taką pilnością przeciwko nim sie stáwili / y ich błedy śálone / z gruntu poráżáli.

Przyczyna.

Trzecié / że w tym potępiaiąs. Páwła Apostolá / który do Tymoteusza w 3. tak przykázuié : Hæreticum hominem post vnam & secundam correptionem deuita, sciens quia subuersus est, qui huiusmodi est, & delinquit, cum sit proprio iudicio condemnatus. Kácerstkiego czlowieká po iednym y wtórym nápomnieniu strzeż sie / wiedząc iże zwiedziony iest /

który

Wierze Przydatek.

Który takowy jest / y zgrzeszył / gdyż jest własnym rozsądkiem potępiony. Dla której przyczyny każe się go wystrzegać: iesliże ten go bledliwość nie roądzi nie do zbawienia; czemu zowie go subuersum, to jest / zwiedzionym / y potępionym? Item 2. ad Timot: 3. Sermo eorum vt cancer serpit. Mowa ich iako kancer się szerzy. Jako tedy kancer ciała człowieczemu śmierć przynosi / iesli się nie wyrznie: tak Heretyk zgromadzeniu wiernych.

Rzecz podobno kto / że żaden nie ma być miány za Heretyka / iedno ten któryby w Pána Chrystusa nie wierzył: abo żeby nie przyznawał co takiego coby do wyznania wiary / abo Kreda Apostolskiego należało. Jednąby to bärzo blażeństa y nietrefna mowa była. Boby tym kstatem nie był Heretyk / któryby staręg y Nowego Testamentu nie trzymał / powiedając to / że te rzeczy abo zmyślone / abo duchem ludzkim spisane są / y wielu bledliwościom y omyłkom / iako y inſe pisma / prostych ludzi / podległe. Nie byłby tym sposobem Kacerzem / któryby wierzył że piekła niemaś / iże po tym świecie nie ma nic: któryby twierdził / że kiedykolwiek y dyabli będą zbawieni; ponieważ nic o tych rzeczach w Symbolum Apostolskim nie maś opisano. Nie byłby ten Heretykiem któryby Małżeństwa zakazował; któryby złączenie małżeńskie powiadał być od dyabla / któryby potrawę niektóre z przyrodzenia swęgo powiadał być nie czyste / które takie ludzkie Apostół poczyta między Heretykami: ad Timot: 4. Nie byłby Heretykiem ten / któryby w Chrystusie Panie dwie osobie stanowił: którego przedśie Heretykiem zowie y Antychrystem s. Jan / Epist: 1. Cap: 4. A nie byłby Heretykiem / któryby Chrzest odrzucał / y inſe Sakramenta. Nakoniec / żaden z tych o których esmy wyſſey wspomnieli / nie miałby być między Heretyki poczytany. Co wszytkiey wobec starożytności / y wsytkim Nauczycielom Kościelnym / którzy już od dziesiąci / abo dwunasci wiekow / przed nami byli / spzeczniwa się.

4. Przyczyna.
ná.

Takowa nauka wszytkié Kácerstwá y odszepienstwá. ábo sekty wyższyć opisane porównywa / y kładzie iedną z Wiary powszechną która zowią Orthodora / stánowiąc / że nie mniemy przez nie iáko y przez Kościół zbawienia dostąpić możemy. Toć tedy Wiara Orthodora ábo powszechna nie będzie lepsza nád Aryáński / Pelágiáński / Nestoriáński / y Eutychiáński Zbór : y nád insze fałsne wiary y odszepienstwá. Co samo przez sie ná dewszystko przewyższa wszytkę niegrzeczność y nietrefność / y nie inszego nie jest to / iedno wprowadzić własną bezbożność / ábo Athesm. Gdyż chcieć przewiesć że wszytkié Religie y wiary są do bré / do tego / że nie nie należy do sprawy zbawienia / którey wiary z tych násláduie / nie inszego nie jest / iedno o żadną wiarę niedbać. Bo iesliże jest iáka wiara / tedyć tá nie może byđ / tylko iedną / iáko iedną jest prawda / iedyna sprawdliwość / iedyna Wiara / iedne krolestwo niebieskie / ieden Bog y Pan wszytkich / ieden poyrzędnik Boga y ludzi człowiek Chrystus Jesus.

5. Przyczyna.
ná.

Piąte / własné śmiechowisko jest powiedzieć to : że dosyć ná tym jest wierzyć co w Symbolum Apostolskim nápisano po dług swego wyrozumienia / gdyż iedną tylko jest prawda / która kiedy kto nie dosięże / już fałs wierzy. A wiara fałszywa iáko może pomoc do zbawienia : Przeto wszytko to za iedno jest / iesliż takim kształtem Symbolum Apostolskie wierzyś / ábo zgola nie wierzyś. Toć tedy może ktokolwiek zbawion byđ choćby zgola siła Artykulów nie wierzył. Tóž sie powiedzieć może o inszym Pismie świętym. Bo iesli dosyć jest / że człowiek wierzy Pismu wedlug iegoż własného wyrozumienia wyłożonemu ; á ponieważ takie wyrozumienie częstokroć może byđ obiedliwe ; rownie także będzie choćbyś mu też nie wierzył. Ponieważ wiara fałszywa nie wiecey pożyteczna być może y potrzebna do zbawienia / iáko y wiara żadna / która zwłaszcza kto nie zgola nie wierzy.

Jesliże powie kto / że wyznánie Wiary Apostolskiey / ábo
Kredá

Kredá ma byđz wierzone prawdziwym wyrozumieniem / tedy
iuz potepia kácerstwa y sekty tego wieku / z którch żadna nie
jest którabym wszystkie artykuły w Kredzie bedące wierzyła tym
wyrozumieniem / y sensem / iáko Kátholicy ; ábo żeby w Wy-
kładzie nie roznili od nich. Jest tedy tak / poniewaz nie jest ie-
dno tylko iedná prawda / tedy to bez wątpienia byđz musi / że
wszystkie wiary czasow tych naszych bedące / oprócz tylko iedney /
od prawdy zablądziły : y dla tego do zbawienia nic nie należą.

A iże bázro dáleko blądza od własnego wyrozumienia
Kredá / iáwna rzecz jest. Bo on Artykul w Kredzie. Et in Je-
sum Christum Filium eius vnicum. A w Jezusa Chrystusa
syná iego iedyńego. ináczey wykládáią Arzyani / Troysbożanie /
y siła z Kálwinistów / któzy stánowią syná mniejszego niż Wy-
cá. Ináczey wykládáią Luteranowie y Kátholicy / któzy wy-
kládáią Syná byđz rownym Oycu / y iedney istoty. Zásie Ar-
tykul o wstąpieniu Pána Chrystusa do Pieklów / ináczey roz-
umieją Kálwinistowie / któzy umieńcáją że przez to znáczy się iż
Pan Chrystus cierpiał meki potępionych / wápił o swym zbá-
wieniu / y obawiał się aby od wieczney śmierci nie był zálápio-
ny : Ináczey zászie Kátholicy y Luteranowie / któzy ten wy-
kład Kálwinow nie wyrozumienie / ábo sens tego mieysca w
Kredzie / ále powiádáią byđz bluznierstwo iáwne Kálwinowe.
Dáleż Artykul o wstąpieniu Pána Chrystusowym do niebá / ić.
ináczey rozumieją Lutowie / Ubiquistowie / ále wiec wsędzieś
byłowie / któzy Cielo Pána Chrystusowe powiádáią byđz wsę-
dzie / y ná każdym mieyscu / oblicznie przez się / tym kstátem iá-
ko wsędzieś / y ná każdym mieyscu jest Bóstwo iego : Ináczey
Kátholicy / y zászie Kálwinistowie / któzy niewątpliwie twier-
dzą / że przez ten wykład wszystkie Credo wniwecz się obiacá / do
tego że Pána Chrystusowe wcielenie / národzenie / cierpienie /
śmierć / wstąpienie do niebá / przysćcie ná sąd zgóla przecznoszą.
Zásie Artykul o sądzaniu żywych y zmarłych / ináczey wykládáią

Kátholicy / którzy powiádają że Pan Bóg tak sądzić będzie / i e
dobrze uczynki płacić będzie niebem / a złe uczynki nagradzać pie-
kłem : Inaczej zaśie Kálwinistowie y Lutrowie / którzy do-
brym uczynkom żadney zgola zapłaty nie przyznawają / tylko ie-
dno mniemają / że na Sądzie Bożym będzie miejsce y wyglád
ná wiare specjalną same. Nawet artykuł o Duchu świętym
inaczej wykládają Kátholicy / y Lutrowie / inaczej Ariani / y
wiele z Kálwinistow. Artykuł też o Kościele / Lutrowie y Kál-
winowie mniemają że sie ma rozumieć o zebraniu niewido-
mym ludzi do zbawienia przyzrządzanych / których predestinatos
Láćinnicy zowią : a Kátholicy wykládają o zebraniu wido-
mym Kátholikow / w którym zebraniu y obcowaniu jest siła
przeznaczonych do żywota / siła też odrzuconych. Położenie też
to o obcowaniu ábo społeczności Świętych / to jest de Cómu-
nione Sanctorum tak go wycieńczają Lutrowie y Kálwino-
wie / że wszystko prawie obcowanie ábo społeczność która Ká-
tholicy kládą / przecznoszą. Położenie zaśie / o odpuszczeniu grzes-
chow / wykládają tylko / o nieprzyzysłaniu ábo przywłaszczaniu
grzechow / gdyż nie przyznawają żadnego wnetrznego odno-
wienia przez sprawiedliwość tkwiącą ábo trwającą w nas / y
dary wolane która Láćinnicy zowią Iustitiam inhaerentem. Já-
kim kształtem Kátholicy trzymają że im grzechy bywają od-
puszczone.

Stych rzeczy każdemu wiadomo jest / i taka rozność y od-
miána samego Kredá wyrozumienia / w nich sie znayduie. A
bowiem gdyż prawda nie jest iedno iedną / która prawdę poká-
załifiny w Narádzie naszey / że jest w Kátholikow / toć pewnie
musi byc że drugie sekty ábo odśzepienstwa o Kredzie falszy-
wey náuki y wiary uczą. A poniewaz tedy potrzeba żeby była
prawdziwa o Kredzie wiara / nie moze byc żadna miara żeby
každy w swey wierze iakieykolwiek zbawion byc mógl. A iesli je-
ná falszywym wyrozumieniu dosyc / iakoz wiara falszywa w spo-
modz moze do zbawienia :

Szoste

Szostke / Pismo święte nie jest mnieyszą powagą niżli Symbolum albo Credo Apostolskie / y nie mnieyszą przyczyną Bogu czyni ten / który cokolwiek w Pismie iasnie wyrażonego nie przyznawa: iako y ten który odrzuca iakikolwiek z Kreda Artykul. Alóż żadney przyczyny nie miał / abyśmy tylko wiare mieli przywieszować do samego Kreda / a w inszych częściach Pisma wolność do wierzenia kładli: ponieważ nie mniej powinniśmy wierzyć wszystkiemu temu / co się w Pismie s. zawiera / iako y temu co w Kredzie. A chociaż nie sąsmy powinniśmy wszystkie rzeczy co są w Pismie każde osobną wiedzieć / porównaliśmy iedną wszystko wobec wierzyć: tak że bez przysady kacersstwa nie możemy żadną miarą cokolwiek z pisma / iakoby fałszywe albo wątpliwe odrzucać. Jakiżże tedy pozorom / albo iakim podobnym kształtem może kto powiedzieć / że mało na tym iakim sposobem inże części pisma wierzyć będziesz / byles iedno wiare w Pana Chrystusa y Credo trzymał? Dla czego Credo radszy aniżeli wszystko pismo trzymane bydz ma / ponieważ y Kreda niewietrza jest doskoynosc y powaga / iako inzego pisma świętego? Zaisze na trzy zbyty jest gruba / y niewyprawna tych ludzi fantazyja / żadnego fundamentu nie mająca.

Siodma / w każdej wierze nie tylko trzeba wpatrować co się wierzy / ale daleko więcej z iakiego się fundamentu wierzy / y która by była dostateczna iakiego wierzenia przyczyna / ponieważ z niey wszystka wiara istność y postanowienie zawisło. Bo iaka jest Wiary przyczyna / która wierzenia gruntem zowiemy / taka jest sama Wiara. Jeśli ona jest pewna y niepochybna: tedy też y Wiara pewna jest y nieomylna: zaśie / jeśli przyczyna jest taka / że może bydz bledliwa / wiara też będzie nie pewna y bledu podległa. Jakoby na przykład: Turczyn trzyma że jest ie den Bog stworzyciel wszystkiego / i że tak wzy Alkoran / o którym rozumieją że przez Ducha Bożego jest pisany. Wiara tego chociaż prawde wierzy / wśakże na fałszywym y omylnym fundamencie:

dámencie záwisła/ zá ktorého gruntu powodem / do sílu falszy-
wych rzeczy y bluźnierstich wierzenia bywa przywiedziony. Já-
ko to że niemáš wiecey person w Bostwie / że Chrystus nie jest
Bog/ że Chrystus Pan jest mnieyszy niż Náchomet / że sie ma
záchować obrzezanie / y inšetym podobné rzeczy. Přeto tá
wiára z samého tego fundámentu falsywa jest / y škodliwa.
Tóž sie dzieie ze wsykłimi Heretykami / co tym sposobem polo-
žywšy tak powiádam.

Wiára tá która ná omylnym fundámencie sie sádzi / cho-
día též niektoré z nich prawdzíwe rzeczy wierzy / iednak předsie
žadná míra nie može bytž do zbáwienia dostáteczna: A iže
wiára wsykłich Sekt/ tych nášých wielow gruntuie sie ná zbrá-
dliwym fundámencie: tedy záiste nie može bytž do zbáwienia
dostáteczna.

Přerwse položenie jest přez sie iásné. Bo iákinže sposo-
bem to co jest zbrádlivého y klamlivého / može bytž podpóra
y vgruntováníem wiecejného zbáwienia? Jáko prawdzíwe ná-
boženstwo přez které sie Panu Bogu podobamy / može sie sá-
džie y gruntováć ná omylnéy wierze? Za prawde tá rzecz nie
mniey jest od samého tak dáleko odległa rozumu / iáko ktedyby
kto powiedžiał że prawda sie funduie ná klamstwie/ mądrość ná
bledžie/ cnota ná głupstwie.

Žostáie abyšmy tego dowiedli co z tego přerwsého iáko sie
powiedžiało/ položenia wywodžimy: To jest / že wsykłie Se-
kty y dziełnice / sádzá sie ná omylnym gruncie / tak to pokázuie.
Bo ábo wierzą swoje náuke / dla doštoyności swych Aposto-
łow (to jest / Lutra / Kálwin / Melan.chroná / Žwinglius /)
o ktorých rozumiełi/ že byli Duchem ś. nárchniemi: ábo wiece / že
wsykcy tácy swoim własným rozsždkiem y rozumem / uznawá-
ia to y wynájdúia/ že te rzeczy takowé w Pišmies. sie záwieráia:
Abo též zášie že duch prywatny zewnátrz świadczy onym takowé
wé rzeczy bytž prawdzíwe / to jest świádecztwo dáie / že takowé
jest pře-

Troiáki fun-
dament wie-
rzenia.

test Piśmá s. wyrozumienie. Bo cokolwiek iedno dzielnice ká-
cerstie tego nášego wieku wierzą / przez ktorą z tych trzech przy-
czyn wierzą / y muszą iedno z tych trzech rzeczy kładź za grunt y
przyczynę wierzenia swého. Ale takowé grunty wierzenia / y
przyczyny : zgoła są wszytkie omylne.

Bo co się tknie pierwszego gruntu / to jest / że dostojność
Lutrowá / Kálwiná / y inszych tych ktorzy nowé te wiary wyle-
gli / niepewna y omylna iásna rzecz jest / bo się już tego doświad-
czyło / że się mogli omylić / y rzecz sama w sílu rzeczách áże ná-
głowe się potknęli. Bo síla rzeczy záśie odwołali : wiecéy po-
prawili : w sílu rzeczách sámś przeciwko sobie mówili. Jáko się
to w Narádjie / ktorá Wiara ma bydź náśladowana / dostáte-
cznie w Rozwážaniu 9. Przyczynie siostry / pokázalo. Dla cze-
go niewiele się takich znaydzie / żeby się mieli sądzić ná ich po-
wadze / z téy przyczyny że téż ludźmi byli y podległymi błędowi.
Przeto téż ci co zá ich wiara idą / podług upodobania kiedy się
im co nie zdá / od nich odstepują ; kiedy rozumieją że coś pra-
wdziwszego y lepszego wynalezli. Tedy to już mamy że ich po-
waga y dostojność przez samęś zwodników ich vznánie / fał-
sne jest.

Nie mniej jest omylne drugie : to jest rozsádek káždého
przywatny / ábo szegulny : ktorým rozsádkiem osobnym swym
piśmo káždy z nich wykláda / y nim brakuie : gdyż niemáło fał-
szywych rzeczy rozsádkowi szegulnému zdádają się prawdziwe :
Do tego / że które rzeczy przedtym widziały się bydź prawdziwe ;
zdádają się potym temuż rozsádkowi fałszywe : záđ pochodzi
oná tak wielka w wierze odmiana : y tak wielki nieśtátek dla te-
go że bárzo słaby y lichy jest ludzki rozsádek / á zwłaszcza w tále-
mnicach wiary : y wyrozumieniu piśmá / które piśmo bárzo
współkié ludzkiego rozumu potécie przechodzi.

Wiele ich ná to odpowiedáją że oni w rzeczách wiary nie

sądzą się na swym rozsądku / ale polegają na piśmie / które błędzić nie może. Jednak w tej rzeczy iako miżernie się myślą / bo y ztąd łatwo y iasno poznać może. Ze wszystkie co ich jest Heretyckie sekty / y co ich niemal było wczę y twierdzą to / że się na piśmie sądzą / gdyż wiemy że w silu rzeczach między sobą się nie zgadzają / y przeciwnych nauk bronią : coby żadnym sposobem bytć nie mogło : kiedyby nie na własnym rozsądku / ale na prawdziwym piśmie wyrozumieniu się gwarantowali. Gdyż Pismo s. nie kiedy nie jest sobie przeciwne : ale roszczę się z sobą zgadzające. Alóżż oni z sobą się tak bázro nie zgadzają / ztąd pochodzi / że z własnego swego prywatnego rozsądku / wyrozumienie pisma budują / który pisma wykład musi także bytć rozny. Sądzą się tedy na piśmie / nie tak iako podległo wykładowi Kościół powszechny / y Oyców świętych / ale iako podległo wykładowi rozsądku osobnego każdego z nich. Abowiem wszystka moc y siła pisma s. nie na gołym słow położeniu : ale na wyrozumieniu y wykładzie należy : które to wyrozumienie rozsądek prywatny wymyśla / potym słowom pisma s. iakoby do Ciała ożywienie wpiąwione / dla tego ich własny rozum y rozsądek jest fundamentem. który rozum iako jest fałszywy podległy / niezgodny y rozruchy tak wiele Sekt iasnie y iawnie pokazuje. Gdyż iedno to jest właśnie mówić : że się sądzą na piśmie ile podlega wyrozumieniu twemu własnemu : iako powiedzieć / że się sądzą na twym właściwym rozumie.

Nakoniec. Trzeci ich fundament wierzenia / na którym się bázro wiele ich tych naszych czasów sądzą / ieszcze bázciej jest nieprawny y omylny. Czego iasny znak widziemy w Nowożytych chrześcianach / którzy nad inšie kacerze pokazują po sobie / że ich Duchą Bożego natchnienie prowadzi ; a nawietża między nimi dzielnicą / rozność / y niezgodą wiary nąyduie się. Co żadnym miarąby bytć nie mogło / kiedyby ten duch który nimi rządzi / y

na któ

na którym sie wspierają / nie był fałszywy y odmienny. Tóż na oko widzimy między Kálwinistami y Lutránami y między różnymi sektami / którymi sie od siebie łączą y dzielą ciż Lutrowie y Kálwinowie / gdyż każdy z nich pewien jest / y umocniony w swym zdaniu / y ma świadectwo iasne w sobie osobnego ducha swęgo / który duch zewnetrznie każdego z nich wzy / każdemu z nich świadectwo daje o prawdzie. Z czego każdemu iawno / że ten Duch osobny ich / nie jest Duch święty / duch prawdy / który przeciwne sobie rzeczy wzyć / y sam sobie przeciwny być nie może / ale ten duch ich jest złośliwy / duch błędu / który klamra był od początku / y oćiec klamstwa / który to sprawuje w synach niewierności. W czym Apostoł s. Paweł: Quia charitatem veritatis non receperunt, idcirco mittet illis operationem erroris, ut credant mendacio. Et alibi. In nouissimis temporibus discedent quidam à fide, attendentes spiritibus erroris, & doctrinis Dæmoniorum. Omnis enim hæresis doctrina Dæmoniorum est. Et S. Ioannes: Nolite omni spiritui credere, sed probate spiritus si ex Deo sunt: nam multi Pseudopropheta exierunt in mundum. Iż miłości prawdy nie przytę / dla tego posle im sprawowanie omylności / aby wierzili klamstwu. A na drugim miejscu: W onych ostatnich czasach odstąpią niektórzy od Wiary łapiąc sie duchow błędu y nauk Dyabelskich. Bo wsłetił Kacerstwo nauka dyabelska jest. Także też s. Jan: Niechcieście każdemu duchowi wierzyć / ale doświadczajcie duchow iestliż z Boga są: bo siła fałszywych Prorokow wysła na świat.

Tenci to duch jest a nie inşy który w sercach Heretykow pánuje; którego świadectwo y sprawowanie zewnetrzne czują do serc swych wniesione (a mniemają że to sprawa Duchá s.) a ono dyabel. który ich fantazya y rozum takim prokiem y przewrotnością omami; że będą mniemac iż światło ciemności jest: a

ciemności światłem: y najświeższą Wiary powszechną praw-
 rome / mniemając byż bledem / a skłarade bledy puszczoczyszą
 prawdą. A zaśże gdyby zgoła nie byli tak omamieni y osłepie-
 ni / łacniuchno mogliby to obaczyć / że duch ten krókiego / we-
 wongrez czuiz / nie iest duch Boży / abo przyznamniemy o nimby
 powatpiac zaczęli. Ponieważ wszytkie sekty kacerstie / mie-
 dzy którymi tak seogie w przednieyszych naukach przeciwienstwo
 paniuie / tego ducha świadectwo iednostaynie poczuwają / sla-
 wig / y onego nasładują / y na tego powodzie w przednieyszych
 wiary naukach / tak iawnie sprzeciwiających sie sobie polegają.
 Co wszytko sprawiedliwym sądem Pańskim dziecie sie / bo iako
 Żydowie kroy Chrystusa Pána przysię niechcieli / są podani
 szatanowi na zaślepienie / iako iawnie tego dokłada Apłostłs.
 2. do Timotheusa 2. Tym kształtem kacerze kroy Wiare Ka-
 tholicką opuścili (gdyż to nie iest inniysza winá niż Żydowską)
 temuż są podani / aby vmysly ich iako gusły iakimi bawit / y na
 rozmaite bledy nawodzili.

A iesliby kto tym pilniety w to wexzjeć chciał / snadnie ob-
 baczyc bedzie mógł / że iest potężniysze w naszych Heretykach /
 niżeli w Żydach y Máchometczykach dyabelskie omamienie / y
 obluda / y to sie pokazuie ze dwu przyczyn: Pierwsza / że Żydo-
 wie w iedney swej wierze iednako sie zgadzają z sobą / miedzy
 którymi roznych sekt y dzielnic nie naydzie; W Turkow abo
 Máchometczykow tylko są dwie / y te nie daleko od siebie ode-
 sly. Ale w Kacerzow naszych tych czasow / bázdo wiele iest wiar
 abo sekt / iedne z drugich nowo wymyslonych nauk rostrzewio-
 ne / z których iedna druga iako kacerstka potapia: A te wszytkie
 z iedney / przez tylko 90. lat sie rozmnożyły: co iest iasnym zna-
 kiem / że dyabel dziwnymi sposoby wewongrez ich opánował
 zmysly / y pomieszał fantazyę / przewrotné czynil ich widzenia y
 rozsądk / tak dalece żeby nigdy na iednym zostac sie nievmieli /
 nigdyzey odpoczec nie mogli.

Duga



Druga / iże pospolstwo y gmin między Żydami y Turkami / nie sądzą sie ná rozsądku swym własnym / ani ná ducha osobnego y prywatnego podaniu / y świadectwie / ále ná rozsądku swych náuczycielow / ábo téż (co stoi zá iedność) ná písnié swoom / ile wykładowi náuczycielow swóy Religiey podlega. A tak oni mają iákiekolwiek piáwdo / y grunt swoiey wiáry / rozumowi przyrodzonému poniekdá przytomni / to iest przodków y stáršych swych zgóde / ábo wiec písno swych stáršych téżże wiáry wyrozumieniem / przelożóné. Jedná térazniesszy nášy Kácerze / málo dbáią wtecey ná przodki y stárše náuczyciele swoie / y ony stárše Apostoly swoie / od których te nowa Ewángeliá napierwéy wzięli. Ale iuż od nich stronią / iáko od ludzi błedowi podległych / á ná swym sie rozumie sądowiac / ábo wiec ná onym wnetrznym świadectwie własného prywatného ducha / ábo téż (co wszýtko zá iedno) ná Písnié swietym podług wyrozumienia własného ich rozsądku / ábo ducha prywatného wyłożonym : która rzecz iest iáśnym znákiem / że śatan tak skuteczenie w nich robi / y wymysły ich nicuie / że nie tylko każdy z nich sobie nowe kácerstwa y mniemania zmysła / ále owšem każdy sam w sobie podług zmysłu swógo wnetrznego / y śnátku wiáry swoiey fundáment / y regule wierzenia stánowi : dla tego że każdy z nich rozumie sie być od Boga náuczonym / y przez ćwiczenie ducha tego wnetrznego wypráwnym / (y nie tylko mężczyzny / ále y biálegiowki y téż pánienci) y ztąd rozumie że nie może podpásdż pod jaden błád : mniema téż że Oycowie wszýscy stárzy mogli zbłądzić : Tóż téż o swych Apostolech / ábo o pierwszych swych ministrách rozumieią. A króież dla Boga wierše omamienie y oszukánie bydż może ná swiecie : Ztąd pochodzi że żadnych pewnych nie mają y istotnych náuk o zóło wiáry / y w iedno iáko by ciáło zebránie y náuki y naboženstwa ; ále w niepewności sie błákáią / do kąd ich duch on własciwy

nápedza: Ztąd też plynie / że z nimi nie może żadna pewna roz-
mowa abo disputacya o sílu artykułów wiary bydyż wezwiona /
gdyż do żadného pewného postanowienia sie nie przywozali.
a sami dla niemnielności tych stárszych swych / náuki też nie-
umieią. Jednak o tym duchu wichrowatym powiedziáło sie
síla w Narádzie w Dwazániu 9. Przyczynie 11.

Ztąd iáwnie sie zawiera / że wszytek fundáment wierzenia
ná którym sie Sektarze kácerscy sádzá jest omylly / y osukánia
pełny: y przez to wiára ich która sie ná tym gruncie buduje / do
zbáwienia nie náleży.

O sine iesliże to prawda jest / że każdy z osobná w swey wie-
rze / który sie do Pána Chrystusa zná / mogą bydyż zbáwieni /
dla których przyczyny między tymi tak wielka niezgodá: dla czego
sie sami między sobą ieden drugiego zá kácerze y odszepience
potepiá / y przekliná: czemu Lutrowie / Kálwinowie zá brá-
cia przyznáć sie zbianiá: y tychże iáko niebożnych y bluźnier-
ców / iáwnie ná kazániu obrotywá / y pełné księgi nápisá-
wszy ná nie twierdzą. Czemuż tákże przednieyszy y herstowie z
Kálwinistów / między którymi Theodor Bezá / oćiec wszytkich /
y iákoby Pápież po Kálwinie / tákże ládá iáko sánuiá Luty:
Czemu Nowochrzesciecy samych swych tylko wiernymi y
Chrzescián y zowiá: a inšie zá niewierniki poczytá: Ztąd iá-
snie każdy ná oko zobaczyć może / że ten ich nowy wymysl nie-
tyle sie przeciwiá náuce Kościoła powszechného / ale owšem
wszytkim Sektom któreby iedno po sobie nábozeństwa y pobo-
żności iákákolwiek pobudke pokázowali / y godzą sie aby do lu-
dzi co Boga nie zná / byli odkázani.

Dziwiáte / aby kto zbáwion bydyż mógł nie dosyć ná tym
żeby iedno dwoie abo troie co w Przykazániu sie zawiera / zá-
chowá / ale potrzebá aby wszytkie wypelnił / podlug słów Pána
slich y Mártھےusa w 19. Si vis ad vitam ingredi, serua man-
data.

4

data. Jeśli chcesz do żywota wnieść / zachować przykazania.
 Jako kiedyśby kto był cudzołożnikiem / albo złodziejem / choćby y
 inśe przykazania zachował / przedsię zbawion być nie może /
 iako o tym mało nie wszędzie pismo wcz. Tedyć też tymże spo-
 sobem nie dość jest do zbawienia / dwa albo trzy artykuły / bądź
 położenia pisma wierzyć / ale koniecznie potrzeba wszystko wie-
 rzyć / to co Pan Bóg obiał / y przez Kościół swoy nam prze-
 łożył / abyśmy to wierzyli. Gory pewnie nie mniej wiara / iako
 posłuszeństwo przykazania w Dziesięciorgu Przykazaniu Bo-
 żym opisanego / do zbawienia wiecznego potrzebna jest: y nie
 mniej wiara bądź ma doskonała y cała / to jest posłuszeństwo y
 zachowanie Dziesięciorga przykazania Bożego. Jako tedy po-
 słuszeństwo ma się ściągać do wszystkiego przykazania: tymże
 sposobem wiara ściągać się ma / do wszystkich rzeczy obiałio-
 nych. Potwierdza się to z świętey Jákubá w Położeniu 2. Qui-
 cunq; totā Legem seruauit, offendat autem in vno, factus est
 omniū reus: Qui enim dixit Nō me habebis, dixit & Nō oc-
 cides. Ktokolwiek wszy. eł Zakon zachował / a dopuścił się grze-
 chu w iednym / sstał się winnym wszystkiego: Bo kto powiedział
 nie cudzołóž: powiedział też nie zabijay. Jakoby chciał rzec:
 Sstał się wszystkiego winien / y karan będzie / tak iakoby wszyteł
 Zakon zgwałcił / dla tego że pogardıł Práwodawcę / który wszy-
 teł zakon podał. Tóć też tymże sposobem równie kto iedno po-
 łożenie w Pismie nie przysnuie / chociażby inśe wszystkie rzeczy
 wierzył / sstał się winnym wszystkiey Wiary / y religiey / dla tego
 że pogárdza pierwszą oną prawdą Bogiem / który nie mniej
 ten artykuł / albo położenie w pismie / iako y inśe obiałil: Gár-
 dźi Kościołem powszechnym / który jest Oblubienicą Chrystu-
 sa Páná / (który jest filarem y wtwierdzeniem prawdy) przez
 który Kościół nam nie mniej ten iako y inśe artykuły przelożył
 do wierzenia. A táć jest przyczyna dla czego nie mniej jest ka-
 czerzem

cerzem ten. Który iedney nauce Wiary wpoenie nie przystępuje / i / to ten co sto nauk nie przyznawa / dla tego samego / i / że / choć tylko iedne odrzuca / przez co pogardza one wieczną y pierwszą prawdę Boga: Który to nam obiawił: pogardza dostojnością y powagą Kościoła powszechnego / Który taką w naukę przelożył nam: Czyni Kościół podległym błędowi / y omyłce / y nie tyle to / ale y klamliwym / skąd y to pochodzi / że y o innych naukach wątpić musi / z całym wszytkę Boga wiare gubi. Bo zepsowawszy fundament Wiary Bostiey / musi wszytką Wiarą wpasnąć / a tylko zostać na placu mniemania / abo ludzkie wierzenie omyśleniu podległe / przez któreby ostatek wierzył.

Dziesiąte y ostatnie. Tá rzecz y sententia iest bázro omylna y niebezpieczna / zwłaszcza w potocznych rzeczy odprawowaaniu / która zowią praxim. Gdyż to w człowiecze spráwuje / że już mało dba do téy abo owéy przychylić sie Wiary / co ma wierzyć / abo niewierzyć. Zaczynam potym nie pyta sie o prawdziść: nawet z taką łącznością / y bezpieczeństwem przystępuje fałszywe rzeczy / iako y prawdziwe. Jednak nie tyle Kátholicy / ale téż znáczniéysze nad inšie Sekty y bázniéysze / które iákimkolwiek rozumem / bądź nauką szczczą sie / mają to zá pewną rzecz v siebie / że bez prawdziwey Wiary y szczeréy religiey abo nabożenstwa / nie może człowiek zbawienia dostąpić: y ci ile ich było / którzy prawdziwey religiey nie mieli / ná wielki záginę. Tak tedy násládownicy tego mniemania przeciwko któremu pišemy / potepieni sá od wszytkich / y samiz sobie obieciá zbawienie / nie mając nikogo státecznego / któryby to podał / nie mając do tego żadnego bynamniéyszego w Piśmie świadectwa / nie mając żadnéy słusnéy z rozumu pochodzącéy przyczyny / tylko z mózgu swego márné y głupie widzi mi sie. Niechay słucháią s. Fulgentiusa / co o téy spráwie stárożytność wszytká záwse trzymála: Co po wszytkie wielki wzył Kościół święty / który tak piše / dając porożenie

chney Wierze prawidła abo Reguły: Libro de fide ad Petri
Diaconum Cap: 38. Firmissime tene, & nullatenus dubites,
non solum omnes Paganos, sed etiam omnes Iudæos, Hæ-
reticos atq; Schismaticos, qui extra Ecclesiam Catholicam
præsentem finiunt vitam, in ignem æternum ituros, qui pa-
ratus est Diabolo & angelis eius. Et Capite 39.

Firmissime tene & nullatenus dubites quemlibet Hæreti-
cum siue Schismaticum, in nomine Patris, & Filii, & Spiri-
tus sancti baptisatum, si Ecclesiæ Catholicæ non fuerit ag-
gregatus, quancunque eleemosynas fecerit, etsi pro Chri-
sti nomine etiam sanguinem fuderit, nullatenus posse salua-
ri. Omni enim homini qui Ecclesiæ Catholicæ non teneat
veritatem, neq; baptisus, neq; eleemosyna quamlibet co-
piosa, neq; mors pro Christi nomine suscepta proficere po-
terit ad salutem, quamdiu in eo Hæretica vel schismatica
prauitas perseverat, quæ ducit ad mortem.

Mocno maś wierzyć y z żadney miary nie wzięć / że nie
tylko wszyscy Poganie / ale też y wszyscy Żydzi / Kacerze y Schi-
smatycy abo odsczepientcy / ktorzy nie w Kościele Kátholickim /
nimieyszy żywot swoy koczają / ná wiekuiesty ogień poydą / który
nágotowany iest dyablu y Aniołom iego. Także w położeniu
39. mowi: Mocno maś wierzyć / iż z żadney miary nie wzię-
ć w tym / że każdy Kacery / bądź y odsczepientcy / który iest w
Imie Oycy / Syná / y Duchá świętego ochrzczony : iesliże do
Kościoła powszechnego nie będzie przylaczony / choćby niewie-
dzieć iak wielkie Żalmużny uczynił / choćby też w imie P. Chry-
stusowe / krew swoie przelał / żadną miarą zbawion bydy nie
może. Bo każdemu człowiekowi który Kościoła powszechnego
nie trzyma iedności / ani Chrezt / ani ialmużná iakokolwiek
choyna / ani śmierć dla imienia Pána Chrystusowego podie-
ta / pomody mu nie może do żywota wiecznego / póki w nim
Kacery

Narady o Wierze Przydatek.
Pacierzka albo odszepienstwo nieprawości twa, która prowadzi do
śmierci.

Ta była zamyśły w Kościele Bożym Wiara, y wszystkich
Ojców niewatpliwa nauka: którą wszyscy którzy w Kościele
nie są, day Boże by statecznie uważali, obaczyliby iście
w taku niebezpiecznym stanie się znajdować.



TY CHRISTE PANIE
SWIATLO SWIATA:
VMYSŁY ICH RACZ
OSWIECIC.



do
ch
le

